

Nr 26 (1927)

cena **2,90 zł**

(w tym 8% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

26.06.-2.07.2019

To cud, że nikt nie zginął

Staranował radiowóz, policjanci ranni

Ogromną desperacją wykazał się przemytnik,
uciekający przed policją.

Omijał wysepki lewym pasem,

pędził chodnikiem. To cud, że nikt nie zginął!

Niestety, ranni zostali policjanci,

biorący udział w pościgu.



fot. PK

To naprawdę mogło się gorzej skończyć. Akcja zaczęła się w niedzielę po godzinie 19. Siedlecką komendę policji powiadomiono o zbliżającym się do miasta samochodzie, w którym prawdopodobnie znajdują się papierosy z przemytu. Policjanci, którzy akurat patrolowali okolice Ujżanowa, zobaczyli opisywane audi. Chcieli je zatrzymać.

Kierowca nie reagował jednak na sygnały. Zamiast się zatrzymać, przyspieszył i z dużą prędkością zaczął uciekać trasą nr 2 w kierunku Warszawy. Policjanci ruszyli w pościg. Oficer dyżurny wysłał do pomocy kolejne

patrole. Uciekający kierowca jechał jak desperat. Wyprzedzał na trzeciego, omijał wysepki z lewej strony. W łganiach na widok radiowozu gwałtownie zawrócił. Wjechał na chodnik i nim uciekał. Później wrócił na jezdnię, zakręcił i z impetem uderzył w nadjeżdżający radiowóz. Uszkodzenia radiowozu były poważne, dalej pojechać nim się nie dało. Ranni zostali też dwaj policjanci. Trafili do szpitala. Zostali zwolnieni po opatrzeniu ran.

Kierowca audi pojechał dalej. Trzy kilometry od miejsca wypadku, w Gręzowie, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu i z dużą

siłą uderzył w betonowe ogrodzenie. Wtedy został zatrzymany przez policjantów. Okazało się, że jest to 27-letni mieszkaniec województwa lubuskiego. Był trzeźwy. W samochodzie znaleziono 10 tysięcy paczek papierosów z przemytu i kilka tablic rejestracyjnych, wyglądających jak oryginalne. Audi jechało na tablicach, zarejestrowanych na inny samochód.

Przez wiele godzin trasa krajowa nr 2 była zablokowana przez korki. Kierowcy nerwowo szukali objazdów. W poniedziałek w południe nie było jeszcze wiadomo, jakie zarzuty usłyszy mężczyzna. (jj)

Na różnych oddziałach byłam,
ale to, co się dzieje na SOR, to obłęd.

A pan doktor siedzi rozparty

Mama pani Marii ma 81 lat.

W sobotę złamała rękę.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



Był tak pijany, że nie wiedział, czym jedzie...

W niedzielę, 23 czerwca, na ul. Piłsudskiego w centrum Siedlec policjanci zatrzymali do kontroli drogowej obywatela Ukrainy, który kierował volkswagenem. Mężczyzna był kompletnie pijany. W wydychanym powietrzu miał ponad 3 promile alkoholu. Policjanci zupełnie nie potrafili się z nim porozumieć, ale nie z powodu barier językowych. Ukraińiec był w takim stanie, że nie wiedział, dokąd jedzie, i jakim samochodem się porusza.

Samochód odholowano na parking, a kierowcę zatrzymano. Trzeźwiął w policyjnej izbie zatrzymań. (jj)

Maszynista zachował zimną krew, zahamował
i uratował życie młodemu mężczyźnie.

Chciał się zabić?

Do mrozących krew w żyłach wydarzeń doszło 20 czerwca na torach w Jażwinach (gm. Pilawa). Młody mężczyzna szedł po torach, a z naprzeciwka jechał pociąg. 26-latek nie reagował na sygnały dźwiękowe. Maszynista zachował zimną krew. Zaczął hamować. Na szczęście udało mu się zminimalizować prędkość pociągu, który uderzył w 26-latka, raniąc go w głowę. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala za pomocą śmigłowca LPR. (jj)

VILLA PARK RESTAURANT

ORGANIZACJA IMPREZ BIZNESOWYCH,
OKOLICZNOŚCIOWYCH, EVENTÓW

VIP CATERING

ul. Nauczycielska 12, 25 63 23 003
www.hotel.siedlce.pl/menu

Kuźnia Pałacowa
przy Pałacu w Korczewie
zaprasza!

Restauracja i noclegi
500 482 712
www.korczew-palac.pl

WYRÓŻNIJ SIĘ NA POLACH ELEKTRYCZNYCH

ETYLETY

Media Feldruk

04-142 24-60 | Białostockiego 15 | 25-144 14 00 | 525 196 196
kory@feldruk.com.pl | www.feldruk.com.pl

domtel

Czas na zmianę!

Internet i Telewizja do
testów **bez zobowiązań!**

www.domtel.com.pl
25 792 00 84

Zamów usługę i sprawdź
magię światłowodu!

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

Nastolatka wymyśliła utonięcie

11-letnia dziewczynka postawiła na nogi wszystkie służby, informując, że z mostu w Węgrowie do Liwca wskoczył nieznany jej mężczyzna i utonął. Później przyznała, że całe zdarzenie sobie zmyśliła.

Do zdarzenia doszło 19 czerwca przed wieczorem. W węgrowskiej komendzie policji zadzwonił telefon. Młoda osoba poinformowała, że z mostu skoczył do Liwca mężczyzna. Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji, pogotowie ratunkowe i straż pożarną. Strażacy z PSP oraz z OSP Węgrów przeszukiwali rzekę. Na pomoc wezwano również pławonurków z Sokołowa Podlaskiego. Poszukiwania nie dały rezultatu.

W międzyczasie policjanci odnaleźli informatorkę. Okazało się, że alarm podniosła 11-letnia dziewczynka. Dopytywana przez funkcjonariuszy o okoliczności zdarzenia, przyznała, że całą historię z utonięciem mężczyzny wymyśliła. Nie potrafiła jednak wyjaśnić powodów swojego postępowania.

Z uwagi na fakt, że osoba która podniosła fałszywy alarm i wprowadziła w błąd policję, ma dopiero 11 lat, sprawa zostanie skierowana do Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Węgrowie.

Policjanci przypominają, że każde fałszywe zgłoszenie niesie za sobą poważne konsekwencje. W tym czasie ktoś inny może potrzebować realnej pomocy.

Rzecznik węgrowskiej policji sierż. szt. **Monika Książkowska** wyjaśnia, że wywołanie fałszywego alarmu jest zagrożone karą aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Jeżeli wykroczenie spowodowało niepotrzebną czynność, sąd można orzec nawiązkę do tysiąca złotych. Za nieodpowiedzialne zachowanie dziecka odpowiedzialnością mogą być obciążeni rodzice. (sej)



fol. PYT

Na pomoc wezwano pławonurków (zdjęcie z ćwiczeń).

Diamenty Forbes, Diamenty Inwestycji, Orły „Wprost”, „Teraz Polska”...

Grupa Arche z kolejnymi nagrodami!

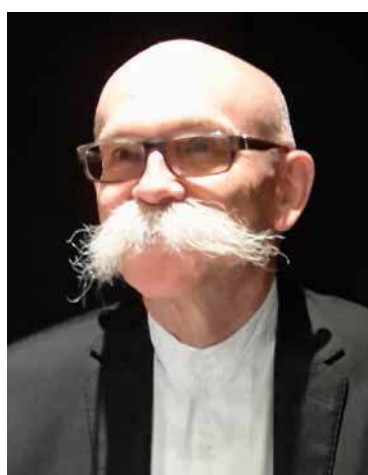
Władysław Grochowski nie trzeba przedstawiać. To przedsiębiorca, założyciel Grupy Arche. Jego wizerunek jest znany - każdy kojarzy z sumiastymi wąsami, ujmującym uśmiechem i czarnymi garniturami. Prywatnie to człowiek o złotym sercu, aktywnie pomagający wspólnie z żoną repatriantom oraz osobom niepełnosprawnym. W biznesie jest natomiast konsekwentnym wizjonerem. I mocnym graczem.

Nic więc dziwnego, że ten rok znowu sygnalizował uznaniem i nagrodami dla firmy. I to jakimi! W XXIX w konkursie „Teraz Polska” Grupa Arche została laureatem za sieć historycznych hoteli. Do Arche należy 12 takich obiektów. Wszystkie są unikatowe, łączą dawną architekturę ze współczes-

nością, cechuje je także bardzo przemyślane wkomponowanie w otaczającą przestrzeń.

Kolejny sukces przyszedł na gali rozdania „Diamentów Inwestycji”. Nagrody te mają na celu uhonorowanie przedsiębiorców oraz firmy, które dokonały istotnych dla polskiej gospodarki inwestycji w kraju i zagranicą. Grupa Arche została laureatem w kategorii sieć hotelowa roku.

Nic dziwnego, że i branża hotelarska także doceniła Władysława Grochowskiego w konkursie „Hotelarskie Inwestycje Roku 2019”, organizowanym przez miesięcznik „Hotelarz”. Kapituła, składająca się z 25 autorytetów rynku hotelarskiego, wybrała zwycięzców w czterech kategoriach. Arche zwyciężyła jako firma, mająca bezpośredni wpływ



fol. MZ

Władysław Grochowski

na rozwój i kształtowanie wizerunku polskiej branży hotelarskiej.

Kolejny sukces przyszedł wraz z posumowaniem zestawienia najdy-

namicznie rozwijających się firm w Polsce, prowadzonym przez redakcję miesięcznika „Forbes” i firmę Bisnode Polska. Wszystkie przedsiębiorstwa, które znalazły się na liście, mogą szczycić się tytułem Diamentów Forbesa i takim właśnie tytułem chwali się Arche. W zestawieniu znalazły się firmy, które w trzech ostatnich latach najszybciej zwiększały swoją wartość.

Ale to nie wszystko. Arche otrzymała także tytuł Orła „Wprost”. To nagroda dla: firm, samorządów, wybitnych osobowości regionu, wnoszących szczególny wkład w rozwój gospodarki oraz kraju. Tytuł Orła „Wprost” przyznano Arche w kategorii Lider Biznesu.

Serdecznie gratulujemy! I oczywiście życzymy kolejnych sukcesów. (MZ)

Pijany spadł z dachu

Pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu miał 31-letni mężczyzna, który spadł z dachu w gminie Wodynie.

Mężczyzna wykonywał prace dekarne na dachu domu jednorodzinnego. Nie wiadomo, czy to z powodu

alkoholu, czy też nieuwagi, spadł z dachu budynku o wysokości 5,5 metra. Doznał zadrapań naskórka na całym ciele i ogólnych obrażeń. Mężczyznę przewieziono do siedleckiego szpitala. Pozostał tam na obserwacji. (jj)

Mercedes spłonął nad Zalewem

W nocy z soboty na niedzielę (z 22 na 23 czerwca) na parking nad siedleckim zalewem (obok Cichej Stolicy) spłonął Mercedes.

Do zdarzenia doszło ok. 1.00 w nocy. Według wstępnej oceny, pożar rozpoczął się w komorze silnika od strony kierowcy. Biuro detektywistyczne szuka świadków tego zdarzenia. Mimo że był środek nocy, nad zalewem było bardzo dużo osób.

Na parking, na którym doszło do pożaru, było sporo innych aut. Z komentarzy na naszej stronie internetowej wynika, że pożar widziało wielu ludzi. Niektórzy nagrywali zdarzenia telefonami.

Jeśli ktoś ma informacje, mogące pomóc w ustaleniu przyczyny pożaru, może je przekazać pod nr tel. 516997000 lub mailowo biuro@weremczukdetektywi.pl (jj)



fol. B. Weremczuk

Łukowska skarbówka nie do pobicia!

Łukowski Urząd Skarbowy po raz siedemnasty z rzędu uzyskał tytuł „Urzędu Skarbowego Przyjaznego Przedsiębiorcy”. Konkurs dla skarbowek od 17 lat organizują Business Center Club i Ministerstwo Finansów. W tym roku identyczne wyróżnienie uzyskały jeszcze urzędy z Siedlec i Radzyna Podlaskiego.

Żaden urząd skarbowy nie przebił jednak osiągnięć placówki z Łukowa, która dotychczas wygrywała wszystkie edycje konkursu. Warto podkreślić, że oceny urzędów skarbowych, będące podstawą przyznawania wyróżniających tytułów, anonimowo dokonują przedsiębiorcy, prowadzący swe firmy na

terenie działania danego urzędu i z nim merytorycznie współpracujący. Jak podaje Siedlecka Łoża BCC, na terenie jej działania konkursowe ankiety wypełniło prawie tysiąc przedsiębiorców.

Naczelnicy Urzędów Skarbowych z: Łukowa, Siedlec i Radzyna Podlaskiego na razie odebrali zaświadczenia o przyznaniu tytułów „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy”. Osobiście wręczył je im **Marek Zdankowski**, kanclerz Siedleckiej Łoży BCC. Pod koniec miesiąca oficjalne zakończenie konkursu jest przewidziane na uroczystej gali, zorganizowanej w Warszawie.

PIOTR GICZELA

Uszkodzili żyrafę!

W nocy z 22 na 23 czerwca nieznani sprawcy uszkodzili figurę żyrafy przy przychodni Salus na ulicy Piłsudskiego w Siedlcach. Wandale wyrwali kilkumetrową żyrafę z postumentu i przewrócili ją na ziemię.

Jeśli zostaną złapani przez policję, czeka ich nie lada wydatek. Koszt naprawy żyrafy to 7 tys. zł. Trwają poszukiwania sprawców. (jj)



fol. PYT

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze

w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Odważny

Posel Marek Sawicki, ostatnio bardzo aktywny w mediach, w wywiadzie dla PR24 odniósł się do wypowiedzi lidera SLD, który przestrzega PSL przed ewentualną koalicją z PiS: – „**Niech Włodzimierz Czarzasty zajmie się swoją formacją, swoimi problemami. Niech straszy swoich – mnie nie nastraszy. Nawet za PRL-u nie bałem się PZPR**” – stwierdził nasz poseł.

!!!

● Lepiej trzymać się z daleka

Czarzasty na twitterze odpowiedział Sawickiemu: **Marek. Za PRL nazywałeś się PSL nie po to żeby PZPR się bać tylko po to żeby z PZPR współpracować.** (za wpolityce.pl).

Komuna jest jak bagno. Wciaga.

● Jest cyfrowo, jest dobrze

W debacie „Dziennika Gazety Prawnej” na temat cyfrowej rewolucji w służbie zdrowia prezes Paweł Żuk pochwalił się osiągnięciami swojego Centrum Medyczno-Diagnostycznego: **Moja jednostka to około 100 tys. pacjentów w podstawowej opiece zdrowotnej i około 300 lekarzy. Nasz wynik z maja – 61.800 wydanych e-recept. To jest około 10 proc. ogólnopolskiego poziomu tego miesiąca. Rekordowy był styczeń, kiedy to 24 proc. e-recept w Polsce zostało wydanych w prowadzonych przeze mnie jednostkach.**

Na cyfrową rewolucję z góry się cieszę, bo mnie na stare lata w mailach strzyka. Oby tylko oprócz zapisów do lekarza nie trzeba było stać w kolejce do informatyka.

● Asnyk niepoprawny

Przy okazji refleksji po meczu Polska-Izrael ks. Paweł Siedlanowski w „Echu Katolickim” przypomina (jak się wydaje, nieco zmodyfikowany) fragment wiersza Adama Asnyka: **Antysemityzm często hodują handlarze, których każdy dla siebie pewien zysk w nim widzi; kiedy się interesem korzystnym ukaże, ujmą go w swoje ręce niezawodnie Żydzi.**

Cóż to za handlarze, którzy hodują? Czy nie sensowniej byłoby tak?

Antysemityzm dziś już prowadzą handlarze,

Z których każdy dla siebie pewien zysk w nim widzi;

Skoro się interesem korzystnym pokaże,

Niezawodnie go ujmą w swoje ręce Żydzi.

Nawiasem mówiąc, nasze szczęście, że ten mecz skończył się, jak się skończył. 5:0 to już naprawdę byłby antysemityzm. Okulista Trzeci

– Na pytanie o przyczynę jego odejścia nikt z nas nie będzie w stanie odpowiedzieć. Ks. Piotr odpowiedź zabrał ze sobą – mówił biskup siedlecki na mszy pogrzebowej.

Wikariusz z Kotunia nie żyje, proboszcz zrezygnował

Cztery dni po samobójczej śmierci 39-letniego wikariusza parafii Kotuń ze swojej funkcji zrezygnował proboszcz. Nie są znane powody takiej decyzji. Jak napisał nam rzecznik prasowy Kurii Diecezjalnej w Siedlcach, ks. **Jacek Świątek**, powody rezygnacji proboszcz podał biskupowi.

19 czerwca biskup **Kazimierz Gurda** wyznaczył administratora parafii do czasu mianowania nowego proboszcza.

– Nagłe odejście księdza Piotra jest dla nas wszystkich przykrym zaskoczeniem – mówił biskup Kazimierz Gurda podczas mszy pogrzebowej w rodzinnej parafii księdza Piotra, w Komarówce Podlaskiej.

NIE POJECHAŁ...

Tej tragedii rzeczywiście nie spodziewał się nikt. Wikariusz parafii w Kotuniu był bardzo zaangażowany w pracę z dziećmi i młodzieżą. W sobotę (15 czerwca) miał jechać z dziećmi do Pratulina na tzw. Jerycho. Gdy nie wyszedł do dzieci, zaczęto go szukać. Okazało się, że nie żyje. Prawdopodobnie popełnił samobójstwo.

Informacja wstrząsnęła parafią. Ludzie zaczęli wspominać, że wielu wikariuszy miało problemy z proboszczem. Na konflikt narzekał również ksiądz Piotr. Część parafian mówiła o proboszczu „przedsiębiorca, a nie ksiądz”, wypominając, że za pogrzeb kazał płacić 1800 zł.

Bliscy znajomi księdza Piotra potwierdzają, że źle mu się pracowało w Kotuniu. Nie ze względu na ludzi. Tu realizował się w pracy z dziećmi.

– Nikt nie spodziewał się, że jest aż tak źle... Był u biskupa i prosił o przeniesienie – mówi jego bliski znajomy. – Tyle że dostał taką parafię, iż przeniesienie potraktował jako karę.

Msza pogrzebowa odbyła się w Kotuniu w piątek, 21 czerwca, o 9.00, w Komarówce Podlaskiej o godz. 13. W obu wzięły udział tłumy wiernych. Kościół w Kotuniu był wypełniony po brzegi. Trudno było zaparkować w okolicy. Pogrzeb odbył się dwa dni po rezygnacji proboszcza. W obu mszach udział wzięli biskup siedlecki ks. Kazimierz Gurda. Biskup wygłosił również kazanie podczas mszy w Komarówce. Wzięło w niej udział ok. 150 księży z całej diecezji.



Plebania w Kotuniu

fol. PYT

13 LAT W KAPŁAŃSTWIE

W czasie kazania biskup wspominał drogę księdza Piotra do kapłaństwa. Mówił o tym, że sakrament kapłaństwa przyjął 10 czerwca 2006 roku z rąk biskupa **Zbigniew Kiernikowskiego**. Jako wikariusz pracował na wielu parafiach.

– Wszędzie szczególnie dużo czasu poświęcał dzieciom i młodzieży – zaznaczył biskup. – Dzisiaj pragnę mu za całą pracę duszpasterską wyrazić wdzięczność. Wiemy, że żadna

droga ludzkiego życia nie jest pozbawiona trudności. Miał je również ks. Piotr. Na pytanie o przyczynę jego odejścia nikt z nas nie będzie w stanie odpowiedzieć. Ks. Piotr odpowiedź zabrał ze sobą, a my nie będziemy jej szukać. Szanujemy jego wolę. Żywiemy głęboką nadzieją, że śp. ks. Piotr w ostatniej chwili ziemskiego życia nie tylko nie odrzucił Jezusa, w którego życie został włączony przez sakrament chrztu św. i przez sakrament kapłaństwa, ale w chwili jakiegoś za-

burzenia umysłu w nim właśnie szukał ratunku i jego miłosiernej miłości się oddawał.

– Nie mogę uwierzyć, że Piotra już z nami nie ma – mówi jego znajomy. – Ta trumna wydawała się zupełnie nierealna. Ciągłe mamy nadzieję, że przyjdziemy do niego, a on wyjdzie do nas, uśmiechnie się, zaprosi nas do swojego mieszkania i przegadamy wiele godzin. Bo to był ksiądz naprawdę głębokiej wiary.

JUSTYNA JANUSZ

Czy w Siedlcach dojdzie do rewolucyjnych zmian w sprzedaży alkoholu?

Trzylatek wina sam nie kupi

Siedlecki radni Platformy Obywatelskiej chcą zmienić obowiązujące od 26 lat przepisy, dotyczące odległości lokali z alkoholem od szkół, przedszkoli i innych miejsc chronionych.

Proponują zmniejszenie obowiązującej odległości 100 metrów od tych miejsc o połowę, a z listy miejsc chronionych wykreślić żłobki i kluby dziecięce. Argumentują, że żaden 2- lub 3-latek nie pójdzie do sklepu po alkohol.

Kwestia uchwały alkoholowej wywołuje w Siedlcach co jakiś czas emocje. Zapis, że miejsca sprzedaży alkoholu (restauracje i sklepy) muszą się znajdować w odległości co najmniej 100 metrów od obiektów chronio-

nych, czyli żłobków, klubów dziecięcych, przedszkoli, szkół ponadpodstawowych, kościołów wprowadzono 26 lat temu. Ale wtedy w Siedlcach był tylko jeden żłobek, publiczny. Obecnie jest ich już kilkanaście, powstają też kolejne.

Koncesje na sprzedaż alkoholu wydaje się na kilka lat. Gdy ich czas się kończy, właściciele sklepów i restauracji muszą starać się o nowe zezwolenia. Jeśli w międzyczasie blisko lokalu powstanie żłobek lub klub dziecięcy, wtedy na otrzymanie ponownego zezwolenia nie ma szans.

W zeszłym roku jeden z właścicieli sklepów sztucznie wydłużał drogę do wejścia do sklepu poprzez stawianie barier, bo mimo że alkoholem

handlował od kilkunastu lat, nowego zezwolenia nie mógł dostać. Zabrakło mu kilku metrów odległości od nowo otwartego żłobka. W tym roku sytuacja się powtarza. Istniejąca od wielu lat restauracja może zostać zamknięta, bo niedaleko otwarto świetlicę dla dzieci.

– Żłobki i kluby dziecięce są dla dzieci w wieku od 20. tygodnia do 3 lat – argumentują radni. – Maluchy są pod opieką pedagogów, więc można wykluczyć możliwość negatywnego oddziaływania na nie poprzez obiekty, w których sprzedaje się alkohol.

Radni argumentują także, że miasto ma za zadanie wspierać przedsiębiorców, a nie rzucać im kłody pod nogi.

– Trzeba odróżnić zagrożenie faktyczne od bezzasadnego i irracjonalnego – twierdzą.

Radzą, by skupić się na edukacji i kontroli, czy alkoholu nie sprzedaje

się nieletnim. Bo to ma rzeczywisty wpływ na rozpijanie młodzieży. Sprawa będzie dyskutowana podczas czwartkowej sesji rady miasta (27 czerwca). (jj)

Łukowscy policjanci odnaleźli „swego” przestępcę... w Żywcu

Funkcjonariusze komendy powiatowej policji czasem wykonują zadania daleko poza granicami powiatu. Tak było w ubiegłym tygodniu, kiedy to łukowscy policjanci wpadli na trop poszukiwanego listem gończym 24-letniego łukowianina aż w województwie śląskim.

Mężczyzna został skazany za popełnienie przestępstw: narkotykowych, przeciwko życiu i zdrowiu oraz mieniu. Gdy przed sądem zapadł wyrok skazujący, jakby zapadł się pod ziemię. Sąd z prokuraturą wydali za nim list gończy i nakaz doprowadzenia do zakładu karnego.

W ubiegłym tygodniu do Komendy Powiatowej Policji w Łukowie dotarła informacja, że poszukiwany może znajdować się w Żywcu. Policjanci pojechali tam. Na miejscu ustalili, że młody łukowianin razem z kolegami mieszka w jednym z żywieckich hoteli.

Łukowscy policjanci współdziałali z kolegami z Żywca. Akcję przeprowadzono w ostatnim momencie, ponieważ w chwili, gdy funkcjonariusze podjechali pod hotel, sprzed budynku ruszał bus. Zatrzymano go, a pasażerów skrupulatnie skontrolowano. Okazało się, że jest wśród nich

poszukiwany.

– Jakież było jego wielkie zaskoczenie, gdy zobaczył, że zatrzymują go znani mu funkcjonariusze – mówi asp. **Marcin Józwik**, oficer prasowy łukowskiej KPP. – Naiwnie przypuszczał, że po opuszczeniu Łukowa i przebywaniu na terenie województwa śląskiego będzie miał święty spokój, że nikt się po niego nie będzie tak daleko fatygował.

Policjanci odtransportowali mężczyznę do zakładu karnego, gdzie ma przed sobą do odsiedzenia kilkuletni wyrok.

PIOTR GICZELA

R	E	K	L	A	M	A
SIĘĆ SKLEPÓW TOPAZ 27.06 - 03.07.2019						
KIELBASA MORŁEŃSKA 100 g 129 100g		KETCHUP KOTLIN 450 g 299 szt.				
PIWO HARNAS 0,5 L BUTELKA 179 szt.		SMIETANA 18% 400 g 269 szt. PRZY ZAKUPIE 2 szt.				
SZYNKA, SCHAB PIECZONY PEKPOL 100 g 299 100g		POMIDOR 299 kg				

Czy siedlecki radni zgodzą się na kolejne podwyżki za śmieci?

Lepiej zmienić system

Niespełna 3 miesiące po ostatniej podwyżce opłat za śmieci pojawił się projekt uchwały w sprawie kolejnej. Decyzję podejmą radni już w najbliższy czwartek (27.06). Ci, z którymi rozmawialiśmy, twierdzili, że zgłoszą przeciw.

Z propozycjami podwyżek wystąpił prezydent **Andrzej Sitnik**. Ostatnie podwyżki uchwalono w styczniu (zaczęły obowiązywać od 1 kwietnia). Już wtedy radni ostrzegali, że głosują za podwyżkami, ale po raz ostatni, bo robią to wyłącznie w trosce o budżet miasta. Podkreślili, że oczekują od prezydenta rozwiązań systemowych, bo na kolejne podnoszenie cen się po prostu nie zgodzą.

Prezydent przygotował jednak nowy cennik. Za śmieci segregowane trzeba by zapłacić od osoby 14,5 zł (teraz 12,5 zł), a za niesegregowane 29 zł (teraz 25 zł). Zniżki miałyby się zaczynać od czwartej osoby w rodzinie. Stawki obowiązywałyby od 1 września.

W uzasadnieniu do projektu uchwały czytamy, że podwyżki są spowodowane podwyżkami na wysypisku śmieci w Woli Suchożebrskiej, którego właścicielem jest miejska spółka Zakład Utylizacji Odpadów. Od 1 maja odbiór niektórych frakcji odpadów wzrósł tam kilkunastokrotnie. Na przykład, do końca kwietnia za odbiór tony papieru i tektury płacono 7 zł, a teraz jest to... 80 zł. Z kolei składowanie tony odpadów – opakowań z tworzyw sztucznych podrożało z 7 zł. do 110 zł, a tony szkła z 7 zł do 25 zł.

Z obliczeń wynika, że przy dotychczasowych stawkach mieszkańcy wpłacają rocznie do budżetu ok. 9 mln 450 tys. złotych. Tymczasem, żeby pokryć koszt wywozu śmieci z miasta, potrzeba 10 mln 805 tys. zł. Zgodnie z prawem, miasto nie powinno dopłacać do gospodarki śmieciowej. Powin-



fot. A. Król

na być ona finansowana wyłącznie z wpłat od mieszkańców.

— Nie zgłoszę za tymi podwyżkami – zapowiada radny klubu PiS, **Robert Chojecki**. — Od dawna kategorycznie mówię, że nie może być nieuzasadnionych podwyżek przy tak dziurawym systemie odbioru.

O dziurach w systemie mówi również radny **Mariusz Dobijański** z PO.

— Nie wiedziałem, że powstaje projekt podwyżek. Będę głosował przeciw, bo nic się nie robi, żeby naprawić ten system. A jedna konferencja ZUO za 6,5 tys. zł tego nie zmieni (ZUO zorganizowało konferencję m.in. dla samorządowców – przyp. red.).

Już przed poprzednimi podwyżkami radni PO przedstawili własny pomysł na odbiór śmieci w mieście. Miał być oparty na siedmiu filarach: edukacji, motywacji, dostarczaniu większej ilości pojemników, zakupie

zgniaterek do butelek, objęciu segregacją również firm, a nie tylko osób prywatnych, stworzeniu systemu odbioru bioodpadów i przejęciu odbioru śmieci przez ZUO, czyli miejską spółkę, co wpłynęłoby również na kontrolę tego, czy siedlczanie śmieci segregują (w tej chwili ZUO ma 1 sektor w mieście, a pozostałe PUK).

Z kolei radny Robert Chojecki od dawna zwraca uwagę na to, że nikt nie sprawdza, ilu siedlczan rzeczywiście za śmieci płaci. W mieście jest zameldowanych ok. 74,5 tys. osób, ale za odpady płaci o ok. 8 tysięcy mniej.

— Zdarza się, że w mieszkaniu zameldowana jest jedna osoba, a mieszka tam pięciu studentów – mówi radny. — I tego już nikt nie kontroluje.

Jaki będzie wynik głosowania? Do tematu wrócimy za tydzień.

JUSTYNA JANUSZ

Kulisy rzekomego zaginięcia nastolatka z Sulej.

Janek Wędrowniczek

Kacper L. ma 16 lat. Mieszka w Sulejach (gm. Łuków). W sobotę był w Łukowie. Widział się z członkiem rodziny, wieczorem rozstał się z nim. Do domu jednak nie dotarł. Nie zadzwonił. Bliscy zawiadomili policję.

Poruszono niebo i ziemię, by dowiedzieć się czegoś o miejscu pobytu nastolatka. I nagle we wtorek młodzienc się odnalazł.

— Jak? Gdzie? O co tu chodzi? — dopytują internauci, którzy również zaangażowali się w pomoc w ustaleniu miejsca pobytu Kacpra.

Funkcjonariusze łukowskiej Komendy Powiatowej Policji od razu po przyjęciu zgłoszenia podjęli obserwację miejsc, gdzie gromadzi się młodzież. Prowadzono wywiady w mieście i na terenie powiatu. Wszystkie patrole otrzymały zdjęcie nastolatka.

Opublikowano komunikat z fotografią i szczegółowym rysopisem w liczących się ogólnopolskich internetowych witrynach informacyjnych i na specjalistycznych portalach poszukujących ludzi zaginionych. W poniedziałek wiadomości przekazały też lokalne i regionalne media. Do akcji poszukiwawczej zaangażowali się również internauci.

To dzięki informacjom z Internetu można się było dowiedzieć, że Kacper L. miał mówić, że jedzie do Warszawy, a w poniedziałek widziano go w pociągu Intercity do Lublina. Niestety, tutaj wszelkie tropy się urywały. Nie udało się ustalić, na której stacji mógł wysiąść. Na szczęście działania policji i szczere chęci społeczności internetowej nie były już potrzebne.

We wtorek zaledwie kilka portali odwołało poniedziałkowy alert, informując, że chłopak wrócił do domu cały i zdrowy. Potwierdziła to rodzina Kacpra oraz asp. szt. **Marcin Józwik**,

oficer prasowy łukowskiej KPP. Nikt nie napisał jednak, co się z nim działo.

— Nie podawałem w tej sprawie oficjalnego komunikatu, bo dla policji jest ona co najmniej dziwna — wyjaśnia rzecznik łukowskiej komendy.

— Gdy rodzina zgłasza zaginięcie kogoś bliskiego, my sprawy nie bagatelizujemy, chociaż każdy z takich przypadków oceniamy i podejmujemy działania adekwatne do stwierdzonego zagrożenia. Po zgłoszeniu zaginięcia Kacpra L. zaczęliśmy go szukać, ale informacje przekazane nam przez bliskich chłopaka, mogły wywołać u niektórych pytania, czy aby na pewno on zaginął, a nie wyjechał gdzieś z własnej woli. Bardzo dziwna była też reakcja rodziny na wiadomość o opracowaniu komunikatu do mediów. Byli zaskoczeni, że już zamierzamy go publikować. Twierdzili, że może jeszcze za wcześniej, że może dopiero, gdy Kacper za kilka dni do domu nie wróci.

■■■■

No i wrócił. Akcję poszukiwawczą odwołano. Okazało się, że Kacper powinien mieć na drugie imię Janek. A najlepiej Janek Wędrowniczek. Szkoda tylko, że niefrasobliwość młodego, chyba niezbyt odpowiedzialnego jeszcze człowieka, naraziła komendę policji na niepotrzebne koszty, a lokalną społeczność i internautów na zawód. Na zawód i – nie bójmy się tego nazwać jak należy – drwinę ze współczucia, empatycznych postaw, chęci pomocy drugiemu człowiekowi w potrzebie. Bo jak się okazało, Kacper L. nie był w takiej sytuacji.

Miejmy nadzieję, że ten przypadek nie stępi społecznej wrażliwości i przy kolejnym alercie znów ludzie będą gotowi pomagać potrzebującym.

PIOTR GICZELA

R E K L A M A

Ostatnie dni bezpłatnych badań w kierunku jaskry

W siedleckiej poradni Centrum Mikrochirurgii Oka „Laser” trwają badania przesiewowe w kierunku jaskry. Tylko do piątku można nieodpłatnie zbadać wzrok rewolucyjnym systemem e-jaskra.



Nieodpłatne badania w systemie e-jaskra wykonywane są z użyciem sztucznej inteligencji (Artificial Intelligence). To nowatorska metoda opracowana przez prof. Jerzego Szaflika, wybitnego okulistę, we współpracy z interdyscyplinarną grupą badawczą. Więcej informacji: www.okolaser.com.pl/ejaskra.

Badanie jest krótkie i komfortowe dla Pacjenta. Nie wymaga przygotowania. Polega na wykonaniu zdjęcia dna oka (bez konieczności rozszerzania źrenicy), które później analizowane jest komputerowo. Cała procedura trwa zaledwie kilka minut, a po kilku kolejnych **Badany otrzymuje wynik określający, czy istnieje podejrzenie występowania jaskry.**

Sponsorem badań jest Adamed Pharma S.A. Dodatkowych informacji udziela na miejscu zespół siedleckiej poradni CMO „Laser”.

PORADNIA W SIEDLCACH
Centrum Mikrochirurgii Oka „Laser”
Kliniki prof. Jerzego Szaflika
Siedlce, ul. Aleksandrowska 4
zaprasza na

BEZPŁATNE
BADANIA W KIERUNKU JASKRY
systemem e-jaskra

26-28 czerwca 2019
w godz. 11.00-19.00

Prosimy o zapisy na badanie
pod nr tel.: 25 631 31 77
Na badanie prosimy zabrać dowód osobisty!
Liczba miejsc ograniczona.

Rowery do miksowania soków z owoców,
dojenie krowy i występ gwiazdy disco-polo.

Święto Mleka

Patronat „TS”

W najbliższą **sobotę, 29 czerwca**, siedlecka Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska organizuje dużą imprezę – Święto Mleka. Odbędzie się ona na terenie rolkowiska, przy ul. Prusa 6 w Siedlcach. Początek o godz. 13.00.

Organizatorzy przygotowali niespotykane do tej pory atrakcje. Będzie można m.in. przygotować soki z owoców za pomocą... roweru. Chętni będą mogli się zmierzyć w dojeniu

krowy. Na aktywnych czeka tor do jazdy na rolnkach. Na miejscu zostanie również ustawiona fotobudka i food trucki. W czasie imprezy pokazy gotowania z wykorzystaniem produktów OSM Siedlce będzie prowadził znany z Mastecheffa i Dzień dobry TVN Charles Daigneault.

O godz. 18.00 scenę przejmie zespół Masters. Będzie można więc potańczyć. (jj)

Sonda „TS”

Czy po jesiennych wyborach PiS będzie dysponować większością konstytucyjną?

W tym tygodniu pytamy:

Czy to dobrze, że Polska wraz z 3 innymi krajami zablokowała na szczycie UE zapis o osiągnięciu neutralności klimatycznej do 2050 roku?

- tak
- nie
- nie mam zdania



Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Na różnych oddziałach byłam, ale to, co się dzieje na SOR, to obłąd.

A pan doktor siedzi rozparty

Mama pani Marii ma 81 lat. W sobotę złamała rękę.

— Pojechaliśmy na SOR. W dwie godziny mama została zdiagnozowana i założono jej gips — chwali lekarzy.

Kilka dni później ręka zaczęła puchnąć, nie mieściła się w gipsie, a palce drętwiały.

— Postanowiłam znowu zawieźć mamę na SOR. W końcu tam jej zakładali gips.

Na oddziale były ok. godz. 9.

— Mamę zbadała pani ratownik i powiedziała, że oznacza ją kolorem zielonym, z czasem oczekiwania do 4 godzin. Mazakiem w takim kolorze maznęła również bransoletkę. Czekałyśmy więc cierpliwie.

Do czasu. Po 4 godzinach cierpliwość zaczęła się kończyć. Klimatyzacja nie działała, a na dworze było ponad 30 stopni.

— Dla osoby w starszym wieku to nie były dobre warunki. Do gabinetu wchodziło już nawet pacjenci ozna-

czeniu kolorem niebieskim, a my ciągle czekałyśmy. Weszłam więc do gabinetu lekarza, a pan doktor siedział rozparty jak u cioci na imieninach. Pytam, kiedy przyjmie mamę, a on na to, że przecież możemy czekać do 6 godzin, bo mamy kolor niebieski. Przecież mama otrzymała opaskę w kolorze zielonym! Ale nie wyjaśniono tego. Pan doktor w pewnym momencie wyszedł. Prawie wszyscy z personelu przez dwie godziny go szukali.

Córka pacjentki interweniowała u ordynatora. Ten przyznał, że została

niewłaściwie potraktowana, ale powiedział, że powinnam pójść do lekarza rodzinnego.

— A co by rodzinny zrobił? Gips zdejmował? Byłam na wielu oddziałach w tym szpitalu i zawsze było dobrze, ale na SOR obłądu można dostać. To nie Szpitalny Oddział Ratunkowy, tylko Szpitalny Oddział Wykończeniowy. Dopiero po 5 godzinach włączyli też klimatyzację. Pilot się znalazł, bo podobno wcześniej zaginął. W międzyczasie zastąpiła mnie córka, która mówiła, że szukali lekarza na zastępstwo. Po kolejnej interwencji wzięli moją mamę. Wyszła z SOR po godzinie 17.



fot. PYT

POMYŁKA?

Z analizy dokumentacji SOR może wynikać, że przy kwalifikacji doszło do pomyłki. Pacjentka dostała bransoletkę z kolorem zielonym, ale w dokumentach była oznaczona kolorem niebieskim, czyli z czasem oczekiwania do 6 godzin.

— O 16.35 dokonano ponownego badania i wtedy została oznaczona kolorem zielonym —

mówi zastępca dyr. ds. medycznych Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach, **Mariusz Mioduski**. Dyrektor przyznaje, że tego dnia lekarz dyżurny rzeczywiście opuścił SOR. — Nie zrobił tego samowolnie, zwalniał się u ordynatora. Ja sam z innym lekarzem zastępowałem go na SOR. Skupiliśmy się na przypadkach oznaczonych kolorem czerwonym i pomarańczowym, bo ci pacjenci wy-

magali pilnej pomocy.

Lekarz dodaje, że tego dnia SOR przeżywał prawdziwe oblężenie. Cekało sporo osób z urazami.

— Było gorąco, klimatyzacja się zepsuła. W pewnym momencie do lekarza zabiegowego czekało w kolejce ponad 30 osób. Co drugi pacjent przychodził na skargę.

— A część z nich zrezygnowała — mówi pani Maria. — Tam działały się dantejskie sceny. Byli ludzie z małymi dziećmi i osoba z zaburzeniami psychicznymi. Moja mama znosiła ból i niewygodę, ale ludziom, którzy zajmowali się osobą, która miała zaburzenia, naprawdę współczuję.

BEZ ORTOPEDY

Co powinna zrobić pani Maria?

— Pójść z mamą do lekarza rodzinnego, który zapewne wypisałby skierowanie na oddział ortopedyczny — mówi Mariusz Mioduski. — Zarejestrowałaby się w izbie przyjęć i trafiła na oddział. Zapewne nie zostałaby w szpitalu, tylko zrobiono by to co na SOR, czyli przecięto gips.

Dyrektor dodaje, że na SOR dość często nie ma lekarza ortopedy.

— Bo jest problem z tym, by ortopedzi chcieli dyżurować na SOR — mówi. — W naszej ocenie pacjentką zajęto się prawidłowo. Kilka minut po 17.00 opuściła SOR.

JUSTYNA JANUSZ



Szanowni Państwo Odbiorcy Ciepła Systemowego w Siedlcach

Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach Sp. z o.o. informuje, że w związku z koniecznością wykonania prac remontowych na naszych sieciach ciepłowniczych i obiektach wytwórczych

w dniach: od 8.07. br. (poniedziałek) od godziny 22.00 do dnia 11.07. br. (czwartek) do godziny 20.00 nastąpi całkowita przerwa w dostawie ciepłej wody.

Powyższe wyłączenie obejmie wszystkie obiekty i budynki mieszkalne w Siedlcach, zasilane przez nasze przedsiębiorstwo.

Za wynikłe utrudnienia przepraszamy. Dołożymy wszelkich starań w celu jak najsprawniejszego wykonania prac i przywrócenia dostaw ciepła.

Prosimy o śledzenie bieżących informacji na naszej stronie internetowej i miejskich portalach informacyjnych.

R E K L A M A

www.asf.com.pl

Darmowy kredyt gotówkowy do 4000 zł

RRSO 0%

Teraz wyjdziesz na kurort!

Nieważne, na co potrzebujesz gotówki. Teraz zrealizujesz własne cele **bez ponoszenia dodatkowych kosztów**, bo kredyt gotówkowy dostajesz **za darmo!**

3x0%

Oprocentowanie 0%
Prowizja 0%
Pozostałe koszty 0%

Kredyt **do 4000 zł**
Okres kredytowania **do 10 miesięcy**

Chcesz wiedzieć więcej? **Zapraszamy!**

08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 18
tel. 506 031 197, 504 459 375, 500 826 141

ASF
ZBIÓRKA ŚRODKÓW FINANSOWYCH

Adam czuk Serwis Finansowy działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Allor Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Powszechny S.A., Santander Bank Polska S.A. Sprzedaż produktów bankowych i pożyczkowych odbywa się również za pośrednictwem operatorów: Helikon, Dom Finansowy QS. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Adam czuk Serwis Finansowy jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej, przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredyt/pożyczki (lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśnienia przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki). Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego Stan na dzień 10 kwietnia 2019r.

Przedszkola „Kraina Fantazji”

z pełnym programem
z wyżywieniem
z dodatkowym wyżywieniem
dla dzieci z rodzin

tel. 806 113 870

KUPON W KARTONIE WYKUPUJĄCY NA 2019/2020 r.

GRILLUJ Z NAMI!

Wierzejki
ZAKŁAD MIĘSNY
KRAJOWY

Polecamy!
KIEŁBASA POLSKA NA GRILLA

Zapraszamy do sklepów firmowych Wierzejki po świeże produkty na grilla

Pokolenie 60 plus. Jakie jest?



**KAZIMIERA
ABRAMOWSKA,**
siedlczanka

— Każde pokolenie jest inne. Nasze wszystko musiało zdobywać. Nie kupowaliśmy niczego w sklepie, jak teraz, tylko załatwialiśmy i szukaliśmy. Jakoś jednak sobie radziliśmy. W czasach, gdy w sklepach niczego nie było, wszystko zdobywaliśmy na wsi, bezpośrednio u gospodarza. Nasze matki pracowały na jednym etacie, a my już na dwóch, bo w domu i w pracy. Ciężko pracowałyśmy. Niektóre z moich koleżanek na emeryturę przeszły dopiero po ukończeniu 70. roku życia. Pokolenie naszych córek też nie ma lżej, bo chociaż nie muszą pracować w pieluchach i mają wiele ułatwień, to pracują od rana do nocy. Jak jest na emeryturze? Wspaniale! Sama jestem sobie szefem, robię co chcę i cieszę się tym!



**MIECZYŚLAW
KSIĘŻOPOLSKI,**
siedlczanin

— Inne niż to, które było przed nami. Kiedyś jedyną rozrywką dla osób po 60. roku życia było siedzenie na ławeczce i komentowanie przechodniów. Teraz kobiety 60-latków są ciągle młode, zadbane, dobrze ubrane i eleganckie. Są też dobrze wykształcone i ciekawe świata. Siedzenie przed domem, czy blokiem, to nie dla nich. Zresztą, świadczy o tym frekwencja w Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Mamy pełne grupy. Czy jesteśmy bardziej pracowici niż obecne pokolenie 40-latków? Raczej nie. Obecni 40-latkowie są po prostu zaharowani. Wielu z nich pracuje od rana do nocy, nie mając zbyt dużo czasu na odpoczynek. A my już jesteśmy w tym wieku, że nic nie musimy, tylko chcemy. Nie musimy już pędzić za pracą, wnuki mamy wyrosnięte i korzystamy z życia. Wystarczy zobaczyć, jak we wrześniu wyglądają miejscowości wypoczynkowe i sanatoryjne. Pełne są emerytów, którzy korzystają z obiektów, gdy nie mają tam rodzin z dziećmi. Zresztą, te obiekty też są przygotowane tak, by mogli z nich korzystać starsi ludzie.



**MARIUSZ
ORZEŁOWSKI,**
dyrektor chóru
Uniwersytetu
Trzeciego Wieku
w Siedlcach

— Fantastyczne! Mają taką energię i zapał, że można się tylko od nich uczyć. Są bardzo aktywni, systematyczni i sumienni. Mam zajęcia zarówno z młodymi ludźmi, jak i ze studentami Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ci pierwsi na próby schodzą się.. i schodzą. Czasem końca nie widać. A ci w dojrzałym wieku zawsze są co najmniej kilka minut przed wyznaczonym czasem. Nabór do chóru zrobiłem raz, 10 lat temu, od tego czasu robić już nie muszę. Pań, które chcą śpiewać, jest więcej niż miejsc. Gorzej jest z panami. Jeśli ktoś chce do nas dołączyć, to zapraszamy. Ułatwienia dla starszych? Widać to w niektórych nowych blokach. Szersze klatki schodowe, poręcze na niższych wysokościach, samoootwierające się drzwi w lokalach usługowych, a w Siedlcach... Karta seniora stworzona specjalnie dla osób starszych.



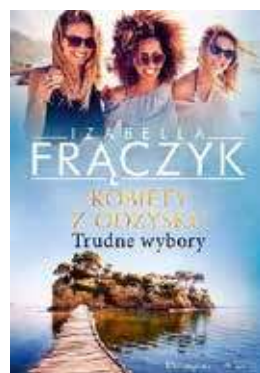
**TERESA
ZIMMERMANN,**
siedlczanka

— Jesteśmy weseli, uśmiechnięci. Lubimy się bawić i tańczyć. W Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Siedlcach działamy w zespole „Zakochani w tańcu”. Spotykamy się 2 razy w tygodniu i tańczymy. Jeździmy na festiwale i przyjeżdżamy z nagrodami. Taniec zawsze był moją pasją, ale mam koleżanki, dla których stał się pasją dopiero na emeryturze. Teraz mają czas, by działać w zespole. Czy życia zaczyna się po 60-tce? Tak. Już nie trzeba chodzić do pracy i w końcu można robić to, co się chce, a nie to, co się musi. Ja na emeryturze podróżuję. Byłam już m.in. w Brazylii, Kenii i w wielu innych państwach. Uważam, że życie jest zbyt krótkie, by nie skorzystać z okazji, jakie nam daje. (jj)



Tygodnikowy kącik z książką

Weź udział w konkursie i wygraj ciekawą książkę! Wystarczy odpowiedzieć na pytanie: **„Czy mężczyzna jest potrzebny kobiecie do szczęścia?”**. Napisz odpowiedź na zamieszczonym kuponie i wyślij go lub przynieś do redakcji („TS”, ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce). Autorzy najciekawszych odpowiedzi mogą wygrać w tym tygodniu książkę: „Kobiety z odzysku. Trudne wybory” Izabelli Frączyk. Na odpowiedzi czekamy **do 5 lipca**. PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!



nic nie jest dane człowiekowi raz na zawsze, także i tym trzem kobietom życie nie oszczędza ciekawych doznań, nie zawsze miłych. Jedyne co jest pomiędzy nimi niezmiennie — to przyjaźń. A facet? Wiadomo, rzecz nabyta. „Kobiety z odzysku. Trudne” wybory to kontynuacja bestsellerowej powieści „Kobiety z odzysku”.

„Ukryty geniusz zwierząt” Kathariny Jakob wędruje do: **Zofii Omelaniuk** z Kolonii Czepielin i **Beaty Kupiec** z Czepielina. Piszcie, wysyłajcie kupony, wygrywajcie! Miłego czytania! (MZ)

Biorąc udział w konkursie, wyrażacie zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, w tym na publikację nazwisk osób wygrywających.

Prószyński i S-ka **TYGODNIK SIEDLECKI**

imię, nazwisko:
adres do korespondencji
telefon

„Czy mężczyzna jest potrzebny kobiecie do szczęścia?”

PO ODBIÓR KSIĄŻEK ZAPRASZAMY DO REDAKCJI!

PROMOCJA

IV Mazowieckie Święto Indyka

INDYK SMAKUJE!

W niedzielę 30 czerwca w Mościbrodach odbędzie się piknik rodzinny, propagujący walory mięsa indyckiego. To nieoceniony gatunek mięsa, szczególnie polecany przez dietetyków. O tym jak szybko i prosto można przygotować dania z indyka opowie w Mościbrodach Karol Okrasa.

Niepowtarzalny smak naszej kuchni to nie tylko sposób przyrządzania i przyprawiania dań, ale także jakość jej produktów. Dobrej jakości chude mięso indyckie jest niezwykle zdrowym i wartościowym produktem spożywczym. Zawiera ważne mikroelementy, fosfor, który reguluje gospodarkę wodną, potas, odpowiedzialny za sprawność kości, wchłanianie składników odżywczych i uwalnianie energii, magnez, który zapewnia dotlenianie komórek, wspierający układ immunologiczny cynk oraz żelazo. Mięso indyckie zawiera również znaczne ilości witamin z grupy B: niacynę, ryboflawinę i tiaminę. Z uwagi na niską zawartość tłuszczu i bogactwo związków mineralnych jest szczególnie polecane dla dzieci i osób dbających o zdrowy styl życia.

Walory zdrowotne i smakowe promuje Polski Związek Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu, który prowadzi projekt INDYK SMAKUJE finansowany z Funduszu Promocji Mięsa Drobiowego i objęty honorowym patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wydarzenie będzie miało charakter pikniku rodzinnego propagującego walory mięsa indyckiego i zachęającego do przygotowania prostych i szybkich dań z wykorzystaniem

tego surowca. Kulinarnymi trikami i poradami, jak prosto i efektywnie przyrządzić potrawy z indyka podzieli się z uczestnikami sam Karol Okrasa — znany kucharz medialny. Wsparciem merytorycznym imprezy będzie obecność sporej grupy lokalnych hodowców i producentów, którzy spotkają się na wykładzie eksperta profesor Barbary Biesiady-Drzagi z Uniwersytetu Przyrodniczo Humanistycznego w Siedlcach. A na gości czeka moc atrakcji, miła, biesiadna atmosfera, występy muzyczne znanych artystów (w tym TOMASZ KAROLAK z zespołem Pączki w Tuszczu, AFTER PARTY i Focus z koncertem jubileuszowym) konkursy dla dzieci z nagrodami oraz oczywiście nieodpłatne degustacje potraw z mięsa indyckiego!

Kucharze cenią ten rodzaj mięsa za to, iż można go przyrządzić w niezliczonych wersjach smakowych. Indyk jest przystępny cenowo, łatwo dostępny w sklepach, ma wysoką wartość odżywczą i trudno o bardziej dietetyczne mięso. Aby poznać więcej wartości indyka i sposobów na jego przyrządzenie, a przy okazji dobrze się bawić, zapraszamy wszystkich małych i dużych na IV Mazowieckie Święto Indyka INDYK SMAKUJE — już w niedzielę 30 czerwca w Mościbrodach.



INDYK SMAKUJE

INDYK SMAKUJE - PROJEKT FINANSOWANY
Z FUNDUSZU PROMOCJI MIĘSA DROBIOWEGO
PATRONAT HONOROWY MINISTRA ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

Masz altankę Musisz płacić

W systemie pobierania opłat za śmieci wciąż istnieją luki. Jeśli chodzi o gospodarstwa domowe, to stosunkowo łatwo je rozliczać. Gorzej jest z wszelkiego rodzaju domkami letniskowymi czy też budynkami i altanami rekreacyjno-wypoczynkowymi. Ich właściciele często twierdzą, że nie wytwarzają śmieci, bowiem altanki wykorzystują jedynie okresowo, latem.

W gminie Siedlce podjęto jednak uchwałę, zgodnie z którą właściciele takich obiektów będą musieli płacić ryczałtową stawkę za śmieci. W przypadku śmieci segregowanych ustalono ją w wysokości 41 zł rocznie, natomiast za odpady zmieszane opłata wynosi 82 zł. (Z.J.)

W Siedlcach bez ciepłej wody

Od godziny 22.00 w poniedziałek 8 lipca, do godziny 20.00 11 lipca w Siedlcach nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody. Nie będzie jej w blokach i lokalach, do których dostarcza ją PEC. Powodem jest konieczność przeprowadzenia remontu. (jj)

9 na 10 osób wyeliminowało: 100% ubytków słuchu, wyostrzyło słyszalność całego spektrum dźwięków, wyciszyło niechciany hałas i szumy uszne!

Laryngolodzy potwierdzają:

✓ w 100% regeneruje wieloletnie ubytki słuchu, ✓ działa podczas snu, ✓ odbudowuje zniszczone od hałasu komórki słuchowe, usprawniając ich działanie aż 15-krotnie, ✓ pomaga zwalczyć skutki głuchoty, wyeliminować ich przyczynę i zapobiec nowym ubytkom!

Już ponad 270 536 osób z niedosłuchem porzuciło drogie i nieskuteczne rozwiązania na rzecz metody ze szwajcarskiego instytutu CERN, która **regeneruje 100% słuchu w 4-tygodnie**.

Peter S., szwajcarski astrofizyk, który posługuje się biegle 3 językami, w tym migowym, pracuje w Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych CERN. To właśnie tam wynalazł antidotum, które działa **lepiej niż aparaty słuchowe, a jest od nich znacząco tańsze**. Podczas gdy aparat to wydatek nawet 15 tys. zł, kuracja astrofizyka kosztuje mniej niż 1/100 tej kwoty!

Problemy w relacjach, samotność i zawstydzenie

Szwajcar właśnie ze strachu przed całkowitą głuchotą nauczył się języka migowego: „Gdy żona zmarła, a dzieci poszły na swoje, potwornie bałem się głuchoty i wykluczenia społecznego. Próbowałem więc wszystkiego – świecowania, zastrzyków w bębenki, olejków zakrapianych do ucha rzekomo oczyszczających kanał słuchowy, a te tylko wyciekały i nasilały problem. Wzmacniaczy słuchu, które powodowały ból i trzeszczały jak drzwi od strychu. Aparaty raniły uszy, wypadały, gubiły się i działały tylko wtedy gdy miałem je na sobie – to minus, bo jak wówczas funkcjonować? Potrzebowałem lepszego rozwiązania.” – wspomina p. Peter S.

W domu ledwo słyszał, w pracy wyłapywał każdy szept

Nie dowierzał, gdy w nowej pracy, zaczął słyszeć wszystko głośniejsze i wyraźniejsze, od dźwięków najniższych po najwyższe, całe spektrum! Gdy jednak wychodził z laboratorium – niedosłuch powracał. Zaczął więc prowadzić dziennik obserwacji i szybko okazało się, że leczył go przypadek. Za polepszenie słuchu odpowiadało pole elektromagnetyczne obecne na terenie instytutu. P. Peter S. od razu pomyślał „A co gdyby tak cały czas nosić namagnesowany ferromagnetyk na sobie?”. Przykleił maleńki plaster z magnesem za ucho, ten sam którego nieprzypadkowo kliniki i szpitale wykorzystuje do badań rezonansem magnetycznym. Zadziałało.

Pierwsze słyszalne efekty już po 14 dniach

„Podczas testów nakleiliśmy plaster na 14 dni za prawe ucho. Efekt natychmiastowy – zacząłem przykładać słuchawkę tel. tylko do tego ucha, bo słyszałem nim głośno i wyraźnie. Od 15 dnia nosiłem plastry już po obu stronach. Z czasem różnica była tak duża, że przestałem „krzyczeć”, mówiłem ciszej, a rozmówcy nie musieli mi nic powtarzać. Najbardziej zdziwiłem się, gdy poszedłem do spowiedzi – pierwszy raz od lat usłyszałem, co ksiądz do mnie mówi!”

Wyniki testów i badań audiometrycznych

„Wcześniej korzystałem z różnych metod, ale to działanie biopolarnej stymulacji ferromagnetykiem okazało się naprawdę skuteczne. Gdy poddałem się badaniom audiometrycznym, te wykazały ogromny wzrost słyszalności i zrozumienia mowy ludzkiej.” [patrz wykres]



40 lat pracuję słuchem, więc i ten musiał się w końcu kiedyś zużyć! Plastry otrzymałam od jednej z niemieckich chórzystek w trakcie tournée po Europie. Podczas pracy z zespołem jak 10 lat temu, słyszę głośno i ostro, wyłapuję nawet najmniejszy fałsz, wszystkie wysokie i niskie tony! Przyznaję, jestem w szoku, że to tak dobrze działa. 3 miesiące temu zmuszona chciałam zrezygnować z pasji, a dzisiaj? Żaden dźwięk i szept nie są mi obce!

Swoim odkryciem Pan Peter S. postanowił podzielić się z jedną ze szwajcarskich klinik otolaryngologicznych, która przeprowadziła badania na 965 wolontariuszach. Wyniki zaskoczyły samych lekarzy:

Pierwsze 7-28 dni pozwala na:

- wyeliminować ból i dyskomfort (poczucie „zatkanego” ucha),
- eliminuje irytujące dolegliwości wywołane wieloletnią pracą w hałasie jak: szumy, trzaski, piski oraz dźwięki niepożądane, np. warkot silnika.

Kolejne 29-60 dni stymulacji aktywnym biopolem pozwala:

- lepiej słyszeć (nawet 15-krotnie zwiększona ostrość, głośność i czytelność dźwięków) rozmów tel., audycji radiowych, TV, mowy ludzkiej
- wyłapywać każde, dotychczas niesłyszane dźwięki z otoczenia, np. szepty na korytarzu, odgłosy natury, wołanie z „drugiego pokoju”
- z łatwością toczyć rozmowy w tłumie podczas np. jazdy środkami komunikacji, głośnych koncertów, w sklepowym gwarze, ale także w sytuacjach dyskretnych: u lekarza, w banku, w relacjach intymnych,

Po 60 dniach:

- podnosi słyszalność szeptów do młodzieńczego poziomu, wzmacniając ich sygnał aż 9-krotnie wyłapując nawet najdrobniejsze szczegóły, przywraca spektrum słyszalności dźwięków wszelkiego zakresu, od najniższych po tony 15 000 (Hz) i więcej.

Jak to działa?

Stymulacja biopolarą za pomocą ferromagnetyków inicjuje proces samo naprawy komórek rzęsatych w uchu wewnętrznym. Tym samym umożliwia nawet 100% przywrócenie dawnej sprawności słuchowej w krótkim czasie i w naturalny sposób.



Formuła różni się od tradycyjnych form walki z niedosłuchem:

❶ **Działa 24h, słyszalne efekty już po 14 dniach od 1. zastosowania** – w przeciwieństwie do wzmacniaczy i aparatów efekt działania jest odczuwalny niezależnie od tego czy w danym momencie korzystamy z urządzenia (regeneracja także podczas snu),

❷ **Zwalcza wieloletnie i wszelkiego rodzaju ubytki, niezależnie od wieku** – działa doraźnie, ale i doprowadza do głębokiej samoregeneracji kanału słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu samoleczenia i automatycznej odbudowy uszkodzonych komórek

❸ **Usuwa skutki i walczy z przyczyną, zapobiegając nowym ubytkom** – poprzez stymulację biopolem najniższej częstotliwości oraz głęboką regenerację uszkodzonych komórek, pozwala odzyskać młodzieńczy słuch, a jego działanie nie ogranicza się tylko do naprawiania szkód, lecz także potrafi wyeliminować przyczynę szkód, nie dopuścić do ich powstania.



Nareszcie mogę zadzwonić do córki, nie mam problemu z dogadaniem się w sklepie. Słuch wraca stopniowo, nic nie wali, nie trzeszczy, nie stuka. Wcześniej co rusz gubiłam ten okropny aparat, a gdy jechałam autobusem od gwaru myślałam, że rozszala mi głowę! Nikt ich nie dostrzegł, a mija 25 dzień odkąd naklejam je za uchem, dziś słyszę 2-krotnie czyściej i wyraźniej niż kiedykolwiek. Nieważne czy stoję tyłem czy przodem do rozmówcy!

Alina M. (79 l.), Gdańsk

Dr J. Hausner-Kowalik, laryngolog:

„Tak, stymulacja biopolem jest w medycynie powszechnie stosowaną metodą. Nic dziwnego: każdy posiada w swojej krwi ferromagnetyk (żelazo), które można stymulować za pomocą pola elektromagnetycznego. **Pobudza to krwinki, zmuszając organizm do samo naprawy.** Mechanizm działania jest w 100% naturalny, dlatego tak bezpieczny i skuteczny: **pobudzona krew przenosi w uszkodzone miejsce składniki odżywcze, które intensywnie regenerują komórki rzęskowe słuchu w narządzie Cortiego. W rezultacie następuje jego odbudowa.**

Skuteczność terapii porównywalna jest z efektem, który daje aparat słuchowy najwyższej klasy wartości nawet 15 tys. Kuracja biopolem niewątpliwie jest nie tylko tańsza, ale i co niesamowicie często znacznie skuteczniejsza – **regulacja natężenia dźwięków jest stopniowa i naturalna, więc nie drażni pacjenta, a efekt utrzymuje się kilka lat od zakończenia pełnej terapii.**

Plastry nadają się dla:

✓ kobiet i mężczyzn, niezależnie od rodzaju i stadium wady (zarówno w silnym jak i bardzo lekkim niedosłuchu) ✓ niezależnie od wieku gwarantują 100% skuteczności, rekordzista tej metody, Brytyjczyk Paul McKnight wyostrzył słuch w wieku niespełna 94 l. ✓ osób zmagających się z szumami usznymi, narażonych na duże natężenie dźwięku z otoczenia ✓ osób, których wrażliwa skóra wokół uszu i inne bliżej nieokreślone powody zabraniają np. noszenia aparatów, korzystania z zabiegów, laserów czy stosowania innych, alternatywnych form leczenia.

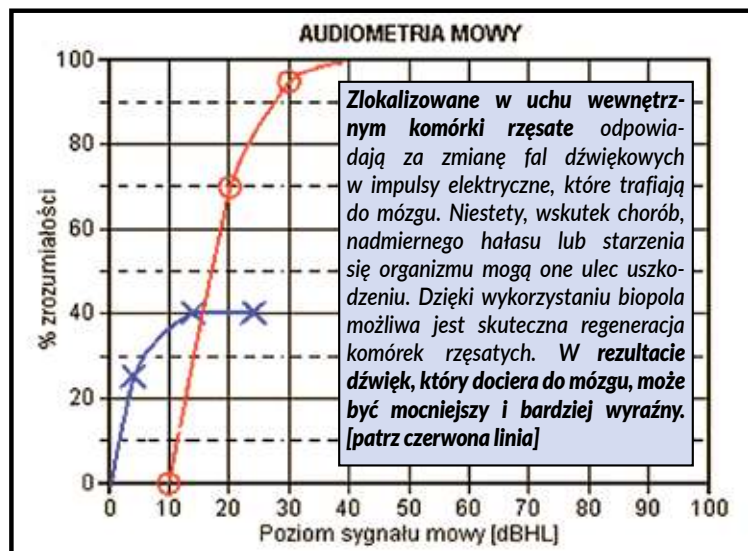
Terapia Biopolem to w 100% naturalna i bezpieczna metoda, stosowana z powodzeniem od lata w wielu krajach świata: **Szwajcaria, Japonia 2014 r., Dania i Szwecja 2016 r., Wielka Brytania, Niemcy 2017 r., Czechy maj 2018 r.** To alternatywa dla drogich i mniej skutecznych form leczenia. Wyniki badań audiometrycznych jednoznacznie udowadniają. Już po kilkunastu dniach stosowania plastrów, ich skuteczność waha się między 90, a 100%.

Płacisz raz, naklejasz i znów słyszysz!

Wystarczy, że nakleisz rano i wieczorem plastry za uchem, by proces samoregeneracji kanału słuchowego odbywał się samoistnie. Plastry są wodoodporne i niewidoczne (cielisty kolor). **Właściwości lecznicze zachowują przez 50 lat**, a terapia b.rzadko wymaga powtórzeń. Pamiętaj! Gdy odzyskasz młodzieńczy słuch, nie wyrzucaj pozostałych plastrów, a schowaj do apteczki tak, by w przyszłości, jeśli zajdzie taka potrzeba móc skorzystać z nich ponownie.

„Każdy ma wybór – może korzystać z rozwiązań, które są sprawdzone, ale kosztują fortunę, albo jak p. Alina M. – emerytowana pracownica pralni przemysłowej czy Zofia G. dyrygent chóru „Festa”, zarzykować i skorzystać z metody, która okazała się skuteczna, ale i znacznie tańsza! W końcu wszystko DA się wyleczyć, potrzeba tylko szansy od losu i odrobiny dobrej woli. Na początku farmaceuci też byli sceptyczni. Jednak udało się – znalazłem firmę, którą przekonały opinie szwajcarskich laryngologów i wyniki skuteczności testów audiometrycznych. **5 lat temu pierwszy raz wprowadzili moje biomedyczne plastry do 175 najlepszych, zagranicznych aptek w 4 różnych krajach**” – wspomina p. Peter S.

Dziś w Polsce w zamian za uczestnictwo w Fabryce Zdrowia, **pierwsze 120 osób**, które zadzwoni do **3 lipca 2019 r.**, także może otrzymać **20 SZT. BIOMEDYCZNYCH PŁASTRÓW** w cenie mocno promocyjnej, zamiast ~~323 zł~~ tylko za **97 zł (przesyłka GRATIS!)** Ilość zestawów promocyjnych jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń!



BADYL W MROWISKO
KLUCZE DO MIASTA

Nie mam pojęcia, po co komukolwiek jeszcze wręcza się klucze do miasta, skoro przy wjeździe do Siedlec stoi jak wół tabliczka głosząca, że to miasto... otwarte. Sądziłem, że wraz z postawieniem tej tabliczki (a będzie to już bez mała jakaś dekada) nawyk wręczania kluczy do miasta odszedł do lamusa. Tymczasem w ubiegłą środę właśnie klucze do miasta dostali studenci. I to studenci nie byle jacy, tylko z Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ot, zorganizowali sobie własne „Jacksonalia” - i to nie na jakimś parkingu, jak ich młodszy koledzy, ale centralnie, na głównym placu. Bravo oni! Bo i Król z Królową „Jacksonaliów” zaprezentowali się jak trzeba na scenie w koronach, i pograne było głośno, i nad tym wszystkim jeszcze czuć było atmosferę, że coś się dzieje. A na dokładkę te klucze. Do miasta.

Tymczasem siedleccy żacy, z regularnego dziennego zaciągu, w roku ubiegłym nie zorganizowali nic, tłumacząc, że w miejsce tego za rok przyłożą się podwójnie. Że bomba będzie! Pamiętam dokładnie, bo zwykle pamiętam, z czego drwię. Rok nie wyrok. Minął. I jeśli była bomba jakaś, to z tzw. detonacją głębinową. Bo na powierzchni za dużo widać nie było. Klucze do miasta? Nawet nie wiem, czy ktoś im wręczał i czy ewentualnie było je komu odbierać. Cóż, żacy z regularnego zaciągu, jak to sobie zaraz po tym tłumaczyłem, bardziej zainteresowani byli kluczami do potęgi (bo „nauka to potęgi klucz”) niż do zadłużonych Siedlec. Ale mniemania moje wystudził ostatni ranking szkół wyższych pisma „Perspektywy”, w którym obserwujemy spadek właśnie tych perspektyw u nas. O jakie klucze może zatem chodzić naszym studentom z regularnego dziennego zaciągu, skoro tymi do „potęgi” oraz tymi do miasta gardzą.

Przez lata całe tłumaczono nam, że kluczem do promocji miasta jest kultura. Juwenalia odbywające się w innych ośrodkach, przyciągające widzów z zewnątrz, odwalają taką robotę. Ursynalia, Kozienalia - któż o nich nie słyszał? Żeby już z naszych żaków zejść, to zauważmy, że charakter taki mają również miejskie imprezy rozwijane jako marki własne. Płockie: Auditoriver, Polish hip-hop Festival, albo - jeśli Płock dla nas zbyt duży - mińskie: Festiwal Himilsbacha czy Festiwal 4M. A u nas? Miejski amfiteatr w runie kompletnej, zaś główną atrakcją roku będą wrześniowe Dni Siedlec z wystawą traktorów i buhajów.

Przez skórę czuję, że za te słowa parę osób znów ręki mi nie poda, bo co wart ptak, który we własne gniazdo... Ale, i tu się ze mną zgodzą przynajmniej ornitolodzy, ptak robiąc we własne gniazdo (choć mało to elegancie) umacnia je jednak. Póki co, mamy miasto otwarte. Szkoda tylko, że na przestrzał, jak stodoła. Przydałoby się czymś w nim ludzi zatrzymać, przyciągnąć. W przeciwnym razie po co tu komu klucze jakieś?

PRZEMEK BADOWSKI

Artykuł drugiej potrzeby
Wolność od nauk,
czyli kino w trampkach

Wakacje - ciekawa sprawa - nie mają liczby pojedynczej. Dawno, dawno temu miały, ale się nie przyjęła. Słownik Lindego z początków XIX wieku odnotowuje słowo WAKACYA („wakacya szkolna, wolność od nauk, zawieszenie lekcyy), ale przykłady użycia podaje wyłącznie z liczbą mnogą: „Na wakacye ze szkół do rodziców przyjechał”, „W szkołach plagi tylko zyskałem, a na wakacyach tyle drugie w domu od oycy”. Nawiase mowiąc, to ostatnie zdanie, o plagach, nie miałoby szans znaleźć się we współczesnym słowniku. Bo mówi o biciu dzieci. A dzieci się nie bije. W XVIII wieku było inaczej. W szkole bili, w domu bili. Horror. Dzisiaj za to jest prokurator.

Skoro jesteśmy przy liczbie mnogiej. Przyjechali do nas kiedyś dociekliwi Białorusini, niemnożko po polsku mówiący. Ledwie na dworcu wysiedli, zainteresowanie językoznawcze objawili. Czy „Siedlce” to liczba mnoga? - pytają.

I co takim powiedzieć? Po namyśle - jednak liczba mnoga. Jak Kielce, Katowice, Gliwice, a nawet Suwałki... Ale jeśli „Siedlce” to liczba mnoga, to jak brzmi liczba pojedyncza? Zagadka. Ale w czas upałów nie będziemy sobie tym głowy łamać.

Wróćmy do ledwie napoczętych wakacji. Dlaczego mają wyłącznie liczbę mnogą? Ani chybi z tego powodu - niech mi językoznawcy wybaczą profanowi - że na wakacje wyrusza się stadnie i masowo. All together, zusammen, do kupy.

Wakacje są w liczbie mnogiej także dlatego, że każdy z nas miał ich wiele. Co roku w czerwcu zaczynały się nowe. Ale te nowe w jakiś nieziemski sposób zawsze były dalszym ciągiem poprzednich. Po latach nie odróżnisz, co się kiedy zdarzyło. Fizyk powiedziałby, że wakacje mają strukturę fraktalną. Wszystkie wakacje to jedne wakacje. Przynajmniej we wspomnieniach.

Mówcie, co chcecie. Dzisiaj młodziaki mają cały świat w kieszeni. Wszystko da się obejrzeć, wysłuchać, wynaleźć w smartfonie. Na Malte czy Majorkę latają w tę i z powrotem. Do Londynu i Berlina jak do siebie wpadają. Ale ani Nienackiego, ani Bahdaja, ani Niziurskiego - nie mają. Nie mają młodziaki też swojego Stanisława Jędryki. Ten reżyser naszego dzieciństwa („Podróż za jeden uśmiech”, „Wakacje z duchami”, „Pan Samochodzik i templariusze”) zmarł dwa miesiące temu. Jeśli istnieją wakacje idealne („Przygoda, przygoda, każdej chwili szkoda...”), to takie jak z jego filmów. Ale takich wakacji, że pozwolę sobie na epopeiczną tęsknotę, takich wakacji, jakie my mieliśmy - nie ma. Nie ma nawet takich wakacyjnych filmów. Wakacyjne kino w trampkach to świat, który nie wróci. Mieliśmy szczęście, że się nam trafił. Teraz świat schodzi na psy. Co było do udowodnienia.

DARIUSZ KUZIAK

Prezydent Siedlec doczekał się piosenki.
Nie, to nie jest pean na jego cześć.

Wyrapować ulicę

17-letni Maciej Belowski z Siedlec napisał piosenkę specjalnie dla prezydenta Andrzeja Sitnika. Zmontował teledysk. Nie jest to jednak hymn pochwalny dla prezydenta, to... prośba o budowę ulicy Polnej w Siedlcach.

O jej budowę mieszkańcy upominali się od kilku lat u poprzedniego prezydenta Wojciecha Kudelskiego. - Moi rodzice i nasi sąsiedzi wysyłali pisma w tej sprawie - mówi Maciej Belowski.

W 2017 roku dostali odpowiedź, że inwestycja zostanie zrealizowana w roku 2018 pod warunkiem, że znajdą się na nią pieniądze. Ale do tej pory się nie znalazły.

- Dawano nam nadzieję. W rozmowach z urzędnikami ustalono nawet, że urząd zapłaci za utwardzenie drogi, a mieszkańcy za chodniki i krawężniki - mówi 17-latek. - Ale gdy w końcu poszedłem do urzędu zapytać, kiedy ruszy budowa, okazało się, że nie ma o niej mowy.

No to napisał piosenkę. Na jej pomysły wpadł razem z kolegami.



fot. arch.

Maciej Belowski

- Przyjeżdżali do mnie z różnych części powiatu i dziwili się, że w mieście jest droga gruntowa, i to w tak złym stanie. Stwierdzili, że musimy to pokazać.

Pokazali. W teledysku. Maciej Belowski rapuje w nim: „Gdzie jest droga na ulicy Polnej?”.

- Kiedyś o budowę ulicy zabiegali mój tata i sąsiedzi. Teraz przyszedł czas na mnie. W końcu ja też tu mieszkam.

Czy prezydent widział utwór? Będzie jakaś reakcja?

- To niestandardowy sposób zwracania się do prezydenta - mówi rzecznik prasowa Urzędu Miasta w Siedlcach, Aneta Krajewska. - Nikt jeszcze nie napisał piosenki dla prezydenta. Niedawno droga została wyrównana i wyprofilowana, zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami. W tej chwili na większe inwestycje nie ma środków. Cały czas szukamy jednak możliwości pozyskania funduszy z zewnątrz. Jak mówi pani rzecznik, w Siedlcach jest ok. 40 km dróg gruntowych. (jj)

Siedlce zdobyły 100 tys. zł na remont Sali „Podlasie”.

Na dobry początek

100 tysięcy złotych przeznaczyli radni sejmiku województwa mazowieckiego na remont zabytkowego budynku „Podlasie” w Siedlcach. Dwa razy tyle będzie musiało dołożyć miasto, bo koszty planowanego remontu wynoszą ponad 300 tysięcy złotych.



fot. AK

„Podlasie” czeka kolejny remont.

Ostatni remont Podlasie przechodziło blisko 10 lat temu. Kosztował on ponad 17 mln zł i w dużej części był finansowany ze środków unijnych. Teraz okazało się, że ściany budynku są zawilgocone, co powoduje, że odpada z nich dekoracyjny piaskowiec. W piwnicach wyczuwalny jest charakterystyczny zapach wilgoci. Na elewacji budynku, powyżej piaskowca, pojawiły się też tzw. wysolenia.

Urzędnicy miejscy zaprzeczają, by podczas remontu popełniono błędy. Jak się okazuje, budynek Podlasia ma fundamenty

ceglane, a cegła jest materiałem, który nasiąka wodą. Dziesięć lat temu wykonano izolację poziomą murów, ale pionowej nie zrobiono. Wtedy odpowiednie preparaty wpuszczano w mury co pół metra. Teraz zalecane są mniejsze przerwy. Trzeba więc uzupełniać izolację poziomą i zrobić pionową. Z budynku zostanie zdjęty piaskowiec, a w piwnicach zostaną zbite tynki. Usunięta zostanie również kostka brukowa, która znajduje się wokół budynku. Na szerokości pół metra zostanie tam wysypany tłuczeń, by woda nie wsiąkała w mury.

Teraz ruch należy do radnych miejskich i do prezydenta, którzy zdecydują czy 100 tysięcy z urzędu marszałkowskiego ich zadowala i czy ponad 200 tys. dołożą z własnego budżetu. (jj)

Hajda, do Jagodnego!

Zagrać dla Leny

Jagodne (gm. Kotuń) jest znane z Mistrzostw Polski Dziennikarzy w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi. Tym razem Ireneusz i Natalia Kozłowsky zapraszają na plenerowy koncert. Wystąpią: Paweł Sulej (akordeon) i Irek Kozłowski (gitara / śpiew). W repertuarze znajdzie się kilkanaście piosenek i pieśni, znanych i mniej znanych, z bogatej listy utworów autorów takich, jak: Okudźawa, Wysocki, Młynarski, Osiecka, Strug,

Nohavica i inni, oraz kilka ludowych pieśni rosyjskich i ukraińskich.

Wstęp wolny, jednak publiczność zauważy na pewno stylowy cylinder, do którego chętni będą mogli - miejmy nadzieję hojną ręką - wrzucić pieniądze. Wszystkie datki zostaną skrzętnie policzone i przekazane młodej dziewczynie, mieszkance gminy Kotuń, **Lenie Rybak**, która zмага się z rdzeniowym zanikiem mięśni.

Oczywiście w Jagodnem nie obę-

dzie się bez akcentów końskich... Otóż zostanie rozstrzygnięty konkurs na imiona dla dwóch żrebaków, które przyszyły na świat w tym roku. Będzie temu towarzyszył skromny pokaz koni ze stajni Jagodne. Czy zobaczymy utytułowane rumaki, wygrywające na międzynarodowych zawodach? Zapewne tak.

Koncert odbędzie się w sobotę, 29 czerwca, o godz. 19.30. Więcej informacji: 604 78 91 99. (MZ)

Siedleckie Jackonalia seniorów potwierdzają, że pokolenie 60+ zmienia definicję starości.

Silver generation

Siedlecki seniorzy pokazali młodym, co to znaczy dobrze się bawić. Jackonalia seniorów z Uniwersytetu Trzeciego Wieku pobiły na głowę Jackonalia studentów z UPH. Było radośnie, tłumnie i przesympatycznie!

Prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik** wiedział, co mówi, gdy przekazując klucze do miasta Królowej (**Teresie Zimmermann**) i Królowi (**Mieczysławowi Księżopolskiemu**) seniorskich Jackonaliów stwierdził:

- Mam nadzieję, że odbiorę Miasto w dobrym stanie.

I niby puścił oko, ale wiadomo... Seniorzy potrafią się bawić! A przy

jednocześnie zwracają uwagę, że pokolenie 60+ zmienia definicję starości.

Współczesny senior starzeje się inaczej. Jest aktywny, chce być potrzebny i chce korzystać z życia. W przestrzeni publicznej nie dominują wcale młodzi ludzie uprawiający jogging, jeżdżący na rowerach, biegający maratony. Wystarczy popatrzeć, jaki procent sportowców ama-

pować na scenie. A oni mają swobodę, obycie i piękną dykcję. Słuchać ich i oglądać to była wielka przyjemność!

DJ Wika, czyli najstarsza didżejka w Polsce, sama jest dobrym przykładem współczesnej silver generation. Robi to, co lubi i przy tym świetnie się bawi.

- Na szczęście coraz więcej osób mojej generacji nie poddaje się terrorowi przekonania, że w pewnym wieku czegoś nie wypada. Nie wypada się tak ubierać, nie wypada się bawić, nie wypada mówić tego, co się mówi... A właśnie, że wypada! - zaznacza dobitnie. - A jak się to komuś nie podoba, niech siedzi w domu w kapciach i ogląda telewizję. Bo tak wypada.

DJ Wika poprowadziła fantastyczną dyskotekę, na której bawiły się wspólnie różne pokolenia. Fenomenalny był też koncert Olgi Bończyk. Na scenie zachwycali nasi artyści z UTW. Publiczność dopisała. Aż żal, że Jackonalia odbywają



się tylko raz w roku. Mam nadzieję, że to już będzie tradycja. A młodym podpowiadam: uczcie się radości życia od naszych seniorów. I spróbujcie dotrzymać im kroku. Bo siedlecka

silver generation po prostu wymiata!

MARIOLA ZACZYŃSKA

Fot. Siriss

O pokoleniu 60+
czytaj także na str. 6

P R O M O C J A



dobrej zabawie... no, różnie przecież może być, prawda?

Na szczęście Siedlce nie doznały uszczerbku. Wręcz przeciwnie - wzbogaciły się o nowe doświadczenia. Wiadomo już, że pokolenie silver generation to wielka siła i potencjał.

W Polsce żyje ponad 9 mln seniorów. A eksperci mówią, że nadchodzi wiek silver generation. Co to oznacza? Że życiu zaczął nadawać ton seniorzy, głównie pokolenie 60+. W niektórych państwach miasta rozwijają się już z myślą o tym właśnie pokoleniu. Powstają osiedla o niskiej zabudowie, w pobliżu sklepów i przychodni zdrowia, z infrastrukturą sprzyjającą integracji (ławeczki i zewnętrzne siłownie dla seniorów). Nawet w restauracjach zatrudnia się kelnerów i barmanów w dojrzałym wieku, aby seniorzy czuli się dobrze. Eksperci oznajmniają: społeczeństwo nam się starzeje. Ale

torów stanowią seniorzy. Otóż duży! Seniorzy to także odbiorcy kultury. To oni wypełniają widownię w teatrach i kinach. Współczesny senior... nie wygląda nawet jak senior. Gdyby tak postawić sześćdziesięciolatek sprzed trzech dekad obok współczesnych - wydawałoby się, że to dwa różne pokolenia.

Przyjemnie było obserwować siedleckich seniorów podczas Jackonaliów. Uśmiechnięci, młodzi i piękni. Prym wiodły panie. Były jak kolorowe kwiaty. Panowie - z lekka wycofani i zachowawczy - z trudem dotrzymywali im kroku. Aczkolwiek kilku dżentelmenów doskonale odnajdywało się w tak uroczym towarzystwie. Brawo, panie!

Naszych seniorów, głównie tych występujących na scenie, skomplementowała sama DJ Wika.

- Są świetni - przyznała z uznaniem. - Wiem, co to znaczy wystę-





Święto Indyka

INDYK SMAKUJE

MOŚCIBRODY

NIEDZIELA | 30.06.2019

WSTĘP WOLNY!

RAMOWY PROGRAM IMPREZY:

- 13:00** - ROZPOCZĘCIE IMPREZY, PROGRAM DLA DZIECI, KONKURSY Z NAGRODAMI
- 14:40** - **KAROL OKRASA** - I POKAZ KULINARNY
- 15:30** - KONCERT **AFTER PARTY**
- 16:30** - **KAROL OKRASA** - II POKAZ KULINARNY
- 17:10** - KONCERT **PROXY**
- 18:00** - KONCERT JUBILEUSZOWY 20-LECIA ZESPOŁU **FOCUS**
- 19:00** - KONCERT GWIAZDY WIECZORU - **TOMASZ KAROLAK** Z ZESPOŁEM **PĄCZKI W TŁUSZCZU**
- 20:00** - BIESIADA TANECZNA BY **DJ AREK**
- 23:00** - ZAKOŃCZENIE

PONADTO:

- DEGUSTACJE potraw z Indyka
- Panel edukacyjno-dyskusyjny z ekspertem
- Prowadzenie: **PIĘKNY I BOSKI ZBYSZEK PERKOWSKI**




PATRONAT HONOROWY MINISTRA ROLNICTWA I ROZWOJU WSI



ORGANIZATOR:
Polski Związek Zrzeszeń Hodowców i Producentów Drobiu
SFINANSOWANO Z FUNDUSZU PROMOCJI MIĘSA DROBIOWEGO

PATRONAT MEDIALNY:




Biegły stwierdził, że pijany kierowca przekroczył oś jezdni o 80 cm i dlatego uderzył w busa.

Czy mógł uniknąć wypadku?

Przed Sądem Rejonowym w Siedlcach toczy się proces 26-latkę oskarżonego o spowodowanie wypadku, w którym zginęła jedna osoba, a cztery inne zostały poważnie ranne.

Przypomnijmy: do tragedii doszło 13 sierpnia ubiegłego roku w Borkach Siedleckich. Siedem osób jechało bussem do pracy w pieczarkarni. Przed godz. 7 rano doszło do zderzenia z samochodem kierowanym przez pijanego mężczyznę (1,32 promila). Oskarżony przyznaje się tylko do tego, że był pijany. Zaraz po zatrzymaniu mówił policjantom, że o godz. 4 nad ranem wrócił z pracy, wypił trzy piwa i pojechał na przejażdżkę. Twierdzi jednak, że wypadek spowodował kierowca busa. Ten występuje w sprawie jako pokrzywdzony i oskarżyciel posiłkowy.

SALA SĄDOWA JEST PEŁNA

To był słoneczny, sierpniowy

poranek. Około godz. 6 kierowca busa wiozł kobiety z podsielckich miejscowości do pracy. Jako ostatnia wsiadła do busa 43-letnia Jolanta. Kobiety pracowały w pieczarkarni od kilku lat. W aucie było cicho. Każda myślała o tym, co będzie się działo w ciągu dnia. Bus dojeżdżał do zakrętu przed Borkami Siedleckimi. Kierowca zeznał potem, że widział, jak z naprzeciwka zbliża się samochód osobowy volvo, którym nagle zaczęło „bujać”, a po chwili wbił się w bok busa.

— Potem był już tylko huk — wspominał.

Bus dachował kilka razy. Gdy się w końcu zatrzymał, w środku zostały tylko trzy osoby. Kobiety siedzące na tylnych siedzeniach wypadły

przez wybite okna. Nie były przypięte pasami. 43-letnia Jolanta żyła jeszcze kilkanaście minut po wypadku. Pozostałe pasażerki zostały ranne, część z nich ciężko. Jedna z kobiet dopiero po kilku miesiącach odzyskała władzę w nogach. Do tej pory przychodzi na salę sądową podpierając się kulą.

BIEGŁY NIE MA WĄTPLIWOŚCI

Na ostatniej rozprawie zeznawał biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Był na miejscu wypadku. Stwierdził, że 26-letni kierowca osobowego Volvo przekroczył oś jezdni o około 80 cm i wjechał na pas, którym prawidłowo poruszała się bus. To przeczy słowom oskarżonego, że to bus wjechał na jego pas ruchu.

— Jakiego błędów popełnili obaj kierowcy podczas jazdy? — pytał adwokat oskarżonego, **Paweł Świerczewski**.

— Nie widzę żadnych błędów w technice i taktyce kierowania pojazdem u kierowcy busa — odpowiedział biegły.

— Jakich możliwości uniknięcia wypadku mieli obaj kierowcy? — dopytywał adwokat.

— Możliwość uniknięcia wypadku miał kierowca samochodu Volvo, gdyby poruszał się bliżej prawej krawędzi jezdni — odpowiedział biegły.

Adwokat oskarżonego usiłował udowodnić, że kierowca busa mógł uniknąć wypadku, zjeżdżając na pobocze. Biegły jednak ocenił, że bus prawidłowo jechał.

Adwokat uznał opinię biegłego za niespójną i nielogiczną. Złożył wniosek o powołanie nowego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

— Tu chyba nie chodziło o biegłego, tylko o wróżkę, która odpowiedziałaby na wiele hipotetycznych

pytań pana mecenas — sprzeciwił się prokurator **Andrzej Boruta**.

PROCES ZBLIŻA SIĘ DO KOŃCA

Pełnomocnicy osób pokrzywdzonych w wypadku również sprzeciwili się powołaniu kolejnego biegłego, uznając, że ma to tylko przedłużyć postępowanie.

— Czy zdaniem mecenas opinia jest nielogiczna, bo jest niekorzystna dla oskarżonego? — pytał jeden z adwokatów pokrzywdzonych.

Sąd nie zgodził się na powołanie kolejnego biegłego od rekonstrukcji wypadków i biegłego z zakresu medycyny sądowej, który miał ocenić, jakich obrażeń doznałyby pasażerowie busa, gdyby mieli zapięte pasy.

Kolejna rozprawa odbędzie się w lipcu. Wyznaczono ją po to, by miała szansę pojawić się na niej obywatelka Ukrainy, która również jechała bussem i została ranna. Kobieta najprawdopodobniej wyjechała już z Polski.

JUSTYNA JANUSZ

Nauczyciele z czterech europejskich krajów przyjechali do Siedlec.

Międzynarodowo w „Piątce”



fort. arch.

Szkoła Podstawowa nr 5 w Siedlcach gościła ostatnio nauczycieli z czterech europejskich krajów: Portugalii, Macedonii, Turcji i Litwy.

Goście z zagranicy uczestniczyli w lekcjach, pokazie talentów, uroczystej akademii upamiętniającej postać patrona wygasającego Publicznego Gimnazjum nr 6 księdza Stanisława Brzóska oraz w starcie Sztafety Niepodległości.

Goście zwiedzili również Siedlce w nietypowy sposób: dzięki aplikacji mobilnej Actionbound (nowoczesne podchody), do której trasę przygotowała siedlecka przewodniczka **Natalia Boruta**. Zagraniczni nauczyciele mieli też okazję odwiedzić Warszawę i poznać jej historię. Podsumowaniem była wizyta w siedleckim Urzędzie

Miasta i rozmowa z prezydentem **Andrzejem Sitnikiem**.

Wizyta odbyła się w ramach projektu edukacyjnego Erasmus + „Future Unique To Us - Robotics and E-learning”. Głównym celem spotkania było szkolenie w zakresie kodowania i znajomości programu Scratch. Szkolenie odbyło się pod kierunkiem **Dawida Costy** — eksperta w zakresie ICT, pracującego w portugalskim Ministerstwie Edukacji. Kolejne spotkanie odbędzie się w październiku — uczniowie SP 5 będą uczyć się programowania w Macedonii.

Nadzór nad projektem pełni dyrektor SP 5 w Siedlcach **Joanna Kowalska-Wróbel**, a szkolnym koordynatorem projektu jest nauczyciel języka angielskiego **Rafał Kordowski**. (oprac. jj)

XX Festyn Nadbużański

Zapraszają rzemieślników i twórców ludowych

14 lipca w Serpelicach nad Bugiem odbędzie się jubileuszowy XX Festyn Nadbużański. Gwiazdą wieczoru ma być zespół Dwa Plus Jeden.

Zespół Dwa Plus Jeden znany jest z takich hitów, jak: „Wstawaj szkoda dnia”, „Windą do nieba” czy „Chodź, pomaluj mój świat”. Na scenie pojawią się też zespoły ludowe i lokalni artyści. Na zakończenie odbędzie się seans kinowy pod chmurką.

Organizatorem imprezy jest ło-

sickie starostwo, które już zaprasza rzemieślników, rękodzielników i twórców ludowych do zaprezentowania swoich produktów i usług podczas festynu. Co ważne, ofertę będzie można zaprezentować bezpłatnie! Wystarczy wypełnić formularz dostępny na stronie losice.pl i wysłać go do 9 lipca faksem na nr 83 357 19 29 lub e-mail: promocja@losice.pl, albo listownie na adres: Starostwo Powiatowe w Łosicach,

ul. Narutowicza 6, 08-200 Łosice.

— Ze względów organizacyjnych nie jesteśmy w stanie zapewnić w pełni wyposażonego stoiska wystawienniczego, dlatego też w prosimy o zorganizowanie sobie namiotów, stolików i krzeseł — słyszymy w referacie promocji łosickiego starostwa.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu 83 357 19 31 lub pisząc na adres e-mail: promocja@losice.pl (mc)

Łukowski recytator wyróżniony na Lubelszczyźnie.

Maciek zrobił wrażenie

Maciej Radomyski, jeden z najmłodszych recytatorów uczestniczących w zajęciach Łukowskiego Ośrodka Kultury i podopieczny Sławomira Żyłki, zdobył wyróżnienie w 38. Małym Konkursie Recytatorskim w Lublinie.

Konkurs przeprowadzono w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Lublinie. W kategorii uczniów klas I-III startowało 51 osób, wyłonionych w eliminacjach powiatowych, a w kategorii uczniów klas IV-VI - 56 osób. Ich recytatorskie występy oceniało trzyosobowe jury, które jedno z wyróżnień przyznało Maciejowi Radomyskiemu z ŁOK.

Powiat łukowski reprezentowały też: **Anna Rokicka**, **Lena Aleksandrowicz** i **Joanna Lendzion**.

— Jurorzy wyciągnęli kilka ważnych wniosków, dotyczących obserwowanych tendencji w mówionym języku polskim — mówi **Tomasz Kanadys**, animator kultury ŁOK. — Między innymi zauważyli, że recytatorzy coraz częściej stosują manierę zmiękczenia spółgłosek, co jest nieprawidłowe w języku polskim. (pgl)



Wojewódzki Turniej - Mały Konkurs Recytatorski w Lublinie. Występ wyróżnionego Macieja Radomyskiego z ŁOK-u

Po prostu Meżer

Z GRAŻYNĄ MEŻERYCKĄ rozmawia Mariola Zaczyńska

Był osobowością. O jego perfekcjonizmie krążyły legendy. Wszystko lubił robić sam. Tworzył historię Siedlec, tę piękną, związaną ze sztuką i kulturą. Gdy został dyrektorem CKiS, Siedlce zyskały miano stolicy kulturalnej Polski Wschodniej. Jego talent doceniła też branża filmowa, ale odrzucił propozycję, pozostał w Siedlcach. W swoim Centrum. Meżer. Po prostu Meżer. Właśnie mija 10 lat od jego śmierci.

■ Tyle lat się znaliśmy z Andrzejem, a wiesz, jakiego go pamiętam? Z chustką na głowie, już po operacji. Zastanawiałam się nie raz, czy był świadomy, że trafiła mu się ta nieuleczalna choroba.

fekcjonistą. A jaki był w domu?

- To trudne pytanie. Trudne dlatego, że Andrzej bardzo sobie cenił prywatność. Nie wiem, co mogę z niej odstąpić.

■ Spróbujmy. Jeśli uznasz, że



Andrzej i Grażyna Meżeryccy

fot. arch.

Czy ciągle wierzył w cud, bo zachowywał się, jakby śmierć go nie dotyczyła.

- Wiedział, co to za choroba, bo w Centrum Onkologii kupił książki na jej temat. Czytał je nocami, w swoim pokoju. Mnie lekarze uprzedzili, że terapia będzie polegała na przedłużaniu mu życia. Że ta choroba jest nie do pokonania. Andrzej zostawił zapiski, przemyślenia ze szpitalnej sali... Sięgnęłam po nie dopiero po jego śmierci. Tak, zdawał sobie sprawę, co go czeka. Ale nie rozmawialiśmy o tym. On chronił mnie, a ja jego.

■ Cały czas miał plany.

- Tak! Chciał jeszcze wyreżyserować „Ślepców”. Miał już oprawionych kilkanaście scenariuszy dla aktorów. Więc w pewnym sensie śmierć go jednak zaskoczyła.

■ Cały Meżer! W pracy był per-

przekraczam granicę, nie odpowiesz.

- Andrzej miał w domu pokój, w którym było jego archiwum, miejsce pracy, czytelnia. Ogromnej ilości papierów nie można było ruszyć. On się w tym chaosie doskonale odnajdywał. Wiedział, gdzie co jest.

■ Czy jako żona dyskretnie kierowałaś jego dniem?

- Nie dało się nim kierować, bo wszystko było podporządkowane jego pracy i pasji. Nie znam drugiego człowieka, który byłby aż tak zaangażowany w to, co robi. Musiałam to zaakceptować.

■ Był typem nocnego markacza skowronka?

- Ja nie wiem, kiedy on w ogóle spał! Czasem jeszcze o 2 w nocy pracował w domu, a rano szedł do pracy.

Wiecznie się spóźniał. Krąży anegdota o tym, jak to kiedyś przyszedł na spotkanie... za wcześnie. Wszyscy byli w szoku. A jemu się godziny pomyliły.

■ Poznaliście się w czasach studenckich. W teatrze, który prowadził.

- Pochodziłam z Pabianic, planowałam studiować w Łodzi, ale koleżanka namówiła mnie na Siedlce. Mówiła: tam są niesamowici ludzie, i dużo dzieje się w kulturze. Istotnie. Za naszych czasów studencki klub Limes działał prężnie. Andrzej był inicjatorem jego powstania i współzałożycielem. Zaliczał się wówczas do grona najlepszych klubów studenckich w Polsce, był laureatem konkursu „Czerwona Róża”.

■ Andrzej założył Teatr ES w 1976 roku.

- To był na tamte czasy teatr eksperymentalny. Niektóre spektakle były poetyckie, a niektóre już musicalowe. To była wizytówka kultury siedleckich studentów w latach 70. i 80.

■ Meżer był wszechstronny. Mało kto wie, że to on wymyślił nazwę dla święta siedleckich żaków - „Jackonalia”. Ale to teatr był jego największą miłością.

- Jego mama i siostry opowiadały mi, że musiały być aktorkami w jego dziecięcym teatrze. Mieszkali w Szczecinku, w kamienicy z ogromną bramą. On tam, jako chłopiec, już tworzył przedstawienia. A pierwszy sukces przyszedł w 1970 roku. To była nagroda za reżyserię spektaklu „Bał w Operze” w Teatrze Poetyckim w Szczecinku. Gdy zamieszkał w Siedlcach, przyszedł następny sukces, z Teatrem Es. W teatrze działałam cztery lata.

■ Czy Andrzej był romantyczny?

- Był.

■ A jak z praktyczną stroną życia? No wiesz, kontakty w ścianach, młoteczek, gwoździe...

- O, kilka razy mnie zaskoczył. Myślałam, że to tylko artysta, a tymczasem zrobił półki do kuchni, które służyły nam przez wiele lat. A na działce skonstruował piękny stół na pniu cześni. Może, gdyby miał więcej czasu, tworzyłby wiele praktycznych rzeczy.

■ Zupełnie nieznana strona Meżera! A jakie miał wady?

- Spóźnianie się, nadmierne gromadzenie różnych rzeczy i to, że za mało było go w domu. Po latach przyzwyczaiłam się do tego, choć nie było lekko. On był tak bez reszty zaangażowany w to, co robił! Zapominał o całym świecie. Rozumiałam to.

■ Andrzej był wielką osobowością. Był ważny nie tylko dla siedleckiej kultury. Reżyserował przecież koncerty Miss Polonia także w USA, finały dla Telewizji Polskiej, wielkie ogólnopolskie koncerty, również benefis legendarnego Marka Grechuty. Miał propozycje z branży filmowej, a wybrał Siedlce. Nie było wtedy jeszcze mowy o chorobie...

- Bo to były jego ukochane Sie-

dłce, ukochany teatr, ukochane Centrum. To było jego życie.

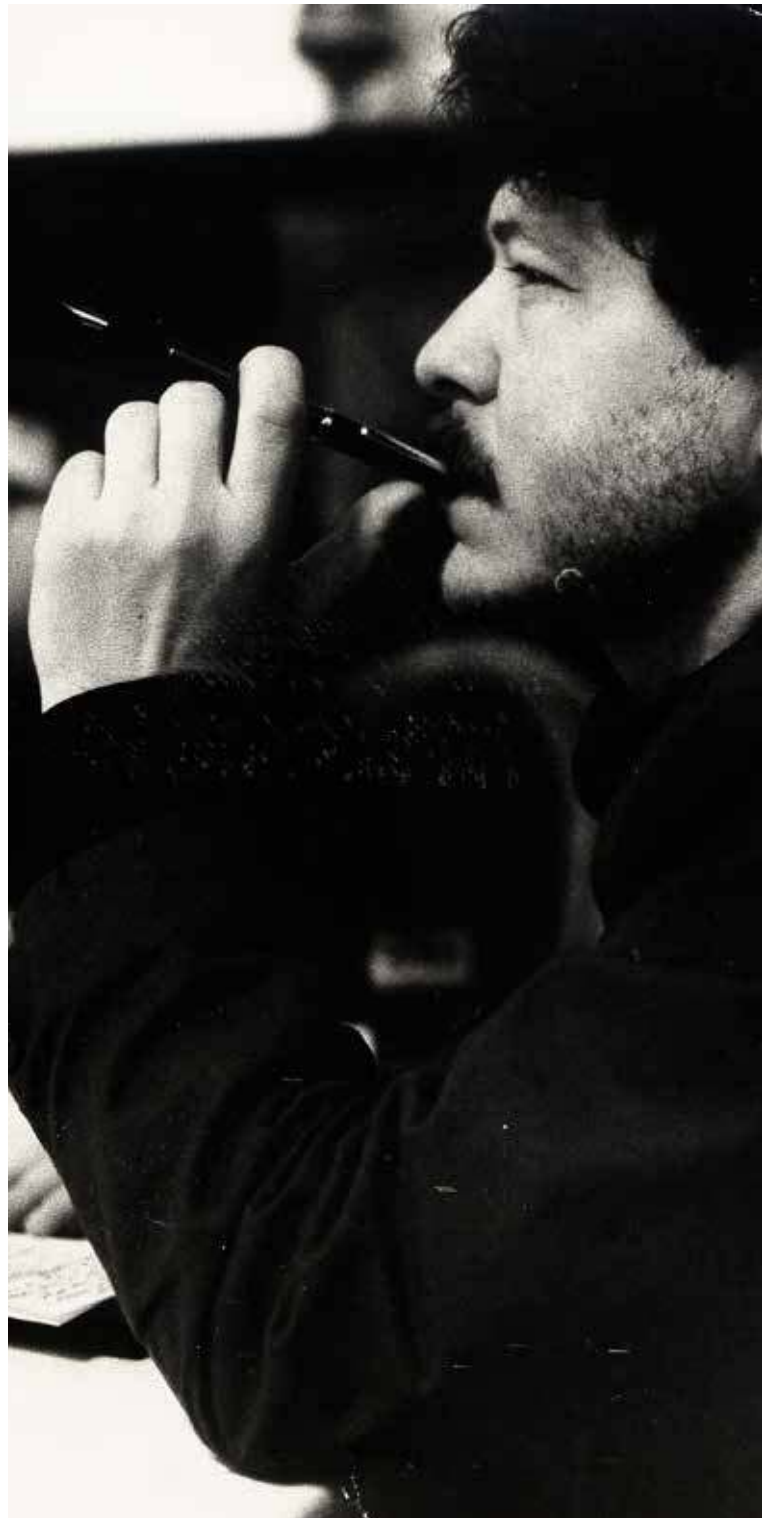
■ Ciężko było po jego śmierci?

- Bardzo.

■ To już dziesięć lat bez Andrzeja.

- Wiele jest prawdy w powiedzeniu, że czas leczy rany. Moje w jakimś stopniu uleczyły. Nie w stu procentach, bo są dni, gdy bardzo mi brakuje naszych wyjazdów, rozmów. Chociaż... nawet nie musiałyby ze mną rozmawiać. Byle tylko był w domu. Wiesz, posiedzielibyśmy razem, zjedli kolację...

■ Dziękuję za rozmowę.



fot. arch.

Spotkanie z poezją Andrzeja

W czwartek, **27 czerwca, o godz. 19.00** na skwerze przy Fontannie (ul. Pułaskiego 6) odbędzie się koncert „Cienie przemijają” poświęcony Andrzejowi Meżeryckiemu.

Muzykę do tekstów Andrzeja Meżeryckiego przygotował Maciej Turkowski. Piosenki wykonają: Dominika Ratyńska, Anna Przedlacka, Krzysztof Żabka. Krzysztof Chromiński będzie grał na fortepianie, Marek Matwiejszyk na gitarze basowej, a Piotr Sidorowicz na perkusji.

Usłyszymy też wiersze Andrzeja Meżeryckiego w interpretacji: Grażyny Meżeryckiej, Anety Olszyny, Amelii Gaworek, Patryka Czarnockiego, Damiana Laprusa i Macieja Gustoła.

Na koncert zapraszają Miejski Ośrodek Kultury oraz Siedlecka Grupa Literacka „Witraż”.

Dzień później, **28 czerwca, o godz. 18.00** w siedleckiej katedrze odbędzie się msza dla przyjaciół Andrzeja Meżeryckiego.

Andrzej był dyrektorem, reżyserem, aktorem, konferansjerem, działaczem i animatorem kultury. Organizatorem konkursów, festiwali, spektakli i widowisk estradowych, imprez miejskich, ogólnopolskich i międzynarodowych.

Był pomysłodawcą bądź współpomysłodawcą, twórcą bądź współtwórcą wielu imprez m.in. studenckich „Jackonalii”, Studenckich Giełd Piosenki, Ogólnopolskich Spotkań Śpiewających Poezję „Recital”, Festiwalu Teatralnego „Srebrna Maski”, Konkursu Poetyckiego „Człowiek-Dobro-Piękno, Turnieju Sztuki Recytatorskiej i Poezji Śpiewanej „Kamień Wiary”, Siedleckich Dni Teatru, Dziecięcej Wiosny Teatralnej, Międzynarodowego Festiwalu Pieśni, Tańca i Folkloru.

Był redaktorem programów poświęconych kulturze w lokalnej telewizji i audycji kulturalnych i poetyckich w Katolickim Radiu Podlasie.

W klasztorze w Węgrowie otwarto trumnę Jana Dobrogosta Krasieńskiego

Sarkofag magnata

Wykonany ze stopu miedzi i białych metali sarkofag Jana Dobrogosta Krasieńskiego, od ponad 300 lat stojący w podziemiach kościoła klasztornego w Węgrowie, będzie poddany gruntownej renowacji. 10 czerwca do Węgrowa przyjechała ekipa, która z sarkofagu wyjęła trumnę. Od było się to pod nadzorem antropologów i przedstawicieli węgrowskiej parafii.

Jak się okazało, właśnie 10 czerwca 1639 r., Jan Dobrogost Krasieński, późniejszy właściciel i dobrodziej Węgrowa, przyszedł na świat.

Nie wybieraliśmy specjalnie tego dnia. Okazało się, że pięciu profesorów, których zaprosiliśmy, mogło właśnie wtedy do nas przyjechać – tłumaczy dr **Marek Sobisz**, kustosz klasztoru w Węgrowie.

DOTACJA OD KONSERWATORA

Trumna nie byłaby wyjmowana, gdyby Mazowiecki Konserwator Zabytków nie przyznał 120 tys. zł dotacji na renowację sarkofagu. Parafia napisała wniosek, pieniądze zostały przyznane. Trzeba było skorzystać z okazji, zwłaszcza że liczący 302 lata sarkofag wymaga nie tylko odnowienia, ale też uzupełnienia ozdobnych elementów.

Renowacji zabytku podjęta się specjalistyczna firma z Tych, która m.in. odnawiała sarkofag marszałka Józefa Piłsudskiego znajdujący się na Wawelu. Gdy przedstawiciel firmy pierwszy raz zobaczył podziemia klasztoru, od razu stwierdził, że sarkofag Jana Dobrogosta Krasieńskiego był wykonany w tym samym warsztacie, co trumny królewskie spoczywające na Wawelu.

– To odkrycie jeszcze raz potwierdza, że w Węgrowie mamy zabytki najwyższej klasy europejskiej – mówi Marek Sobisz.

POCHOWANY W CZAPCE

Żeby można było wynieść sarkofag z krypty, należało go otworzyć i wyjąć ze środka szczątki Jana Dobrogosta Krasieńskiego. Ciało właściciela Węgrowa spoczywało złożone w dębowej trumnie, którą w włożono do sarkofagu.

Po otwarciu trumny okazało się, że ciało J.D. Krasieńskiego, mimo upływu trzech wieków od jego śmierci, zachowało się w niezłym stanie. Jak tłumaczy Marek Sobisz, miał na to wpływ mikroklimat, panujący w podziemiach kościoła. Sprawia on, że ciało nie podlega rozkładowi, tylko w naturalny sposób się mumifikuje.

Szata, w której spoczywał Krasieński oraz trumienna poduszka były w bardzo dobrym stanie. Po wstępnych oględzinach prof. **Anna Drązkowska** z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu stwierdziła, że zmarły był ubrany w szatę sprawiającą wrażenie domowego szlafroku, z szerokimi rękawami. Uszyto ją z jedwabnej wzorzystej tkaniny w kolorze amarantowym, zdobiono złotą nitką. Od spodu



plaszcz podszyty watoliną i podszewką w kolorze zielonym. Na głowie zmarły miał czapkę uszytą z tego samego materiału co szata.

Pani profesor zabierze szatę do badań i renowacji. Wstępny koszt odnowienia to 40-50 tys. zł. Prof. Drązkowska zapewniła, że postara się zdobyć na to pieniądze.

Badaniom będzie poddany również fragment kości magnata. Pozwoli to określić, na co chorował i na co zmarł.

POCHÓWEK NA JESIENI

Ciało Jana Dobrogosta Krasieńskiego zostało przełożone do tymczasowej trumny i złożone w podziemiach klasztoru. Dębowa trumna, w której spoczywał fundator węgrowskich

świątyń, podobnie jak sarkofag, będzie poddana konserwacji. Zarówno trumna jak i sarkofag wrócą do Węgrowa na przełomie października i listopada. Wówczas odbędzie się powtórny pochówek magnata.

A co z szatą? Czy okryje doczesne szczątki Jana Dobrogosta Krasieńskiego, czy też będzie gdzieś wyeksponowana?

– Trudno dziś jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie – mówi Marek Sobisz. – Niewykluczone, że trafi do ekspozycji muzealnej znajdującej się w podziemiach klasztoru. Te szaty to przecież świadectwo historii. Ale decyzja jeszcze nie zapadła.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI
Zdjęcia Marek Sobisz

Łuków: Ciekawostki z nadleśnictwa na kartach nowo wydanej monografii

O lesie na papierze

Po wydaniu przed ponad rokiem naukowo-publicystycznej publikacji „Rezerwat Jata”, łukowskie nadleśnictwo pokusiło się o wydanie kolejnej książki. To monografia nadleśnictwa. Publikacja w twardej oprawie z kolorową okładką przypomina album. Zawiera wiele interesujących zdjęć.

Część historyczną, na podstawie własnej kwerendy opracował archiwista **Leszek Zugaj**. Za przygotowanie części dotyczącej współczesnej działalności Nadleśnictwa Łuków

odpowiadali leśnicy. Oni również wykonali większość zdjęć, wykorzystanych w publikacji.

Książka zawiera wiele ciekawostek. Dowiadujemy się np., że gospodarka leśna na ziemi łukowskiej jest prowadzona nieprzerwanie od czasów Księstwa Warszawskiego. Przed 200 laty lasów było więcej na południu powiatu niż na północy, teraz jest odwrotnie. Ta zmiana wiąże się z intensywną eksploatacją lasów prywatnych.

Z monografii można się dowie-

dzieć ciekawych rzeczy dotyczących okresu po 1945 r. Chodzi nie tylko o historię działań prowadzonych przez leśne oddziały zbrojne opozycji antykomunistycznej, ale też o gospodarkę leśną. I tak np. czytamy o dużych akcjach zalesieniowych, które prowadzono w latach 50. i 60. Dzięki nim zostały uzupełnione ubytki z czasów wojennych, a nawet doprowadzono do wzrostu wskaźnika tzw. lesistości.

Część pieniędzy na monogra-

fię przekazał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z którym Nadleśnictwo Łuków współpracuje od lat. Dotychczas WFOŚiGW dofinansowywał przedsięwzięcia z edukacji leśnej i przyrodniczej.

Książka została wydrukowana w nakładzie 500 egz. Nie jest dostępna w sprzedaży. Będzie można się z nią zapoznać we wszystkich bibliotekach publicznych i szkolnych. Trafi ona też do większości łukowskich instytucji. **(PGL)**

Kwerenda z dekady, czyli...

Na początku był Kosmos

Latem 1969 r. świat żył powrotem astronautów z lotu w Kosmos. W kraju – jak zawsze o tej porze – tematem numer 1 były żniwa. W Siedlcach właśnie powstawała Wyższa Szkoła Nauczycielska. Powiewem wielkiego świata były filmy, grane wówczas w trzech z czterech działających kin.

„Podlasie” grało wówczas włoskiego „Króla Edypa”, „Odrodzenie” – radziecką „Bajkę o carze Sałtanie”, a w kinie letnim można było usiąść „W cieniu dobrego drzewa” (film nakręcony w USA). Rodzimą kine-matografię reprezentowało wówczas „Westerplatte”, pokazywane w kinie „Sojusz”.

Skąd wiem to wszystko? z „Kwerendy z dekady”, przygotowanej przez **Magdalenę Chromińską** i **Annę Mielczarek** z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Przyrodniczo-Humani-

stycznego w Siedlcach.

Uczelnia świętuje w tym roku 50-lecie Czy mogłaby istnieć bez biblioteki? Biblioteka uniwersytecka – tak samo jak UPH – też ma 50 lat. Z tej okazji, pięć numerów „Kwerendy...” przypomni historię biblioteki i ludzi z nią związanych.

– Wydawnictwo prezentuje bogatą historię, trudne początki rodzącej się instytucji, kolejne zmiany i rozwój – informuje w pierwszym numerze „Kwerendy...” dyrektor Biblioteki Głównej UPH, **Ewa Kozarska**.

Z pierwszego numeru „Kwerendy...” dowiemy się m.in., że pierwszą dyrektorką biblioteki była Halina Komar. Pierwszy księgozbiór liczył 25 000 egzemplarzy (pięć lat później będą to już 81 772 woluminy), a pod sygnaturą z numerem 1 wpisano... „Krzyżaków” Henryka Sienkiewicza. W pierwszym roku istnienia Bi-

blioteka Wyższej Szkoły Nauczycielskiej miała 427 czytelników i mieściła się w budynku przy ul. 3 Maja 54*. W ciągu pół wieku dwukrotnie zmieniała siedzibę (Sienkiewicza 51, Nowotki 19/21), nim zagościła na dobre przy ul. ks. Jerzego Popiełuszki.

Z numeru drugiego, obejmującego lata 1979-1988, dowiadujemy się, jak funkcjonowała biblioteka w pawilonach przy ul. Nowotki 19/21.

Ponieważ księgozbiór naukowy i dydaktyczny rozrósł się w tym czasie do 150 000 wydawnictw i zbiorów specjalnych (w tym ponad 3000 czasopism), w 1980 r. ok. 50 tys. woluminów zostało przewiezionych do... pałacu w Mordach. Niestety, wróciło stamtąd dużo mniej książek...

Lata 80. to był również ten czas, kiedy zawieszona na jednej z bibliotecznych ścian skrzynka z hydrantem stała się skrzynką na... rewery. Niestety, zaj-

rzano do niej dopiero podczas kontroli przeciwpożarowej... Pod koniec wspomnianego okresu dyrektorem biblioteki został dr inż. Wiesław Słupczyński. Pełnił tę funkcję do 1991 r.

Ilu czytelników ma biblioteka teraz? Czy zaglądają do niej tylko wtedy, gdy jest sesja egzaminacyjna? Jakie książki wypożyczają? Tego wszystkiego dowiemy się z kolejnych numerów „Kwerendy z dekady”.

* Siedlczanin Janusz Mazurek przypomniał, że w budynku tym w latach 50. mieściła się Szkoła Podstawowa nr 9, nazywana szkołą ćwiczeń. Jej uczniowie mieli zajęcia nie tylko z nauczycielami, ale również z przyszłymi pedagogami, uczęszczającymi do Liceum Pedagogicznego, które mieściło się w jednym ze skrzydeł tego budynku. Dziękujemy za tę informację. **(Ana)**

Wakacje z Caritas

Około 500 dzieci weźmie udział w „Wakacyjnej Akcji Caritas”, zorganizowanej przez Caritas Diecezji Siedleckiej. Do 23 sierpnia trwa „Wakacyjna Akcja Caritas”. Skorzystają z niej dzieci i młodzież w wieku 6-18 lat z diecezji siedleckiej, będą też przedstawiciele Polonii na Białorusi.

Dziewięć 10-dniowych turnusów odbędzie się w: Ptakach k. Nowogrodu, Biskupinie, Zakopanem i Broku.

Letni wypoczynek z Caritas ma charakter profilaktyczno-wychowawczy. Dzieci wezmą m.in. udział w zajęciach z zakresu promocji zdrowego stylu życia oraz profilaktyki uzależnień. Każdego dnia zarezerwowano czas nie tylko na zabawę, ale również na modlitwę. **(Ana)**

Sokołów Podlaski O książce przy kawie

Miejska Biblioteka w przy ul. Kolejowej w Sokołowie Podlaskim zaprasza na „Książkowe spotkania przy kawie”. Najbliższe już dziś, 26 czerwca o godz. 17.00.

Podobno ludzie coraz rzadziej czytają książki. Czy rzeczywiście mole książkowe odchodzą już do lamusa? Jeśli chcecie porozmawiać o przeczytanych książkach, zajrzyjcie do biblioteki przy Kolejowej. W dobrym towarzystwie przy dobrej kawie można tu naprawdę ciekawie spędzić wolny czas. **(Ana)**

Dlaczego w Zalewie Zimna Woda masowo padały ryby?

Ichtiolodzy zmyli wędkarzom głowy

W maju nad Zalewem Zimna Woda pojawiły się śnięte ryby. Przyczyną okazały się... niewłaściwe decyzje wędkarzy z Koła Polskiego Związku Wędkarskiego Łuków Miasto.

Dyrektor OSiR **Marek Żurawski**, widząc co się dzieje, poprosił o pomoc ichtiologa dr. **Marcina Sitarka**. Naukowiec zapoznał się ze składem chemicznym i mikrobiologicznym wody. Przeprowadził również wizję lokalną akwenu i rozmawiał z członkami PZW.

Okazało się, że po remoncie zalew jest niemal martwy jako ekosystem. W wodzie brakuje tlenu, jest też za mało roślinności, stanowiącej pożywienie i schronienie dla różnych stworzeń, na które polują ryby drapieżne. Są za to w nadmiarze glony, odpowiedzialne za procesy gnilne.

GLONY NA POCZĄTEK

Przy remoncie zalewu spuszczo wodę i wybrano muł z dna. Od nowa wykonano umocnienia grobli, pojawiły się nowe pomosty i betonowo-stalowe konstrukcje pod przyszły wyciąg dla narciarzy wodnych. Pod koniec czerwca ub.r. wypuszczono wodę. Według dr. Marcina Sitaraka i ekspertów od biochemii zbiorników wodnych, w wyjąłowym zbiorniku przyroda nawet po roku nie zregeneruje się. Aby życie wróciło tam do normy, potrzeba od 2 do 3 lat.

Pierwsze pojawiają się glony, które potrzebują tylko wody, słońca i dwutlenku węgla. Latem rozwijają się masowo, co nie jest dobre. W zeszłym roku zaobserwowano na powierzchni zielono-brązowe kożuchy.

— Taki kożuch nie dopuszcza promieni światła do głębszych części zbiornika. Procesy fotosyntezy spowalniają, aż do zaniku. Za to mamy

procesy gnilne i przemiany beztlenowe. W ich wyniku pojawiają się związki chemiczne, szkodliwe dla organizmów żywych — stwierdził dr Marcin Sitarek. — Lekarstwem na pozbycie się glonów jest nasadzenie roślin wodnych, które zużywają dwutlenek węgla, produkują tlen, a żyjące wśród roślinności ryby i inne gatunki zjadają glony. Proces przywracania równowagi biologicznej jest jednak długotrwały.

ŻARŁOČNE AMURY BEZ PAPIERÓW

Wędkarze z Koła PZW Łuków Miasto przyznają, że jesienią wpuszcili do zalewu pewną liczbę szczupaków i karpi. Potwierdza to wiceprezes Okręgu PZW w Lublinie, **Jakub Kłos**.

— Takie działania zawsze są z nami uzgadniane. Gdy wymaga tego właściciel akwenu, to PZW opracowuje dokument nazywany operatem. W przypadku łukowskiego zalewu zarybianie odbyło się bez operatu — mówi Jakub Kłos.

Pierwsze rośliny zasadzono we wrześniu, więc do zimy nie zdążyły się rozrosnąć. W takiej sytuacji wiosenne zarybianie zbiornika było przedwczesne. Szczególnie, że wpuszczonych ryb było niewiele. Z wyjaśnień **Marka Czerneckiego**, prezesa Koła PZW Łuków Miasto, wynika, że do zalewu trafiło ponad 2 tony ryb (700 kg karpi, 300 kg złotych karasi, 50 kg linów oraz około 1000 kg mało szlachetnych małych rybek z przeznaczeniem głównie na pokarm dla gatunków drapieżnych). Koło miało w planach kolejne zary-

biania. Pokrzyżowało je jednak śnięcie ryb.

Prezes Czarnecki przemilcza informację o tym, że do zalewu trafiło też niemało amurów. Nie podaje, z jakiego źródła pochodził narybek, ale z wyjaśnień można przypuszczać, że chodzi o tzw. materiał niekwalifikowany, pobierany nie z ośrodków zarybieniowych, lecz kupowany okazjnie po niższej cenie np. w gospodarstwach rybackich.

Pieniądze na zarybianie zbiorników wodnych i rzek pochodzą z składek członków PZW. Nie dziwi więc poszukiwanie oszczędności. Jednak wpuszczanie do wody niekwalifikowanego materiału zarybieniowego grozi zawleczeniem tam chorób, na które cierpią ryby. Poważniejszym naruszeniem zasad gospodarki rybackiej jest w przypadku łukowskiego zalewu wpuszczenie amurów. To ryby wyjątkowo inwazyjne, dlatego na ich rozprzestrzenianie w środowisku naturalnym potrzeba zgody władz PZW. Generalnie amury mogą trafiać jedynie do zbiorników zamkniętych. Są roślinożercami i charakteryzują się dużym apetytem.

Czy wędkarze pomyśleli, że te ryby mogą wytrzebić całą roślinność posadzoną przez pracowników OSiR? Wiceprezes lubelskiego Okręgu PZW stwierdza, że gdyby wiedziano w Lublinie o remoncie zalewu, na pewno łukowscy wędkarze na zarybianie akwenu zgody by nie otrzymali.

RYBY ZDROWE, PH KIEPSKIE

— W zalewie potrzebna jest roślinność. Życie jest tam, gdzie są rośliny. W akwenie musi być przywrócona równowaga biologiczna — stwierdził ekspert i dodał, że w chwili masowego zarybiania tego jeszcze



Fot. PGL

Prace rewitalizacyjne nad Zalewem Zimna Woda nie zostały zakończone. Na zdjęciu niedokończony pomost dla wędkarzy

nie udało się osiągnąć w zalewie. Nawet odczyn pH wskazywał na „jałowość wody”.

— Nie było tam warunków do życia dla jakichkolwiek organizmów i nie ma ich nadal. Wciąż trwa przebudowa zalewu i jego okolic. Można korzystać z atrakcji wodnych, ale nie należy jeszcze akwenu zarybiać — powiedział z naciskiem.

Zarząd Koła PZW Łuków Miasto broni się, że od lat prowadzą zarybiania, ostatnio także po rewitalizacji małego zbiornika retencyjnego, gromadzącego wodę rzeczną dla zalewu, a nigdy nie mieli podobnych kłopotów.

— Chcemy powiedzieć jasno, że ryby wpuszczane do zbiorników wodnych Okręgu PZW w Lublinie są przebadane przez Instytut Weterynarii w Puławach i posiadają atest zdrowia — napisali wędkarze w oświadczeniu dla mediów. — Nie ukrywamy, że przed zarybieniem Zalewu Zimna Woda kierowaliśmy się m.in. badaniami Sanepidu, który dopuścił akwen do

używania jako kąpielisko. Uważaliśmy, że woda bezpieczna dla ludzi, nie zagraża życiu ryb. Z naszej inicjatywy przeprowadzono badanie kwasowości i zasadowości wody. Okazało się, że współczynnik pH jest za wysoki.

Wędkarze zwrócili uwagę, że być może na stan pH wody wpływa farba, którą zabezpieczono nowe pomosty lub wapienne kamienie wzmacniające brzegi wału opaskowego zalewu.

Eksperti twierdzą, że przyczyną zbyt wysokiej zasadowości wody jest to, że w zalewie nie ma jeszcze wszystkich żywych organizmów, niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania zbiornika. Sposobem na korzystniejszy odczyn pH jest sztuczne natlenienie wody albo rozpuszczenie odpowiednich preparatów mikrobiologicznych. Na co zdecyduje się OSiR, zarządzający akwenem, jeszcze nie wiadomo. Ale do kolejnego zachwiania odczynu pH może dojść przy zasypanyaniu pogłębienia na kąpielisku, które jest niebezpieczne.

PIOTR GICZELA

Odbieranie śmieci przypomina operację służb specjalnych: trzeba dokonać zwiadu, zaplanować akcję i z drżeniem serca czekać, czy się uda.

Śmierdzący problem przy Sokołowskiej

— **Przyjeżdźcie i zobaczcie, co się u nas dzieje. Niestety, sami mieszkańcy przyczyniają się do tego, że wokół naszych bloków śmierdzi z daleka — zadzwonił do „TS” mieszkaniak bloku przy ulicy Sobieskiego 7.**

Następnego dnia mieszkańcy bloku przy Sokołowskiej 30 przystali nam zdjęcia śmieci aż wylewających się poza wiatę.

— Na dworze 30 stopni, więc fetor niesie się na kilkadziesiąt metrów — zaznaczyli.

Czyja to wina? Okazuje się, że samych mieszkańców. Zastawiają oni bowiem drogi dojazdowe do śmietnika, więc służby oczyszczania nie mają którądy dojechać.

— My z tym walczymy od lat — przyznaje jeden z mieszkańców. — I zawsze jest problem, bo nie da się wytłumaczyć niektórym, że przez nich żyjemy w takim smrodzie. A przecież obok jest też przedszkole. Dzieci też to wdychają. Naprawdę, tak trudno zaparkować gdzieś dalej? Trzeba stawiać auto pod samą klatką schodową?

AKROBACJE PRZY ŚMIETNIKU

W PUK dobrze znają adres tego śmietnika. Nigdzie indziej nie ma aż takich problemów z odbiorem śmieci.

— A tu mamy kłopot co najmniej raz w miesiącu — mówi **Karolina Pucyk** z PUK Serwis. — Zgodnie z harmonogramem, dwa razy w tygodniu odbieramy śmieci zmieszane, a w pozostałe dni poszczególne frakcje odpadów segregowanych. Niestety, często się zdarza, że śmieciarka nie może dojechać, zawraca i próbuje po raz kolejny. Niemal wszystkie nasze ekipy, jeżdżące po mieście, mają tam zaglądać, by sprawdzić, czy samochody wyjechały i jest dostęp do śmietnika. Wtedy szybko odbieramy odpady. Tylko tak też nie może być, bo to obowiązkiem zamawiającego usługę jest umożliwienie nam dostępu do osłony. Mieszkańcy przyznają, że to duży kłopot.



fot. arch.

— Zawsze znajdzie się ktoś, kto zaparkuje samochód na tej drodze. I co my mamy zrobić? — pytają.

W blokach wywieszano kartki z harmonogramem odbioru śmieci, omawiano też temat na zebraniach wspólnot mieszkaniowych.

— Zdarza się, że prosimy o pomoc zarządcę bloków — mówi Karolina Pucyk. — Raz chodził od mieszkania do mieszkania i prosił o usunięcie samochodów. A potem stał w tym miejscu i prosił podjeżdżających, żeby nie zastawiali wjazdu.

W PUK twierdzą, że na Sokołowskiej wykonują niemal akrobacje.

— Wysyłamy pracownika, który jest rewelacyjnym kierowcą i potrafi wjechać niemal w każdy zakamarek — przyznaje Karolina Pucyk. — Tam jednak jest za wąsko. Nie możemy przecież uszkodzić samochodów.

NA POMOC!

W zeszłym tygodniu, gdy PUK przyjechał, na miejsce wezwano również Straż Miejską.

— Strażnicy namierzili właściciela samochodu, który zaparkował na drodze — mówi komendant Straży Miejskiej w Siedlcach **Sławomir Garucki**. — Tłumaczył, że wrócił w nocy i nie miał gdzie zaparkować. Po interwencji strażników przestawił samochód w inne miejsce.

Tym razem śmieci udało się zabrać, ale jak będzie kolejnym razem?

— Zawsze się nad tym zastanawiamy — mówi Karolina Pucyk.

Komendant Straży Miejskiej zapowiada codzienne patrole miejskich strażników.

— Jest to strefa zamieszkania,

a więc parkować można tylko w miejscach oznaczonych literą „P”. Zastosujemy podobny schemat, jak na ulicy Wiszniewskiego: najpierw pouczenia, a później mandaty. Teraz na Wiszniewskiego w miejscu niedozwolonym nie parkuje już nikt. Mam nadzieję, że tak samo będzie na Sokołowskiej.

Mandat za parkowanie w miejscu niedozwolonym to 100 zł. Mieszkańcy mają jednak inny pomysł.

— Najlepiej przenieść ten śmietnik w inne miejsce — mówią. — Stoi teraz na miejskiej działce. Niech nam wyznaczą takie miejsce, którego nie da się zastawić. Nasza Wspólnota już podjęła uchwałę w tej sprawie. Będziemy czekali na ruch miasta.

— Nie dostaliśmy jeszcze wniosku od Wspólnoty — mówi kierownik referatu ochrony środowiska Urzędu Miasta w Siedlcach **Małgorzata Furmaniak**. — Będzie się tym zajmował odpowiedni wydział, który może wskazać inną lokalizację dla tej osłony.

JUSTYNA JANUSZ

Przy Zamku w Liwie

Turniej Smaków

W najbliższą niedzielę 30 czerwca odbędzie się jedna z większych i ciekawszych imprez kulinarnych w regionie – już szósty Międzynarodowy Turniej Smaków na Wielkim Gościńcu Litewskim.

Na placu pod Zamkiem w Liwie oryginalne potrawy będą prezentować producenci z całego regionu. Będzie można popróbować swoich pierogów, mięs przyrządzanych na różne sposoby, wędlin, ciast, a także egzotycznych przysmaków.

Impreza kulinarna rozpocznie

się o godz. 10. Przez cały czas będzie trwał kiermasz produktów kuchni regionalnej. Zainteresowani będą mogli wziąć udział w pokazach – warzenia piwa metodą tradycyjną i kuchni średniowiecznej. Miłośnicy sztuki walk będą mogli spróbować sił na rycerskiej strzelnicy łuczniczej. Zainteresowaniem dzieci powinna cieszyć się zagroda ze zwierzętami.

O godz. 13 odbędzie się pokaz pieczenia sękacza. Na scenie wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Sokołowanie”. O godz. 14.30 rozpoczną się warsztaty kulinarne dla dzie-

ci. O godz. 15 w salach zamkowych odbędzie się konferencja „Tradycje kulinarne i ich znaczenie”.

Jak na turniej przystało, przewidziano dwa konkursy kulinarne o puchar Wojciecha Wielądky – na najsmaczniejszą potrawę regionalną na szlaku Wielkiego Gościńca Litewskiego oraz na „Gościńiec z podróży”, czyli najciekawszy kulinarny prezent, którym można obdarować bliskich.

Gośćmi specjalnymi Turnieju będą Joanna Jakubiuk, niezłomna propagatorka tradycyjnej polskiej kuchni regionalnej i mistrzyni w ro-



fot. sej

bieniu pierogów, a także Maciej Nowicki – historyk, kucharz, szef kuchni w Muzeum Pałacu króla Jana III Sobieskiego w Wilanowie.

Organizatorami Turnieju są: Lokalna Organizacja Turystyczna Wielki Gościńiec Litewski i Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie. (sej)

Siedlce

Koncert dla krwiodawców

W minioną niedzielę w Siedlcach odbył się 16. Festyn „Krew dla Siedlec i Powiatu”. Zasłużeni krwiodawcy otrzymali medale i odznaczenia. Wśród wyróżnionych medalami z okazji stulecia Polskiego Czerwonego Krzyża znaleźli się nasi koledzy redakcyjni – Dariusz

Kuziak (redaktor naczelny) i Mirosław Buczek. Atrakcją festynu był koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego z udziałem solistów i baletu. Ręce same składały się do oklasków. (m)

fot. Jarosław Kurzawa



Wygląd samochodu po wypadku sugerował,

że podróżujący autem nie uszli z życiem.

Wielkie szczęście z dużym zwierzem

W Dębówierzach (gm. Trzebieszów) doszło do zderzenia samochodu osobowego z przebiegającym szosę łośmiem. Mocno poturbowane zwierzę padło, a samochód został poważnie uszkodzony. Aż nieprawdopodobne, że z tak poważnej kraksy podróżujący autem wyszli nieomal bez szwanku.

36-letni kierowca volkswagena,

mieszkaniec gminy Międzyrzec Podlaski, nie zdążył wyhamować, gdy na drogę wbiegł łoś. Potężne zwierzę omal nie wpadło do środka przez strzaskaną przednią szybę. Policjanci z łukowskiej drogówki stwierdzili, że kierowca i podróżujący z nim 41-letni pasażer mogą mówić o dużym szczęściu. Obaj doznali tylko niegroźnych urazów. (pgl)

Patronat „TS”

Łuków: Wymusiła pierwszeństwo przejazdu. Wypadek na Żelechowskiej

Na nic medialna akcja uświadamiająca, gdy kierowcy na drodze nie uważają na znaki drogowe. Tak jak w przypadku 24-letniej łukowianki, która wyjeżdżając audi z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa motocykliście. Efektem groźnego zderzenia były dwie ranne osoby

oraz uszkodzone pojazdy.

Do wypadku doszło na jednym ze skrzyżowań przy ul. Żelechowskiej w Łukowie. Z ustaleń policjantów wynika, że kierująca audi nie zachowała należytej uwagi i nie przepuściła jadącego drogą główną na yamasze 18-letniego motocykli-

sty z gminy Krzywda. Rozpędzony motocykl uderzył w bok auta. Jednośląd został uszkodzony.

Na szczęście pobyt kierującej audi i motocyklisty w szpitalu nie był długi, bo urazy z wypadku nie były tak groźne, na jakie wyglądały. (pgl)

Powiat węgrowski: Nagrody dla strażaków

Już po raz czwarty zostały rozdane nagrody w konkursie „Strażak Roku Powiatu Węgrowskiego”. 3 czerwca, podczas powiatowego święta strażaków, starosta Ewa Besztak wręczyła nagrody strażakom zawodowym, a na ostatniej sesji (13 czerwca) wicestarosta węgrowski Marek Renik wraz z przewodniczącym rady powiatu Leszkiem Redoszem uhonorowali wyróżnia-



Nagrodzeni strażacy ochotnicy

fot. sej

W kategorii „strażak ochotnik”

nagrodę i tytuł Strażaka Roku przyznano dh. Rafałowi Cengelendzie z OSP w Łochowie. Wyróżnienia otrzymali: dh Jarosław Gąsiorek z OSP w Gwizdałach (gm. Łochów) i Włodzimierz Błoński z OSP w Zającu (gm. Liw).

W kategorii „strażak zawodowy” nagrodę i tytuł Strażaka Roku otrzymał st. ogn. Maciej Szczepanik, wyróżnienia – st. ogn. Marcin Skrzeczkowski i st. ogn. Przemysław Gajewski. (sej)

Złoci jubileaci z Węgrowa

14 par małżeńskich z Węgrowa świętowało w tym roku jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego. Z tej okazji w Węgrowskim Ośrodku Kultury wręczono medale za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę.

Jubileusz świętowali: Stanisława i Aleksander Domańscy, Joanna i Jerzy Gagowie, Teresa i Kazimierz Korczakowie, Zdzisława i Remigiusz Materscy, Wiesława i Wiesław Murawscy, Henryka i Zygmunt Namietowie, Zofia i Jan Panufnikowie, Te-

resa i Daniel Piotrowscy, Janina i Andrzej Podgórcy, Mirosława i Michał Serafińscy, Helena i Janusz Śladowsky, Leokadia i Janusz Turkowie, Jadwiga i Roman Wiśnakowie oraz Danuta i Jan Wołynkowie.

Małżeńskie jubileusze to ważne wydarzenia w życiu poszczególnych rodzin, ale też w życiu miasta. W uroczystości „złotych godów” wzięło udział liczne grono przedstawicieli samorządu, m.in.: burmistrz Paweł Marchela, jego zastępca Halina Ulińska, przewodnicząca Rady Mie-

skiej Zofia Paczóska, przewodnicząca komisji zdrowia, oświaty i kultury Barbara Jakubisiak, sekretarz miasta Anna Kalicka oraz kierownik USC Agnieszka Jarosiewicz.

Przedstawiciele władz miasta złożyli jubilatom życzenia. Oprócz medali od prezydenta, złote pary otrzymały: listy gratulacyjne, kwiaty i upominki. Był też tort i lampka szampana. W części artystycznej wystąpił zespół Dobrogost Band ze Szkoły Podstawowej nr 1. (sej)



Złoci jubileaci z przedstawicielami władz miasta

fot. arch.

W 1944 r. w bitwie pod Jeziorami

Partyzanci przechytzyli Niemców

30 czerwca mija 75 lat od starcia pod wsią Jeziora (koło Łosic). W bitwie poległo 2 polskich partyzantów i co najmniej kilkudziesięciu Niemców.

Gdy zakończyła się akcja zdobywania przez Polaków, spadających w mierzwickich lasach elementów rakiet V 2, oddział partyzancki 34 pp. 9 Podlaskiej Dywizji Piechoty AK, dowodzony przez **Stefana Wyżyńskiego „Zenona”**, kluczył po okolicy. Partyzanci szli przez miejscowości: Sosienki, Ptaszki, Pietrusy, Radlnia, Sewerynow, Hołowczyce, Harachwosty, Litewniki i Ogrodniki. 28 czerwca 1944 r. oddział zatrzymał się w Jeziorach.

PARTYZANCKI SZTANDAR

Partyzanci odpoczywali w pobliskim lesie i we wsi, która - oddalona od głównych szlaków komunikacyjnych, idealnie nadawała się na dłuższy pobyt. Szykowali się na zaplanowane na 29 czerwca przekazanie sztandaru, ofiarowanego przez społeczeństwo. Na uroczystości oddział, który liczył 250 osób, miał się pokazać w pełnym składzie.

„Przybyliśmy tu w nocy i po krótkim odpoczynku zapanował ruch niezwykły. W lesie szykowano ołtarz polowy i prowizoryczne stoły. Na kwaterek czyszczono broń i doprowadzano do stanu świetności podniszczone mundury, buty i imitacje mundurów” - pisze w swojej książce „Na ścieżce Podlasia” świadek tych wydarzeń **Karol Frankowski „Kajtek”**.

Dalej czytamy „(...) Oddział ustawia się w dwuszerę przed



Odnaleziony oryginalny sztandar partyzanckiego oddziału Zenona 34 pp 9 PDP AK

ołtarzem. Tylko daleko w teren wysunięte ubezpieczenia czuwają. Przybywa coraz więcej gości. Jest generał „Halka”, jest płk „Janczar”, major Edward Rackmann, kpt. Józef Worowski i jeszcze jakieś nieznane mi osoby z dowództwa. Przeraża nas trochę masa okolicznej ludności, która ciągnie ze wszystkich stron: Huszlew, Popławy, Wyrzyki, Krzymowskie, Zawadki, Kornica, a nawet Ochotnicza Straż Pożarna z Huszlewa w pełnej gali ze sztandarem. Na stole przed ołtarzem udekorowanym spadochronami, na których sfrunęli Amerykanie, leży piękny biało-czerwony sztandar z wyhaftowanym srebrnym orłem i Matką Boską Częstochowską, dzieło moich sióstr Zofii i Wandy. Piękne drzewce sztandaru wykonał Stanisław Szańkowski z Popław. Ksiądz „Miś” dokonuje aktu poświęcenia. Doktor Wróblewski w asyście pana Szefrugi i Zofii Chrzanowskiej bierze ze stołu sztandar. Ciśsza taka, że słychać tylko przyspieszo-

ny oddech stojących. Jakież ogromne wzruszenie ściska gardło. Do doktora Wróblewskiego podchodzi „Zenon”, a za nim por. „Maciek” i podch. Aleksander. „Zenon” kłęka. Padają słowa: „W imieniu społeczeństwa Podlasia



przekazuję ten sztandar...” Zenon całuje sztandar, wstaje i bierze go z rąk doktora Wróblewskiego. Jakims naturalnie sztywnym krokiem idzie ze sztandarem w rękę. Podchodzi do pocztu sztandarowego. Chorąży, plutonowy Zygmunt Łukaszuk „Wrzos” kłęka i przyjmuje sztandar (...). Padają słowa przysięgi. Rozpoczyna się msza - pisze **Karol Frankowski**.

ATAK NIEMIECKI

O uroczystości dowiedzieli się Niemcy. Wiedząc, że w jednym miejscu znajduje się cały oddział, postanowili się z nim rozprawić.

- W okolicznych wioskach pojawiały się oddziały niemieckie z: Siedlec, Brześcia, Białej Podlaskiej, Radzyna Podlaskiego, Międzyrzecza Podlaskiego, Łukowa, a także z Warszawy. W sumie kilka tysięcy żołnierzy - mówi **Marian Czmoch**, historyk z Łosic.

30 czerwca 1944 r. Niemcy byli już na wyznaczonych pozycjach. Pod

koniec dnia zaatakowali Jeziora od strony Chotycz i Sewerynowa.

- Gdy bitwa się zaczęła, w oddziale nie było „Zenona”. Wraz z kilkoma partyzantami i lotnikami amerykańskimi był w Chotyczach. Właściciel majątku zaprosił ich na obiad - opowiada Marian Czmoch.

Jak wspomina w swojej książce Karol Frankowski, do majątku w Chotyczach przybiegł chłopiec z miejscowej obstawy, powiadamiając o ataku Niemców. „Zenon” wraz z resztą zerwali się od stołu i dobiegli do parku. „Od strony stawu idzie tyraliera niemiecka. Są blisko. „Zenon” cisną granat. Dobiegają do lasu, biegną jego skrajem, skręcają w zboże i cofają się do kępy krzewów. Tam przycupnęli. (...) Postanawiają czekać do nocy” - czytamy w książce „Na ścieżce Podlasia”. („Zenon” i Amerykanie ocaleli, w nocy przedarli się do wsi Łuzki.)

A pod Jeziorami właśnie zaczęła się bitwa. Od strony Chotycz dobiegał dźwięk serii z broni maszynowej, huk granatów i znów serie z peemów. Około 800 Niemców pojawiło się na drodze do Sewerynowa i przeczołgawszy się prawie dwa kilometry wśród zboża, niespodziewanie zaatakowało Jeziora. Rozgorzał zacięty bój. Niemców przybywało. Partyzanci zaczęli się wycofywać, zajmowali stanowiska na skraju lasu, na wschód od Jezior. Niemcy zajęli wieś.

WALCZYLI Z POLAKAMI, STRZELALI DO SIEBIE

- Po początkowym zaskoczeniu, partyzanci ruszyli do kontruderzenia. Niemcy nie wytrzymali natarcia, wycofali się ze wsi. Partyzanci udali



Stefan Wyżyński „Zenon”

się w kierunku Juniewicz i Liwek. Dotarli do lasu koło wioski Krynica - mówi Marian Czmoch.

Ale Niemcy nie wiedzieli, że oddział opuścił Jeziora. Rozpoczęli ostrzeliwanie wioski i lasu.

- Wieś zapłonęła. Po kolejnym ostrzale, Niemcy ruszyli do ataku. Zawiodła ich... dokładność. Nie wiedząc, że w lesie nie ma już partyzantów, prowadzili atak ze wszystkich stron. W rezultacie strzelali do siebie, choć sądzili, że walczą z Polakami - opowiada Maria Czmoch.

Gdy zorientowali się w sytuacji, w zemście rozstrzelali cywilów, złapanych w obławie. Zginęli mieszkańcy Jezior Helena Kojko i Feliks Kojko oraz Helena Zielińska i Kucharuk (imię nieznane) z Liwek. 1 lipca 1944 r. Niemcy przeprowadzili kolejną egzekucję. Zginęło 24 mieszkańców Chotycz.

- W bitwie pod Jeziorami poległo dwóch partyzantów Władysław Zaborowski „Rymśa” i Roman Ostapowski „Kropidełko”. 12 było rannych. Po stronie niemieckiej zginęło od 48 do 180 żołnierzy (źródła podają różne liczby), rannych było 200 rannych. Niemcy nie rozgromili partyzantów „Zenona” - zaznacza Marian Czmoch i dodaje: - Oryginalny sztandar oddziału został odnaleziony w kościele w Huszlewie. W listopadzie 2000 r. przekazano go na Jasną Górę, do Sali Rycerskiej - podsumowuje Marian Czmoch.

MILENA CELIŃSKA
fot. z arch. **MARIANA CZMOCHA**

Polski dzwon „Henryk” bije w Wodoktach ku pokrzepieniu serc.

My Litwinom, Litwini Rosjanom

Maciej Cybulski, dyrektor Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej poinformował o ufundowaniu i montażu nowego dzwonu

w dzwonnicy kościoła Świętej Agaty w legendarnych Wodoktach na Litwie. Dzwon nosi imię „Henryk”. A jednym z członków społecznego



fot. arch. M. Cybulski

komitetu jego ufundowania był właśnie Maciej Cybulski.

Gromadzenie pieniędzy i przygotowywanie do odlania nowego dzwonu trwały trzy lata. Wszystko zaczęło się podczas obchodów Roku Henryka Sienkiewicza na Litwie. Na fasadzie kościoła pw. św. Agaty, w znanych z kart „Potopu” Wodoktach, odsłaniano pamiątkową tablicę, poświęconą pisarzowi sławiącemu litewskie dzieje. Wówczas usłyszano, że kościelny dzwon jest „głuchy”. Okazało się, że pękł przed wieloma laty. Zespawano kawałki, ale nie udało się przywrócić dzwonowi dawnej świetności.

- Biorąc pod uwagę delikatne relacje polsko-litewskie, sadzę że wspólne powołanie Społecznego Komitetu Fundacji Dzwonu „Henryk” i doprowadzenie naszego kolejnego sienkiewiczowskiego pomysłu do szczęśliwego zakończenia było

sporym sukcesem - mówi Maciej Cybulski.

Na czele komitetu stanął **Lechomir Domaszewicz**. Inicjatywę społeczną poparła Polska Fundacja Narodowa. To głównie z jej finansowej pomocy korzystano przy realizacji pomysłu.

Nowy dzwon podjęła się odlać Pracownia Ludwisarska Jana Felczyńskiego z Przemyśla. Ma własne metody wykonywania dzwonów typu Royal Bells, które dzięki temu mają unikalny dźwięk. Dzieło po odlaniu ważyło 420 kg. Do jego wykonania zużyto 327,6 kg miedzi i 92,4 kg cyny. Na płaszczu dzwonu są płaskorzeźby godeł Polski i Litwy, a także wizerunek Henryka Sienkiewicza. Z drugiej zaś strony jest postać Matki Bożej z obrazu, znajdującego się w kościele w Wodoktach-Krakinowie. Na obrzeżu znalazł się napis po litewsku i po

polsku: „Pamięci Henryka Sienkiewicza piewcy dziejów Laudy w setną rocznicę odrodzenia naszych krajów. Polacy - Litwinom. Dzwonie ku pokrzepieniu serc - Henryk”.

- On będzie dzwonił w języku polskim i litewskim, rozpędzając złe duchy - żartobliwie powiedział Lechomir Domaszewicz podczas uroczystości, związanej z przekazaniem daru, jego poświęceniem i umiejscowieniem w dzwonnicy.

Na uroczystości w Wodoktach przekazano też słowa słowa podziękowań od starosty łukowskiego **Dariusza Szustka** za popularyzowanie postaci pisarza-noblisty, pochodzącego z Ziemi Łukowskiej.

Dotychczasowy dzwon z kościoła w Wodoktach, wykonany jeszcze w XIX w. w jednej z rosyjskich pracowni ludwisarskich, został przekazany na pamiątkę istniejącemu do dziś zakładowi odlewniczemu. (PGL)

Raport o stanie powiatu węgrowskiego

Jest dobrze, choć ubywa ludzi

Powiat rozwija się, samorząd inwestuje, ale... ubywa mieszkańców.

Takie wnioski płyną z raportu o stanie powiatu za 2018 r. Debatą na temat dokumentu odbyła się 13 czerwca.

Do przygotowania takich raportów zobowiązuje znowelizowana ustawa o samorządzie. Żeby z dokumentem mogli zapoznać się mieszkańcy, jest on na długo przed sesją publikowany w BIP.

Przewodniczący rady **Leszek Redosz** zwołał sesję przed południem (zwykle bywa po południu), by każdy mógł „się wygadać”. Liczył, że do dyskusji zapiszą się mieszkańcy. Ale się nie zapisali. Dlaczego? Być może chodzi o prawo: obywatel, który chciałby zabrać głos w sprawie raportu, musiał dysponować podpisami 150 mieszkańców. Trzeba wielkiej determinacji, żeby zebrać ich aż tyle tylko po to, by przez kilka minut podzielić się uwagami na sesji (dla porównania: pod listą kandydatów w wyborach do powiatu trzeba 200 podpisów). O raporcie dyskutowali więc tylko radni.

OPTYMIZM

To pierwszy przygotowany przez starostwo raport, w którym szczegółowo opisano wszystkie dziedziny, jakie są w kręgu zainteresowań powiatu – od demografii, przez finanse, edukację, pomoc społeczną po prawa konsumenta i obronność.

Radny **Jarosław Grenda** zauważył, że niemal wszystkie wskaźniki (inwestycyjne, gospodarcze) napawają optymizmem. Ale jest wyjątek: demografia.

– W ciągu 20 lat, tyle istnieją powiaty, liczba mieszkańców spadła nam o 4 tysiące. To jakby zniknęła średnia gmina. To wyzwanie, przed którym stoimy jako społeczność – stwierdził



fot. sej

Paweł Stelmach:

- W raporcie jest za dużo danych.

Zauważył, że są instrumenty (oprócz rządowego 500+), które mogą zmniejszyć spadek liczby ludności. Na przykład rozwój połączeń komunikacyjnych (m.in. dobry dojazd do powstającej autostrady A 2), planowanie przestrzenne, infrastruktura. Ale potrzebna jest współpraca powiatu i gmin.

Radny **Paweł Stelmach** stwierdził, że prawie 100-stronicowy raport zawiera za dużo danych, jest

za mało czytelny dla mieszkańców. A w dokumencie brakuje wniosków, dotyczących kierunku inwestycji.

– Nadmiar danych jeszcze nikomu nie zaszkodził – odparł członek zarządu powiatu **Tadeusz Kot**. Zaznaczył, że liczy na głosy rozsądku ze strony opozycji.

Zdaniem radnego Andrzeja Kruszeńskiego największą wartością raportu jest to, że powstał. Bo będzie punktem odniesienia do kolejnych. Ubolewał, że mieszkańcy nie zgłosili się do debaty. – To nasza porażka jako społeczeństwa obywatelskiego – stwierdził. I zauważył: – Na początku istnienia powiatu na sesjach było dużo mieszkańców. Teraz są tylko ci, którzy muszą.

ŁYZKA DZIEGCIU

Optymistyczne dane to poniekąd zasługa poprzednich władz (dziś w ławach opozycji). Dlatego wicestarosta **Marek Renik** próbował dodać do beczki miodu łyżkę dziegciu. Przypomnił o odziedziczonym po poprzednikach sporze z gminą Wierzbno o pieniądze za drogę Paplin-Roguszyn-Kałuszyn (sprawa została załatwiona) i o szufladach, w których nie było projektów drogowych. Są opracowywane teraz, by złożyć wnioski do funduszu dróg samorządowych. Kolejny nabór będzie w sierpniu, ale powiat może nie zdążyć.

– Możliwości może i są, ale pewne zaniechania blokują rozwój – zaznaczył wicestarosta. Dodał, że w raporcie nie wspomniano o ani jednej tzw. drodze kłękowej: poprzednicy nie składali wniosków. Teraz z 6 wniosków 4 zostały pozytyw-

nie zweryfikowane, powiat dostanie 3,2 mln zł.

WIĘCEJ PRACY, MNIEJ POLITYKI

– Miałem nie zabierać głosu, ale pan starosta Renik jest wybitnym mówcą i prowokatorem w różnych kwestiach – rozpoczął były starosta **Krzysztof Fedorczyk**. Powiedział,



fot. sej

Tadeusz Kot: - Nadmiar danych jeszcze nikomu nie zaszkodził

że w 2018 r. powiat wydał na inwestycje prawie 26 mln zł, z czego 16 to pieniądze z zewnątrz. W minionej kadencji powstało m.in. 102 km dróg i kompleks domów dziecka w Kaliskach. W Węgrowie rozpoczęła się budowa komendy Powiatowej Straży Pożarnej (duża w tym zasługa wicemarszałek Senatu Marii Koc i miasta, które dało działkę na inwestycję). Dodał, że budowa dróg Barchów-Pogorzelec i Ruchna-Szaruty, to poniekąd zasługa poprzedniego Zarządu: opracował

projekty, złożył wnioski do marszałka i wojewody. Nie krył też zdziwienia, że Marek Renik wypomina, iż poprzednicy nie zostawili projektów drogowych. Przecież wykonuje się je pod konkretny program. – Trzeba zakasać rękawy i wziąć się do roboty, a nie tylko politykować – zaapelował.

Z apelem wystąpił też **Andrzej Kruszewski**: – Przestańcie zwalać wszystko na poprzedników. Inteligentnym ludziom nie przystoi powtarzanie tej samej kalki.

Tadeusz Kot przypomniał natomiast zaniechania poprzedników w infrastrukturze oświatowej. Skutek? ZSP oraz SOSzW w Węgrowie i ZSP w Łochowie będą miały kłopoty z przyjęciem większej liczby uczniów.

III

Na sesji radni udzielili wotum zaufania zarządowi powiatu (15 głosów „za”, 3 wstrzymujące się). Radni głosowali też nad sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2018 r. i absolutorium dla zarządu. Obie uchwały dotyczyły oceny nie tylko obecnych władz, ale też poprzednich, więc „za” byli i radni koalicji, i opozycji. Po głosowaniu starosta **Ewa Besztak** dostała od prezydium rady bukiet róż.

Pani starosta gratulowała nie tylko zarządowi, któremu przewodniczy, lecz i poprzednikom. Podkreśliła, że do sukcesu może prowadzić tylko wspólne działanie.

– Konciliacyjne słowa pani starosty pozwalają mieć nadzieję, myślę, że niepłonną, na współpracę dla dobra mieszkańców – podsumował Andrzej Kruszewski.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Sezon turystyczny w Węgrowie rozpoczęty

Na rowerach do Liwa

Ponad 200 osób wzięło udział w rajdzie rowerowym z Węgrowa do Liwa (i z powrotem). Był to jeden z punktów otwarcia tegorocznego sezonu turystycznego.

Impreza odbyła się w sobotę 15 czerwca. Rozpoczęła się mszą w intencji bezpieczeństwa podczas wakacji. W kościele pw. św. Ojca Pio odprawił je proboszcz ks. Andrzej Falkowski. Po mszy (i poświęceniu rowerów) kolumna rowerowa ruszyła na Rynek Mariacki, gdzie zbierali się pozostali uczestnicy rajdu (w sumie wzięło w nim udział ponad 200 osób). Każdy otrzymał kamizelkę i opaskę odblaskową. Przed południem rowerzyści na czele z wiceburmistrz Węgrowa **Haliną Ulińską** ruszyli w kierunku Liwa.

Program przewidywał zwiedzanie zamku i otwartego niedawno Parku Historyczno-Kulturowego. Z pomostu i z zamkowej wieży można było podziwiać nadliwieckie krajobrazy. Organizatorzy zadbali również o posiłek.

Potem uczestnicy rajdu wrócili do Węgrowa. Jechali inną trasą (przez Kryptę). Zatrzymali się na moście na Liwcu. Tu przecięto wstęgę na schodach, prowadzących z ul. Żeromskiego w kierunku rzeki. Schody i pomost,

na prośbę kajakarzy, wybudowało miasto.

Gdy rowerzyści byli już w Węgrowie, na Rynku Mariackim rozpoczęła się część artystyczna imprezy. Burmistrz **Paweł Marchela** podziękował organizacjom i instytucjom, które wsparły otwarcie sezonu turystycznego, mieszkańcom życzył bezpiecznego wypoczynku, a turystów zaprosił do częstego odwiedzania Węgrowa.

Wystąpiły zespoły artystyczne z węgrowskich przedszkoli, a wieczorem odbyły się koncerty zespołu Veridas oraz Eleny Rutkowskiej z zespołem „Cygańskie czary”.

W wakacje warto odwiedzić Węgrów – miasta wielu kultur, pięknych zabytków i... tajemnic. Wizytę warto rozpocząć w Punkcie Informacji Turystycznej, mieszczącym się w Domu Lipki (według przekazu, mieściła się tu drukarnia ariańska) opodal Rynku Mariackiego. Tam dowiemy się, od czego zacząć zwiedzanie, wskażą nam też przewodnika. Na pewno trzeba obejrzeć Bazylikę Mniejszą ze słynnymi freskami Michała Anioła Palloniego i zajrzeć do zakrystii, gdzie wisi słynne lustro mistrza Jana Twardowskiego, za po-



fot. arch. UM w Węgrowie

Na schodach przy ul. Żeromskiego

mocą którego wywoływał on ducha Barbary Radziwiłłówny.

Należy odwiedzić klasztor z podziemnymi katakumbami, wypełnionymi trumnami sprzed 200 i więcej lat. W podziemiach można też obejrzeć wystawę „Węgrów – miasto wielu kultur i religii. Ciekawe i niepowtarzalne eksponaty to piękne dopełnienie opowieści o dawnym Węgrowie.

Ale miasto to nie tylko historia, to także dobre miejsce, by rozpocząć spływ kajakowy po Liwcu lub wycieczkę rowerową. Dla kajakarzy urządzono pomost, a na Rynku Mariackim zamontowano stację napra-

wy rowerów. To dar od mleczarni Hochland. Wyposażenie stacji to są m.in.: zestaw kluczy, pompka z pomiarem ciśnienia oraz uchwyt do mocowania roweru.

W czasie wakacji na Rynku Mariackim będzie działać otwarta scena plenerowa. Przewidziano m.in. koncerty: zespołu Stara Kuźnia, Iwony Kobylińskiej, Marleny Uziębło, Aleksandry Kosiorek. 10 sierpnia wieczorem, podczas dorocznej imprezy „Dni Węgrowa”, wystąpi Michał Szpak. O letnich imprezach będziemy informowali na łamach „TS” i na naszej stronie internetowej.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Wakacje z biblioteką

Szukanie skarbów, wyprawa do krainy gier i zagadek, zajęcia teatralne, tworzenie przez dzieci książek i audiobooków, zajęcia plastyczne, prezentacja multimedialna „Biblioteka bez tajemnic”, prezentacja najstarszych książek dla dzieci to atrakcje, przygotowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Siedlcach dla młodych czytelników na czas wakacji.

Wakacje z biblioteką potrwają do 23 sierpnia. Szczegółowy plan zajęć na www.tygodniksiedlecki.com. (Ana)

Powiat sokołowski Grał w szachy

W niedzielę, 16 czerwca, w sokołowskiej pływalni po raz trzeci odbyły się mistrzostwa powiatu sokołowskiego w szachach. Wystartowało 28 zawodników z: Sokołowa Podlaskiego, Węgrowa, Łomży i Mielnika.

Szachiści rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych. Spośród dorosłych w pierwszej trójce znaleźli się: **Józef Flaziński**, **Radosław Dudek** i **Tadeusz Prażych**. W kategorii „juniorzy do 12 lat” zwyciężyła **Aleksandra Żurawicka**, a tuż za nią na podium stanęli **Ksawery Popowski** i **Bartosz Choromański**. Natomiast w kategorii „juniorzy do 18 lat” zwyciężyli: **Jakub Żurawicki**, **Tomasz Gromek** i **Robert Górski**. (KW)

Przy śmiertelnie chorym dziecku pomocy wymaga czasem cała rodzina.

Ma się liczyć każdy dzień

Gdy kilka lat temu ksiądz Paweł Siedlanowski snuł plany stworzenia w Siedlcach hospicjum, zdarzało się, że słyszał: Daj spokój, to trudny temat.

— Naprawdę trudny — przyznaje. — Ale to nie znaczy, że mamy się nim nie zajmować.

Pomysł dojrzał w 1997 roku. Wtedy zgłosiła się do niego kobieta, która straciła dziecko. zaproponowała, żeby założyć grupę wsparcia dla rodziców w tak trudnej sytuacji. — Założyliśmy.

Spotkania grupy odbywają się do tej pory. Dwa lata temu postanowił: zakładamy domowe hospicjum dla dzieci. Zgromadził wokół siebie grupę osób, uzyskał zgodę biskupa. Konieczne było powołanie fundacji, która prowadziłaby hospicjum, zarejestrowanie działalności, kupienie sprzętu medycznego i zebranie zespołu.

— Mamy dwóch lekarzy, 6 pielęgniarek, fizjoterapeutę, psychonekologię, a do dyspozycji również prawnika, pedagogów i deklaracje wsparcia przez osoby różnych stanów i profesji. Bardzo ważną rolę w hospicjum pełni też ksiądz. Szkolimy się i odbywamy praktyki w podobnych hospicjach w Polsce. Zbieramy też deklaracje przyszłych pacjentów — mówi ks. Paweł.

W tej chwili pod opieką jest pięcioro dzieci. Najmłodsze ma 8 lat, najstarsze 16.

Pod opiekę hospicjów trafiają dzieci po zakończeniu terapii szpitalnej. Chore nie tylko na nowotwory, także na nieuleczalne ciężkie choroby, zazwyczaj o podłożu neurologicznym. Medycyna już niewiele może zrobić. Dzieci wracają do domu, do rodziny, ulubionych zabawek, kochanych zwierzątek.

— Chcemy pomagać w każdy możliwy sposób, towarzyszyć w trudnych chwilach, a jeśli nadejdzie TEN moment — pomóc dziecku spokojnie przejść do Domu Ojca. I cały czas być z rodziną, towarzyszyć jej w trudnych momentach, służyć pomocą. A potem być obok w czasie żałoby. Bez strachu, rozpacz, niepotrzebnych zabiegów. Z powagą, spokojem i godnością — mówi ks. Paweł.

ŻEBY NIE BYLI SAMI

Często rodziny z ciężko chorymi

dziećmi są zostawione same sobie. Nawet nie wiedzą, że istnieją instytucje, od których mogą uzyskać pomoc czy sprzęt.

— Są bezradni, zdani na siebie, często bez szans w starciu z urzędniczą machiną. Na leczenie dziecka wydają często ostatnie pieniądze. Rodzice różnie sobie radzą.

Choroba sprawia, że zdrowe dzieci czują się niekiedy odstawione na bok. Bo ty mamie nas mniej kochasz, bo tylko on/ona się liczy. Pojawiają się problemy w szkole, bunt, nieumiejętność radzenia sobie z nową sytuacją.

— Z nimi też chcemy pracować, chociażby pomagając im w nadrobieniu zaległości w szkole. Rodzina, którą się zaopiekujemy, ma pewność, że w każdej chwili na miejsce przyjedzie pomoc medyczna. I ksiądz lub psycholog, jeśli te trudne kwestie trzeba będzie sobie poukładać w głowie.

W ciągu kilku najbliższych tygodni fundacja ma nadzieję na podpisanie kontraktu z NFZ. To wystarczy na zabezpieczenie podstawowych potrzeb hospicjum, choć nie wszystkich.

ZDROWY!

Ksiądz Paweł z podziwem patrzy na rodziców w tak ciężkiej sytuacji.

— Dzwonię co jakiś czas do jednej z naszych mam i pytam: jak syn? A ona mi mówi: Super, zdrowy! Bo nie kaszle, nie ma gorączki.... A to, że funkcjonuje dzięki maszynom? Ok. Tak musi być. Ani o jotę nie zmniejsza to bezgranicznej miłości! Dla mnie ci wszyscy rodzice to bohaterowie, którzy na co dzień muszą radzić sobie w dużo trudniejszych sytuacjach niż my. A mimo to, uśmiechają się, pomagają innym.

BEZ BANAŁÓW I RAD

Ksiądz Paweł Siedlanowski od lat współpracuje z rodzicami, którzy doświadczyli olbrzymiej tragedii — straty dziecka. Od ponad dwudziestu lat istnieje Grupa Wsparcia Rodziców w Żałobie Dzieci Świata. Spotyka się w każdą ostatnią nie-



fot. Aga Król

dział miesiąca w parafii Bożego Ciała w Siedlcach.

— Ci, którzy przeszli w swoim życiu pewną drogę, najlepiej poprowadzą nią tych, którzy są na jej początku. Ja tylko towarzyszę, jestem obok, pokazuję, skąd można czerpać nadzieję, wiarę.

Niedługo fundacja zamierza zorganizować w Siedlcach konferencję naukową, podczas której zmierzy się z tematem: jak pomóc takim osobom. Bo jak powinniśmy się zachować w takiej sytuacji?

— Przede wszystkim nie bać się. Nie silić się też na rady, bo nikt ich nie oczekuje. Po prostu: być, słuchać, towarzyszyć. Jak trzeba, podać chusteczkę, czasem po raz 10 wysłuchać wspomnień o zmarłym dziecku. Bo każdy ma prawo do przeżywania żałoby we własny sposób. Niektórzy rzucają się w wir pracy, inni pracować nie mogą.

Nieopłakana żałoba może kiedyś wrócić. Przechodzi się przez kilka faz: płaczu, negacji i buntu, a potem wpada się otchłań niemocy.

— Traci sens wszystko, nawet modlitwa. A potem następuje powolny powrót do życia. Nic tu się nie da pośpieszyć, nic przeskoczyć. Wszystko ma swój czas.

JEST MIEJSCE NA HOSPICJUM DLA DOROSŁYCH

Marzeniem księdza jest zbudowanie w Siedlcach hospicjum sta-

cjonarnego dla osób dorosłych.

— Chcielibyśmy je nazwać: Dom Ulgi w Cierpieniu im. ks. Bpa Ignacego Świrskiego, wspaniałego człowieka, nazywanego często z racji swojej dobroci, troski o ubogich „Papą”, rozpoczął się jego się proces beatyfikacyjny — mówi ksiądz Paweł. — Jak Pan Bóg pozwoli, damy radę! Potrzeby jest czas, dużo środków. Ale przecież.. Nie ma rzeczy niemożliwych.

Zaprzyjaźnił się już z kierownictwem hospicjum w Pucku, założonym przez nieżyjącego już księdza Jana Kaczkowskiego, i będzie chciał stworzyć podobne u nas. Działka już jest. Ma to być dom, miejsce ciepłe, przyjazne, pełne światła, otoczone zielenią. I najlepiej z hotelem dla rodziny, żeby nawet z daleka mogli przyjechać i spędzić z najbliższymi ostatnie chwile.

— Spotkałem wspaniałych ludzi, którzy chcą sfinansować budowę takiego miejsca. Może jeszcze potrzebny jest czas, gruntowne analizy, ale cel mamy jasny.

Ksiądz dodaje, że już teraz spotyka się z dużą życzliwością ludzi. Wiele szkół organizowało zbiórki pieniędzy, wolontariusze hospicjum są zapraszani na festyny i imprezy. Zgłaszają się nawet narzeczeni, którzy proszą weselnym gości, by zamiast kwiatów przekazywać datki

na hospicjum. Ludzie chcą pomagać.

Cały czas potrzeba wolontariuszy tzw. akcyjnych (można się zgłaszać), niedługo potrzebni będą również wolontariusze, którzy pójdą do domów chorych dzieci (po specjalistycznym szkoleniu.)

— Są rodzice, którzy od wielu lat niemal nie wychodzą z domu, bo zajmują się chorymi dziećmi. Dla nich 3-4 godziny w tygodniu, gdy mogą wyjść i po prostu chwilę odpocząć, to bardzo dużo. Mamy jeszcze możliwości, by przyjąć kolejnych podopiecznych. Zainteresowane osoby prosimy o zgłaszanie się do nas telefonicznie lub mailowo. Zapraszamy też do biura hospicjum, które mieści się na ul. 11 Listopada 23 w Siedlcach.

JUSTYNA JANUSZ

Jak pomóc? Można się zgłosić do ks. Pawła Siedlanowskiego — dyrektora hospicjum i prezesa zarządu Fundacji Siedleckie Hospicjum Dobre dla Dzieci pod nr. tel. 503 174 170 lub mailowo dyrektor@hospicjumsiedlce.pl.

Jeśli ktoś chce wspomóc hospicjum finansowo, może to zrobić, przesyłając środki na nr konta: Fundacja Siedleckie Hospicjum Dobre dla Dzieci, ul. 11 Listopada 23 08-110 Siedlce, Bank Pekao, I oddział Siedlce, nr 27 1240 2685 1111 0010 8741 6722.

Ile wynosi najwyższy zasiłek macierzyński w regionie siedleckim? Sporo powyżej średniej, ale dużo mniej niż najwyższy w kraju.

Mama wypracowała, to ma pieniądze?

Najwyższy zasiłek macierzyński wynosi w regionie siedleckim 8349,60 zł. Wydaje się dużo, ale to niewielka kwota w porównaniu z danymi ogólnokrajowymi. Z informacji ZUS wynika bowiem, że najwyższy zasiłek macierzyński w kraju wynosi aż 78,5 tys. zł. Otrzymuje go młoda mama z Warszawy.

— Tak wysoka kwota jest odzwierciedleniem bardzo wysokich zarobków, od których były odpłacane składki — wyjaśnia regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa mazowieckiego **Piotr Olewiński**.

Na drugim miejscu pod względem wysokości jest zasiłek macierzyński, który otrzymuje klientka rybnickiego oddziału ZUS. Na jej konto wpływa miesięcznie 39 tys. zł. Również w tym przypadku na wysokość zasiłku macierzyńskiego wpływ mają zarobki, osiągnięte z tytułu umowy o pracę.

— Średnia wysokość zasiłku macierzyńskiego z ZUS wynosi około 2,4 tys. zł — dodaje rzecznik. — Są jednak mamy, które otrzymują kilka, a nawet kilkadziesiąt razy więcej.

Co ciekawe, w regionie płoc-

kim najwyższe świadczenie wynosi 10 283,94 zł, a w regionie radomskim aż 12 824,10 zł. Podbiera go jednak nie matka dziecka, a ojciec. Decyzja o tym, kto otrzyma zasiłek, należy do rodziców.

Wysokość zasiłku jest uzależniona od podstawy, od której odprowadzane są składki, czyli najczęściej od osiąganego wynagrodzenia. Im to wynagrodzenie wyższe, tym wyższe są odprowadzane składki, a w konsekwencji wyższe świadczenie dla rodziców dzieci. Wpływ na wysokość świadczenia ma średnie wynagrodzenie z ostatnich 12 miesięcy

W przypadku osób, prowadzących własną działalność gospodarczą i podlegających dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, wysokość zasiłku jest ustalana na podstawie zadeklarowanej podstawy ubezpieczenia za 12 miesięcy kalendarzowych przed porodem. Składka ta jest dobrowolna. Im wyższa, tym wyższa podstawa do ustalenia zasiłku. Jednak w tym przypadku przepisy zawierają limit. W 2019 roku maksymalna miesięczna wysokość podstawy składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe wynosi 11 912,50.

Zasada jest taka: za okres urlopu macierzyńskiego 20 tyg. (przy urodzeniu jednego dziecka przy jednym porodzie) i 6 tygodni urlopu rodzicielskiego (przy urodzeniu jednego dziecka przy jednym porodzie) zasiłek macierzyński wynosi 100 proc. podstawy wymiaru. Za pozostałe 26 tyg. urlopu rodzicielskiego — 60 proc. podstawy wymiaru. Jeśli mama już na samym początku zdecydowała się, że chce mieć jednakową kwotę macierzyńskiego przez cały rok, to wówczas wysokość zasiłku macierzyńskiego wynosi 80 proc. (oprac. jj)

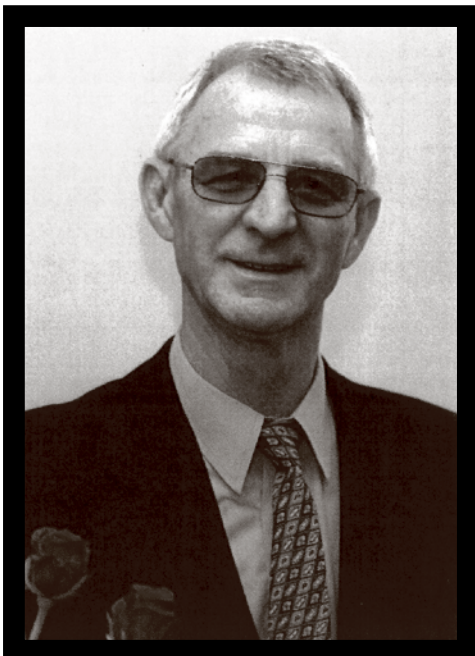
Dr Jacek Towarek (1944-2019)

7 czerwca 2019 roku zmarł doktor **Jacek Towarek**, lekarz chirurg, wieloletni ordynator Oddziału Chirurgicznego szpitala w Węgrowie.

Jacek Towarek urodził się 27 sierpnia 1944 r. w Radomiu. W 1964 roku rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Białymstoku. Dyplom uzyskał w 1970 r. Po stażach podyplomowych podjął pracę jako lekarz w szpitalu w Starchowicach. Tam w 1972 roku uzyskał specjalizację II stopnia z chirurgii i objął stanowisko zastępcy ordynatora.

W 1984 roku wygrał konkurs na stanowisko ordynatora Oddziału Chirurgicznego w Węgrowie. Od tego czasu na stałe związał się z Węgrowem. Funkcję ordynatora Oddziału Chirurgicznego sprawował przez 28 lat, do 30 września 2012 roku. Pod Jego kierownictwem I stopień specjalizacji z chirurgii ogólniej uzyskało 5 lekarzy, a II stopień specjalizacji 3 lekarzy, z których jeden - Leszek Łozowski - jest dziś ordynatorem oddziału.

Początki pracy dr. Jacka Towarka na oddziale były trudne. Brakowało kadry lekarskiej i specjalistycznego



wyposażenia medycznego. W krótkim czasie udało się ordynatorowi stworzyć dobry zespół lekarski. Poczynił też wiele starań o pozyskanie dodatkowego wyposażenia medycznego i rozszerzenia możliwości diagnostycznych i terapeutycznych. Był dobrym fachowcem i, co ważne, chciał i umiał przekazać wiedzę młodszemu kolegom.

Doktor Jacek Towarek był człowiekiem otwartym, kompetentnym,

sumiennym. Potrafił zarządzać kadrą medyczną i budować dobre relacje pomiędzy pracownikami i całym zespołem lekarsko-pielęgniarskim. Zawsze oddany swojej pracy i chorym, gotów nieść pomoc o każdej porze. Tym zaskarbił sobie wdzięczność pacjentów i mieszkańców powiatu węgrowskiego. W 2001 roku doktor Jacek Towarek został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za pracę i poświęcenie w węgrowskiej służbie zdrowia.

10 czerwca 2019 roku w Bazylice Mniejszej pw. Wniebowzięcia NMP w Węgrowie odbyły się uroczystości pogrzebowe zasłużonego chirurga. Mszę świętą pogrzebową celebrowali: ks. prałat Leszek Gardziński, ks. Marek Sidoruk i ks. Jacek Wentczuk. W uroczystościach pogrzebowych licznie uczestniczyli pracownicy SP ZOZ w Węgrowie, uczniowie i koledzy lekarza oraz jego pacjenci. W imieniu środowiska węgrowskiej służby zdrowia zmarłego pożegnał dyrektor SP ZOZ Artur Skóra.

Jacek Towarek spoczął na cmentarzu parafialnym w Węgrowie. **Opr. (sej)**

Znaczki na pielgrzymkowy szlak

S k a z a n i o d b y w a j ą c y karę w oddziale terapeutycznym Zakładu Karnego w Siedlcach robią znaczki na 39. Pieszą Pielgrzymkę Podlaską na Jasną Górę. Wykonają w sumie 4 tys. znaczków pielgrzymkowych. Zrobią to w ramach działa-

jącego w siedleckiej jednostce Koła Caritas.

Znaczki pielgrzymkowe mają być dla nich szansą na duchowe połączenie się z pątnikami, którzy 2 sierpnia wyruszą pieszo z Siedlec na Jasną Górę. Tegoroczne hasło

pielgrzymki brzmi: W mocy Ducha Świętego. Na znaczku będzie gołębią o skrzydłach w kształcie ludzkich dłoni, symbolizująca Ducha Świętego, napis 39. Pielgrzymka Podlaska na Jasną Górę i numer grupy, z którą wędruje pątnik. **(Ana)**

Nasze nazwiska (323

Gajda - por. Mucha (Nasze nazwiska 321). Nazwisko Gajda jest znane od 1536 roku (K. Rymut „Nazwiska Polaków”). Spotykane w całej Polsce. Podobnie jak Mucha, może pochodzić od przezwiska. *Gajdą* nazywano dawniej człowieka niezgrabnego, słabowitego, niezdolnego do pracy, grubego, safandulę, nicponia, gamonia. Na Pomorzu wyraz *gajda* oznaczał grubą tłustą nogę. Na Kaszubach *gajdusem* zwano dryblasą, drągala, człowieka długonogiego. W gwarze Podhala słowo *gajda*, częściej w liczbie mnogiej *gajdy* oznaczało instrument muzyczny dudy, stąd *gajdą* nazywano grającego na *gajdach*. Wyraz ten został zapożyczony z tureckiego *gajda*. Od pasterzy rumuńskich przejęli go polscy bacowie i juhasi. *Gajdać* w staropolszczyźnie znaczyło grać na *gajdach*. *Gajdą* nazywano dawniej także w gwarze: gałąź, sęk, żerdkę od kołyski polnej, rozwieszoną na trzech żerdkach płachtę, w której zasypiały dzieci; *gajdy* (w liczbie mnogiej) oznaczały: żarty, drwiny, kpiny, przytyki, ziemniaki i spodnie hajdawery. Nazwisko może pochodzić od nazw miejscowości zawierających rdzeń „-gajd”, takich jak: Gajdowe - obecnie wieś w woj. opolskim i część wsi Molna w woj. śląskim, Gajdy - w woj. warmińsko-mazurskim oraz Gajda. Ten, kto z takich miejscowości pochodził lub do nich przybył, mógł zostać nazwany *Gajdą*. W 2000 r. nazwisko Gajda z liczbą 20 014 osób się nim posługujących było na 149. miejscu w Polsce. Blisko 70 proc. osób o tym nazwisku mieszka na Dolnym i Górnym Śląsku oraz w Małopolsce i południowej części Mazowsza. W 1990 roku najwięcej z nich było mieszkańcami dawnego woj. warszawskiego - 1003. W siedleckim - 220 osób.

Igański - nie ma tego nazwiska w słownikach. Tylko w pracy „Antropimimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” pod redakcją A. Cieślakowej znajdziemy informację, że znane jest od 1590 roku (w tym roku po raz pierwszy zapisane zostało w dokumentach). To szlacheckie nazwisko wywodzi się od wsi *Iganie*, dziś Stare Iganie i Nowe Iganie leżące 4 km na zachód od Siedlec. Jak pisze K. Rymut w „Nazwach miejscowych Polski”, w 1447 roku wieś była notowana w zapiskach jako Gyganya, w 1450 - Iganya, w roku 1563 - Igany, w 1795 Iganie. Miano wsi wywodzi Rymut od nazwania *Igan*, a to od *igo* - jarzmo, drążek łączący nosy sań, biegun u kołyski. Od wsi Iganie nazwisko wzięli Igańscy herbu Junosza. W 1476 r. jako właściciele Igań występowali Piotr i Marcin Grotowie. W 1590 roku dziećmi na Iganiach byli Feliks i Bronisław i być może to oni jako pierwsi zaczęli posługiwać się nazwiskiem Igański. W roku 1782 Antoni, podczaszy liwski był dziedzicem Wierzby i „posesorem Suchowoli”. O Igańskich w swoich herbarzach krótko piszą A. Boniecki i S. Uruski. Jak podaje SNWPU, w 1990 r. nazwiskiem Igański posługiwało się w Polsce 115 osób. Najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 73, warszawskim - 12, białostockim - 11. Od nazwania *Igan* pochodzi nazwisko Iganowicz, które w roku 1990 nosiło w Polsce 13 osób.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI



ODESZLI...



USC w Garwolinie

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 17 do 24 czerwca

Władysława Wielgorz, 94 lata
Feliksa Marianna Lenarcik, 86 lat
Roman Stanisław Nowaciński, 64 lata
Zbyszek Stanisław Kielczykowski, 79 lat
Barbara Podkańska, 75 lat
Jacek Wiesław Kanieski, 63 lata
Roman Jakóbaszek, 56 lat
Bronisław Olechowski, 87 lat
Feliks Antoni Migas, 79 lat
Jarosław Wisiński, 29 lat
Stanisław Kalbarczyk, 86 lat
Ryszard Stanisław Maszkiewicz, 82 lata
Janina Pijanowska, 96 lat
Marianna Węgier, 88 lat
Maria Rusak, 71 lat
Amelia Maria Przysowa, 90 lat

USC w Kosowie Lackim

osoba, której akt zgonu został sporządzony od 17 do 24 czerwca

Krystyna Charlińska, 91 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 15 do 23 czerwca

Andrzej Effort, 56 lat
Wacław Makowski, 81 lat
Witold Grzybowski, 55 lat
Waldomir Montewka, 73 lata
Kazimierz Wiackiewicz, 75 lat
Janina Kulik, 66 lat
Jan Grzejdak, 76 lat
Stanisława Michaluk, 87 lat
Wacława Chromiak, 80 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 17 do 22 czerwca

Tomasz Jarosław Dyl, 36 lat
Leokadia Franczak, 86 lat
Grażyna Urszula Gotkowicz, 66 lat
Krzysztof Marian Kielbasa, 57 lat
Barbara Krasuska, 76 lat
Katarzyna Torbic, 96 lat
Krzysztof Cześnik, 67 lat
Czesława Wyszomirska, 96 lat
Janina Kosmalska, 93 lata
Piotr Teodor Orzyłowski, 81 lat
Andrzej Zygmunt Bugaj, 60 lat
Wojciech Jerzy Matczuk, 50 lat
Zofia Danuta Skóra, 61 lat
Teresa Zajac, 78 lat
Regina Czubaszek, 90 lat
Wacław Sidun, 91 lat
Kazimierz Gotowicki, 82 lata
Jacek Kulma, 28 lat
Wiktoria Bujalska, 87 lat
Danuta Maria Kopyra, 75 lat
Mieczysław Stanisław Kaliciński, 87 lat
Wenancjusz Józef Stefański, 60 lat
Barbara Duszczyk, 87 lat

Józef Paweł Hykowski, 67 lat
Halina Pastor, 84 lata
Maryla Nakonieczna, 69 lat
Jan Donat Bubin, 89 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akt zgonu został sporządzony od 14 do 20 czerwca

Waldemar Książczowski, 57 lat
Stanisław Koper, 84 lata
Halina Ługowska, 91 lat
Helena Łęczycka, 95 lat
Wanda Sawicka, 67 lat
Władysław Bujalski, 88 lat
Roman Rzemek, 89 lat
Janina Frączak-Kuć, 80 lat

ZAKŁAD POGRZEBOWY BETANIA



Bo Paweł po prostu lubi, to co robi.

Do dziewięciu razy sztuka

Ma 38 lat. Jest szczęśliwym mężem i tatą. To można powiedzieć o wielu osobach. Ostatnio jednak o aspirancie Pawle Olkowiczu z Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie zrobiło się głośno z racji jego kolejnego sukcesu.

Zajął pierwsze miejsce w wojewódzkich eliminacjach „Policjant Ruchu Drogowego”. Będzie reprezentował Komendę Wojewódzką Policji w Radomiu w finale ogólnopolskim we wrześniu w Warszawie.

Droga do tego sukcesu nie była prosta, bowiem o miano najlepszego policjanta ruchu drogowego na Mazowszu rywalizowało 29 funkcjonariuszy. I to najlepszych, którzy wcześniej wygrali eliminacje na szczeblu komend miejskich i powiatowych. **Paweł Olkowicz** ma jednak duże doświadczenie w podobnych zmaganiach. W ubiegłym roku z konkursu wojewódzkiego wrócił ze srebrnym, a w roku 2017 z brązowym medalem. Teraz nie miał sobie równych w całym garnizonie. Aby zdobyć tytuł najlepszego policjanta mazowieckiej „drogówki”, trzeba się było wykazać wszechstronnymi umiejętnościami i wiedzą. Zmagania odbywały się aż w 6 konkurencjach.

Najpierw 29 finalistów stawało kolejno na jednym z najruchliwszych skrzyżowań w Radomiu, aby udowodnić umiejętność kierowania ruchem drogowym, a także udzielania pomocy ofiarom wypadków. To była jednak tylko rozgrzewka. W kolejnej konkurencji policjanci rywalizowali w jeździe na motocyklach oraz

samochodach służbowych – oczywiście po trudnym torze. Za chwilę oddechu uznali więc zapewne pisanie testów ze znajomości przepisów ruchu drogowego, czy też prawa dotyczącego wykroczeń. Zmagania zakończyły się mocnym akcentem – strzelaniem z broni służbowej.

Wręczenie nagród najlepszym policjantom odbyło się na placu przed wejściem głównym do siedziby Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu, oczywiście w uroczystej oprawie, tzn. z udziałem zastępcy komendanta wojewódzkiego – młodszego inspektora **Dariusza Krzesickiego**, naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego – młodszego inspektora **Jacka Mnicha**, przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZSZZ Policjantów – **Dariusza Brzezickiego** i prezesa Zarządu Automobilklubu Radomskiego – **Aleksandra Gajewskiego**.

Paweł Olkowicz pracuje w policji od 15 lat, w tym 11 lat w ruchu drogowym Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie.

– Paweł już osiem razy startował w zawodach na najlepszego



Paweł Olkowicz odbiera złoty medal.

fot. KPP Garwolin

policjanta ruchu drogowego – mówi rzecznik prasowy KPP w Garwolinie, **Marek Kapusta**. – Aż trzy razy dostał się do eliminacji krajowych. Największy sukces osiągnął w 2016 roku, gdy w finale ogólnopolskim w Białymstoku zajął 4 miejsce. Czyli to uznawane za najgorsze, bo o krok od podium. Zawsze był też w czołówce w zawodach wojewódzkich. Dwa razy zajął w nich 3 miejsce, a trzy razy 2. Teraz wrócił wreszcie ze złotem. I oby z takim samym wynikiem zakończył rywalizację ogólnopolską.

Koledzy policjanci życzą tego Pawłowi szczerze.

– To porządny policjant i porządny człowiek – mówią o nim krótko. – Paweł po prostu lubi to, co robi, i pewnie dlatego wychodzi mu to tak dobrze.

Podobnie oceniają Pawła Olkowicza w jego lokalnym środowisku, czyli w gminie Wola Mysłowska, gdzie mieszka. Już czwartą kadencję jest radnym tej gminy, a obecnie został przewodniczącym rady.

– To mieszkańcy wybierają Pawła na swojego przedstawiciela – dodają koledzy policjanci. – A to najlepszy dowód, że cieszy się ich uznaniem i zaufaniem.

Poza Pawłem Olkowiczem do finału ogólnopolskiego zakwalifikowali się także: młodszymi aspirant **Karol Głogowski** z Komendy Miejskiej Policji w Garwolinie (II miejsce w województwie) oraz aspirant **Daniel Piotrowski** z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu (III miejsce).

Z. JUŚKIEWICZ

To już w ten weekend!

Dni Żelechowa

W najbliższy weekend, 29 i 30 czerwca, odbędą się Dni Żelechowa. Szykuje się wiele ciekawych imprez.

Nawet repertuar muzyczny został dostosowany do gustów niemal wszystkich, gdyż gwiazdami niedzielного finału ma być znana i lubiana przez pokolenie starszych melomanów Halina Frąckowiak, a dla młodszych zapowiadany jest koncert zespołu Power Play oraz zabawa dyskotekowa z grupą Aneks.

W sobotę o godz. 10 rozpocznie się piknik dla dzieci w parku miejskim. Najmłodszy będą mogli dowiedzieć się, co interesującego o ich mieście napisano w książkach. Na godz. 16 zapowiadana jest piesza wycieczka po mieście „Ze spacerownikiem w dłoni”. Zbiórka w parku miejskim. W tym samym czasie na boisku sportowym przy Zespole Szkół nr 1 rozpocznie się Turniej Piłki Nożnej Drużyn Strażackich OSP. Strażacy będą walczyli o puchar ufundowany przez Burmistrza Miasta i Gminy Żelechów. Dzień zakończy się również sportowymi akcentami. O godz. 17.30 na boisku przy hali sportowej (ul. Ogrodowa) rozpocznie się mecz piłki siatkowej. Rozegrają go między sobą dwie drużyny – reprezentanci nauczycieli i samorządowców.

W niedzielę w kościele parafialnym odprawiona zostanie msza w intencji mieszkańców (godz. 12). Na godz. 15 organizatorzy za-

praszają przed główną scenę, na której umiejętnościami popisie się dziecięca grupa wokalna „Rozśpiewane perełki”. Po niej przewidziano prezentacje artystyczne dzieci i młodzieży ze szkół z miasta i gminy Żelechów. O godz. 16 rozpocznie się spektakl „Niby nic” żelechowskiego teatru amatorskiego. Godzinę później ma się odbyć koncert Orkiestry Dętej OSP z Żelechowa. Zostaną również ogłoszone wyniki samorządowego konkursu „Reklamuje gminę Żelechów”. Zwycięzcy oficjalnie otrzymają nagrody.

Przed koncertami finałowymi (Halina Frąckowiak – godz. 18.30, Power Play – godz. 20) od godz. 17.30 na scenie będzie można obejrzeć występy kapeli ludowej „Mazowszanki”. Później aż do północy będą tańce.

Są też przewidziane imprezy towarzyszące. Będzie akcja honorowego krwiodawstwa, zabawy dla dzieci, które zorganizuje i poprowadzi DJ Fantomasz, można będzie również na przygotowanych stoiskach skosztować potraw i wypieków przygotowanych przez członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z miasta i gminy Żelechów. Organizatorzy zachęcają do wzięcia udziału w kiermaszu prac wykonanych przez uczestników zajęć prowadzonych przez żelechowski Warsztat Terapii Zajęciowej. Dla dzieci ma być zorganizowany park rozrywki. (PGL)

W gminie Żelechów poszukują chętnych na ławników.

Będą nowe wybory

Rada miasta w Żelechowie przeprowadzi wybory na ławników sądowych do Sądu Rejonowego w Garwolinie i Sądu Okręgowego w Siedlcach. Będą oni pełnili swe funkcje w latach 2020-2023.

Z Żelechowa mają być wybrani ławnicy do Wydziału Rodzinnego SR w Garwolinie (2 osoby), do Wydziału Cywilnego SO w Siedlcach (1 osoba) oraz do Wydziału Karnego SO w Siedlcach (1 osoba).

Ławnikami mogą zostać tylko osoby o nieskazitelnym charakterze, nie karani i posiadający pełnię praw cywilnych i obywatelskich. Oczywiście muszą posiadać polskie obywatelstwo. Dodatkowymi wymogami jest wiek i status społeczny. Chcąc być ławnikami muszą mieć ukończone co najmniej 30 lat, ale nie więcej niż 70. Muszą też być zatrudnieni albo prowadzić działalność gospodarczą i posiadać co najmniej średnie wykształcenie. W miejscu, z którego chcą kandydować w wyborach ławniczych, muszą zamieszkiwać co najmniej od roku.

Do wyborów nie mogą przystępować zatrudnieni w wymiarze sprawiedliwości lub organach ścigania, w organach wydających orzeczenia podlegające odwołaniom do

sądów powszechnych. Ławnikami nie mogą zostać adwokaci, radcy prawni i ich aplikanci, a także duchowni wszelkich wyznań, żołnierze czynnej służby, funkcjonariusze służby więziennej i radni wszystkich stopni samorządów – gminnego, powiatowego i wojewódzkiego.

Kandydatów na ławników mogą zgłaszać do biura rady miasta: prezesi sądów oraz organizacje społeczne i zawodowe (poza partiami politycznymi). Zgłoszenia mogą też dokonać obywatele. W tym wypadku kandydat musi mieć poparcie co najmniej 50 osób z miasta i gminy Żelechów. Należy tego dokonać na specjalnej karcie, którą można pobrać ze strony internetowej żelechowskiego Urzędu Miasta.

Oprócz wypełnionej karty, kandydaci muszą dołączyć jeszcze inne dokumenty, m.in. informację o niekaralności z Krajowego Rejestru Karnego, zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia, stwierdzające brak przeciwwskazań do bycia ławnikiem, dwa zdjęcia itp. Szczegółowe wymogi są podane na stronie internetowej UM w Żelechowie.

Zgłoszenia są przyjmowane do 30 czerwca 2019 r. Wyboru dokonają radni. (PGL)



■ UDERZYŁA W PIJANEGO

Garwolińscy policjanci badają przyczyny wypadku, do którego doszło 21 czerwca około godz. 8.30 na drodze wojewódzkiej nr 801 w **Wildze** na skrzyżowaniu ul. **Warszawskiej** i **Puławskiej**. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 50-letnia mieszkanka powiatu łochowskiego, kierująca samochodem marki VW T5 nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu 30-letniemu kierowcy renault clio. Doszło do zderzenia, w wyniku którego renault został zepchnięty na drogę gruntową, gdzie uderzył w tył ciężarowego mercedesa. Obrażen ciała doznał kierowca renaulta, został przetransportowany do szpitala. Jak się okazało, 30-latek miał w wydychanym powietrzu prawie 0,7 promila alkoholu.

■ WJECHAŁA W SAMOCHODY

21 czerwca około godz. 22.00 w miejscowości **Gózddek** (gm. **Żelechów**) kobieta kierująca osobowym volkswagenem najechała na dwa samochody zaparkowane na poboczu drogi. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznały dwie osoby, które przebywały w okolicach pojazdów. Obie trafiły do szpitala.

■ PIJANI NA DRODZE

18 czerwca w **Garwolinie** w ręce policjantów wpadł 47-letni mężczyzna, który kierował oplem, mając w wydychanym powietrzu prawie 1,5 promila alkoholu. Niewiele mniej bo prawie 1 promil miał z kolei 32-latek zatrzymany 21 czerwca w **Gończycach**. Ten mężczyzna kierował peugeotem. (jj)

998

■ POŻAR SIANA

18 czerwca w **Kozłowie** (gmina **Parysów**) zapaliło się siano. Strażacy walczyli z ogniem przez dwie godziny. W akcji brał udział jeden zastęp PSP i dwa zastępy OSP.

■ SZUKALI ZAGINIONEGO

20 czerwca garwolińscy strażacy brali udział w poszukiwaniu mężczyzny, który zaginął w miejscowości **Nowe Kraski** w gm. **Maciejowice**. Akcja trwała 2 godziny. Po tym czasie mężczyzna został odnaleziony przez patrol policji.

■ PALIŁA SIĘ TRAWA

Dwie godziny trwało gaszenie pożaru suchej trawy w miejscowości **Mościska** (gm. **Trojanów**). Ogień pojawił się 23 czerwca tuż obok opuszczonego domu. Istniało jednak niebezpieczeństwo, że strawi również dom. Konieczne było odłączenie prądu od budynku. (jj)

O powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 1

DYŻURY APTEK

Do 30 czerwca – ul. Kościuszki 4A, tel. 25 684 36 38

Od 1 lipca – ul. Dobra 1/4-5, tel. 25 682 22 86

BIURO OGŁOSZEŃ

Serwis telefonów komórkowych

ul. Kościuszki 2, Garwolin
(na terenie dworca PKS)



POŻAR STODOŁY

18 czerwca w **Kopcach** (gm. **Huslew**) wybuchł pożar w stodole krytej eternitem. 88-letnia właścicielka budynku oszacowała straty na 2 tys.zł. Policja ustala przyczyny pożaru.

WPADEŁ W POŚLIZG NA ZAKRĘCIE

21 czerwca na krajowej „dziwiętnastce” 27-letni mieszkaniec Bielska Podlaskiego, jadąc peugeotem od strony Sarnak w kierunku Platerowa, nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych i na zakręcie wpadł w poślizg. Mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu, gdzie samochód przewrócił się na bok. Kierowca i 23-letnia pasażerka nie odnieśli poważnych obrażeń. 27-latek za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem.

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA

22 czerwca w **Łosicach** 43-letni mieszkaniec **Łosic**, kierujący BMW, wyjeżdżając z ul. **Narutowicza** w kierunku ul. Międzyrzeckiej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu 20-letniemu kierowcy fiata. Samochody zderzyły się, a 71-letnia pasażerka fiata doznała ogólnych potłuczeń ciała. Obydwaj kierujący byli trzeźwi. Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

WJECHAŁ DO ROWU

23 czerwca w **Łosicach** na ul. **Białostockiej** kierujący volkswagenem passatem nie dostosował prędkości do warunków drogowych i stracił panowanie nad pojazdem, a następnie zjechał do rowu. Jak się okazało, kierowcą był 21-letni mężczyzna, mieszkaniec Platerowa. Miał niemal 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Policjanci zatrzymali kierującemu prawo jazdy, dalsze postępowanie prowadzi KPP w Łosicach. (**mc**)

0 powiecie łosickim
czytaj też na str. 10, 15

APTEKI

30 czerwca ul. Rynek 1,
tel. 83 359 03 73
1 lipca - ul. Rynek 10,
tel. 83 359 03 20
2 lipca - ul. Berka Joselewicza 13,
tel. 83 357 35 23

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09
Centrum Finansowe
ul. Rynek 29, wejście od podwórka
tel. 83 357 35 70
Epaka.pl
ul. 1 Maja 2, pn.-pt. 8.00-16.00
tel. 504 221 153

Nikt nawet nie zapytał szkoły

Rolnicy na siłę?

Siedlecki oddział Mazowieckiej Izby Rolniczej wpadł na pomysł, by Zespół Szkół nr 3 Rolniczego Kształcenia Ustawicznego w Łosicach przekazać pod nadzór ministerstwu rolnictwa.

– Trudno się do tego ustosunkować, bo zewnętrzna instytucja wystąpiła w imieniu szkoły, bez jakichkolwiek konsultacji z nami – komentuje **Mariusz Stambulski**, dyrektor ZS nr 3 RCKU w Łosicach.

Łosicki „Rolnik” to szkoła, którą najczęściej wybiera młodzież, idąca do technikum i szkoły branżowej. Największą popularnością cieszą się kierunki hotelarskie i ekonomiczne. Od lat są tutaj organizowane różnego rodzaju projekty edukacyjne, w tym zagraniczne staże, co podobają się uczniom. I choć placówka kształci też na kierunkach rolniczych, to te nie cieszą się dużym powodzeniem.

Dlaczego więc Izba Rolnicza wpadła na pomysł wystąpienia do powiatu, by zmienić placówkę na szkołę typowo rolniczą?

– Podczas spotkania powiatowego oddziału MIR zaczęliśmy się zastanawiać, czy ZS nr 3 w Łosicach nie mógłby wejść do sieci szkół rekomendowanych przez ministerstwo rolnictwa. Taka szkoła stwarza różne możliwości. Owszem, jest nastawiona na kierunki rolnicze, ale myślę, że jakoś to można obejść – wyjaśniła radnym **Ewa Szydłowska**, przewodnicząca Rady Powiatowej Mazowieckiej Izby Rolniczej w Łosicach.

To właśnie w imieniu powiatowej izby **Piotr Tchórzewski**, dyrektor biura MIR w Siedlcach, złożył pismo do rady powiatu w sprawie przekazania ZS nr 3 RCKU pod nadzór ministerstwa rolnictwa. Pismo, zanim trafiło na obrady rady powiatu, było opiniowane na komisji oświaty.

– Nie znamy prawa oświatowego, ale takie przejęcie szkoły przez ministra daje możliwości kształcenia młodzieży na takich kierunkach, jak:



Mariusz Stambulski:
– Zewnętrzna instytucja wystąpiła w imieniu szkoły, bez jakichkolwiek konsultacji z nami.

jeździec, cukiernik, pszczelarz, ogrodnik, kucharz, wędliniarz czy mechanik maszyn rolniczych – argumentowała na komisji oświaty Ewa Szydłowska.

Radni byli zaskoczeni. Ewa Szydłowska tłumaczyła, że pismo jest tylko propozycją.

– Czy takie przejęcie szkoły przez ministerstwo nie odciążałoby budżetu powiatu? Da możliwości młodzieży, która mogłaby kształcić się w kierunkach rolniczych. Nie uciekałaby z tych terenów, które są przecież typowo rolnicze – mówiła

Wtórował jej **Michał Michaluk**, radny powiatu i prezes Oddziału Związku Sadowników RP w Lipnie.

– Na terenie powiatu rolnicze kierunki cieszyłyby się powodzeniem – przekonywał. – Młodzież, która by je skończyła, przydałaby się na naszym rynku. Tymczasem uczniowie, którzy mają przejąć gospodarkę, wybierają

jakieś ekstremalne kierunki, nie związane z rolnictwem. A potem na te gospodarkę wracają.

Te argumenty zaskoczyły dyrektora szkoły Mariusza Stambulskiego. Podkreślił, że przede wszystkim to on odpowiada za politykę, kadrową, finansową i oświatową szkoły.

– A wy sobie nawet nie zadaliście trudu, by zaprosić przedstawicieli szkoły na wasze spotkanie, gdy rozmawialiście o przejęciu placówki – stwierdził. – ZS nr 3 po przejęciu przez ministerstwo straciłby połowę uczniów i połowę kadry. To, że pod patronatem ministra szkoła może kształcić w kilkudziesięciu zawodach, nie oznacza, że jest na to przygotowana. Trzeba mieć przecież odpowiednie zaplecze dydaktyczne, nauczycieli, a przede wszystkim zgodę ministerstwa edukacji. Taki wniosek, nie skonsultowany z nikim, ośmiesza powagę instytucji publicznych.

Mariusz Stambulski zauważył też, że na 300 podań, składanych przez uczniów co roku do szkoły, tylko garstka wybiera klasy rolnicze.

– W tym roku mamy jakieś 30 podań do technikum rolniczego. Co roku największą popularnością cieszą się kierunki żywienia, hotelarstwa czy kierunku ekonomicznego – wyliczał Mariusz Stambulski.

Była starosta Bożena Niedzielak zauważyła, że już kiedyś był „zamyśl” przekazania „Rolnika” do ministerstwa rolnictwa.

– Ale po zbadaniu rynku i potwierdzeniu informacji, że 80% uczniów wybiera kierunki nierolnicze, z pomysłu zrezygnowano – wyjaśniła Bożena Niedzielak.

Mimo to Michał Michaluk proponował, by w przyszłości wprowadzić w ZS nr 3 RCKU jeden czy dwa kierunki rolnicze. Jednak komisja negatywnie zaopiniowała wniosek MIR.

– To pismo pojawiło się w nieodpowiednim momencie. Komisja była nim zaskoczona. Likwidacja obecnych



Michał Michaluk:
– Uczniowie, którzy mają przejąć gospodarkę, wybierają jakieś ekstremalne kierunki.

kierunków, cieszących się zresztą dużą popularnością, jest procesem długotrwałym. To pismo było zbyt pochopne – skomentowała już na sesji Bożena Niedzielak.

Michał Michaluk jednak upierał się przy swoim. Podkreślił, że nie należy kończyć dyskusji, bo przejęcie szkoły przez ministerstwo może dać placówce wsparcie finansowe. Radni jednak odrzucili wniosek MIR w sprawie przekazania „Rolnika” ministertwu.

– To pismo było rozpoczęciem jakiejś dyskusji. Mamy odpływ uczniów z naszych szkół, szczególnie z kierunków rolniczych. Koszty związane z edukacją rosną. Myślę, że do tematu trzeba wrócić. Potrzebny jest czas. Należałoby przeprowadzić sondaż wśród uczniów i przeprowadzić rozmowy z ministerstwem, co nam zaoferują w zamian za przekazanie szkoły – komentuje radny i jednocześnie kierownik łosickiego powiatowego oddziału MODR Michał Soszyński.

MILENA CELIŃSKA

Integracja w Serpelicach

Druhowie z OSP Serpelic (gm. Sarnaki) pierwsze pozyskane fundusze wydali na siłownię plenerową. Niedawno zdobyli kolejne dofinansowanie, m.in. na wiaty i ławki nad Bugiem.

– Z siłowni i infrastruktury wypoczynkowej nad rzeką mogą korzystać nie tylko mieszkańcy, bo też i letnicy oraz turyści – mówi **Marian Rosolski** z Serpelic.

Pieniądze tym razem pozyskano z funduszy europejskich na wsparcie lokalnego rozwoju. Wykonano już wiaty z zadaszeniem parasolowym i zamontowano ławki przed sceną na stoku. Są też stojaki na rowery, siatka do gry plażowej oraz urządzenia do zabawy.

Oficjalne otwarcie miejsca wypoczynku nad Bugiem w Serpelicach

odbyło się 16 czerwca. Strażacy zorganizowali piknik.

– W ramach pozyskanych funduszy wydano też tomik wierszy i fraszek miejscowego poety Franciszka Krasuskiego, który na pikniku zaprezentował swoją twórczość – dodaje Marian Rosolski.

Podczas pikniku na scenie wystąpiły dzieci z miejscowej szkoły, a strażacy pokazali, jak wygląda akcja gaśniczo-ratownicza oraz przedstawili zasady udzielania pierwszej pomocy. Dla najmłodszych były też gry i zabawy. Nie zabrakło poczęstunku. Mieszkanki Serpelic przygotowały: pierogi, bigos i pączki. Były też: kiełbaski z grilla, lody dla dzieci i podpiwek dla dorosłych. Podczas pikniku przygrywała Kapela Zdzisława Marczyka. (**mc**)

Zawody w Pietrusach

W Pietrusach (gm. Olszanka) odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze. Wzięło w nich udział pięć jednostek OSP oraz trzy Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze.

Zawody składały się ze sztafety z przeszkodami (7x50 m) oraz ćwiczeń bojowych. Pierwsze miejsce zdo-

byli strażacy z OSP w Bejdach. Drugie miejsce zajęła drużyna z OSP w Korczówce, a trzecie z OSP w Klimach.

W kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych najlepsza była drużyna z Pietrus. Drugie miejsce zajęła Szydłówka, a trzecie drużyna z OSP w Klimach. (**mc**)

Pogadanki o bezpieczeństwie

Łosiccy policjanci w trosce o bezpieczeństwo wypoczynek dzieci i młodzieży spotkali się z uczniami dwóch łosickich szkół w ramach programu „Bezpieczne Wakacje”- Bezpieczny Uczeń”. Obecni byli także strażacy.

Mundurowi pojawili się w Zespole Szkół nr 1 oraz Zespole Szkół nr 2 w Łosicach.

– Funkcjonariusze przypomnieli dzieciom o zasadach bezpiecznego zachowania na wakacjach – mówi **Tomasz Zozula**, rzecznik KPP Łosice.

Uczniowie „zerówki” dostali od-blaski. – Mamy nadzieję, że przekazana wiedza przyczyni się do bezpiecznego wypoczynku – dodaje Tomasz Zozula (**mc**)

100 proc. podwyżki opłat za wstęp na basen wywołało w Internecie burzę.

Nowy sezon, nowe ceny

22 czerwca ruszyła Pływalnia Letnia „Delfin”. Łukowski Ośrodek Sportu i Rekreacji wraz z burmistrzem wprowadzili podwyżki cen biletów na baseny przy ul. Browarnej. O 100 procent.

Wywołało to falę hejtu na lokalnych portalach internetowych. Zaatakowano głównie burmistrza. Pojawiły się komentarze, że miało być lepiej, a nie jest, a poprzednia ekipa kierująca miastem potrafiła utrzymywać stabilne ceny.

BILET SPRZED 10 LAT? NIE DO UTRZYMANIA!

— To czcze polityczne bicie piany — ocenia radny **Arkadiusz Pogonowski**. — Z tych komentarzy nikt nie dowie się, jak przez parę ostatnich lat funkcjonowała letnia pływalnia. Szczególnie od czasu, gdy etapami oddawano do użytku zmodernizowane baseny. Nowe atrakcje kosztują, i to немало. Logika nakazywała więc wprowadzenie wyższych cen za bilety, ale tego nie zrobiono. Być może ze względu na rok wyborczy. Ale ekonomii oszukać się nie da.

Z bilansu Ośrodka Sportu i Rekreacji za ubiegły rok wynika, że koszty funkcjonowania basenów wyniosły w sezonie 493 tys. zł. Ze sprzedaży biletów — a trzeba pamiętać, że przed rokiem padł rekord frekwencji, bo pływalnię odwiedziło ponad 18 tys. osób — udało się osiągnąć przychód 287 tys. zł. Ponad 200 tys. zł, których zabrakło, musiało pokryć miasto, zwiększając dotację dla OSiR.

— Nikt nie lubi podwyżek, ale wprowadziliśmy je, ponieważ ceny biletów nie były regulowane od około 10 lat — mówi **Marek Żurawski**, dyrektor OSiR. — W tym czasie wielokrotnie podnoszono ceny energii, paliw, wzrosły podatki lokalne, ceny

za wodę. Zatrudniamy aż 15 wykwalifikowanych ratowników WOPR. To też kosztuje, ale istotna jest dla nas sprawa bezpieczeństwa pływających. Byłoby zupełnie inaczej, gdyby przez lata regulowano ceny biletów,

wraz z rosnącymi kosztami utrzymania basenów. Ale tak się nie działo. Gdyby nie obecna podwyżka, miasto musiało by pokryć jeszcze większy deficyt niż ubiegłoroczny. Przecież dotknęły nas kolejne pod-

Marek Żurawski

wyżki cen energii. Nikt na basenach nie zamierza zarabiać, ale obiekt powinien dążyć do samofinansowania.

CO ZROBIĆ, BY MIEĆ TAŃSZE BILETY?

Posiadacze Łukowskiej Karty Mieszkańca, Łukowskiej Karty Seniora i Karty „Rodzina 3+” otrzymają spore ulgi. Za wstęp na basen w godz. 16-20 zapłacą tylko 3 zł. Normalny całonocny bilet będzie nadal kosztował ich 10 zł, a ulgowy 5 zł (Łukowska Karta Mieszkańca i Łukowska Karta Seniora) oraz 6 i 3 zł (Karta „Rodzina 3+”).

Bilet normalny dla pozostałych użytkowników kosztuje 20 zł, a ulgowy 10 zł. Warto jednak umawiać się grupowo. Jeśli zbierze się min. 15 osób, można liczyć na ulgi, jak u posiadaczy kart. Szczegó-



fot. PGL

wy nowy cennik można znaleźć na stronie OSiR.

Bilety całonocne tracą ważność po wyjściu z pływalni przed jej zamknięciem. Nie można już na nie powtórnie dostać się na basen, co było możliwe w latach poprzednich. Był to proceder niebezpieczny, gdyż zdarzały się przypadki powrotu na pływalnię po spożyciu alkoholu, bądź próby jego przemycania.

MERCEDES I KARTA MIESZKAŃCA

— To jest tak, jakby z malucha przesiąść się do mercedesa — mówi burmistrz **Piotr Płudowski**. — Zmodernizowane, rozbudowane i wzbogacone o liczne atrakcje baseny, w tym również o ekologiczny system podgrzewania wody w brodziku i średnim basenie, kosztują więcej. Miasto nie ma innej możliwości finansowania deficytu, jaki od kilku lat pojawia się pomiędzy kosztami utrzymania pływalni a dochodami z biletów.

PIOTR GICZELA

Miasto nagradza tych, którzy chcą w nim zostać. Z Kartą Mieszkańca

W Łukowie wprowadzono Łukowską Kartę Mieszkańca. Opłaca się ją mieć, gdyż każdemu zameldowanemu i płacącemu podatki w mieście daje ona prawo do atrakcyjnych zniżek w miejskich firmach. Na początek będą to letnie atrakcje na Pływalni „Delfin” oraz na kąpielisku nad Zalewem Zimna Woda.

— To nie wszystko, co dzięki tej karcie chcemy osiągnąć — mówi burmistrz **Piotr Płudowski**. — Głównym długofalowym celem tego narzędzia jest przeciwdziałanie niekorzystnym zjawiskom demograficznym. Przede wszystkim wyludnianiu się miasta. Dzięki Łukowskiej Karcie Mieszkańca chcemy nagrodzić tych, którzy zdecydowali się z Łukowa nie wyjeżdżać, tu pracując, prowadząc działalność, tu rozliczając się z podatków. Chcemy, by jej posiadacze poczuli, że opłaca się być łukowianinem.

Co zrobić, by w kartę się zaopatrzyć? Trzeba udać się do Urzędu Miasta i w Punkcie Obsługi Interesanta (pok. nr 19) pobrać odpowiedni druk wniosku, a po jego wypełnieniu pozostawić go tam razem z kserokopią

kilku dokumentów: pierwszej strony zeznania podatkowego PIT, którego przyjęcie jest potwierdzone stemplem Urzędu Skarbowego, a gdy karta ma być dla dziecka — kserokopii legitymacji szkolnej bądź studenckiej. Wniosek o wydanie Karty Mieszkańca można też wypełnić w formie elektronicznej na formularzu na stronie internetowej (<https://lukow.informica.pl>). Wówczas zamiast załączanych kserokopii dokumentów wysyła się ich skany.

Po kilku dniach od złożenia wniosku kartę odbiera się bezpłatnie. Wystarczy okazać dowód osobisty. Karta jest dokumentem imiennym. Ważna pozostaje wyłącznie z dowodem osobistym albo legitymacją szkolną bądź studencką. (pgl)

OGRABIONE MIESZKANIA

17 czerwca mniej więcej w jednym czasie okradziono aż trzy mieszkania na spółdzielczym os. **Sienkiewicza** w **Łukowie**. Złodzieje zebrali spore łupy. Okradzeni stracili między innymi pieniądze, biżuterię i inne kosztowności.

ULICZNA KRADZIEŻ TELEFONICZNA

Dzień później przy ul. **Rogalińskiego** w **Łukowie** nieznaną mężczyzną ukradł smartfona marki Samsung. Właściciel telefonu oszacował stratę na ok. 600 zł.

ROWER Z KLATKI

19 czerwca doszło w **Łukowie** do kolejnej kradzieży. Tym razem nieznaną sprawcą przywłaszczył sobie rower, który stał na jednej z klatek schodowych w blokach przy ul. **Siedleckiej**. Jednośląd był wart ok. 850 zł.

ZNISZCZONY LAKIER

Tego samego dnia policjantów o interwencję poprosił właściciel samochodu osobowego marki Audi. Pojazd stał zaparkowany przy ul. **Zapowiednik** w **Łukowie**. Tam uszkodzono na nim lakier karoserii. Funkcjonariusze ustalili, kto może być podejrzanym. Trwa wyjaśnianie sprawy. Pokrzywdzony kierowca określił, że naprawa lakieru będzie kosztowała ok. 1500 zł.

W PIESZĄ NA PRZEJŚCIU

21 czerwca doszło do wypadku na Al. **Kaczyńskich** w **Łukowie**. Kierujący samochodem marki Volkswagen 43-latek z Łukowa potracił 46-letnią łukowiankę. Kobieta w prawidłowy sposób przechodziła przez jezdnię w wyznaczonym do tego miejscu. Pieszka z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

ZŁODZIEJ ODJECHAŁ ROWEREM

22 czerwca skradziono rower przy ul. **Siedleckiej**. Tym razem rower był lepszej marki. Według wyceny właściciela jego wartość sięgała 1100 zł. (PGL)

O powiecie łukowskim czytaj też na str. 2, 3, 4, 10, 12, 13, 15



BIURO OGŁOSZEŃ
Dom Handlowy
przy skwerku,
stoisko „Triumf”,
ul. Zdanowskiego 4

Motor w częściach, motocyklista lekko ranny. Zderzenie w Starych Kobiąłkach

Po zderzeniu motocykla suzuki z samochodem marki Toyota na drodze K76 w Starych Kobiąłkach, jednośląd dosłownie rozpadł się na kawałki. Niewiarygodne jest to, że motocyklista odniósł jedynie lekkie obrażenia ciała.

Policjanci z łukowskiej drogówki ustalili, że kierujący jednoślądem suzuki 28-letni motocyklista z gminy Stanin przewrócił się na jezdnię i uderzył w jadące z przeciwka auto. Mężczyznę przewieziono karetką pogotowia do szpitala jeszcze przed dotarciem policji do Starych Kobiątek. Okazało się, że podróżującym toyotą kobietom nic się nie stało.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną wypadku była nadmierna i nie dostosowana do warunków drogowych prędkość jednoślądu. Dlatego

funkcjonariusze zdecydowali się ukarać 28-latkę ze Stanina mandatem i punktami karnymi. Na szczęście zdrowiu motocyklisty nie zagrażało niebezpieczeństwo. Po opatrzeniu ran został ze szpitala zwolniony do domu.

Jego motocykl nadaje się jednak już tylko na złom. (pgl)



fot. arch. KPP w Łukowie

Uszkodzony motocykl i samochód, w który uderzył rozpadziony jednośląd.

R E K L A M A

TELEWIZJA ŁUKÓW
masterTV
Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl
aktualności ogłoszenia reklama

JESTEŚMY WASZĄ TELEWIZJĄ



Bawiła się gmina, bawili się sąsiedzi

Patronat „TS”

NIETRZEŻWY ZA KIEROWNICĄ

W Stanisławowie na ul. Łąkowej policjanci zatrzymali do kontroli opla. Okazało się, że kierowca, mieszkaniec gminy Stanisławów, jest pod wpływem alkoholu. Badanie alkometrem wykazało ponad 2 promile.

KOLEJNY NIETRZEŻWY KIEROWCA

...został zatrzymany w Mińsku na ulicy Sosnkowskiego. W czasie kontroli mitsubishi okazało się, że prowadzący auto mężczyzna jest nietrzeźwy (miał niemal 0,8 promila).

NARKOTYKI W KIESZENI

Policjanci mińskiej komendy zatrzymali na ulicy Spółdzielczej mieszkańca Mińska Mazowieckiego. Podczas kontroli w kieszeni spodni mężczyzny znaleźli narkotyki. Badanie wykazało, że to amfetamina.

ŚMIERTELNE POTRĄCENIA

W ubiegłym tygodniu policjanci mińskiej komendy oraz komisariatu policji w Halinowie dwa razy prowadzili czynności w Aleksandrówce. Na torach dwukrotnie (17 czerwca i 21 czerwca) doszło tu do śmiertelnego potrącenia mężczyzn przez pociągi. Obydwaj mężczyźni zmarli. W obu przypadkach przez kilka godzin występowały utrudnienia w kursowaniu pociągów.

WYPADEK W SULEJÓWKU

19 czerwca na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Idzikowskiego w Sulejówku kierujący peugeotem nie zachował ostrożności i zderzył się z jadącym ulicą Idzikowskiego oplem. Kierowca opla został ranny, trafił do szpitala. (T.MARK)

Nie ma jak miód

W sali OSP w Jakubowie odbyło się szkolenie „Mazowieckie dobre praktyki i tradycje kulinarne – dobre praktyki pszczelarskie”. Marek Dudek pszczelarz z wieloletnim doświadczeniem szczegółowo opowiadał o zaletach poszczególnych produktów pszczelich i ich dobroczynnych właściwościach dla zdrowia. W szkoleniu uczestniczyło ponad 40 słuchaczy z gmin: Jakubów, Stanisławów i Cegłów. Na koniec odbyła się degustacja miodów, a każdy uczestnik choć przez chwilę mógł poczuć się pszczelarzem, ubierając się w stosowny strój ochronny.

Spotkanie zostało zorganizowane wspólnie przez urząd marszałkowski, Lokalną Grupę Działania Ziemi Mińskiej i Urząd Gminy w Jakubowie. (T.MARK)

APTEKI

26 czerwca – Piłsudskiego 32
27 czerwca – Widok 2/4
28 czerwca – Cicha 12/55
29 czerwca – Kościuszki 14/U2
30 czerwca – 11 Listopada 5
1 lipca – Stary Rynek 1
2 lipca – Kościuszki 2
3 lipca – Konstytucji 3 Maja 7

BIURO OGŁOSZEŃ

„CAR-POL”, ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 25 758 72 41
Mrozy - Kiosk „MROZER”, ul. Armii Krajowej 6

Tak dużej i w dodatku dwudniowej plenerowej imprezy w Dębem Wielkim jeszcze nie było! Obchody Święta Gminy Dębe Wielkie, połączonego z festynem „Powitanie lata”, wypaliły niczym fajerwerk!!!

Frekwencja dopisała jak nigdy. - Pierwszego i drugiego dnia bawiło się ok. 700- 800 osób. Byłoby pewnie jeszcze więcej, gdyby nie początek sezonu urlopowego – mówi dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Dębem Wielkim Anna Piotrkowicz.

W dwudniowy wir zabawy włączyli się także mieszkańcy sąsiednich gmin - Stanisławowa, Halinowa i Sulejówki. Co ich zwabiło do Dębe-go? - Oczywiście dobra, różnorodna muzyka. W ubiegłych latach koncerty były o wiele uboższe i raczej przeznaczone dla fanów disco polo. Tym razem chcieliśmy zadowolić osoby o różnych gustach. Pojawił się nawet zespół rockowy Runo Leśne, który dał bardzo dobry koncert – mówi pani dyrektor.

Koncert z okazji święta gminy odbył się 22 czerwca. Wystąpiła m.in. Magda Bereda – młoda wokalistka, która cieszy się ogromną popularnością w internecie. To właśnie w sieci umieszcza nagrywane przez siebie piosenki. Choć nie doczekała się



fot. arch. organizatorów

jeszcze własnej płyty, zgromadzona w Dębem Wielkim publiczność знаła jej utwory. Spore brawa zebrał także Szymon Chodyniecki. Wszyscy śpiewali z nim refren przeboju „Sam na sam”. Ale co tu się dziwić, singiel z tą piosenką osiągnął już status potrójnie platynowej płyty.

BIG BEAT I SŁOWIAŃSKA NUTA

Na scenie pojawił się także Nowator. To artysta, którego trudno zaszkladkować. W swoich utworach łączy bardzo różne gatunki muzyki: pop, hip-hop, reggae, dancehall i disco polo. Również jemu udało się rozbujać publiczność. Jednak niekwestionowaną gwiazdą koncertu był zespół LOKA. Ich piosenki to mieszanka starego dobrego big beatu i słowiańskiej nuty. Ze sceny popłynęła duża dawka

energii i humoru. Panowie wykonali na żywo m.in. swój najnowszy utwór „Tańczę sam”. A publiczność tańczyła przy największych przebojach Loki. Zespół odwzściżył się dłuższym niż zwykle koncertem.

MUNDUROWI I CYWILE

Ledwo mieszkańcy ochłonęli z emocji po sobotnich występach, a już czekały ich kolejne atrakcje. W niedzielę 23 czerwca odbył się festyn „Powitanie Lata”. Na scenie pojawiła się utalentowana młodzież z sekcji działających przy GOK (m.in. sekcja wokalna, teatralna i instrumentalna), zespół Runo Leśne, a także Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego. Jego występ oklaskiwały tłumy. Na widowni zabrakło miejsc. Za to sami muzycy szczęśliwie zmieścili się na scenie. - Tym razem gościliśmy

60-osobową orkiestrę, ale rok temu wystąpił u nas jej cały 120-osobowy skład - wspominała Dyrektor GOK.

Podczas imprezy rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy ogród przydomowy, zorganizowano warsztaty garncarskie i robienia wianków. Zachwycił Teatr Ognia, bardzo podobną się pokaz taekwondo, najmłodszy obiegali wesołe miasteczko, a dorośli 7 stanowisk medycznych. Prawdziwym hitem okazała się gra terenowa „W poszukiwaniu paproci”. Dzień zakończył się zabawą pod chmurką z zespołem The Stars i pokazem sztucznych ogni.

Święto Gminy Dębe Wielkie zostało dofinansowane przez samorząd województwa mazowieckiego, a „Powitanie Lata” - przez Narodowe Centrum Kultury.

TOMASZ MARKIEWICZ

Mrozy

Pan od lisów rządzi?

Burmistrz Dariusz Jaszczuk dostał list od mieszkanki, która chce wiedzieć, kiedy w końcu w Mrozach zostanie zamknięta ferma lisów. Autorka listu pisze, kiedy osiedlała się w mieście, pracownicy Urzędu Gminy poinformowali ją, że „bezwzględnie będzie usunięta na koniec 2018 roku”. Tymczasem kończy się pierwsze półrocze kolejnego roku, a z fermy ciągle śmierzdi... „Jak można mieszkać w takich warunkach?” - pyta kobieta.

Problemy z fermą opisywaliśmy na prośbę mieszkańców już w ubiegłym roku. Przypomnijmy: Gdy trzydzieści lat temu Jan Szewczuk zakładał fermę

lisów przy ul. Mickiewicza w Mrozach, w okolicy było pusto, w pobliżu znajdowały się może raptem dwa budynki. Silny specyficzny zapach nikomu wtedy nie przeszkadzał. Ale z biegiem czasu pojawiały się nowe domy, a ferma się rozrastała (z 200 zwierząt futerkowych do 1000). Mieszkańcy z roku na rok coraz głośnieżej narzekali na hodowlę zwierząt futerkowych. „Oprócz tego, że smród jest w nocy, to jeszcze w ciągu dnia” (...) „nie da się oddychać, przewietrzyć mieszkania” - pisali.

Burmistrz Jaszczuk nakazał likwidację fermy do końca 2018 r. Właściciel hodowli powiedział nam, że

zastosuje się do tej decyzji. Jednak nie zrobił tego do dzisiaj. Zdaniem burmistrza, jest bardzo oporny. Dariusz Jaszczuk kilkanaście dni temu był w okolicy fermy i potwierdza: - zapach jest uciążliwy. Burmistrz podkreśla, że prawomocna decyzja o likwidacji fermy nie została dobrowolnie przez właściciela wykonana.

- Cały czas trwają czynności egzekucyjne, łącznie z nałożeniem kary. Ale są też odwołania i skargi na nasze działania, więc niestety to trochę trwa. Jedno jest pewne: likwidacja fermy to kwestia czasu. Mam nadzieję, że krótkiego - zaznacza Dariusz Jaszczuk. (T.MARK)

Haiku dla Joanny Bator

Kto pamięta ubiegłoroczną V Gałę Alei Gwiazd Literatury w Mińsku Mazowieckim? Był koniec maja. Burzowo, deszczowo, ale... magicznie. Burmistrz Marcin Jakubowski i dyrektor mińskiej biblioteki Elżbieta Sieradzińska wręczyli statuetkę Mariuszowi Szczygłowi, a galę uświetnił koncertem Anna Maria Jopek Kwartet.

Tegoroczna Gala odbędzie się dopiero 21 września. - Mamy nadzieję, że zmiana terminu, która nastąpiła ze względów organizacyjnych, nie zmieni życzliwego nastawienia do naszej imprezy - mówi Elżbieta Sieradzińska.

Tym razem swoją Gwiazdę w Alei Gwiazd Literatury przed biblioteką odśłoni Joanna Bator, pisarka, publicystka, podróżniczka i eseistka. Jej powieści są tłumaczone na wiele języków. Za „Ciemno, prawie noc” dostała Nagrodę Literacką „Nike”.

Pisarka jest wielbicielką i znawczynią japońskiej kultury, więc biblioteka zaplanowała konkurs literacki „Gwiazda Literatury 2019 - Haiku dla Joanny Bator”. Haiku to nierymowana, trójwersowa miniaturka poetycka, rodem z XVII-wiecznej Japonii. Prace są przyjmowane do 7 września. (T.MARK)

Z życzeniami 200 lat!!!

17 czerwca 100. urodziny obchodziła Zofia Białek, mieszkanka gminy Dobre. Pani Zofia przebywa obecnie w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Drożdżówce. Z okazji urodzin odwiedziła ją wielu gości, na czele z wójtem gminy Tadeuszem Gałązką. Wzruszona jubilatka przyjmowała serdeczne życzenia, kosze z kwiatami i słodyczami. Oczywiście nie zabrakło pysznego tortu, wykonanego przez miejscową kuchnię. Zamiast 100 lat odśpiewano gromkie „200 lat”. (T.MARK)

Wyprawki w Cegłowie

Już po raz czwarty w gminie Cegłów odbyło się uroczyste wręczenie wyprawek dla najmłodszych mieszkańców. Upominki wręczono dzieciom, które urodziły się od stycznia do marca br. W tym okresie w gminie na świat przyszło 23 dzieci. Nowo narodzeni mieszkańcy otrzymali w prezencie kocyk i poduszkę z logiem gminy Cegłów. Dodatkowo dla przybyłych rodzin zorganizowano profesjonalną sesję zdjęciową. (T.MARK)

Turniej rycerski w Mińsku

29 czerwca, po raz kolejny, do Mińska Mazowieckiego zjadą rycerze z całej Polski, aby rywalizować o tytuł najlepszego na ziemi mińskiej. Walki profesjonalnych rycerzy, popisy strzeleckie łuczników czy piękno i gracia niewiast, to tylko kilka z wielu atrakcji, zaplanowanych przez mińskie bractwo rycerskie. Poza tym będzie możliwość własnoręcznego wypróbowania swoich sił z mieczem i łukiem w rękę. Dla najmłodszych przewidziano m.in. walki na miecze sportowe czy zdjęcia z rycerzami. Wieczorem całość turnieju uświetnią pokazy tańca z ogniem. Na Turniej Rycerski Jana z Gościńca (odbędzie się przy ul. gen. K. Sosnkowskiego 4, początek o godz. 14.00) zapraszają Muzeum Ziemi Mińskiej i Bractwo Rycerskie Ziemi Mińskiej. (T.MARK)

PRO(W)STE HISTORIE

Obecność w Unii Europejskiej zmienia świat wokół nas!

Przed Unią też była Unia

Mało kto pamięta, od czego się wszystko zaczęło. Jeszcze zanim Polska formalnie przystąpiła do struktur zjednoczonej Europy, zanim rozpoczęły się negocjacje, konsultacje, przygotowania, już trafiały do nas środki z UE.

Najłatwiej wymieniać liczby, bo one nie kłamią, nie nadinterpretują, nie ubarwiają. Ale równie łatwo rozjeżdżać się wokół i zamiast suchych liczb zobaczyć unijne flagi na wielu

tablicach. Znajdują się wszędzie tam, gdzie fundusze europejskie były i są obecne, gdzie samorządy, inwestorzy publiczni i prywatni potrafili sięgnąć po dotacje europejskie.

Przed akcesją środki na inwestycje z Unii Europejskiej trafiały do Polski i na Mazowsze pod trzema hasłami: SAPARD, ISPA i PHARE. Były to tzw. programy przedakcesyjne.

SAPARD był unijnym programem finansowego wspierania strategii dostosowywania rolnictwa do gospodarki rynkowej w dziesięciu krajach stowarzyszonych, oczekujących na członkostwo w Unii Europejskiej. Działania tego programu skupione były na stymulowaniu rozwoju lokalnego na wsi

poprzez projekty związane z różnicowaniem działalności gospodarczej ludności wiejskiej, a także rozwojem infrastruktury na obszarach wiejskich.

Łącznie w ramach SAPARD zarejestrowano blisko 25 tys. umów na kwotę około 5 mld złotych. Środki Unii pokrywały ok. 50% kosztów przedsięwzięcia, resztę kosztów oraz podatek VAT pokrywał beneficjent.

ISPA miała na celu ujednolicenie poziomu infrastruktury technicznej w zakresie transportu i ochrony środowiska. Działając podobnie do unijnego Funduszu Spójności, pokrywała do 75% kosztów inwestycji w zakresie ochrony środowiska: zwalczaniu zanieczyszczenia wód i powietrza, pomocy w utylizacji odpadów, wsparcia we wprowadzaniu porządku prawnego ochrony



środowiska, natomiast w zakresie transportu – rozwoju infrastruktury transportowej, połączenia systemów komunikacyjnych z infrastrukturą krajów UE, budowy transeuropejskiej sieci transportowej.

PHARE był z kolei programem Komisji Europejskiej, powstałym w roku 1989 w celu udzielania materialnej pomocy państwom kandydującym do Wspólnot Europejskich.

Do roku 2000 z PHARE korzystało już 17 państw europejskich. Największym beneficjentem programu była Polska, dla której kwota w budżecie

PHARE w okresie 1990–2003 wyniosła ok. 3,9 mld euro.

Nadszedł czas akcesji. 1 maja 2004 r.! Polska stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej. Zostaliśmy objęci funduszami strukturalnymi – w latach 2004–2006 był to Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”, a potem Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 i obecnie obowiązujący na lata 2014–2020. Efekty tego wsparcia widać gołym okiem.

Środki unijne zmieniły oblicze mazowieckiej wsi

O wdrażaniu funduszy unijnych, zrównoważonym rozwoju całego Mazowsza i zmianach na mazowieckiej wsi rozmawiamy z Adamem Struzikiem, marszałkiem województwa mazowieckiego.

■ **Za nami kilkanaście lat wykorzystywania unijnych środków. Co zmieniło się na wsiach i w małych miejscowościach po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej?**

Przyspieszyły inwestycje, nie tylko w miastach, ale właśnie także na obszarach wiejskich. Początkowo stawialiśmy głównie na projekty infrastrukturalne – drogi, kanalizację, wodociągi, remonty szpitali i szkół. Następnie mogliśmy skoncentrować się na innych pomysłach – pozwalających stworzyć miejsca integrujące mieszkańców i zmieniających estetykę otoczenia. Udało się. Jest coraz piękniej – zmodernizowano wiele placów i rynków, dzieci bawią się na bezpiecznych i kolorowych placach zabaw, wyremontowano i wyposażono świetlice wiejskie, domy kultury i biblioteki. W wielu miejscowościach pojawiły się dobrze wyposażone

targowiska, na których rolnicy mogą sprzedawać swoje produkty. Wymieniać można by bardzo długo, ale wystarczy powiedzieć, że jakość i warunki życia na wsi znacznie się poprawiły.

■ **Mimo wielu obaw związanych z członkostwem w UE, opłaciło się. Dużą rolę odegrały tu regiony, które sprawnie wykorzystywały fundusze unijne.**

Oczywiście, wymagało to wiele pracy, ale skorzystali na tym wszyscy. Najpierw musieliśmy nauczyć się skutecznie pozyskiwać te fundusze, opracowywać dobre programy, określić kryteria podziału itp. Ale było warto, bo tylko od 2007 r. środki z UE pozwoliły Mazowszu na zmodernizowanie i wybudowanie ponad 1,3 tys. km dróg, zakup ponad 5,6 tys. sztuk różnego typu sprzętu medycznego do szpitali czy choćby zainwestowanie ponad 1,7 mld zł w przejście na

gospodarkę niskoemisyjną. Członkostwo w Unii Europejskiej pozwoliło nam rozwinąć skrzydła, rozwijać się, zmieniać przestrzeń wokół, zniwelować różnice infrastrukturalne, gospodarcze, społeczne.

■ **Własnym sumptem nie udało by się tego osiągnąć?**

W miarę możliwości przekazujemy środki w ramach naszych programów wsparcia np. na aktywizację sołectw czy tworzenie bazy sportowej. Jednak bez funduszy europejskich, przekazywanych na zasadzie solidarności, pomocniczości i wyrównywania szans na wiele z tych inwestycji czekali byśmy jeszcze latami. Bo członkostwo Polski w Unii Europejskiej, przyjęcie jej wartości, było spełnieniem naszych marzeń. Ogromną rolę w rozwoju terenów wiejskich odegrały środki w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. To właśnie

dzięki PROW nowe, oświetlone ulice i chodniki, wyremontowane świetlice wiejskie i centra wsi, odnowione zabytkowe kapliczki powoli stają się normą w mazowieckich wsiach i małych miejscowościach.

■ **Tak Pan sobie wyobrażał Mazowsze, gdy wstępowaliśmy do Unii Europejskiej?**

To, co osiągnęliśmy, przeszło moje oczekiwania. Jestem dumny, że współczesne Mazowsze jest nowoczesne i konkurencyjne. Jesteśmy jednym z najlepiej rozwijających się regionów europejskich i wytwarzamy prawie jedną czwartą polskiego PKB. Kiedy na początku funkcjonowania województwa przejęliśmy ok. 3 tys. km dróg wojewódzkich, zaledwie 20 proc. z nich było w stanie możliwym do użytkowania. Dzisiaj 70 proc. mazowieckich dróg jest w stanie dobrym. Znakomitym przykładem są również Koleje Mazowieckie, czyli jedna z najnowocześniejszych spółek kolejowych w Polsce, czy lotnisko w Modlinie, z którego obecnie korzysta około 3 mln pasażerów rocznie.



fol. Krzysztof Kania

Możemy pochwalić się największym potencjałem naukowo-badawczym, świetną ofertą edukacyjną, kulturalną i turystyczną. Nie zapominajmy też o tym, że Mazowsze to przede wszystkim region rolniczy. W produkcji owoców i warzyw jesteśmy potentatem. Nasi rolnicy coraz częściej konkurują też na światowych rynkach chociażby zdrową żywnością i ekologiczną produkcją. Dużo osiągnęliśmy, ale nie zamierzamy zwalniać tempa.



Mazowsze.
serce Polski



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Materiał opracowany przez Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie

Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020



Pierwszym programem, z którego korzystało również Mazowsze, był Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich” (SPO-ROL 2004-2006). Był jednym z elementów realizacji strategii rozwoju społeczno-gospodarczego określonej w Narodowym Planie Rozwoju. Oczywiście w pewnym sensie istniejący wtedy Zintegrowany Program Operacyjny

Pierwsze kroki w nowej rzeczywistości – czyli SPO-ROL 2004-2006

Po przystąpieniu do Unii Europejskiej obszary wiejskie mogły liczyć na duże wsparcie w ramach istniejących wtedy programów stworzonych dla państw członkowskich. – Początki nie były łatwe – wspomina marszałek Adam Struzik – wszyscy nauczyliśmy się zasad. Powiedziałbym, że SPO-ROL był taką „zerówką” przed dalszymi klasami. Ale zdaliśmy!

Rozwoju Regionalnego (ZPORR) miał również wpływ na rozwój obszarów wiejskich, ale SPO-ROL był z założenia programem dedykowanym do tego zadania.

Miał przede wszystkim poprawić konkurencyjność sektora rolnego i wpłynąć na jego zrównoważony rozwój i wesprzeć wielofunkcyjny rozwój samych obszarów wiejskich. Jednym z celów było też wsparcie przemysłu przetwórczego, co miało przełożyć się m.in. na wzrost jego konkurencyjności, a tym samym na wzmocnienie pozycji rolnictwa.

Założono, że w latach 2004-2006 środki z UE, pochodzące z Sekcji

Orientacji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej, w połączeniu ze środkami krajowymi (budżet państwa, środki samorządów oraz środki własne beneficjentów)

SPO-ROL 2004-2006
w subregionie
siedleckim
75 umów
na ok.
15 mln zł

wpłyną pozytywnie na obszary wiejskie. Duża część programu realizowana była z poziomu krajowego. Jednak już wtedy część tzw. priorytetu 2, czyli *Zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich*, była wdrażana przez zarządy województw. Były to: *scalanie gruntów* (w sumie zrealizowano dwa projekty na kwotę ok. 1 mln zł wsparcia), *odnowa wsi* oraz *zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego* (zrealizowano 267 projektów na kwotę ok. 54 mln zł) i *gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi* (31 umów z 33 mln zł unijnej dotacji).

Efekty w województwie mazowieckim były widoczne już po tym pierwszym programie. Powstało wtedy aż 111 tak ważnych z punktu widzenia lokalnych społeczności świetlic i domów kultury. Przybyło też 47 urządzonych terenów zielonych, parków, placów zabaw i innych miejsc wypoczynku. Zbudowano również, odnowiono i urządzono 57

Zmiany zaszły w:

- 31 świetlicach wiejskich,
- 32 placach miejskich,
- 4 obiektach sportowych
- 15 placach zabaw, parkach

obiektów sportowych. Swoje oblicze zmieniło aż 99 centrów wsi przez odnowienie lub budowę placów, parkingów, chodników, oświetlenia ulicznego itp. Wybudowano też lub przebudowano (w połączeniu z remontem) 38 elementów małej infrastruktury turystycznej oraz rekreacyjnej, w tym systemów informacji wizualnej. To tylko część z rzeczy, które zmieniły się po pierwszych latach korzystania ze środków z UE. Sam czas programowania trwał dużo krócej niż kolejne. Był to przede wszystkim czas zarówno dla samorządu województwa, jak i beneficjentów wdrażania się w procedury unijne, poznawania obowiązujących zasad, uczenia się wypełniania i oceny wniosków.

Ogromne zmiany na mazowieckiej wsi – czyli czasy PROW 2007-2013

Kolejnym etapem w rozwoju mazowieckiej wsi był czas działania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013, który mazowieckiej wsi przyniósł ogromne zmiany.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (PROW 2007-2013) jest to kolejny program, który wspierał rozwój obszarów wiejskich. Dzięki dotacjom możliwe było dofinansowanie m.in. takich przedsięwzięć, jak: budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnych, oczyszczalni ścieków, projektów obejmujących wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych, a także szeroko pojęte kształtowanie przestrzeni publicznej. Środki można było uzyskiwać w ramach czterech osi: Oś 1 *Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego*, Oś 2 *Poprawa środowiska naturalnego i obszarów wiejskich*, Oś 3 *Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej*, Oś 4 – *Leader*. W każdej z tych osi część działań wdrażanych było przez samorząd województwa.

– Poprzedni PROW, działający w

latach 2007-2013, był sprawdzianem, który wszyscy przeszli pozytywnie. To ten rodzaj programu, w którym efekty końcowe zależą od współpracy samorządów, mieszkańców i samorządu województwa, który zarządza częścią programu. Zmiany pokazują, że dużo się w tym czasie nauczyliśmy – podsumowuje marszałek **Adam Struzik**.

Mieszkańcy Mazowsza mogli w ostatnich latach widzieć, jak ich okolice zmieniają się dzięki środkom z UE. Do wykorzystania były pieniądze zarówno na tzw. projekty twarde, czyli inwestycje widoczne gołym okiem, jak i na „projekty miękkie” – szkolenia, występy i festiwale. Dzięki tym różnego typu dotacjom powstały m.in. kanalizacje, boiska czy szlaki turystyczne. Unijne środki pozwoliły również mieszkańcom obszarów wiejskich zrealizować wiele wydarzeń kulturalnych.

Wśród projektów ubiegających się o dotacje były m.in. te służące poprawieniu i rozwijaniu infrastruktury związanej z rozwojem rolnictwa i leśnictwa – w tym *Scalanie gruntów* i *Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi*. Poza tym realizowane były i są podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej, czyli najczęściej projekty dotyczące budowy kanalizacji, wodociągów lub oczyszczalni ścieków, ale też inwestycje związane z targowiskami. Działania w sposób wyraźny zmieniające oblicze mazowieckiej wsi to najczęściej projekty

PROW 2007-2013
w subregionie
siedleckim
289 umów
na
200,8 mln zł

W ramach działania Odnowa i rozwój wsi powstało:

- 152 świetlice, domy kultury
- 24 obiekty sportowe i place zabaw
- 52 place miejskie, centra wsi
- 83 tereny zielone i miejsca odpoczynku
- 19 obiektów małej architektury
- 3 przebudowane zbiorniki wodne

realizowane w ramach działania *Odnova i rozwój wsi*. Samorząd województwa wdrażał również tzw. oś Leader, w ramach której można było realizować różnego typu inwestycje – od „twardych” po „miękkie”.

Dziś właściwie w każdej gminie widać, że zaszły olbrzymie zmiany – wyremontowane i oświetlone chodniki, zmodernizowane sieci

wodociągowo-kanalizacyjne, rozbudowywana baza sportowa i rekreacyjno-wypoczynkowa, bezpieczne i atrakcyjne place zabaw, świetnie wyposażone biblioteki, bogata oferta kulturalna. Wszystko to jest efektem zwiększonej aktywności mieszkańców i ich współpracy z lokalnym samorządem. Małe wspólnoty potrafiły o siebie zadbać.

Lokalne Grupy Działania obejmujące subregion siedlecki:

- Stowarzyszenie Rozwoju Gmin i Miast Powiatu Garwolińskiego
- LGD „Bądźmy Razem”
- Stowarzyszenie „Kapitał-Praca-Rozwój”
- LGD „Forum Powiatu Garwolińskiego

Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej w subregionie siedleckim:

- wybudowane sieci wodociągowe – 191 km
- wybudowane sieci kanalizacyjne – 310 km
- wykonane kanalizacje zagrodowe – 2925 szt.
- ilość odpadów komunalnych zbieranych, segregowanych i wywożonych – 369 ton
- budowa lub modernizacja targowisk – 1 szt.
- budowa mikroinstalacji prosumenckich wykorzystujących oze (na energię elektryczną i ciepłą) – 214 szt.



Siłownia plenerowa w Sterdyni

fot. arch. UMWM

Drogi, kanalizacje, świetlice wiejskie i miejsca rekreacji – czyli dalsze zmiany na wsi przy pomocy PROW 2014-2020

Również w na lata 2014-2020 zaplanowano unijne wsparcie dla obszarów wiejskich. Nowy program przyniósł m.in. środki na inwestycje w sieci wodne i kanalizacyjne, budowy targowisk, ale też ochronę zabytków czy inwestycje w obiekty pełniące funkcje kulturalne. Nowością stały się dotacje na budowę lub modernizację dróg lokalnych.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2014-2020 to jeden z unijnych programów, z których korzysta Mazowsze. – *Poprzednie lata pokazały, że mazowieccy samorządowcy, organizacje pozarządowe i inne osoby, którym zależy na rozwoju wsi, umiejętnie sięgali po środki z PROW. Zmiany, jakie się dokonały, są widoczne gołym okiem* – mówi marszałek **Adam Struzik**. – *Nowy PROW to w pewnym sensie kontynuacja tego, co już znamy. Pojawiła się jednak bar-*

dzo oczekiwana nowość – dotacje na budowę i modernizację dróg lokalnych.

Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (PROW 2014-2020) to nadal dbanie o rozwój obszarów wiejskich. Tym razem uwzględniono też zrównoważone zarządzanie zasobami naturalnymi i działania na rzecz klimatu. Celem jest m.in. odtwarzanie, chronienie i wzmacnianie ekosystemów zależnych od rolnictwa i leśnictwa oraz wspieranie efektywnego gospodarowania

Podstawowe usługi i odnowa wsi na obszarach wiejskich (PROW 2014-2020):

- budowa lub modernizacja dróg lokalnych – 33 umowy na kwotę 16,5 mln zł
- gospodarka wodno-ściekowa – 10 umów na kwotę 11 mln zł
- inwestycje w targowiska lub obiekty budowlane przeznaczone na cele promocji lokalnych produktów – 2 umowy na kwotę 1,99 mln zł

zasobami i przechodzenia na gospodarkę niskoemisyjną i odporną na zmianę klimatu w sektorach: rolnym, spożywczym i leśnym.

Poza tym duży nacisk kładzie się teraz na ułatwianie transferu wiedzy i innowacji w rolnictwie, leśnictwie i na obszarach wiejskich. To jeden z elementów poprawy konkurencyjno-

ści gospodarki rolnej. Znalazły się też środki na pomoc przy klęskach żywiołowych i katastrofach naturalnych, również na ochronę gospodarstw rolnych przed tego typu zdarzeniami.

W PROW 2014-2020 kontynuowane jest wsparcie projektów, dzięki którym rozwija się przedsiębiorczość, odnawiana jest przestrzeń wsi i ma-



łych miejscowości – wszystko zarówno w ramach odrębnych działań, jak również dzięki działaniu Leader. To ostatnie jest w pewnym sensie odpowiedzią na głosy mieszkańców, bo jest wdrażaniem Lokalnych Strategii Rozwoju, uwzględniających oddolne inicjatywy społeczności lokalnych.

Planowane efekty (PROW 2014-2020):

- 55,7 km dróg lokalnych
- 138 przydomowych oczyszczalni ścieków
- 53,9 km wodociągów i kanalizacji
- 2 targowiska

Lokalne Grupy Działania obejmujące w latach 2014-2020 subregion siedlecki (w sumie ok. 37 mln zł):

- LGD „Bądźmy Razem”
- LGD „Forum Powiatu Garwolińskiego”
- LGD „Ziemie Mińskiej”

Ponad 12,7 mln zł na drogi lokalne

Dla mieszkańców drogi są bardzo oczekiwanymi inwestycjami. Od ich dobrego stanu zależy bezpieczeństwo, ale też możliwość dotarcia do pracy czy szkoły.

Niestety, przebudowy i remonty są bardzo kosztowne. Nie dziwi więc fakt, że samorządy lokalne szukają środków zewnętrznych. W tym roku po raz kolejny mogły sięgnąć po fundusze unijne w ramach PROW 2014-2020. Do tych z subregionu siedleckiego i powiatu mińskiego trafi ponad 12,7 mln zł. W ramach konkursu „Budowa lub

modernizacja dróg lokalnych” powiaty, gminy lub ich związki mogły ubiegać się o dofinansowanie w wysokości do 63,63 proc. kosztów kwalifikowalnych, maksymalnie do 3 mln zł. Zainteresowanie naborem było ogromne. Beneficjenci zgłosili projekty, których kwota przekraczała czterokrotnie pulę środków. Do urzędu marszałkowskiego wpły-

nęło 167 wniosków opiewających na kwotę ponad 165 mln zł. Ostatecznie dofinansowanie w kwocie 38 mln zł pozwoli zrealizować w sumie 40 inwestycji drogowych na całym Mazowszu. Wnioski zgłosiły również samorządy z subregionu siedleckiego i powiatu mińskiego. W sumie otrzymają one ponad 12,7 mln zł na realizację 12 projektów.



Umowy o dofinansowanie z beneficjentami podpisali marszałek Adam Struzik i Janina Ewa Orzełowska, członek zarządu województwa mazowieckiego

fot. Michał Słaby



Turystyczne zagospodarowanie terenu wokół zbiornika rekreacyjnego w Kałuszynie

fot. arch. UMWM

Drogi, które zostaną wyremontowane, dzięki środkom z PROW 2014-2020:

- w **gminie Kałuszyn** – budowa drogi wewnętrznej stanowiącej obwodnicę dla miejscowości Olszewice. Dofinansowanie: **2 129 850 zł**
- w **powiecie węgrowskim** – przebudowa drogi powiatowej nr 4201W Pogorzelec – Barchów do drogi krajowej nr 50 w m. Barchów. Dofinansowanie: **2 107 462 zł**
- w **gminie Korczew** – przebudowa drogi gminnej nr 360207W Bartków Nowy – Czaple – Zaleś – Mogielnica na odcinku Czaple – Mogielnica – etap II. Dofinansowanie: **1 758 718 zł**
- w **gminie Kotuń** – budowa ul. Ogrodowej w Kotuniu. Dofinansowanie: **1 210 524 zł**
- w **gminie Garwolin** – przebudowa drogi w miejscowości Lucin. Dofinansowanie: **1 121 127 zł**
- w **gminie Mińsk Mazowiecki** – przebudowa ulic w miejscowościach Nowe Osiny oraz Stara Niedziałka. Dofinansowanie: **920 944 zł**
- w **gminie Dębe Wielkie** – przebudowa drogi gminnej (ulicy Szkolnej) w miejscowości Dębe Wielkie, etap II. Dofinansowanie: **874 713 zł**
- w **gminie Sobolew** – przebudowa drogi gminnej nr 131120W (ul. Poprzecznej) w miejscowości Sobolew. Dofinansowanie: **873 886 zł**
- w **mieście/gminie Pilawa** – budowa dróg na osiedlu Wrzosowa w Pilawie: ul. Różana nr 131094W i Wrzosowa nr 131056W. Dofinansowanie: **673 859 zł**
- w **gminie Latowicz** – przebudowa drogi gminnej 220706W (ul. Kulaśnica) w Latowiczu. Dofinansowanie: **442 369 zł**
- w **gminie Mokobody** – przebudowa drogi gminnej w miejscowości Mokobody na działce nr ew. 1565 na odcinku 550 mb – ul. Łąkowa. Dofinansowanie: **378 981 zł**
- w **gminie Żelechów** – przebudowa dróg gminnych. Dofinansowanie: **270 282 zł**

Głos mieszkańców się liczy

Nie tylko mieszkańcy miast mogą liczyć na wsparcie unijne, by zrealizować marzenia o założeniu własnej firmy, nowoczesnym domu kultury czy też zmodernizowanych drogach. Dzięki programowi LEADER również mieszkańcy wsi mają szansę na wsparcie ważnych dla nich inwestycji. Co więcej, mają realny wpływ na to, które z nich zostaną zrealizowane w pierwszej kolejności.

CO TO JEST LEADER?

LEADER to inicjatywa stworzona z myślą o rozwoju mazowieckich wsi i miasteczek. Działa na zasadach partnerstwa oraz zaangażowania wspólnot lokalnych w pracę na rzecz swoich małych ojczyzn. Zadaniem programu jest przede wszystkim wspieranie rozwoju społecznego i gospodarczego wsi, działalność na rzecz ochrony lokalnego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego czy też aktywizacja mieszkańców poprzez promowanie ich własnych inicjatyw.

W GRUPIE SIŁA

Kluczową rolę w realizacji programu odgrywają lokalne grupy działania (LGD), czyli stowarzyszenia skupiające zarówno przedstawicieli z sektorów: publicznego, gospodarczego i społecznego, jak i mieszkańców terenu, na którym działa LGD. Do takiej grupy mogą należeć m.in. przedstawiciele samorządów gmin, placówek oświatowych, kulturalnych, stowarzyszeń, organizacji, firm czy parafii z danego obszaru.

ZDANIE INNYCH SIĘ LICZY

LGD odgrywają bardzo ważną rolę, ponieważ to one rozdysponowują przyznane im środki unijne. Zanim jednak rozpoczną swoją misję, przygotowują Lokalne Strategie Rozwoju, w których przedstawiają konkretne plany i określają priorytety działań podejmowanych na swoim terenie. Te strategiczne dokumenty powstają we współpracy z mieszkańcami i odwo-

lują się do lokalnych uwarunkowań i zasobów, a ich wdrożenie poprzedzają konsultacje społeczne. Takie podejście umożliwia nie tylko dopasowanie realizowanych programów do problemów lokalnych, ale też pomaga zdefiniować nowe, innowacyjne kierunki rozwoju.

LGD NA MAZOWSZU

Na terenie województwa mazowieckiego działa obecnie 29 LGD, które realizują program LEADER. Każda z nich w zależności od liczby osób mieszkających na terenie ich działalności, otrzymała do rozdysponowania określoną wysokość środków unijnych z puli 320 mln zł przeznaczonych dla

Mazowsza. Pieniądze te pochodzą z programów PROW 2014-2020 oraz PO RYBY 2014-2020.

WAŻNY JEST CEL

Szansę na wsparcie przyznane przez LGD mają projekty, których realizacja przyczyni się do osiągnięcia celów wspólnie opracowanej lokalnej strategii rozwoju. Ponadto działania muszą być zgodne z przyjętym programem oraz z rozporządzeniem wykonawczym ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Instytucją zarządzającą PROW 2014-2020 jest bowiem właśnie ministerstwo.

Ogromną popularnością wśród beneficjentów programu LEADER cie-

szą się projekty związane z rozwojem przedsiębiorczości na obszarach wiejskich – zarówno te związane z podjęciem, jak i rozszerzeniem działalności. Ponadto na wsparcie mogą liczyć m.in. inwestycje związane z budową i przebudową publicznych dróg gminnych i powiatowych, wspieraniem zachowania dziedzictwa kulturowego, modernizacją zabytków, budową świetlic wiejskich, domów kultury i placów zabaw czy innowacyjne szkolenia i kursy na temat zmian klimatycznych czy ochrony środowiska.

Z reguły wsparcie przyznawane jest w formie refundacji poniesionych kosztów. Wyjątek stanowi dofinansowanie zakładania działalności

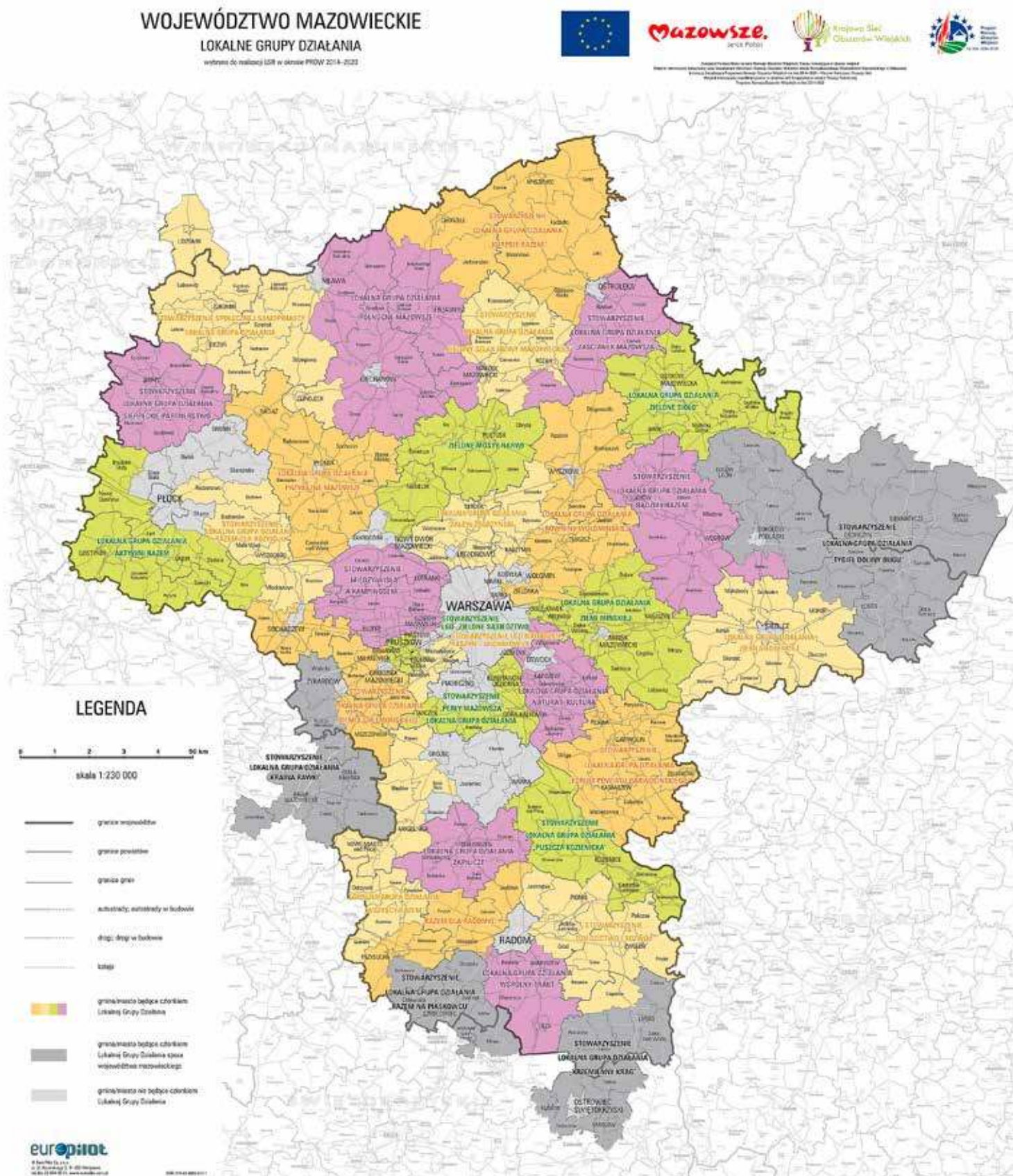


gospodarczej, gdzie wsparcie jest formą premii. Więcej informacji na temat programu LEADER oraz mazowieckich LGD można znaleźć na stronie www.prow.mazovia.pl



fol. Krzysztof Kania

Janina Ewa Orzełowska, członek zarządu województwa mazowieckiego *Wspólnoty lokalne odgrywają kluczową rolę w rozwoju mazowieckich wsi i miasteczek. Będąc blisko swoich mieszkańców, najlepiej wiedzą, z jakimi problemami się borykają, jakie są ich potrzeby i oczekiwania. Mazowieckie LGD, bo o nich mowa, tworzą ludzie przedsiębiorczy, kreatywni, aktywni i otwarci na współpracę. Wiedzą, jak zintegrować lokalną społeczność i wykorzystać jej potencjał w inicjatywach prowadzonych na rzecz rozwoju swoich małych ojczyzn. Dlatego też to one podejmują decyzje o tym, jakie inwestycje zasługują na wsparcie finansowe w ramach programu LEADER. I robią to skutecznie, bo z dnia na dzień mazowiecka wieś zmienia swoje oblicze.*



Nie chcemy nowej świetlicy...

Chcemy ratować dworek

Zabytkowy dworek w Iganiach jest obecnie opuszczoną ruiną. Mieszkańcy wsi zabiegają o jego odbudowę. Niedawno zorganizowali w tej sprawie zebranie wiejskie. Zgodnym chórem opowiedzieli się za tym, aby pieniądze przeznaczone na budowę nowej świetlicy w całości trafiły na renowację zabytku.

Uważają, że to on będzie najlepszą siedzibą dla świetlicy, a przy tym uda się ocalić dziedzictwo kulturowe nie tylko Igań, ale i całego regionu. Dworek ma bowiem ciekawą historię. Odegrał wielką rolę podczas słynnej bitwy pod Iganiem 10 kwietnia 1831 roku. W ostatnich latach pełnił rolę budynku inwentarskiego, w którym trzymano świnie i kury. Został kompletnie zrujnowany.

NAWET ZRZUTKĘ ZROBIA

- Mieszkańcy jednoznacznie opowiedzieli się za tym, aby 2 miliony złotych, które są w budżecie gminy, przeznaczyć na remont dworku - mówi radny gminy Siedlce, a jednocześnie sołtys Igań, **Roman Chojecki**. - Ten obiekt trzeba koniecznie uratować. Jest on wspaniałym świadectwem historii naszej wsi. Jeśli szybko nie zabierzemy się za remont, to nie będzie już czego ratować. Mieszkańcy zaofiarowali, że są gotowi zrobić zrzutkę na remont, choć będzie to oczywiście tylko wsparcie. Ten gest jest jednak bardzo wymowny.

W Iganiach w ostatnich latach osiedliło się wielu siedlczan, którzy także zadeklarowali wsparcie idei odbudowy historycznego obiektu. Tym bardziej, że obecny jego właściciel jest gotowy go sprzedać.

- Dworek jest unikatowy, przetrwał zabory, przemarsz wojsk sowieckich na Warszawę i II wojnę światową - mówi Roman Chojecki. - Zawieruchy dziejowe nie zdołały go zniszczyć. Nigdy nie był spalony czy poważnie uszkodzony. Zachował się w oryginalnej formie.

GMINA BOGATA, ALE...

Wójt gminy Siedlce sam miesz-

ka niedaleko zabytkowego dworku i docenia jego wartość historyczną. Do sprawy nie podchodzi jednak sentymentalnie. Patrzy na nią, biorąc pod uwagę budżet gminy.

- Żeby coś budować czy remontować, to najpierw gmina musi być właścicielem obiektu - mówi wójt. - Nie możemy zapłacić za dworek i teren go otaczający tyle, ile żąda właściciel. Musimy powołać rzeczoznawcę, który dokona wyceny. No i znaleźć pieniądze w budżecie na wykupienie posesji. Licząc lekko, remont i zagospodarowanie obiektu to wydatek 10 milionów złotych. Pieniądze przewidziane na budowę nowej świetlicy z pewnością na to nie wystarczą. W tegorocznym budżecie mamy na to 400 tysięcy złotych, a w przyszłorocznym milion. Nie daje to więc 2 milionów, o których mówi radny. Owszem, nasza gmina jest bogata, ale remont dworku odbyłby się kosztem rozbudowy przedszkola czy szkół, które mieszkańcom są bardzo potrzebne.

Wójt twierdzi, że dworek znajduje się w tak fatalnym stanie, że ma praktycznie tylko wartość historyczną. Docenia ją. Uważa jednak, że gmina nie podoła takiej inwestycji.

- Gmina zapłaci za rzeczoznawcę, który dokona wyceny nieruchomości, ale pod warunkiem, że otrzyma dotację na remont dworu w wysokości przynajmniej 10 milionów złotych - wyjaśnia Henryk Brodowski. - Inaczej nawet powoływanie rzeczoznawcy jest tylko stratą budżetowych pieniędzy. Nawet gdybyśmy dostali 10 milionów, to i tak trzeba by dołożyć przynajmniej 2 miliony, bo w dotacjach są tak zwane koszty niekwalifikowane. Te 2 miliony wójt



fot. A. Król

by jeszcze jakoś znalazł. I wtedy zrobiłby z tego dworku prawdziwe cacko.

Radny Roman Chojecki uważa, że na remont zabytków można pozyskać bardzo wysokie dotacje. Trzeba tylko chcieć.

- Mówić to można sobie wszystkim, ale ja znam realia - komentuje wójt. - Rzeczywiście, można pozyskać dotacje od marszałka czy z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tyle, że nie przekroczą one 50 procent wartości kosztorysowej takiej inwestycji. Dworek był do uratowania, przy znacznie mniejszych kosztach, jeszcze 8-10 lat temu, zanim właściciel wprowadził do niego świnie i kury. Potem obiekt został kompletnie zdewastowany. Szkoda, że konserwator zabytków dopuścił do takiej sytuacji.

Henryk Brodowski zapewnia, że doskonale zna obecny stan zabytku. I uważa, że nie da się go wyremontować. W grę wchodzi odbudowa dworku od podstaw.

- Tam trzeba zaczynać od zalania nowych fundamentów - ocenia wójt. - Same ściany przez lata także przesiąkły azotem ze zwierzęcych odchodów i są nie do uratowania. W nowym obiekcie można by co najwyżej zostawić niewielkie wstawki ze starego muru.

POWOJENNE LOSY

Czy to oznacza, że dworek w Iganiach można z góry skazać na zagła-

dę? W Stowarzyszeniu Nasze Iganie są przekonani, że należy go ratować. Bo obiektów z taką historią mamy bardzo niewiele.

- Ten folwark odegrał bardzo ważną rolę w czasie bitwy pod Iganiem - informują w stowarzyszeniu. - O zabudowania dworskie, które blokowały dostęp do grobli na Muchawce, walczone przez kilka godzin. Dwór miał szczęście, bo pomimo ostrzału artyleryjskiego, nie został znacząco uszkodzony. I to właśnie w nim generał Skrzynecki spędził noc po zwycięskiej dla powstańców bitwie.

Powojenne losy dworu także były nietypowe. Został uznany za niewielką własność ziemską, w związku z czym nie uległ parcelacji. Właścicielka posiadłości nie miała jednak możliwości uprawiania dużej ilości ziemi i sprzedawała ją partiami. Sam dwór sprzedała w 1970 roku. Nowi właściciele nie zamieszkali w dworze. Na placu po dawnym parku zbudowali sobie nowy dom. Zabytkowy dwór służył jedynie na cele gospodarcze i popadał w ruinę.

- Chyba ostatnim akcentem minionej świetności dworu był fakt, że właśnie w nim kręcono sceny do filmu „Noce i Dnie” - przypominają w stowarzyszeniu.

Czy na tym skończy się historia klasycystycznego dworku w Iganiach, którego budowę zakończono w 1928 roku, czyli blisko 200 lat temu?

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

W Wołyńcach Apolityczne ulice

Wołyńce są jedną z mniejszych wsi w gminie Siedlce, ale w ostatnich latach także się rozbudowują. Przy polnych do niedawna drogach wyrasta coraz więcej domów. A to wymaga pewnego uporządkowania, choćby w związku z odnalezieniem odpowiedniego adresu przez pogotowie czy inne służby, nie mówiąc już o korespondencji. Dlatego radni podjęli uchwałę o nadaniu nazw ulicom w Wołyńcach. Propozycje zgłaszali sami mieszkańcy, zostały one zaakceptowane. Bo są to nazwy dalekie od polityki i nie mogą budzić żadnych kontrowersji. A w związku z tym mieszkańcom nie grozi po jakimś czasie zmiana adresu.

Oto nazwy nowych ulic: Rubinowa, Szmaragdowa, Bursztynowa, Perłowa, Platynowa, Turkusowa i Żłota. (Z.J.)

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



■ MYŚLAŁ, ŻE GO OKRADLI

W zeszłym tygodniu 50-letni mieszkaniec Siedlec zgłosił policjantom, że nieznani sprawcy okradli go najprawdopodobniej podczas zakupów w jednym ze sklepów. Złodzieje mieli ukraść mu z plecaka saszetkę, w której znajdowało się 500 euro i dokumenty. Wartość strat oszacowano na 2200 zł. Następnego dnia mężczyzna ponownie przyszedł na komendę. Tym razem po to, by odwołać doniesienie o kradzieży. Jak się okazało, saszetkę znalazł w domu, w drugim plecaku.

■ DWA ROWERY ODJECHAŁY

Na osiedlu mieszkaniowym w Siedlcach nieznany sprawca ukraść dwa rowery, przymocowane do ogrodzenia metalową linką, zamkniętą na kluczyk. Wartość rowerów to 1,6 tys. zł.

■ DOKŁADNIE 182 DNI

Policjanci ze Skórcza zatrzymali 35-latkę poszukiwaną przez Sąd Rejonowy w Siedlcach. Mężczyzna ma do odbycia zastępczą karę więzienia. Spędzi tam 182 dni.

Sporo więcej, bo 2 lata, spędzi w więzieniu 27-latek mieszkający w Wodyniach, który został skazany przez sąd na 2 lata pozbawienia wolności. Mężczyzna dokonał rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia. Po wyroku ukrywał się przed policją. Ostatnio wpadł jednak w ręce stróżów prawa.

■ ZŁODZIEJ W POCIĄGU

21 czerwca w pociągu relacji Warszawa-Siedlce nieznany sprawca okradł 65-letniego siedlczanina. Złodziej zabrał portfel z: dowodem osobistym, legitymacją emeryta i pieniędzmi w kwocie 300 zł.

■ WKURZONY KLIENT CZY KONKURENCJA?

Nieznany sprawca celowo uszkodził kabel światłowodowy od telewizji i internetu na jednej z posesji w Siedlcach. Wandal przeciął kabel, czym naraził firmę na stratę 2 tysięcy złotych. (jj)

0 powiecie siedleckim
czytaj też na str.
1, 2, 3, 6, 8, 10



APTEKI

**Całodobowy dyżur
pełni apteka**
ul. Kilińskiego 23,
tel. 25 631 30 84

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05;
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Punkt przesyłek kurierskich E-paka,
Zbuczyn, ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
Biuro Ogłoszeń
„Gazety Wyborczej”
MARGUS - Marzena Gustolek,
tel. 512 212 441,
m.gustolek@gazeta.pl, dojazd do klienta

Wojewódzki Sąd Administracyjny przeciwko budowie fermy drobiu w Strzale!

O krok od sukcesu

Już od blisko 3 lat mieszkańcy podsjedleckiej Strzały nie są pewni swego losu. Bo, jak twierdzą, budowa dużej fermy drobiu niemal w bezpośrednim sąsiedztwie ich posesji ten los zmieniałaby diametralnie. Dlatego z determinacją walczą o powstrzymanie inwestycji. Choć wszystko zmierza do tego, że do budowy nie dojdzie, to ostatecznej decyzji jeszcze nie ma.

Przypomnijmy: po trzech rozprawach administracyjnych wójt gminy Siedlce **Henryk Brodowski** odmówił wydania środowiskowych warunków inwestycji. Decyzję wójta zaskarżono jednak do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, ale SKO utrzymało ją w mocy. Inwestor jednak nie zrezygnował z budowy fermy. Odwołał się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Mieszkańcy Strzały wystosowali kolejny protest przeciwko fermie

(31 maja), w którym podali szereg argumentów za powstrzymaniem inwestycji. Trafił on do wojewody mazowieckiego i wielu innych urzędów.

Okazało się, że Wojewódzki Sąd Administracyjny podzielił argumenty przeciwników budowy. 19 czerwca oddalił skargę inwestora. Kluczowym argumentem takiego rozstrzygnięcia był fakt, że planowana budowa kurników w Strzale jest niezgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

- Wyrok WSA nas bardzo cieszy, ale nie jest on jeszcze prawomocny - mówi pani Anna ze Strzały. - Inwestor może się jeszcze odwołać do Naczelnego Sądu Administracyjnego. I znając go, myślę, że skorzysta z takiej możliwości. Na razie ciągle żyjemy nadzieją, że będzie dobrze, że budowa wielkoprzemysłowej fermy

niemal w środku wsi zostanie ostatecznie powstrzymana. Walczymy o to od grudnia 2016 roku.

Pod protestami przeciwko fermie podpisało się kilkaset osób. Tak silnego głosu lokalnej społeczności nie da się chyba zlekceważyć. Tym bardziej, że działka, na której miałyby powstać ferma, leży w sąsiedztwie dużego osiedla domów jednorodzinnych. I ma ono raczej charakter podmiejskiej dzielnicy willowej, niż typowej wsi.

- Wiele osób kupiło tu drogie działki i zamierza budować domy - mówią mieszkańcy. - Strzała się rozwija, ale jedna ferma w środku osiedla może wszystko zniweczyć, wręcz zniszczyć życiowe plany wielu ludzi. Działki i domy w sąsiedztwie kurników znacznie tracą na wartości. Ale kredyty trzeba będzie spłacać.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ



ZDERZENIE NA DRODZE WOJEWÓDZKIEJ

19 czerwca na drodze wojewódzkiej nr 627 pomiędzy **Sokołowem Podlaskim** a **Emilianowem** 85-letni mężczyzna, kierujący fordem, skręcając w lewo zderzył się z jadącym z przeciwka volvo, którym kierował 69-latek. Obydwu kierowców przewieziono do szpitala.

NIE USTĄPIŁA PIERWSZEŃSTWA

22 czerwca w **Sterdyni** na ulicy **Kościuszki** kierująca oplem kobieta, podczas skręcania w lewo, nie ustąpiła pierwszeństwa jadącemu z przeciwka motocyklowi marki Suzuki. Pojazd zderzył się. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Kierowcy byli trzeźwi.

WRACALI ZE ŚWIĘTA

23 czerwca w **Emilianowie** (gm. **Sokołów Podlaski**) gdy druhowie z Dybowa (gm. Kosów Lacki) wracali z powiatowego święta strażaka w Sokołowie, w samochodzie, którym jechali, pękła opona. Opona wystrzeliła i uszkodziła jadący z przeciwka samochód marki Volkswagen. W zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń.

PIJANY KIEROWCA

17 czerwca w **Wyrozębach Konarach** (gm. **Repki**) policjanci zatrzymali do kontroli drogowej ciągnik rolniczy. Okazało się, że kierujący nim 40-letni mężczyzna miał prawie 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. (KW)

Strażacy z Bielana Dostali nowy samochód

- Czekaliśmy na niego parę ładnych lat. Nareszcie się doczekaliśmy – mówią strażacy z Bielana o nowym samochodzie ratowniczo-gaśniczym marki Volvo, który w niedzielę (9 czerwca) dostała ich jednostka.

Na uroczystość przekazania samochodu przyjechało wielu gości, m.in. senator **Waldemar Kraska**, poseł **Daniel Milewski** i minister energii **Krzysztof Tchórzewski**. Kluczyki odebrali: prezes jednostki **Marek Bieliński** i naczelnik **Marcin Wierzbicki**.

- Samochód kosztował prawie 850 tys. zł, z czego 700 tysięcy to dofinansowanie z trzech źródeł: Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – informuje Urząd Gminy w Bielanie.

Samorząd wyłożył z własnego budżetu 150 tys. zł. (KW)

O powiecie sokołowskim czytaj też na str. 12, 16

APTEKI

Całodobowy dyżur pełni apteka przy ul. Piłsudskiego 12, tel. 25 787 33 30

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89, e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Statystyki zawyżyła kokaina, znaleziona w bananach...

Sokołów zagłębiem narkotykowym?

Czy Sokołów Podlaski to miasto bezpieczne? Patrząc na policyjne statystyki, raczej nie ma na co narzekać. Ale zaniepokoić mogłyby liczby dotyczące narkotyków. Tylko w ubiegłym roku policjanci z Komendy Powiatowej Policji wykryli ich prawie 40 kilogramów! To o wiele więcej niż w sąsiednich powiatach.

Na ostatniej sesji Rady Miasta (19 czerwca) komendant policji **Wiesław Nasiłowski** przedstawił informację o bezpieczeństwie w mieście. Jak wynika ze statystyk, w ubiegłym roku odnotowano w Sokołowie łącznie 403 przestępstwa. Ich wykrywalność wyniosła prawie 85 proc. Czyli jest dobrze. Jednak wykrywalność przestępstw tzw. najbardziej uciążliwych (np. bójki, kradzieże i włamania) była sporo niższa – wyniosła raptem 60 procent. Ale, jak zaznaczył komendant, to i tak dobry wynik na Mazowszu.

Bardzo optymistycznie przedstawiają się statystyki dotyczące na przykład wykrywalności włamań. W ubiegłym roku odnotowano w mieście ponad 40 włamań, wykryto 80 proc sprawców. Nato-

miast w przypadku bójek i rozbojów wykrywalność była stuprocentowa. – Naprawdę jest się czym chwalić – zaznaczają policjanci.

Gorzej z kradzieżami samochodów.

- W 2018 r. skradziono w mieście 8 aut, ale żadnego z nich nie udało się odzyskać – przyznał Wiesław Nasiłowski.

A jak sytuacja na drogach?

- W ubiegłym roku w mieście doszło do 10 wypadków i 188 kolizji, w których 12 osób zostało rannych. Na szczęście nie było ofiar śmiertelnych – mówił Wiesław Nasiłowski. – Miejsca, gdzie najczęściej dochodziło do zdarzeń, to ulice: Wolności, Piłsudskiego, Lipowa i Kupien-tyńska.

Ogólnie, w Sokołowie jest całkiem bezpiecznie. Podczas dyskusji o bezpieczeństwie radni nie mieli zbyt wiele pytań. Niepokój wywołały jednak... narkotyki. Wiesław Nasiłowski poinformował, że w 2018 roku policjanci znaleźli ich w powiecie prawie 40 kilogramów. Najwięcej było marihuany (prawie 29 kg).

- Nie spodziewałem się, że nar-



fol. arch.

Komendant Wiesław Nasiłowski

kotyków jest u nas aż tak dużo. Czy jesteśmy jakimś narkotykowym zagłębiem? – zapytał przewodniczący rady **Waldemar Hardej**.

Inni uczestnicy sesji też nie ukrywali zdziwienia. W kularach mówili, że być może nastąpiła jakaś pomyłka.

Ale, jak się okazało, to nie była pomyłka.

- Narkotyki są wszędzie. To nie jest tak, że jesteśmy jakimś zagłębiem – powiedział Wiesław Nasiłowski.

Zaznaczył, że w ubiegłym roku sokołowska jednostka znalazła się w pierwszej trójce na Mazowszu pod względem największej ilości zabezpieczonych narkotyków. Więcej znaleźli tylko policjanci z Radomia (80 kg), a także z Garwolina (ponad 50 kg). Sokołów nie byłby w pierwszej trójce, gdyby nie kokaina w skrzynce z bananami w jednym z marketów. Przypomnijmy, że pod koniec zeszłego roku jedna z pracownic sklepu znalazła w skrzynce z owocami prawie 10 kilogramów narkotyków. Banany przyjechały do Polski z Ekwadoru.

Komendant Nasiłowski zaznaczył też, że duża ilość wykrytych narkotyków świadczy o wzorowej pracy policjantów.

- Wykonują kawał dobrej roboty – podkreślił.

KAMIL WASZCZUK

Na sesji absolutoryjnej w Sabniach...

Radni byli jednomyślni

Spośród 13 radnych obecnych na sesji, wszyscy głosowali za udzieleniem wójtowi **Ireneuszowi Piotrowi Wyszyńskiemu** absolutorium. Podobnie wyglądało głosowanie nad wotum zaufania.

Jak mówiła skarbnik gminy **Katarzyna Kawczyńska**, dochody w ubiegłym roku wyniosły prawie 15,5 mln zł (prawie 97 proc. planu). Z kolei wydatki przekroczyły 16 mln zł (87 proc. planu). Deficyt na koniec roku wyniósł prawie 600 tys. zł. To dosyć sporo, ale...

- Planowano, że będzie jeszcze wyższy. Początkowo mówiło się o 2,3 mln zł – powiedziała skarbnik. Dodała też, że na koniec 2018 r. zadłużenie gminy przekroczyło 3 mln zł.

Zdaniem władz gminy, był to



fol. KW

Ireneusz Piotr Wyszyński

trudny rok, ale udany pod względem inwestycyjnym.

- Tylko na remonty dróg wydaliśmy ponad 1,8 mln zł – mówiono na sesji. Prawie 600 tys. zł samorząd przeznaczył natomiast na ostatni etap termomodernizacji budynków użyteczności publicznej i 100 tys. zł na budowę placu zabaw w Kurowicach. Sporo wydano też na rozbudowę oświetlenia ulicznego.

- To już moje trzynaste absolutorium – powiedział po głosowaniu wójt. – Dziękuję radnym za zaufanie. Cieszę się, bo gdy zwrócę się do was z jakąkolwiek pomocą, zawsze pomagacie. I oby tak dalej było. (KW)

- To będzie duża winda. Będą z niej mogły korzystać nawet osoby leżące na szerokich elektrycznych łóżkach – zaznacza Leszek Krakowski.

Władze powiatu ogłosiły już przetarg na montaż urządzenia. Zostanie uruchomione najwcześniej we wrześniu. (KW)

W DPS w Wirowie Nareszcie będzie winda

Dom Pomocy Społecznej w Wirowie (gm. Jabłonna Lacka) funkcjonuje już wiele lat, ale nadal nie jest w pełni dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo. W budynku nie ma windy. A w placówce przebywa wiele osób, które mają problemy z poruszaniem się. Tymczasem...

- Większość pomieszczeń rehabilitacyjnych znajduje się na piętrze. Nie wszyscy mogą tam wejść o własnych siłach – mówi zastępca dyrektora DPS **Leszek Krakowski**.

Dyrekcja placówki już dawno chciała zamontować windę, ale zawsze brakowało na nią pieniędzy. W zeszłym roku zarząd powiatu so-

kołowskiego złożył wniosek o dofinansowanie. Niedawno okazało się, że powiat otrzymał na budowę windy 150 tys. zł z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W Urzędzie Marszałkowskim umowę podpisali: starosta **Elżbieta Sadowska**, wicestarosta **Ryszard Domański** i członek zarządu województwa mazowieckiego **Elżbieta Lanc**.

- To będzie duża winda. Będą z niej mogły korzystać nawet osoby leżące na szerokich elektrycznych łóżkach – zaznacza Leszek Krakowski.

Władze powiatu ogłosiły już przetarg na montaż urządzenia. Zostanie uruchomione najwcześniej we wrześniu. (KW)

Policja na sesji

Nieczęsto się zdarza, by na sesji rady miasta interweniowała policja. Ale w Sokołowie Podlaskim ostatnie obrady (19 czerwca) były na tyle gorące, że urzędnicy postanowili wezwać pomoc.

Jeden z mieszkańców miasta już na samym początku sesji kilkakrotnie domagał się, aby przewodniczący dopuścił go do głosu. Przewodniczący **Waldemar Hardej** prosił mieszkańca, by nie przeszkadzał w prowadzeniu obrad. Gdy pozwolił mężczyźnie zabrać głos w punkcie „zapytania mieszkańców”, mówca poruszył sprawę targowiska przy ulicy Kosowskiej, które zostało przeznaczone do sprzedaży. Pytał, czy na tej sprze-

daży skorzysta osobiście burmistrz.

Bogusław Karakula od razu zareagował: – Proszę mnie nie obrażać. Spotkamy się w sądzie – oznajmił.

Po chwili mężczyzna zapytał radnych, czy na pierwszym miejscu mają dobro miasta, czy dobro burmistrza i własnego portfela. Momentami mówił podniesionym głosem, nie reagował na uwagi przewodniczącego.

Waldemar Hardej ogłosił 5-minutową przerwę. W trakcie przerwy wezwano policję. Gdy policjanci pojawili się po wznowieniu obrad, mężczyzna był nieco zdziwiony. Sam opuścił salę. Potem obrady przebiegały już spokojnie. (KW)

Place zabaw są, ale...

Ciągle zamknięte!

- Często spaceruję po mieście z synami. Popołudniami. Nieraz chodzimy przy szkołach podstawowych nr 2 i nr 4. Moi synowie widzą tam piękne place zabaw. Tylko, że one ciągle są zamknięte. Dlaczego? – pyta mieszkaniec Sokołowa.

Jednocześnie dodaje: – Domyślam się, że po zajęciach szkolnych place są zamykane, bo dzieci mogłyby coś zniszczyć. Ale jest przecież monitoring. Poza tym zauważyłem, że na boisko można wejść, ale na plac zabaw już nie. A szkoda. Skoro je zbudowano, niech korzysta jak najwięcej osób. Bo obecnie jest ich niewiele. Tylko ci z przedszkoli i młodszych klas się tam bawią. Czy burmistrz mógłby zobowiązać dyrektorów szkół, aby place były czynne także



fol. KW

Bogusław Karakula: To nie dzieci mogłyby coś zniszczyć, lecz młodzież.

po zajęciach szkolnych?

Burmistrz **Bogusław Karakula** wie, że obiekty są nieczynne w godzinach popołudniowych i w weekendy. Jak mówi, to nie dzieci mogłyby coś zniszczyć, lecz młodzież. A monitoring nie zawsze pomaga złapać sprawców.

- Wystarczy, że ktoś założy kaptur i czapkę – mówi Bogusław Karakula.

Burmistrz ma jednak dobrą wiadomość.

- Niebawem powstanie w mieście, w różnych punktach, pięć placów zabaw. Będą dostępne dla wszystkich – zapowiada. - A jeśli chodzi o place przy szkołach, porozmawiam z dyrektorami szkół. Być może chociaż czasem będą mogły być otwarte po lekcjach. (KW)

Gmina Liw sprzedaje, starostwo ma kupić.

Handel na raty

Jeszcze w tym roku budynek po gimnazjum gminy Liw w Węgrowie stanie się własnością powiatu węgrowskiego. W przyszłym roku powiat kupi resztę nieruchomości z salą gimnastyczną i boiskami sportowymi.

Na ostatniej sesji (18 czerwca) Rada Gminy Liw podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży powiatowi nieruchomości bez przetargu i o udzieleniu bonifikaty od wcześniej ustalonej ceny. To pierwszy krok w kierunku transakcji, o której mówi się od co najmniej dwóch lat.

DZIELIMY

Wójt gminy Liw **Bogusław Szymański** przypomniał, że w grudniu 2018 r. radni zgodzili się na sprzedaż nieruchomości powiatowi z przeznaczeniem dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego (placówka znajduje się w starym budynku na sąsiedniej działce). Ale powiat chce kupować na raty. Dlatego uchwałę o sprzedaży trzeba podjąć jeszcze raz.

Wójt powiedział, że na ostatnim wspólnym posiedzeniu komisji rady gminy, w którym uczestniczyła starosta **Ewa Besztak**, ustalono, że działka zostanie podzielona na części: jedna z budynkiem gimnazjum i druga, na której znajduje się m.in. sala gimnastyczna i boisko.

Gmina już dokonała podziału geodezyjnego działki. — Na dzisiejszej sesji wyrażą państwo zgodę na

sprzedaż części, związanej z budynkiem gimnazjum — wyjaśnił wójt.

Choć nikt z radnych nie zadawał pytań, chyba nie wszyscy są zwolennikami sprzedaży budynku gimnazjum. Tak można sądzić po wyniku głosowania. Za sprzedaż było 9 radnych, 3 głosowało przeciw, 2 wstrzymało się od głosu.

DAJEMY BONIFIKATĘ

Gmina Liw, chcąc sprzedać działkę z budynkiem, musiała dokonać wyceny nieruchomości. Rzeczoznawca określił jej wartość na ponad 8,3 mln zł. Powiat może by i tyle zapłacić, gdyby dostał z rezerwy budżetu państwa załatwienie przez wicemarszałek Senatu **Marię Koc** i podobno obiecane przez kolejnych premierów 4-5 mln zł (niektórzy liczyli nawet na 8 mln zł). Teraz okazało się, że powiat może liczyć tylko na 2,5 mln dotacji. Na początku stycznia w powiatowym budżecie zarezerwowano na zakup gimnazjum 2 mln zł. W sumie - 4,5 mln zł. Za mało, żeby kupić całą nieruchomość.

Samorząd powiatowy wystąpił więc do gminy o podział działki i o udzielenie bonifikaty. Po podziale wartość działki ze znajdującym się na



fol. Sej

Do sprzedania

niej budynkiem gimnazjum oszacowano na 5,3 mln, natomiast drugą część (działka wraz z salą gimnastyczną i boiskami sportowymi) - na 3 mln. Podczas negocjacji ustalono, że gmina udzieli 21 proc. bonifikaty, ale tylko na działkę z budynkiem gimnazjum. Powiat zapłaci więc nie 5,3 mln, ale 4,2 mln. Pozostała część działki będzie w 2020 r. sprzedana bez bonifikaty, za ponad 3 miliony.

Za uchwałą o bonifikacie było 9 radnych, 5 wstrzymało się od głosu.

NA CO WYDAĆ?

Decyzja o sprzedaży zapadła, teraz kolej na radę powiatu, która powinna podjąć uchwałę o zakupie. Ma ona zostać podjęta na najbliższej nadzwyczajnej sesji w czerwcu lub na początku lipca. Z przyjęciem uchwały

raczej nie będzie kłopotu, bo rządząca powiatem koalicja PiS-RdGMIp ma większość w radzie.

Wójt Liwu liczy, że pieniądze jeszcze jesienią br. powinny wpłynąć do gminy. Co zrobić z tą gotówką?

— Uważam, że nie powinniśmy czekać, tylko już teraz pomyśleć, na co wydać te środki, by mogły być zwielokrotnione — mówił na sesji Bogusław Szymański.

Wśród priorytetów znajdują się zapewne drogi, na których budowę będzie można zdobyć dotację z funduszu dróg samorządowych, oraz kanalizacja w Jartyporach lub Krypach. Mieszkańcy Liwa i okolicznych wiosek dopominają się o budowę szkoły podstawowej w Liwie... Będzie na co wydawać.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Gmina Wierzbnio

Projekt Erasmus+ w Krypach



fol. arch. SP w Krypach

Pamiątkowe zdjęcie na zakończenie projektu Erasmus+.

Przedstawiciele z zaprzyjaźnionych placówek oświatowych z: Bułgarii, Rumunii, Turcji i Włoch 10 czerwca przyjechali do Szkoły Podstawowej w Krypach, by podsumować realizowany w ciągu minionych dwóch lat program Erasmus+.

Uroczystość rozpoczęła prezentacja jednego z najpiękniejszych, a na pewno najpopularniejszych tańca narodowego w Polsce — poloneza w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Krypach. Dyrektor szkoły **Teresa Strupiechowska** opowiedziała o realizowanym projekcie. Była też prezentacja multimedialna.

Potem młodzież przedstawiła

anglojęzyczną scenkę, mówiącą o tolerancji i szacunku dla innych, odśpiewała i zatańczyła utwór „Where is the love” zespołu Black Eyed Peas. Występy zwieńczył pokaz trojaka w wykonaniu dzieci, uczęszczających na odbywające się w szkole zajęcia taneczne.

Zagraniczni goście pozostali w Polsce do 12 czerwca. Był czas nie tylko na spotkania i warsztaty, podsumowujące projekt, ale też na wycieczki edukacyjno-krajoznawcze m.in. do: Żelazowej Woli, Warszawy, Łowicza i Białowieży.

— Jesteśmy dumni, że nasza szkoła uczestniczyła w tak ważnym programie międzynarodowym. Uczniowie brali udział w wyjazdach oraz

różnych przedsięwzięciach, a także zdobyli umiejętności, potrzebne

— R E K L A M A —

ZAKŁAD POGRZEBOWY "WRZOSEK"
WĘGRÓW ul. KOŚCIUSZKI 88i
TEL. CAŁODOBOWY 665 777 421

CAŁKOWITY KOSZT POGRZEBU 1800 zł

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI PRZEZ CAŁĄ DOBĘ 24h

w tym:

- TRUMNA DĘBOWA
- OBSŁUGA (6 OSÓB)
- KARAWAN
- SAMOCHÓD NA KWIATY
- CHŁODNIA
- KAPLICA KLIMATYZOWANA
- NEKROLOGI
- TABLICZKA
- OBRAZKI PAMIĄTKOWE
- NAGŁOŚNIENIE
- ROZLICZENIE
- ZUS I KRUS



■ CZOŁOWO W KRYPACH

19 czerwca **Krypach** (gm. Liw) kierujący volkswagenem passatem na zakręcie stracił panowanie nad pojazdem. Kierowany przez niego samochód zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z prawidłowo jadącym innym pasatem.

■ ZAJECHAŁ DROGĘ

19 czerwca w **Łochowie** nieletni kierujący motorowerem, nieprawidłowo zmieniając pas ruchu, zjechał drogę oplotu. Nikt nie odniósł obrażeń.

■ WYPADEK ROWERZYSTÓW

20 czerwca w **Węgrowie** na ul. **Zwycięstwa** niepełnoletni mieszkaniak Węgrowa, włączając się do ruchu, zjechał drogę prawidłowo jadącemu innemu rowerzyście, który musiał gwałtownie zahamować i upadł na jezdnię, doznając obrażeń.

■ NIE USTĄPIŁ NA RONDZIE

21 czerwca w **Łochowie** na al. **Węgrowskiej** kierujący hondą mieszkaniak powiatu garwolińskiego na rondzie nie ustąpił pierwszeństwa kierowcy peugeota. Samochody się zderzyły.

■ WJECHAŁ NA SKRZYŻOWANIE

22 czerwca w **Łochowie** na al. **Pokoju** kierujący oplem wjeżdżając na skrzyżowanie nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy innym oplem. Auta się zderzyły.

■ COFAŁA, UDERZYŁA

22 czerwca w **Łochowie** na ul. **Armii Krajowej** mieszkanka Warszawy, kierująca oplem, nie zachowała należytej ostrożności podczas cofania i uderzyła w bmw.

■ USZKODZIŁA PIĘĆ POJAZDÓW

22 czerwca w **Sadownem** na ul. **Kościuszki** kierująca nissanem, zjeżdżając na pobocze, uderzyła w prawidłowo zaparkowanych pięć pojazdów, powodując ich uszkodzenia. Jedna osoba została poszkodowana. Okazało się, że sprawczyni wypadku miała prawie 3 promile alkoholu w organizmie.

■ UDERZYŁ W TYŁ

23 czerwca w **Węgrowie** na ul. **Żeromskiego** mieszkaniak powiatu węgrowskiego kierujący fordem nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającej go hondy i uderzył w tył tego pojazdu. (sej)

O powiecie węgrowskim czytaj też na str. 2, 12, 14, 15, 16, 18, 45

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Z AFISZA
subiektywnie o kulturze

Mińsk ma Festiwal,
Siedlce nie...

28 czerwca rusza ósma edycja Festiwalu 4M - Mińsk Mazowiecki Miasto Muzyki. Przez trzy dni na placu przed pałacem Dernałowiczów będzie koncertować plejada znanych artystów (z przewagą tych rockowych). Wśród nich: Kasia Stankiewicz i Varius Manx, Maria Sadowska, Ada Rusowicz, Marcin Wyrostek, zespół Hunter i inni. A wszystko to za darmo!

My, siedlczanie, musimy przełknąć gorzką pigułkę. No tak, bo nie ma już Rock Open Air Festivalu. Przypomnijmy, że była to impreza z udziałem młodych wilczków (konkurs) i starych wilków, które wciąż miały ostre zęby (mam na myśli koncerty gwiazd: TSA, Perfektu, SBB czy Acid Drinkers). W 2011 roku do siedleckiego konkursu Rock Open Air zgłosiło się 120 kapel. To naprawdę sporo. Festiwal zyskiwał coraz większą rangę. Do Siedlec przyjeżdżały zespoły z Czech i zza wschodniej granicy. Białorusini grali na takim poziomie, że wywozili z Siedlec wszystkie najważniejsze nagrody. Na przykład Frieze Band. Na scenę weszła garstka drobnych chłopaczków, a gruchnęli, jakby podłożyli pod swoje instrumenty dynamit. Rozruszali publiczność do tego stopnia, że zaczęła z nimi śpiewać. Muzycynie Frieze Band nawiązywał do tego, co było na topie w brytyjskim i skandynawskim pop-rocku. Wysoki głos wokalisty (w stylu Reynarda Coopera z Brainstorm), wizerunek sceniczny à la Franz Ferdinand, a melodyjność godna fińskiego Rasmusa. Zresztą dobrych kapel z Białorusi przyjeżdżało na Open Air więcej. Ale już więcej nie przyjadą.

Hossa w siedleckiej kulturze się skończyła. Nie ma pieniędzy na festiwale. A w Mińsku są. 4M to w tej chwili jedyny festiwal o profilu rockowym w regionie (byłym województwie siedleckim). Aż szkoda, że nie ma żadnej konkurencji. Bo jak mówić - zawsze celnie - Krystyna Paczuska, była dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach, bez konkurencji nie ma rozwoju, jest stagnacja. Dobrze pojęta konkurencja wpływa stymulująco: kto wymyśli coś nowego, kto robi lepiej, inaczej. Organizatorzy mińskiego festiwalu ścigają się z samymi sobą.

TOMASZ MARKIEWICZ



Węgrów
Poetka z nagrodą

Gabriela Jaczewska, uczennica LO im. A. Mickiewicza w Węgrowie zdobyła trzecią nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Nowa prząśniczka”, który zorganizowało Wawerskie Centrum Kultury.

Autorzy biorący udział w konkursie mie-



Fot. arch. LO w Węgrowie

Oczami Kobiet
NoveKino: Petra

Film „Petra” Jaime Rosalesa jest nazywany grecką tragedią we współczesnych czasach. W Siedlcach będzie można go obejrzeć w NowymKinie **10 lipca o godz. 19.00**, w ramach cyklu „Oczami Kobiet”.

Petra to zachowane dziś tylko w ruinach miasto w południowo-zachodniej Jordanii. Od III w. p.n.e. do I w. n.e. była stolicą królestwa Nabatejczyków. Petra słynie z licznych bu-

dowli wykutych w skałach. Sami Nabatejczycy zwali ją Rqm (Rakmu), co oznacza „wielobarwna”.

Tytułowa Petra z filmu jest malarką, która po śmierci matki wyrusza w podróż, by poznać swojego ojca, rzeźbiarza Jaume. Jego syn z nowego związku, Lucas, powie o nim: „Jest skomplikowany - potrafi być uroczy, ale też perwersyjny i okrutny”. Jaki jest naprawdę? Jak sobie po-

li za zadanie napisanie współczesnych tekstów do melodii pieśni „Prząśniczka” Stanisława Moniuszki. Tekst napisany przez Gabrielę Jaczewską podobał się jurorom.

Nagrodzone wiersze zostaną opublikowane w tomiku wydanym z okazji Roku Stanisława Moniuszki. **(sej)**

Patronat „TS”

radzić ze skomplikowaną genealogią? Czy nasza tożsamość jest kwestią wyboru, genów, a może kultury? – Czy można napisać swoją historię w cieniu grzechów własnych rodziców? „Petra” podpowiada nam, jak odpowiedzieć na te pytania.

Pięć pierwszych osób, które 10 lipca jako pierwsze zgłoszą się do kasy NoveKino w Siedlcach, otrzymają bezpłatne zaproszenia na film. **(Ana)**

Kino
na leżakach

Do 30 sierpnia na Trawniku Coolturalnym przy Sokołowskim Ośrodku Kultury w każdy pogodny piątek o **godz. 21.00** będzie startowało kino pod chmurką.

Filmy będzie można oglądać na kolorowych leżakach. Wszystkie projekcje są przeznaczone dla widzów w wieku 15+. Wstęp bezpłatny.

Repertuar Plenerowego Kina Letniego na czerwiec i lipiec przedstawia się następująco:

28 czerwca - „Niezwykła podróż Fakira, który utknął w szafie”, 5 lipca - „Jestem taka piękna!”, 12 lipca - „Nieracjonalny mężczyzna”, 19 lipca - „Zacznijmy od nowa”, 26 lipca - „Gotowi na wszystko: Ex-terminator”

Film „Love, Rosie”, który miał zainaugurować tegoroczną edycję Plenerowego Kina Letniego zostanie wyświetlony w sierpniu. **(Ana)**

KRÓTKO

ŁOSICE
26 czerwca, godz. 18.00. „Moda niemożliwa. Rola ubrania w getcie warszawskim i w obozie Auschwitz Birkenau”. ŁDK
Chotycz, Jezioro
30 czerwca, od godz. 10.45. 75. rocznica bitwy pod Jeziorami
Mierzvice
30 czerwca, godz. 14.00. Święto Morza
ŁUKÓW
28 czerwca, godz. 21.30. Jetro Cinema Summer „Wszystkie pieniądze świata”. Park miejski
MIŃSK MAZOWIECKI
26 czerwca, godz. 14.30. Kinoteka dla niewidomych. MBP
30 czerwca, godz. 10.00. Rajd Rowerowy „Odjazdowy bibliotekarz”. MBP
SIEDLCE
26 czerwca, godz. 17.00. Wystawa dziecięcej sekcji plastycznej. CKiS
27 czerwca, godz. 18.00. „Moda niemożliwa. Rola ubrania w getcie warszawskim i w obozie Auschwitz Birkenau”. Aula Instytutu Biologii UPH
27 czerwca, godz. 19.00. „Cienie przemijają...” – poezja Andrzeja Meżeryckiego. Skwer przy Fontannie
28 czerwca, godz. 21.00. Recital Piotra Bukartyka. Koncert w ramach III Letniego Festiwalu pod Muralem. CKiS
30 czerwca, godz. 19.45. Wieczór przy organach Wagnera. Koncert „Wokół Bacha”. Dom biskupa siedleckiego
SOKOŁÓW PODLASKI
26 czerwca, godz. 17.00. Klub „Książkowych spotkań przy kawie”. Biblioteka przy Kolejowej
28 czerwca, godz. 21.00. Plenerowe Kino Letnie. Film „Niezwykła podróż fakira”. Leżaki przy SOK
WĘGRÓW
28 czerwca, godz. 17.00. Letni koncert młodych pianistów. Wstęp bezpłatny. MBP
30 czerwca, godz. 21.30. Kino plenerowe. Rynek Mariacki (Ana)

Polakom z Donbasu

5 lipca o godz. 21.00 na placu CKiS „Pod murem” wystąpi zespół Agnelus. Tworzą go Polacy, absolwenci Donieckiej Akademii Muzycznej. W Siedlcach wystąpią: Wiktoria Charczenko (fortepian i vokal), Helena Szwiec (vokal), Irena Słuszczyńska (vokal) i Irena Łaptinowa (flet).

Zespołowi towarzyszą: gitarzysta Marcin Siatkowski i skrzypaczka Helena Siatkowska. Gości usłyszymy w repertuarze ukraińskim.

Zespół Angelus powstał w 1998 r. w Ługańsku we wschodniej Ukrainie. Jego członkowie śpiewają w różnych językach (rosyjskim, ukraińskim, polskim, angielskim, niemieckim, włoskim i łacińskim). Wykonują muzykę: sakralną, współczesną i starodawną. Wojna w Donbasie spowodowała, że zostali zmuszeni do ucieczki z kraju. Solidaryzując się ze swoimi rodakami i organizując koncerty, prowadzą kwesty. Pieniądze, które otrzymują, w całości przekazują na rzecz Fundacji „Pomoc Polakom Donbasu”. **(Ana)**

Szczęśliwe mistrzostwa
w Pradze

Aż 22 razy tancerze Caro Dance Company stawali na podium Mistrzostw Europy Jazz Dance, Modern i Balet w Pradze! Zdobyli 5 razy tytuły Mistrzów Europy, 7 razy tytuły Wicemistrzów Europy i 10 razy tytuły II Wicemistrzów Europy (złoto, srebro i brąz).

Na Taneczne Mistrzostwa Europy w kategoriach Balet, Jazz, Modern przybyło ponad 1700 tancerzy z 20 państw. Warto dodać, że tych najlepszych tancerzy.

- Caro Dance po triumfach na Mistrzostwach Polski i festiwalu Balans w Centrum Spotkania Kultur pojechało do Pragi. Wszyscy byli zmobilizowani i dobrze przygotowani - mówi **Iwona Orzełowska**, założycielka i choreograf grupy.

Przypomnijmy, że Caro Dance od lat sięga po najwyższe laury w Polsce i na świecie. Grupa wyjechała na mistrzostwa dzięki wsparciu rodziców i sponsorów.

Gratulujemy! **(MZ)**

C O W K I N A C H ?							
GARWOLIN 28 czerwca – 2 lipca godz. 13.00 i 15.15 – „Panda i banda” godz. 17.30 – „Podły, okrutny, zły” godz. 20.00 – „Laleczka” KINO ŁOSICE 27 czerwca, godz. 18.00 „Imagine” (Polska, Francja, Portugalia, Wielka Brytania, 12) KINO ŁUKÓW 26-27.06, godz. 14.30, 16.15: „Agent kot” (Belgia-Niemcy, b.o.)	godz. 18: „Tajemnice Joan” (Anglia, 15) godz. 20: „Rocketman” (Anglia, 12) 28-29.06, godz. 13, 15, 17: „Sekretne życie zwierzków domowych 2” (USA, b.o.) godz. 19: „X-Men. Mroczna Phoenix” (USA, 12) godz. 21: „Laleczka” (USA, 16) 30.06, godz. 13, 14.45, 16.30: „Sekretne życie zwierzków domowych 2” (USA, b.o.) godz. 18.45: „Carmen - Suita & Pietruszka”	(balet z Teatru Bolszoi, b.o.) godz. 20.45: „X-Men. Mroczna Phoenix” (USA, 12) 2.07- 4.07 godz. 13, 15, 17: „Sekretne życie zwierzków domowych 2” (USA, b.o.) godz. 19: „X-Men. Mroczna Phoenix” (USA, 12) godz. 21: „Laleczka” (USA, 16) SIEDLCE, NoveKino 28 czerwca - 4 lipca Filmowe lato: „Astერიks i Obeliks: Tajemnica magicznego napoju” dubbing 85’ 10:30 (wt., czw.) „Sekretne życie zwierzków	domowych 2” dubbing 86’ 9:30 (pon.), 10:30, 11:00, 12:30 , 14:15, 15:30, 16:15, 18:00 śr. 10:45, 14:30 18:30, 21:00 „Ja teraz kłamię” 107’ 13:15, 17:15, 19:00 „Polaroid” napisy 88’ 21:30 „Ma” napisy 99’ 20:45 „Oszustki” napisy 93’ 17:15, 19:45 „Laleczka” napisy 90’ 19:30, 21:15 „Agent kot” dubbing 92’ 11:15 (bez wt., czw.) 12:30	„Godzilla II: Król potworów” - dubbing 131’ 14:45 „Paskudy. Uglydolls” dubbing 87’ 10:45, 16:50, 14:30 „Pokemon: Detektyw Pikachu” dubbing 104’ 12:45 Siedlce, kino Helios 26-27 czerwca POKAZY SPECJALNE: Kino Konesera- „Tolkien” (śr. 18:30) Kultura Dostępna - „Fuga” czw. 13:00, 18:00 PREMIERY: „Laleczka” (2D, napisy) -	14:50, 19:15, 21:30 FILMY TYGODNIA: „Aladyn” (2D, dubbing) śr. 10:45, 16:50, czw. 10:30 „Godzilla II: Król potworów” (2D, dubbing) 14:30 „Godzilla II: Król potworów” (2D, napisy) śr. 11:10, 19:45, 21:15 czw. 12:30, 18:30, 21:15 „Men in Black International” (2D, napisy) 10:30, 13:40, 17:30, 20:00 „Pokémon: Detektyw Pikachu” (2D, dubbing) śr. 10:15, 15:30 czw. 10:10, 15:20	„Rocketman” (2D, napisy) - śr. 14:00, 20:30 czw. 15:30, 20:15 „X-Men: Mroczna Phoenix” (2D, dubbing) śr. 13:00, czw. 18:15 „X-Men: Mroczna Phoenix” (2D, napisy) śr.18:00; czw. 20:45 DLA DZIECI: „Agent kot” (2D, dubbing) czw. 10:00, 12:15, 17:00 śr. 10:00, 12:10, 17:00 „Paskudy. UglyDolls” (2D, dubbing) śr. 12:40, 16:20 czw. 10:20, 12:40, 16:20	Sokołów, kino „Sokol” 27-30 czerwca godz. 16.00 – „Pokemon: Detektyw Pikachu” godz. 18.00 – „Rocketman” godz. 20.00 – „Laleczka” Węgrów, kino „Kongres” 27-30 czerwca, godz. 16: „Paskudy. Uglydolls”, dubbing (USA) 27-30 czerwca, godz. 18: „Wymarzony” (Belgia, Francja) 27-30 czerwca, godz. 20.15: „John Wick 3” (USA)

Tygodnik SIEDLECKI

26.06 - 2.07.06.2019 r.

INFORMATOR cz. II

Drodzy Maturzyści,

w drugiej części naszego informatora znajdziecie informacje o kolejnych wybranych szkołach z naszego regionu, w których trwa rekrutacja. Proponują one nie tylko ciesząc się zainteresowaniem kandydatów tradycyjne kierunki, ale również nowości. Mamy nadzieję, że nowe kierunki i nowe specjalności przypadną Wam do gustu.

BIAŁA PODLASKA

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
<http://www.pswbp.pl/>

Rejestracja w IRK na studia I stopnia i jednolite studia magisterskie trwa do 12 lipca (I nabór) oraz od 15 lipca do 26 września.

kierunki:

studia I stopnia inżynierskie

budownictwo – studia stacjonarne

specjalności:
- budownictwo ogólne
- odnawialne źródła energii w budownictwie

informatyka – studia stacjonarne i nie-stacjonarne

specjalności:
- technologie mobilne
- technologie internetowe i grafika komputerowa
- inżynieria oprogramowania i systemy

sieciowe

- informatyka samochodowa
- robotics and artificial intelligence - **NOWOŚĆ**

- sterowanie adaptacyjne - **NOWOŚĆ**
- mechanika i budowa maszyn – studia stacjonarne

rolnictwo – studia stacjonarne

specjalności:
- behawiorystyka zwierząt **NOWOŚĆ**

- inżynieria produkcji żywności **NOWOŚĆ**

- projektowanie terenów zielonych

• rolnictwo ekologiczne

• fundusze strukturalne i programy operacyjne Unii Europejskiej

- **bezpieczeństwo narodowe** studia stacjonarne i niestacjonarne

specjalności:
- służby mundurowe w systemie bezpieczeństwa państwa - **NOWOŚĆ**

- zarządzanie kryzysowe

- bezpieczeństwo zdrowotne

- bezpieczeństwo w środowisku wodnym

dietetyka – studia stacjonarne

specjalności:

- osobisty trener zdrowia

- osobisty dietetyk

- psychodietetyka

ekonomia – studia stacjonarne i nie-stacjonarne

specjalności:
- transport, spedycja i przewozy międzynarodowe - **NOWOŚĆ**

- gospodarka międzynarodowa

finanse i rachunkowość – studia stacjonarne

specjalności:
- finanse przedsiębiorstw

- informatyka w finansach

filologia angielska – studia stacjonarne

specjalizacja nauczycielska

Dodatkowe przedmioty do wyboru z zakresu:
- języka angielskiego w biznesie

- translatoryki

filologia rosyjska – studia stacjonarne

specjalizacje:
- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**

- język rosyjski i ukraiński w biznesie - **NOWOŚĆ**



**Niepubliczne Policealne
Studium Farmaceutyczne**
w Siedlcach, ul. 3 Maja 54
tel. 791 814 337, 25 643 10 47

**ogłasza nabór na I semestr nauki
w roku szkolnym 2019/2020**

**Dokumenty
można składać
w sekretariacie NPSF
pokój 140
w terminie:**

1) 15.05 - 30.06.2019 r. poniedziałek w godz. 16.00-19.00
piątek w godz. 16.00-19.00
2) 1.08 - 29.08 r., poniedziałek - czwartek w godz. 9.00-12.00
3) w pozostałych terminach proszę o kontakt telefoniczny
791 814 337

**Szkoła funkcjonuje przy Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym
w Siedlcach, co daje gwarancję wysokiego poziomu kształcenia**

- język rosyjski w obsłudze transgranicznej

- język rosyjski w biznesie

pedagogika – studia stacjonarne

planowane specjalności:
- pedagogika resocjalizacyjna z profilaktyką społeczną

- pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z terapią pedagogiczną

pielęgniarstwo – studia stacjonarne

ratownictwo medyczne – studia stacjonarne

sociologia – studia stacjonarne

specjalności:
- dziennikarstwo i kreowanie wizerunku

- diagnoza kryminologiczna

turystyka i rekreacja – studia stacjonarne

specjalności:
- turystyka i rekreacja zdrowotna

- obsługa ruchu turystycznego

- menadżer turystyki i hotelarstwa - w języku angielskim

- turystyka międzynarodowa - w języku angielskim - **NOWOŚĆ**

zarządzanie – studia stacjonarne

specjalności:

- mała przedsiębiorczość w sektorze handlu i usług

- obsługa graniczna

- zarządzanie innowacjami

- zarządzanie logistyką

studia jednolite magisterskie stacjonarne

- fizjoterapia

- pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

Studium Celne

<http://nowy.studiumcelne.pl/>

Nauka w Studium Celnym jest bezpłatna. Trwa - w zależności od kierunku - od roku do 2,5 lat. Zajęcia odbywają się w systemie zaocznym, co dwa tygodnie w soboty i niedziele. Na większość kierunków nauka jest wspomagana e-learningiem.

- Studium Modelingu

- Studium Celne i Skarbowe

- technik administracji spec. administracja celno-skarbowa

- technik administracji spec. bezpieczeństwo wewnętrzne

... a Ty jak widzisz swoją przyszłość?

SZKOŁY POLICEALNE

atrakcyjne kierunki:

- ▶ Administracja
- ▶ Kosmetyka
- ▶ Opiekunka środowiskowa
- ▶ Bezpieczeństwo i higiena pracy
- ▶ Ochrona osób fizycznych i mienia
- ▶ Opiekun medyczny
- ▶ Archiwista

Nauka trwa od roku do 2 lat
w zależności od kierunku kształcenia

**Możliwość uzyskania dyplomu technika
po zdaniem egzaminie potwierdzającym kwalifikacje zawodowe**

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

dla absolwentów:

- ▶ gimnazjum
- ▶ 8-letniej szkoły podstawowej
- ▶ zasadniczej szkoły zawodowej

Możliwość ukończenia liceum i przystąpienia do matury

WAŻNE

- ▶ Przyjmujemy bez ograniczenia wieku
- ▶ **Kształcimy bezpłatnie**
- ▶ Dostosowujemy metody pracy do poziomu Słuchaczy
- ▶ Gwarantujemy wspaniałą atmosferę nauki i wyrozumiałych nauczycieli
- ▶ Oferujemy korzystanie z pomocy dydaktycznych i pracowni na wysokim poziomie

bezpłatne kursy z rachunkowości i komputerowe



Siedlce,
ul. Sokołowska 37
25 644 76 90
biuro@twp.siedlce.pl

**ZOBACZ CO JESZCZE
MAMY DLA CIEBIE**
www.twp.siedlce.pl



WPISOWE – 0 zł
2500 zł za całość

**STUDIA
PODYPLOMOWE**

Instytut Kształcenia Podyplomowego
Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku

- Administracja
- Bezpieczeństwo i higiena pracy
- Bibliotekoznawstwo z informacją naukową i edukacją czytelnictwa - medialną
- Biologia
- Diagnoza i terapia pedagogiczna
- Doradztwo zawodowe i pośrednictwo pracy
- Edukacja dla bezpieczeństwa - edukacja obronna
- Edukacja wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne
- Fizyka z astronomią
- Geografia
- Historia. Historia i społeczeństwo
- Informatyka
- Język polski
- Matematyka
- Muzyka. Historia muzyki
- Pedagogika korekcyjno - kompensacyjna
- Pedagogika opiekuńczo - wychowawcza, pedagog szkolny
- Pedagogika specjalna - edukacja i rehabilitacja osób z autyzmem i Zespołem Aspergera
- Pedagogika specjalna - edukacja i rehabilitacja osób z niepełnosprawnością intelektualną (oligofrenopedagogika)
- Plastyka. Historia sztuki
- Przygotowanie pedagogiczne
- Przyroda
- Resocjalizacja i profilaktyka społeczna
- Rewalidacja dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi
- Socjoterapia dzieci i młodzieży
- Technika. Zajęcia techniczne
- Wiedza o społeczeństwie
- Wychowanie do życia w rodzinie i wychowanie seksualne
- Zarządzanie oświatą - menadżer oświaty

SIEDLCE
Towarzystwo Wiedzy Powszechnej
Oddział Regionalny w Siedlcach
Siedlce, ul. Sokołowska 37
tel. 25 644 76 90, biuro@twp.siedlce.pl

Inne zakresy na www.wlodkowic.pl

Znajdź nas na Facebooku
www.FB.com/wlodkowicpl
www.wlodkowic.pl

- technik ochrony osób i mienia
- technik BHP spec. bezpieczeństwo pożarowe
- technik rachunkowości
- Studium Edukacji Zdrowotnej i Społecznej
- technik usług kosmetycznych spec. modeling
- instruktor terapii uzależnień
- asystent osoby niepełnosprawnej
- opiekunka środowiskowa
- technik turystyki wiejskiej
- Studium Nowych Technologii
- technik informatyk spec. cyberbezpieczeństwo
- technik informatyk spec. informatyka w biznesie
- technik informatyk spec. teleinformatyka
- technik informatyk spec. technik fotografii i multimedialnych

LUBLIN

Katolicki Uniwersytet Lubelski
<http://kandydat.kul.pl/>

Rejestracja kandydatów na studia I stopnia i jednolite magisterskie trwa do 8 lipca.
studia I stopnia
kierunki:
- administracja
- Applied Anthropology (studia w jęz. angielskim) – **NOWOŚĆ od 2019/2020**
- architektura krajobrazu
- bezpieczeństwo narodowe
- biotechnologia
- biotechnologia (studia w jęz. angielskim)
- doradztwo kariery i doradztwo personalne
- dziennikarstwo i komunikacja społeczna
- edytorstwo
- ekonomia
- europeistyka (studia w jęz. angielskim)
- filologia angielska - studia stacjonarne i niestacjonarne
- filologia germańska – nowa specjalizacja: językowe kompetencje komuni-

kacyjne: język angielski
- filologia klasyczna
- filologia niderlandzka
- filologia polska
- filologia romańska
- filologia – sinologia
- filozofia
- filozofia (studia w jęz. angielskim)
- hispanistyka
- historia
- historia sztuki
- informatyka
- informatyka (studia w jęz. angielskim)
- inżynieria materiałowa w Stalowej Woli
- inżynieria środowiska w Stalowej Woli
- kognitywistyka
- krajoznawstwo i turystyka kulturowa
- lingwistyka stosowana
- matematyka
- matematyka – studia w języku angielskim
- międzyobszarowe indywidualne studia humanistyczno-społeczne
- muzykologia
- nauki o rodzinie – **NOWOŚĆ 2019/2020**
- pedagogika studia stacjonarne i niestacjonarne
- praca socjalna
- retoryka stosowana
- socjologia
- stosunki międzynarodowe
- zarządzanie

jednolite studia magisterskie

- prawo - studia stacjonarne i niestacjonarne
- prawo kanoniczne - studia stacjonarne i niestacjonarne
- pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna – **NOWOŚĆ 2019/2020**
- pedagogika specjalna
- psychologia
- teologia kurs A (dla alumnów)
- teologia kurs B (dla świeckich)
- Theological Studies - studia w jęz. angielskim



**Zespół Szkół
Ponadgimnazjalnych
w Mordach**
ul. 3 Maja 2, 08-140 Mordy
tel. 25 6415 467
www.zsp.mordy.pl

**Nauka w szkole
jest bezpłatna!!!**

ZAPRASZAMY

Uniwersytet Medyczny w Lublinie
<http://www.umlub.pl/>

do 9 lipca - rejestracja kandydatów (matura nowa, „stara”, IB, EB - wszystkie kierunki poza technikami dentyściami i ratownictwem med.) na studia I stopnia i jednolite magisterskie
studia I stopnia
kierunki:
- analityka medyczna
- farmacja
- fizjoterapia
- lekarski
- lekarsko-dentystyczny
studia I stopnia
kierunki:
- biomedycyna
- dietetyka
- elektroradiologia
- higiena stomatologiczna
- kosmetologia
- pielęgniarstwo
- położnictwo
- ratownictwo medyczne
- techniki dentystyczne

Prowadzi nabór uczniów i słuchaczy na rok szkolny 2019/2020

KIERUNKI KSZTAŁCENIA W SYSTEMIE DZIENNYM:

po szkole podstawowej i gimnazjum:

- Branżowa Szkoła I stopnia (3-letnia):
- krawiec • sprzedawca • piekarz • cukiernik • kucharz • elektronik • fryzjer
- mechanik pojazdów samochodowych
- elektromechanik pojazdów samochodowych

KIERUNKI KSZTAŁCENIA W SYSTEMIE DZIENNYM I ZAOCZNYM:

Szkoła Policealna:

**Dokumenty
należy składać
do Sekretariatu szkoły
w godzinach od 8.00-16.00**

- technik bezpieczeństwa i higieny pracy (1,5 roku)
- opiekunka środowiskowa (1 rok)
- opiekun w domu pomocy społecznej (2-letnia)
- technik usług kosmetycznych (2-letnia)

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie
<http://www.up.lublin.pl/>

do 10 lipca - Internetowa Rejestracja Kandydatów na studia. Kandydat rejestruje się w systemie IRK i jest zobowiązany do wniesienia opłaty na indywidualne konto wygenerowane dla każdego kandydata w systemie IRK. Wysokość opłaty musi być zgodna z liczbą wybranych kierunków i form studiów.
do 17 sierpnia - Internetowa Rejestracja Kandydatów na studia niestacjonarne (wieczorowe) na kierunek weterynaria. Kandydat dokonuje opłaty na indywidualne konto wygenerowane dla każdego kandydata w systemie IRK.

kierunki:
- agrobiznes - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku
- bioinżynieria - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku
- ekonomia - studia stacjonarne i niestacjonarne I stopnia (licencjackie) trwają 3 lata;
specjalność: handel (s, n)
- Global Manager in Agribusiness - stu-

dia licencjackie, stacjonarne I stopnia w języku angielskim
- gospodarka przestrzenna - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- inżynieria środowiska - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- leśnictwo - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata; możliwość wyboru specjalności po 5. semestrze:
• gospodarka leśna (s, n)
• ochrona zasobów leśnych i środowiska (s, n)
• gospodarka łowiecka (s, n)
- rolnictwo - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- towaroznawstwo - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata; możliwość wyboru specjalności po 4. semestrze na studiach stacjonarnych i po 6. semestrze



Siedlecki MEDYK

www.ckziu.siedlce.pl

Zapraszamy na kierunki kształcenia:

- ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
- ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA
- HIGIENISTKA STOMATOLOGICZNA
- OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ
- TECHNIK BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY
- TECHNIK ELEKTORADIOLOG
- TECHNIK STERYLIZACJI MEDYCZNEJ
- TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH

- OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUN OSOBY STARSZEJ
- OPIEKUNKA DZIECIĘCĄ
- OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA
- ORTOPTYSTKA
- PROTETYK SŁUCHU
- TECHNIK MASAŻYSTA
- TERAPEUTA ZAJĘCIOWY

Zapraszamy na BEZPŁATNE Kursy kwalifikacyjne:

- ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
- KOSMETYCZKA

- OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA



W ramach Centrum Kształcenia Ustawicznego zapraszamy na:

- KURSY Z ZAKRESU USŁUG MEDYCZNYCH
- KURSY Z ZAKRESU EDUKACJI I ROZWOJU OSOBISTEGO
- KURSY Z ZAKRESU MASAŻU
- KURSY KOSMETYCZNE
- KURSY JĘZYKOWE
- KURSY ARTYSTYCZNE
- KURSY KOMPUTEROWE
- KURSY MATURALNE

Szczegóły pod nr tel.: 25 644 78 17 wew. 21 lub 798-770-017

CENTRUM KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO I USTAWICZNEGO W SIEDLCACH

Siedlecki MEDYK

MEDYCZNA SZKOŁA POLICEALNA IM. PROF. ZDOROWIA RELIKI
MEDYCZNA SZKOŁA POLICEALNA DLA DOKTORÓW IM. PROF. ZDOROWIA RELIKI
CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO

ul. Młynarska 17
08-110 Siedlce



**JAKOŚĆ •
DOŚWIADCZENIE •
TRADYCJA •**

- BEZPŁATNA
- SZKOŁA PUBLICZNA
- 50 LAT NA RYNKU

Matura nie jest wymagana
Zapewniamy praktyki zawodowe
Kształcenie w systemie dziennym, wieczorowym i zaocznym

25 644 78 17  www.ckziu.siedlce.pl  sekretariat@ckziu.siedlce.pl 

na studiach niestacjonarnych:

- obrót towarowy i obsługa celna (s, n)
- zarządzanie jakością towarów konsumpcyjnych (s, n)
- manager produktu i sprzedaży (s, n)
- turystyka i rekreacja - studia stacjonarne i niestacjonarne I stopnia (licencjackie) trwają 3 lata
- zarządzanie zasobami Ziemi - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- analityka weterynaryjna - studia stacjonarne I stopnia (licencjackie) trwają 3 lata
- weterynaria - studia stacjonarne i niestacjonarne jednolite magisterskie trwają 11 semestrów
- aktywność fizyczna i agroturystyka kwalifikowana - studia stacjonarne I stopnia (licencjackie) trwają 3 lata
- behawiorystyka zwierząt - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- bezpieczeństwo i certyfikacja żywności - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- bezpieczeństwo i higiena pracy - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- biobezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku
- biokosmetologia - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- biologia - studia stacjonarne i niestacjonarne I stopnia (licencjackie) trwają 3 lata
- hipologia i jeździectwo - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku

- mleczarstwo - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku
- ochrona środowiska - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- pielęgnacja zwierząt i animoterapia - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- zootechnika - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- architektura krajobrazu - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku
- ogrodnictwo - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- sztuka ogrodowa i aranżacje roślinne
- profil ogólnoakademicki - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku
- zielarstwo i fitoprodukty - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- ekoenergetyka - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- geodezja i kartografia - studia stacjonarne i niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku; możliwość wyboru specjalności po 4. semestrze
- specjalności: geodezja rolna i gospodarka nieruchomościami, geodezyjno-kartograficzne bazy danych
- inżynieria chemiczna i procesowa - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- specjalność: inżynieria przetwórstwa materiałów biologicznych (s, n)

- inżynieria rolnicza i leśna - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata; możliwość wyboru specjalności po 4. semestrze: specjalności: inżynieria żywności (s, n), technika motoryzacyjna i energetyka (s, n), odnawialne źródła energii i ekoenergetyka (s, n)
- transport i logistyka - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata; możliwość wyboru specjalności po 4. semestrze: specjalności: inżynieria transportu i spedycja (s, n), transport specjalistyczny (s, n)
- zarządzanie i inżynieria produkcji - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata; możliwość wyboru specjalności po 4. semestrze: specjalności: inżynieria zarządzania produkcją i usługami (s, n), zarządzanie i inżynieria przetwórstwa spożywczego (s, n)
- biotechnologia - studia stacjonarne (inżynierskie) I stopnia trwają 3,5 roku
- dietetyka - studia stacjonarne I stopnia (licencjackie) trwają 3 lata, studia niestacjonarne I stopnia (licencjackie) trwają 3,5 roku
- gastronomia i sztuka kulinarna - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, studia niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- technologia żywności i żywienie człowieka - studia stacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 3,5 roku, niestacjonarne I stopnia (inżynierskie) trwają 4 lata
- s - studia stacjonarne
- n - studia niestacjonarne

Politechnika Lubelska

www.pollub.pl/

Rejestracja w systemie ERK na studia stacjonarne I stopnia trwa do 8 lipca, a na niestacjonarne do 17 lipca.

studia I stopnia inżynierskie i licencjackie

kierunki:

- budownictwo
- architektura
- elektrotechnika
- informatyka
- mechatronika (kierunek prowadzony razem z Wydziałem Mechanicznym)
- inżynieria biomedyczna (kierunek prowadzony razem z Wydziałem Mechanicznym)
- inżynieria odnawialnych źródeł energii
- inżynieria środowiska
- mechanika i budowa maszyn
- inżynieria materiałowa
- mechatronika (kierunek prowadzony razem z Wydziałem Elektrotechniki i Informatyki)
- zarządzanie i inżynieria produkcji
- transport
- inżynieria biomedyczna (kierunek prowadzony wspólnie z Wydziałem Elektrotechniki i Informatyki)
- inżynieria produkcji
- robotyzacja procesów wytwórczych (**NOWY KIERUNEK**)
- matematyka (studia inżynierskie)
- edukacja techniczno-informatyczna
- inżynieria bezpieczeństwa
- zarządzanie
- finanse i rachunkowość
- marketing i komunikacja rynkowa
- inżynieria logistyki (**NOWY KIERUNEK**)

UMCS

www.umcs.pl/

10 lipca – zakończenie rejestracji i wnoszenia opłat rekrutacyjnych przez kandydatów ubiegających się o przyjęcie na studia na kierunki, na które nie przeprowadza się egzaminów wstępnych;
1 i 2 lipca – egzaminy wstępne (rozmo- wy kwalifikacyjne i sprawdziany uzdolnień kierunkowych) - dot. kierunków studiów na Wydziale Artystycznym, prowadzonych w Instytucie Muzyki;
4 lipca – zakończenie postępowania kwalifikacyjnego przez komisje rekrutacyjne na Wydziale Artystycznym - dot. kierunków studiów na Wydziale Artystycznym, prowadzonych w Instytucie Muzyki;
8 i 9 lipca – przyjmowanie dokumentów od kandydatów na kierunki, na które przeprowadzono egzaminy wstępne na Wydziale Artystycznym - dot. kierunków studiów, prowadzonych w Instytucie Muzyki;
7, 8 i 9 lipca - egzaminy wstępne (roz- mowy kwalifikacyjne i sprawdziany uzdolnień kierunkowych) - dot. kierunków studiów na Wydziale Artystycznym, prowadzonych w Instytucie Sztuk Pięknych;
10 lipca – zakończenie postępowania kwalifikacyjnego przez komisje rekrutacyjne na kierunkach studiów na Wydziale Artystycznym - dot. kierunków studiów na Wydziale Artystycznym, prowadzonych w Instytucie Sztuk Pięknych, ogłoszenie list rankingowych i list osób zakwalifikowanych na studia w ramach limitów miejsc w sposób zwyczajowo przyjęty - poprzez pisemne ogłoszenie w obiektach odpowiednich wydziałów oraz umieszczenie wyników postępowania na osobistych kontaktach kandydatów w systemie IRK;

20 LAT

1999-2019

EKONOMIA II STOPNIA FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ

PIELĘGNIARSTWO POŁOŻNICTWO

BUDOWNICTWO

REKRUTACJA

Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa

25 633 30 32

ul. Sokołowska 161
08-110 Siedlce

www.MAZOVIA.edu.pl

COLLEGIUM
MAZOVIA

INNOWACYJNA
SZKOŁA WYŻSZA

12, 13, 15 lipca – przyjmowanie dokumentów od kandydatów na kierunki, na które przeprowadzono egzaminy wstępne na Wydziale Artystycznym – dot. kierunków studiów, prowadzonych w Instytucie Sztuk Pięknych;
3 i 4 lipca – egzaminy wstępne na kierunku pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna;

5 lipca – ogłoszenie wyników sprawdzianu praktycznego. Kandydaci, którzy nie zaliczą sprawdzianu praktycznego, będą mogli zarejestrować się na inny kierunek studiów

8 lipca – zakończenie postępowania kwalifikacyjnego przez komisje rekrutacyjne na kierunku pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna;

11 lipca – dostarczenie dokumentacji uczestnictwa w zajęciach pozalekcyjnych i pozaszkolnych, związanych z działalnością kulturalną przez kandydatów na kierunek animacja kultury I stopnia na Wydziale Pedagogiki i Psychologii (ul. Narutowicza 12)

1-3 lipca – egzaminy wstępne (rozmoowy kwalifikacyjne i sprawdziany uzdolnień kierunkowych – na kierunku logopedia z audiologią;

16 lipca – zakończenie postępowania kwalifikacyjnego – na kierunku logopedia z audiologią;

studia jednolite magisterskie stacjonarne i niestacjonarne

- fizjoterapia - studia jednolite magisterskie stacjonarne - Wydział Zamiejscowy w Puławach
- grafika - studia jednolite magisterskie stacjonarne
- malarstwo - studia jednolite magisterskie stacjonarne
- pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna - studia jednolite magisterskie stacjonarne

- pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna - studia jednolite magisterskie niestacjonarne (zaoczne)
- pedagogika specjalna - studia jednolite magisterskie stacjonarne
- pedagogika specjalna - studia jednolite magisterskie niestacjonarne (zaoczne)
- prawo - studia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- psychologia - studia stacjonarne

studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne
kierunki:

- prawno-administracyjny - studia stacjonarne i niestacjonarne
- administracja publiczna - studia I stopnia stacjonarne - Wydział Zamiejscowy w Puławach
- analityka gospodarcza - studia I stopnia stacjonarne
- anglistyka - studia I stopnia stacjonarne
- animacja kultury - studia I stopnia stacjonarne
- archeologia - studia I stopnia stacjonarne
- architektura informacji - studia I stopnia stacjonarne
- archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi - studia I stopnia stacjonarne
- bezpieczeństwo narodowe - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne
- prawo bezpieczeństwa wewnętrznego - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- biologia - studia I stopnia stacjonarne
- biologia, specjalność bioanalitika - studia I stopnia stacjonarne
- biologia, specjalność biologia medyczna - studia I stopnia stacjonarne
- Biology, Specialization: Medical Biology - studia I stopnia stacjonarne
- biotechnologia - studia I stopnia stacjonarne
- chemia - studia I stopnia stacjonarne

- chemia techniczna (4-letnie inżynierskie) - studia I stopnia stacjonarne Wydział Zamiejscowy w Puławach
- dziennikarstwo i komunikacja społeczna - studia I stopnia stacjonarne
- edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych - studia I stopnia stacjonarne
- edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej - studia I stopnia stacjonarne
- E-edycje i techniki redakcyjne - studia I stopnia stacjonarne
- ekonomia - studia I stopnia stacjonarne
- europeistyka - studia I stopnia stacjonarne
- filologia polska - studia I stopnia stacjonarne
- filozofia - studia I stopnia stacjonarne
- finanse i rachunkowość - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- fizyka - studia I stopnia stacjonarne
- fizyka techniczna - (3,5-letnie inżynierskie) studia I stopnia stacjonarne
- geografia - studia I stopnia stacjonarne
- geoinformatyka - (3,5-letnie inżynierskie) studia I stopnia stacjonarne
- germanistyka - studia I stopnia stacjonarne
- gospodarka przestrzenna - (3,5-letnie inżynierskie) studia I stopnia stacjonarne
- hispanistyka - studia I stopnia stacjonarne
- historia - studia I stopnia stacjonarne
- informatyka - studia I stopnia stacjonarne
- International Relations (tuition-free studies) - studia I stopnia stacjonarne
- inżynieria nowoczesnych materiałów (3,5-letnie inżynierskie) studia I stopnia stacjonarne
- jazz i muzyka estradowa - studia I stopnia stacjonarne
- kognitywistyka - studia I stopnia stacjonarne
- kreatywność społeczna - studia I stopnia stacjonarne

- kulturoznawstwo - studia I stopnia stacjonarne
- lingwistyka stosowana - studia I stopnia stacjonarne
- logistyka - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- logopedia z audiologią - studia I stopnia stacjonarne
- matematyka - studia I stopnia stacjonarne
- matematyka w finansach - studia I stopnia stacjonarne
- pedagogika - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- politologia - studia I stopnia stacjonarne
- Polsko-Niemieckie Studia Kulturowe i Translatorskie - studia I stopnia stacjonarne
- portugalistyka: studia portugalsko-brazylijskie - studia I stopnia stacjonarne
- praca socjalna - studia I stopnia stacjonarne
- prawno-biznesowy - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaoczne)
- produkcja medialna - studia I stopnia stacjonarne
- romanistyka - studia I stopnia stacjonarne
- rusycystyka - studia I stopnia stacjonarne
- socjologia - studia I stopnia stacjonarne
- społeczeństwo informacyjne - studia I stopnia stacjonarne
- stosunki międzynarodowe - studia I stopnia stacjonarne
- technologie cyfrowe w animacji kultury - studia I stopnia stacjonarne
- Tourism Management (tuition-free studies) - studia I stopnia stacjonarne
- turystyka historyczna - studia I stopnia stacjonarne
- turystyka i rekreacja - studia I stopnia stacjonarne
- ukrainistyka - studia I stopnia stacjonarne
- wychowanie fizyczne - studia I stopnia stacjonarne i niestacjonarne (zaocz-

ne) - Wydział Zamiejscowy w Puławach
- zarządzanie - studia I stopnia stacjonarne
- zarządzanie w politykach publicznych - studia I stopnia stacjonarne

WARSZAWA

Szkoła Główna Handlowa

<http://www.sgh.waw.pl/pl/Strony/default.aspx>

do 9 lipca trwa rekrutacja na studia stacjonarne i niestacjonarne (popołudniowe) oraz zaoczne w języku polskim oraz studia stacjonarne odpłatne w języku angielskim
Rekrutacja uzupełniająca na studia stacjonarne odpłatne w języku angielskim będzie trwała od 4 do 12 września.

studia licencjackie w języku polskim

kierunki:
- ekonomia
- finanse i rachunkowość
- globalny biznes, finanse i zarządzanie (Governance)
- metody ilościowe w ekonomii i systemy informacyjne
- międzynarodowe stosunki gospodarcze - zarządzanie

studia licencjackie w języku angielskim

kierunki:
- Global Business, Finance and Governance
- International Economics
- Management
- Quantitative Methods in Economics and Information Systems

Oferta szkół, poszerzona o warszawskie uczelnie państwowe, będzie dostępna na naszej stronie internetowej www.tygodniksiedlecki.com 27 czerwca.

ANETA ABRAMOWICZ-OLESZCZUK

UNIwersYTET
PRZYRODNICZO-HUMANISTYCZNY W SIEDLCACH

Zastanawiałeś się już nad wyborem **kierunku studiów?**

Ponad **30 kierunków** studiów w tym **najnowsze:**

- **AGROLEŚNICTWO** (studia I stopnia)
- **BIOLOGIA NAUCZYCIELSKA** (studia I stopnia)
- **PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA I WCZESNOSZKOLNA** (studia jednolite magisterskie)
- **PEDAGOGIKA SPECJALNA** (studia jednolite magisterskie)

www.rekrutacja.uph.edu.pl

Z nami na pewno **wyберzesz** coś interesującego!

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

26 czerwca - 2 lipca 2019 r. NR 26

OLGROS

OLEJ NAPĘDOWY

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA!
I NA STACJI PALIW!

TEL. 25 644 16 52
KOM. 609 980 480

WIELKI SKUP ŻŁOMU
- BRZESKA 102B -

SKUP METALI KOLOROWYCH
SKUP AKUMULATORÓW
SKUP ŻŁOMU STALOWEGO
SPRZEDAŻ ŻŁOMU UŻYTKOWEGO

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE!
BRZESKA 102B, 08-110 SIEDLCE
TEL/FAX 25 633 30 51

OLEJ OPAŁOWY I NAPĘDOWY

SPRZEDAŻ Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

„Trans-Pal”, Okniński Andrzej, ul. Siedlecka 58, 08-110 Kol. Żelków
tel. 25 643 67 02, tel. kom. 608 334 305
KORZYSTNE CENY, MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

ŻWIR BETON **BET-TRANS** **LEWCZUK**

WYROBY BETONOWE

- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES **PALIWA**

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

Automatyka do bram
Bramy garażowe **MONTAŻ SERWIS**

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

ŻAR

paliwa hurt-detal
zbiorniki
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

BUDEXPOL S.J. 25 632 96 37 25 621 04 26
Izanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

WIOSENNE RABATY:

27% na okna
avante® okna

7 lat gwarancji, rok ubezpieczenia oraz okucia ukryte w standardzie

Rabat do 15% na drzwi wewnętrzne

www.budexpol.siedlce.pl

HURTOWNIA TANK-OL

Sprowadza
części do maszyn rolniczych i ciągników

- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- łożyska i uszczelniacze
- części do koparek i ładowarek
- stacja paliw - najniższe ceny
- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82
czynny: 8.00-16.00 **www.tank-ol.pl**

ANMAR **www.anmar-dachy.pl**

POKRYCIA DACHOWE
GARWOLIŃSKA 43, Siedlce, tel. 25 643 54 81

Materiały na dachy
Doradztwo budowlane, konsultacje

- PANELE DACHOWE NA RĄBEK • BLACHODACHÓWKA • DACHÓWKA CERAMICZNA • BLACHA TRAPEZOWA
- DACHÓWKA BITUMICZNA - GONTY, PAPA • SYSTEMY RYNNOWE
- STALOWE POWLEKANE I PCV • OKNA DO PODDASZY

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

BETON ŻWIR WYROBY BETONOWE

508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl
eprasa.pl 3bc9eee3a6

NAJTANIEJ W REGIONIE
OKNA PCV

034-035
Z MONTAŻEM
599 zł

2095 865 1435
ZESTAW Z MONTAŻEM
800 zł

1465 1435

Pomiar + wycena GRATIS

Firma „DOM”, tel. 604 152 075
SIEDLCE, ul. Sokołowska 157, tel. 25 632 00 12
ŁOSICE, ul. Piłsudskiego 18, tel. 83 359 06 04

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
e-mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Zbuczyn**
ul. Terespolska 64,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Garwolin**
Serwis telefonów komórkowych
ul. Kościuszki 2,
(na terenie dworca PKS)
- Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
Centrum Finansowe, ul. Rynek 29,
wejście od podwórka, tel. 83 357 35 70
Epoka.pl Łosice, ul. 1 Maja 2,
tel. 504 221 153, pn.-pt. 8.00-16.00
- Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy**
Kiosk „Mrozer”,
ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów**
Węgrowski Ośrodek Kultury,
ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1,
tel. 25 792 25 84
- Łochów**
PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski**
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl



...i wszystko jasne

DAR-PLAST

OKNA i DRZWI

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

Profesjonalne

OCIEPLANIE BUDYNKÓW PIANKĄ POLIURETANOWĄ



*Masz starą wetługę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą*

www.Leren.pl

- poddasza o skomplikowanej konstrukcji
- fundamenty, podłogi
- chłodnie, hale, magazyny
- budynki inwentarskie

pomiary kamerą termowizyjną

tel. 880 323 879

biuro@leren.pl Domanice k. Siedlec

alfa
ARMATURA

Alfa Armatura
 Floriańska 57
 25 632 74 94
 25 644 95 88
alfa.sledice@gmail.com

Rowadmiante kroplowe

Rowadmiante natryskowe

Wójt Gminy Huszlew
Podaje do publicznej wiadomości, że na stronie www.e-bip.pl
jest umieszczone ogłoszenie
o I Publicznym Przetargu Ustnym Nieograniczonym
na sprzedaż działek, położonych w miejscowościach:
Huszlew, Żurawłówka, Krzywośnity i Dziadkowskie-Folwark.

587-1 p

OGŁOSZENIE

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców
w Węgrowie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 1

Ogłasza pisemny ofertowy przetarg na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkami, położonej w Węgrowie przy ulicy Rynkowej nr 7. Stanowiąc: działkę nr 5805/10 o powierzchni 421 m² i działkę nr 5805/11 o powierzchni 183m², dla których Sąd Rejonowy w Węgrowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr SI1W/00065780/7. Działki zabudowane są następującymi budynkami:

1. Budynek główny obecnie pod nazwą Pol-Druk w ewidencji środków trwałych „Bar Popularny” usytuowany na działce 5805/10.
2. Budynek gospodarczy usytuowany na działce o nr 5805/11.

Przedmiot przetargu można obejrzeć **od 25.06.2019 roku do 4.07.2019 roku w godzinach od 10.00 do 15.00.**

Cena wywoławcza została określona na kwotę 370.000,00 złotych (słownie: trzysta siedemdziesiąt tysięcy złotych.) Wysokość wadium – 37.000,00 złotych (słownie: trzydzieści siedem tysięcy złotych).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty oraz wpłacenie wadium na konto „Społem” PSS w Węgrowie w Banku : PKO BP. S.A. Oddział Węgrów 63 1020 4476 0000 8002 0017 2213.

Za dzień dokonania wpłaty uznaje się datę uznania rachunku bankowego.

Oferty na zakup przedmiotu przetargu z podaniem oferowanej ceny oraz z załączonym dowodem wpłaty wadium składać należy w terminie **do 5.07.2019 roku do godz 14.00 w biurze, pokoju nr 11 „Społem” PSS w Węgrowie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 1.**

W przypadku składania oferty drogą pocztową decyduje data wpływu do siedziby Spółdzielni. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na zakup nieruchomości gruntowej zabudowanej zakładem POL-DRUK” (Bar Popularny) położonej w Węgrowie.

Oferta powinna zawierać :

- dokładne oznaczenie oferenta, a w przypadku przedsiębiorców aktualny odpis z KRS lub zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej (wystawiony nie wcześniej niż 3 miesiące przed upływem terminu składania ofert).
- oświadczenie o zobowiązaniu do uiszczenia całości zaoferowanej ceny nabywania, najpóźniej w dniu zawarcia umowy pokrycia wszelkich kosztów i opłat, związanych z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego. Oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym i prawnym przedmiotu przetargu oraz dokumentacją geodezyjną,
- dowód wpłaty wadium.

Oferta złożona po terminie lub niespełniająca któregokolwiek z wyżej określonych wymogów podlega odrzuceniu.

Otwarcie ofert nastąpi 10.07.2019 roku o godzinie 13.00 w siedzibie „Społem” PSS w Węgrowie, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 1.

Wyniki przetargu zostaną ogłoszone w biurze Spółdzielni pokój nr 11 najpóźniej w terminie 7 dni od dnia otwarcia ofert, a oferenci zostaną pisemnie powiadomieni o wyniku przetargu.

W razie ustalenia, że kilku oferentów zaoferowało tę samą cenę, przetarg będzie kontynuowany w formie licytacji między tymi oferentami.

Wadium wpłacone przez oferenta, który wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny.

Wadium wpłacone przez pozostałych oferentów zostanie zwrócone niezwłocznie po dokonaniu wyboru ofert. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni w razie uchylenia się przez oferenta, którego oferta została przyjęta, od zawarcia umowy sprzedaży w terminie wskazanym przez „Społem” PSS w Węgrowie. Wszelkie koszty, związane z nabyciem nieruchomości, ponosi nabywca nieruchomości.

Dodatkowych informacji na temat przetargu udzielamy pod numerem telefonu 25 792 33 83.

Sprzedający zastrzega sobie prawa do swobodnego wyboru oferty, do zamknięcia przetargu bez wybierania którejkolwiek z ofert lub odwołania przetargu po jego ogłoszeniu bez podania przyczyny.

Podaję do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Platerowie zostało wywieszone ogłoszenie o przetargu nieruchomości przeznaczonej do zbycia - działka nr 1318 o pow. 0,1200 ha w miejscowości Czuchów Pieńki. Pełny tekst ogłoszenia jest na stronie internetowej gminy Platerów.

Informacji udziela Urząd Gminy w Platerowie, telefon 83 3591011.
Wójt Gminy
Jerzy Garucki
588-1p



GRATIS PODKASZARKA 115 iL Z AKUMULATOREM I ŁADOWARKĄ

TRAKTORY JUŻ OD 424,95 zł miesięcznie

Oferta ważna do 30.06.2019 r.
lub do wyczerpania zapasów

RATY 0% NA WSZYSTKIE MODELE TRAKTORÓW

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS 

SIEDLCE, ul. Starzyńskiego 17, tel. 575 524 622

Sokołów Podlaski, ul. Wokulskiego 5/22a, tel. 691 111 861

www.tajgaogrody.pl serwis@tajgaogrody.pl



20x0% RRSO=0%

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce:

– został wywieszony wykaz na okres **od 21 czerwca 2019 r.**

do 12 lipca 2019 r. niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Konstantego Gałczyńskiego, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej,

– zostaną wywieszone wykazy na okres **od 28 czerwca 2019 r.**

do 19 lipca 2019 r. lokali mieszkalnych, położonych przy ulicy Floriańskiej 19 m 2 i Prymasa Stefana Wyszyńskiego 4 m 57, przeznaczonych do sprzedaży na rzecz ich dotychczasowych najemców.

Wykazy te zostały także zamieszczone na stronie internetowej urzędu.

PREZYDENT MIASTA

Andrzej Sitnik

600-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, nieprzekraczającym kwot, określonych w przepisach, wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę oświetlenia ulicznego na ulicy Lipowej w miejscowości Nowe Opole” (s)

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia są dostępne do 8 lipca 2019 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie **do 8.07.2019 r. do godziny 9.30.**

Otwarcie ofert nastąpi w Urzędzie Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 8.07.2019 r. o godzinie 10.00 pok. nr 8 (parter).

WÓJT GMINY SIEDLCE

HENRYK BRODOWSKI

596-1p

Wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Maciejowice, przeznaczonej do sprzedaży

Wójt Gminy Maciejowice uprzejmie informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Maciejowicach przy ul. Rynek 7, 08-480 Maciejowice został wywieszony na okres 21 dni, od 24 czerwca 2019 r. do 15 lipca 2019 r. wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Maciejowice, przeznaczonej do sprzedaży.

- nieruchomość gruntowa położona w Oblinie, oznaczona jako działka nr 86/1 o pow. 0,32 ha, posiadająca urządzoną księgę wieczystą SI1G/00017515/4.

Wójt Gminy Maciejowice

/-/ Tomasz Kwiatkowski

OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em



1 Wyślij SMS-a na numer 919 83



Najpierw wpisz TS, a potem kod rubryki, w której chcesz zamieścić ogłoszenie np. MS, a następnie jego treść. Całość powinna wyglądać tak: TS.MS.Sprzedam samochód. Tel. 123 456 789.

2 otrzymasz wiadomość



Po wysłaniu SMS-a otrzymasz wiadomość o treści: Dziękujemy za przesłanie treści ogłoszenia. Tygodnik Siedlecki.

Ogłoszenia do bieżącego numeru można nadać do niedzieli do godz. 24.00

Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - MO ,	Motoryzacyjne kupię - MIK ,
Motoryzacyjne sprzedam - MS ,	Motoryzacyjne usługi - MU ,
Sprzedam - SP , Maszyny rolnicze kupię - RK ,	Lokale nieruchomości, ogólne - LO ,
Maszyny rolnicze sprzedam - RS ,	Lokale nieruchomości kupię - LK ,
Lokale nieruchomości, wynajem - LW ,	Lokale nieruchomości sprzedam - LS ,
Różne - RO , Zwierzęta - ZW ,	Nauka - NA , Towarzystwo - TO ,
Matrymonialne - MA , Medyczne - ME ,	Usługi - US , Praca - PR .

Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł

Ze względu na możliwości operatorów, SMS nie może zawierać więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 9ac ust. 1a w związku z art. 9ac ust. 1 ustawy z 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (DzU z 2019 r., poz. 710), że na wniosek inwestora PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, 29 maja 2019 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę dla:

inwestor: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.
ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa

inwestycja: „budowa skrzyżowania dwupoziomowego w Toporze, polegająca na budowie skrzyżowania dwupoziomowego (wiaduktu drogowego) w ciągu drogi krajowej DK 50 nad linią kolejową Nr 6 Zielonka – Kuźnica Białostocka około km 68+839 linii kolejowej, w związku z likwidacją przejazdu kolejowego w km 68+719 tej linii”. Prace na linii E75 na odcinku Sadowne - Czyżew wraz z robotami pozostałymi na odcinku Warszawa Rembertów – Sadowne, na działkach ew. nr 472/1, nr 473/1, nr 473/2, nr 474/1, nr 474/2, nr 475/1, nr 475/2, nr 415/1, nr 415/2, nr 367/2, nr 399/1, nr 400/1, nr 401, nr 369, nr 484, obręb 0023 Topór, nr 3/2, nr 3/1, nr 139/1, nr 140/1, nr 140/2, nr 141/1, nr 142/3, nr 142/5, nr 143, nr 145/3, nr 1, nr 138, nr 4, nr 139/2, obręb 0030 Zagrodniki, w gminie Stoczek i Łochów, powiat węgrowski, województwo mazowieckie.

Akta sprawy do wglądu znajdują się w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój nr 7 POK, w godzinach pon. 13.00-16.00, czw. 8.00-12.00), gdzie można zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie.

Zgodnie z art. 41 § 1. ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2018 r., poz. 2096 ze zm.) – dalej Kpa, w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu.

§ 2. W razie zaniedbania obowiązku, określonego w § 1, doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa, uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 26 czerwca 2019 r.
WI-I.7840.7.35.2019.JK

BIURO OGŁOSZEŃ



SIEDLCE
ul. Armii Krajowej 11
tel. 25 633 05 05

www.tygodniksiedlecki.com

Zapraszamy: poniedziałek -piątek godz. 8.00-16.00

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD s.a. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaż żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel. 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piasek z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0910-49)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. (FRF432-102/)

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. (pp-30-30/)

Drewno opałowe-kominkowe, 503 080 490. (3044-24/)

Żwir, piasek, czarna ziemia, gruz kruszony, roboty ziemne i rozbiórkowe P. Trębicki, 604 644 220. (0460-45/)

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16 do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton, kamień kruszony, 606 960 207. (0464-45/)

Sprzedaż żwiru, piasku, piasku płukanego 02, 8-16 do miksokreta, tynku, posadzek, murowania, ziemi torfowej i ogrodowej, usługi koparką, ładowarką, wywrotką, roboty rozbiórkowe, wykopy, beton, kamień kruszony, 606 960 207. (FRF432-52/)

MATERIAŁY

-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

Ytong Knauf Libet Wienerberger SOLBET URSA



PIĘNKOWSCY PODNIĘŚNO

Mazowiecka 24
25 631 43 37
509 339 039



BETONIARNIA

BET-TRANS
LEWCZUK

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA

BLOCZKI BETONOWE



MINIKOPARKA

Garaże blaszane WZMOCNIONE kojce dla psów, wiaty hale, bramy garażowe



Dowóz, montaż gratis!
Producent
25 740 42 02,
509 038 426
www.robstal.pl

Ziemia ogrodowa

Kruszywa łamane do ogrodu

25 633 02 72

Drewno opałowe - dowóz, 792 303 492. (20190402133741-17/)

Kopalna Kałuszyn - żwir, piasek, kruszywo, czarna ziemia, torf, transport, roboty ziemne, 501 597 567, 502 238 950. (2163-30/)

Piasek, czarnoziem, 604 645 948. (01373-18/)

Tartak Grodzisk koło Sokołowa Podlaskiego posiada na sprzedaż krokwie, kantówki, deski, 781 068 130. (260-6/)

Sprzedaż żwiru, piasku, ziemi, tel. 601 248 829. (02157-28/)

Rusztowania Plettac, stan surowy, 602 619 086. (1290-6/)

Sprzedam 2 silniki elektryczne Siemens o mocy 1,9 kW, 13 kW, 514 381 146. (288-2/)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, 514 381 146. (289-2/)

Sprzedam dużą ilość blachy trapezowej i dachówkowej, transport gratis, 502 365 643. (02168-27/)

Sprzedam namioty 4-osobowe + 2-osobowe + materace + śpiwory, tel. 667 471 316. (1303-2/)

Sprzedam grubościówkę 50 Awa, niemiecka, stan dobry, tel. 606 416 059. (3241-2/)

Wózek widłowy Rak 7, 608 649 225. (1358-1/)

Sprzedam tanio nową chłodziarkę na wędlinę z fakturą VAT, 512 092 612. (1361-1/)

Suporex tanio z dostawą hds, 512 269 025. (67-1/)

Krajzega, betoniarka, przewracarka, śrutownik, wóz konny, okno, drzwi, 513 627 013. (143-2/)

ROLNICZE

Sprzedam słomę, siano bele, 798 268 606. (2-25/)

Wapno nawozowe - magnezowe, tel. 786 216 948. (893-20/)

Kupię stodołę obijaną deskami/sośną, świerk/, może być też zawalona. 503 100 349. (20190515102543-6/)

Kupię: pszenżyto, jęczmień, pszenicę, 501 475 488. (3204-6/)

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, 883 573 597. (01823-6/)

Sprzedam słomę, 664 880 113. (1296-2/)

Kupię siano, słomę, owies, sianokiszonkę, tel. 530 702 336. (01823-6/)

Sprzedam łąkę 0,67 ha Krzymosze, tel. 668 392 015. (1245-3/)

POL-BRUK

www.pol-bruk.net.pl

Siedlce, ul. Berdyczowska 15 (wjazd od ul. Brzeskiej), tel.: 667 988 678, 726 988 646

BETON POMPOGRUSZKA



KOSTKA BRUKOWA

BETON

Najlepszy w regionie !



BET-BUD

www.bet-bud.net.pl

tel. 25 781 21 29

tel. 600 890 159

kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

WYROBY HUTNICZE



pręty żebrowane,
gładkie, kwadratowe
profile zamknięte, płaskowniki
kątowniki, ceowniki, dwuteowniki
blachy czarne, ocynkowane
pokrycia dachowe

Zapewniamy
transport do klienta
i cięcie stali

STOK LACKI, ul. Siedlecka 167, tel./fax 25 631 83 04

BLACHY Producent

BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy
firmy budowlane
i wytwórców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

BETON

najwyższa
jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”
malbet@wp.pl
tel. 600 354 237
tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11

wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Opony na przyczepę do sianokiszonki, kukurydzy! Oddam bezpłatnie każdą ilość, 534 880 440. (74-3p-3/)

Kupię zboże paszowe, 608 884 178 po 15.00. (1274-3/)

Sprzedam pszenicę, przyczepę, 691 756 069. (1309-2/)

Sprzedam mieszankę pszenicy, owsa i jęczmienia, tel. 600 720 861. (78-2p-2/)

Sprzedam słomę w belach, 534 228 500. (3234-2/)

Sprzedam owies, pszenicę, bale dębowe, 882 167 984. (293-4/)

Sprzedam słomę, 600 968 488. (1332-2/)

Sprzedam słomę, tel. 725 189 219. (3231-2/)

Żyto 6 ton, Łochów, 600 627 699. (62/LOCH/2019-3/)

Kupię olchę dąb sosnę lub las, 600 627 699. (63/LOCH/2019-5/)

Kupię każde zboże z odbiorem, 505 550 755. (2205-12/)

Kupię zboże, 501 716 304. (2206-12/)

Sprzedam owies, gmina Stoczek Łukowski, 512 361 877. (62-2/)

Sprzedam: deski sosnowe całówki, słomę paczki, opryskiwacz 400 l, 25 642 11 20. (1371-1/)

EMPRO MARCIN RYTEL

08-124 Mokobody
Zaliwie-Piegawki 38
tel. 600 105 495

WĘGIEL

CENA OD 600 ZŁ
EKOGROSZEK

NAWOZY, RSM
FOLIE DO BEL,
FOLIE DO PRYZM

Notowania z jarmarków

17.06.-21.06.2019 r.



Opr. Sławomir Roguski

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	85-90	-	-	90-95	85-90	85-90	100
żyto	zł/dt	65	-	-	-	75	60-65	85-90
pszenżyto	zł/dt	-	-	-	75-80	75	70-80	80
jęczmień	zł/dt	75-80	-	-	90-100	80-85	75-80	85-90
owies	zł/dt	-	-	-	65-75	70	65-70	65-70
miesz. zbóż	zł/dt	80	-	-	75-80	-	75-80	80-85
kukurydza	zł/dt	90	-	-	90	-	80-90	-
ziemniaki	zł/kg	-	-	-	3,0	3,00-4,00	2,00-2,50	3,0-4,0
jaja	szt.	0,40-1,00	-	-	0,40-0,80	0,35-0,90	0,25-1,00	0,50-0,80

Słoma - bele, dowóz, 515 519 023. /1372-1/

Sprzedam jęczmień i mieszanę, tel. 503 130 446. /1376-1/

Wezmę w dzierżawę grunty orne, gmina Siedlce, Skórzec, Domanice, tel. 509 756 686. /1376-1/

Sprzedam pszenicę, mieszanę zbożową, 504 430 056. /302-1/

Słoma - sprzedam, 511 732 501. /306-1/

Sprzedam siano w belach, 506 159 906. /307-2/

Sprzedam słomę w kostkach, 667 271 761. /1384-1/

SPRZEDAM ZIEMIĘ ROLNĄ GŁÓWNIIE III I IV KLASA, KOCZERY, GMINA DROHICZYN, 9,16 HA, ZIEMIA W 3 DZIAŁKACH - 2 DZIAŁKI PRZY DRODZE WOJEWÓDZKIEJ 692 DROHICZYN - DZADKOWICE, 664 390 362, ARKADIUSZ-ZERO@WP.PL. /20190610225256-2/

Rzeźnia kupi bydło do oboju z konieczności ze skierowaniem, 511 075 866, 662 396 670. /2208-6/

Śrutownik bijakowy, 512 548 502. /3242-2/

Sprzedam żyto, pszenżyto, 506 992 163. /3243-2/

Sprzedam pszenicę, 601 406 496. /3252-2/

Heder do Bizona, kabina Bizon, ostrzałka, 606 213 037. /3253-1/

T-25 + wywrotka, 504 714 745. /67/LOCH/2019-1/

Sprzedam łąkę 80 a w Szawłach, tel. 510 641 918. /20190623172319-1/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

T25, C-330 Ferguson, talerzówkę, 603 855 072. /46-24/

C-360, glebogryzarkę, sortownik, przyczepę, rozsiewacz RCW, 663 955 935. /47-24/

HURTOWNIA • rolniczych • przemysłowych • ciężarowych

OPON

Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL

Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń

opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

NAWOZY SPOD DACHU

Saletra, mocznik, siarczan • tel. 508 697 122

Biostymulatory i odżyvky dla kukurydzy z cynkiem

FOLIE i SIATKI pryzmowe, podkładowe, do bel

WAPNO zamówienia na jesień

PH Jacek • Główna 45 • 08-331 Sabnie

www.phjacek.pl • tel. (25) 787 41 82

Kupię T-25, 695 459 767. /58-18/

Kupię ciągniki, maszyny, sprzęt rolniczy, 695 459 767. /59-18/

Kupię Ursus 904 lub 914, 694 185 463. /3245-2/

Pilnie kupię T25, C-330, 667 769 708. /145-6/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Transport maszyn, wywrotka, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Transport lawety, 606 105 999. /0788-41/

PAW ROL NASIŁÓW 13. Sprzedaż maszyn rolniczych ZACHODNICH, 729 648 570, 518 704 393. /2439d-16/

Folia do sianokiszonki, worki big-bag foliowe, zbiorniki, wywrotka, 604 969 943. /01813-24/

3P, 89 r., 505 758 968. /3198-6/

Ursus 2812, 1995 r., 692 751 581. /1195-4/

Kombajn zbożowy New Holland, 14500,- 516 648 400. /1229-6/

Przyczepka jednoosiowa, trzysronny wywrot, 3,5 tony, 508 290 445. /2200-6/

Belarka Krone 125, 884 000 380. /278-3/

Zetor 7011 z turem, belarka Sipma, C-330, 660 913 597. /3223-3/

T25, tel. 668 251 222. /1289-3/

Kombajn Z56, sprawny do żniw, 726 349 704. /286-2/

Belownica Claas 180, zmiennokomoro- wa, traktor Deutz DX3,70, 505 006 172. /291-2/

Duży wybór zachodnich ciągników, Ursus, Zetor, 504 239 788. /1300-6/

Kombajn zbożowy, 728 172 578. /1301-2/

Dmuchała do zboża, 606 701 479. /1354-2/

Prasa Sipma, pług Unia, tur 4+1, 600 933 007. /1306-2/

C-360 1987, talerzówka, 667 297 680. /21009/A-6/

Wóz paszowy Auto Agro 2010 r., 30 000 zł, 12 m³, 798 317 256. /1308-2/

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE

silniki, skrzynie biegów, napędy części nowe i używane regeneracja wałka ataku przedniego napędu

tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do Klienta!

JANMET

Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE Hale i magazyny

PIASKOWANIE PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH

■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl

■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)

■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

Rozrzutnik dwuosowy, kosiarka dysko- wa 2,5 m, 608 884 705. /1310-3/

Przyczepka jednoosiowa wywrotka, 792 573 701. /223-2/

Sprzedam kombajn Bizon 89, uszkodzo- ny silnik, 517 706 142. /3238-2/

Zgrabiarka 7, rozsiewacz Woprol 2017 r., 508 941 250. /3239-2/

Zetor Proxima, idealny stan, 508 462 379. /296-4/

Bizon Super, prasa kostka polska, pierw- szy właściciel, ładny, 504 481 181. /64-2/

Pług zagonowy 4 skiby, Akpil 2011 r., 502 784 382. /20190617120646-3/

Sprzedam siewnik, rozsiewacz zachod- nie, tel. 509 071 996, miejscowość Zbu- czyn. /epaka-12/

Tur T25, 696 073 712. /225-1/

Rozrzutnik, siewnik, pługi 3, 798 634 017. /227-1/

Platforma do bel, silnik Leyland, tur do C-330, C-360, rotacyjna Słupsk, różne opony rolnicze, 515 519 023. /1372-1/

Kopaczka, płyugi owijarki, kos, rozsie- wacz lejek, przetrząsaczko-zgrabiarka, 511 732 501. /305-1/

Sprzedam C330, 885 421 891. /308-4/

PLATFORMA DO BEL Z BURTAMI, 513 873 812. /64/LOCH/2019-4/

KOSIARKA-ROTACYJNA CZESKA, 513 873 812. /65/LOCH/2019-4/

Opryskiwacz zawieszany, rozkładany hy- draulicznie, 1000 l, potrójna głowica, bo- gate wyposażenie, 2016, opryskał 17 ha, jak nowy, tel. 503 070 630. /20190622115701-1/

BRONY, PŁUGI, PODBIERACZ DO SAMO- ZBIERAJĄCEJ PRZYCZEPY, BIZON, WA- RYŃSKI, KOPARKA, OSIE Z KOŁAMI, KON- TENER MIESZKALNY 7x240 FRANCUSKI, 518 370 190. /66/LOCH/2019-1/

Sprzedam pługi, kultywator, brony, opry- skiwacz, 693 204 900. /1382-1/

Sprzedam Ursusa 902 z roku 83, tel. 501 120 050. /1391-1/

Kosiarka rotacyjna, kopaczka, 665 481 923. /2458d-4/

Dotacje PROW 2014-2020

Małe Gospodarstwa (60 tys.) również dla osób niebędących w KRUS, Młody Rolnik - nowa kwota 150 tys., Rozpoczęcie działalności gospodarczej przez rolników (od 150 do 250 tys.).

Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. Tel. 795 931 529

Serwis urządzeń udojowych i schła- dzalników, Starzyńskiego 8, 507 898 808. /20190621213532-4/

C-330 brak dokumentów, agregat, opry- skiwacz, obsypnik, 513 234 657. /311-2/

Sprzedam dwukółkę ciągnikową i roz- rzutnik dwuosowy, 508 317 806. /312-2/

Sprzedam koła 20x750, 789 489 138. /3249-2/

Wywrotka polska, rosyjska, niemiecka, folia, siatka, sznurek, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /02307-12/

Sprzedam ciągniki C-360, C-385, Zetor 5211, przyczepy wywrotki, 503 112 069. /66-1/

Kombajn Bizon Super, gotowy do żniw, tanio, 793 112 883. /68-1/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z koniecz- ności, odbiór padłych zwie- rząt, faktura, wyrejestrowa- nie, 604 506 343, 604 511 485. /20160612125342-48/

Sprzedam kurki odchowane oraz inny drób od 8 do 20 tyg., pełna profilaktyka weterynaryjna i szcze- pień, Mińsk Maz., 605 080 780. /2119-20/

Skup bydła rzeźnego i koni. Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do uboju, 606 856 304. /pp-42-42/

Kury nioski szczepione, Chodów, Węgrowska 37, 500 012 500. /01469-10/

Kurki, 510 145 688. /198-18/

Kurki odchowane, Strzała, ul. Siedlecka 23, 507 425 162, 660 408 422. /1049-10/

Kupuję maciory i knury tuczniki, auto z wagą, wyrejestrowanie, przelew, go- tówka, Tomek - 513 922 966. /20190512230806-7/

Sprzedam cielęta mięsne, 696 417 469. /254-6/

Kurki odchowane, Purzec 48A, 501 025 880. /1163-8/

Skup bydła i cieląt, 602 402 632. /132-6/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlec- ka 35, 605 917 859. /1212-10/

Byczki, cieliczki mięsne, mieszane dwu- tygodniowe, 789 464 285. /209-6/

Kurki odchowane kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /02162-6/

Krowy cielne, tel. 794 292 299. /3225-4/

Jałówki mięsne cielne, 508 323 878. /221-2/

Sprzedam krowy mleczne, 724 051 790. /294-2/

Krowy, 887 601 559. /295-2/

Sprzedam krowy mleczne, 517 706 142. /3237-2/

Likwidacja gospodarstwa w lipcu, kro- wy mleczne, jałówki, tel. 660 095 935. /20190616151600-2/

Krowy mleczne likwidacja, 886 040 223. /1346-2/

Cielaki, byczki, jałówki, jałówki wysoko cielne, 600 805 285. /CF-6/

Sprzedam jałówki cielne, tel. 503 721 657. /20190617095859-1/

Sprzedam jałówki wysoko cielne, tel. 507 945 262. /20190618191717-1/

Indyki odchowane, Strzała Zamiejska 3, 691 189 932. /1352-8/

Byczek tygodniowy mięsny, 728 912 020. /1369-1/

Sprzedam jałówkę cielną, wydajność w stadzie 11500, 511 021 344. /1375-2/

Sprzedam jałówki wysoko cielne i wycie- lone - tanio, 510 113 565. /299-1/

Krowa wysoko cielna, Byczki mięsne, 508 303 168. /300-1/

Sprzedam cielęta, 504 430 056. /301-1/

Sprzedam krowy, 517 959 053. /304-2/

Byczki 130-150 kg, jałówki wysoko ciel- ne, 698 023 971. /310-1/

2 jałówki do zacielenia, tel. 661 031 335. /1387-1/

Sprzedam byczki HF 7-dniowe - tanio, 602 826 954. /3244-2/

Sprzedam jaja pawie, 784 070 610. /3246-1/

Kupię knury, maciory, wyrejestrowanie, 512 858 594. /3248-30/

ZWIERZĘTA DOMOWE

Szczeniaki husky psy, 698 694 527. /20190621004328-1/

Yorki, 698 655 634. /69-2/

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Zamienię mieszkanie, 691 964 811. /1389-1/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię działkę rolną, budowlaną w Siedlcach lub przy A2 Grzędów - Siedlce - Zbuczyn (obwodnica Siedlec), tel. 692 248 990. /50-37p-37/

Kupię pole pod zwirownię, 664 177 492. /01817-10/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Wynajmę obiekt 1200 m² lub 2x600 m², z parkingiem podziemnym, ul. Staro- wiejska, Siedlce, 507 114 804. /01818-6/

Wynajmę lokale 70-200 m² i 400 m², centrum Sokołowa, 507 114 804. /01818-6/

Wynajmę stragany handlowe, cen- trum Sokołowa, 607 362 639. /01818-6/

Mieszkanie 50 m², Siedlce, Kilińskiego, 697 625 094. /192-6/

Do wynajęcia lokal biurowy, kancelarie, 509 831 058. /01898-9/

Wynajmę lokale w Węgrowie na piętrze budynku 33 m² i 28 m² na gabinety, biu- ra, usługi. Tanio! Tel. 604 187 188. /96-8-12/

Wynajmę lokal 30 m² w centrum Siedlec, tel. 607 163 788. /20190530163111-4/

Lokal po fryzjerce, 512 665 666. /1206-4/

Plac 1 ha utwardzony, ogrodzony na pla- cu waga 50 t, jazd z drogi asfaltowej, Siedlce, 601 299 398. /02098-6/

Do wynajęcia 3-pokojowe mieszkanie, Daszyńskiego, 570 230 868. /1255-3/

Wynajmę kawalerkę, 724 302 626, 501 102 026. /1261-3/

Wynajmę lokal o pow. 95 m², parter, ul. Sokołowska 74, 516 179 918. /02166-3/

Stacja, tel. 696 178 609. /20190613111111-4/

Wynajmę mieszkanie w centrum Sie- dlec 40 m², dwa pokoje, kuchnia, ła- zienka, korytarz, wyposażone, media, 506 800 490 dzwonić po godz. 15.00. /1295-2/

Pokój, 669 387 200. /1330-2/

Kawalerka w centrum Siedlec 32 m², 1 zł do neg. nr 662 326 006. /1334-2/

Wynajmę Pawilon Handlowy o powierzchni 550 m² wraz z magazynem o pow. 665 m² oraz plac o pow. 7000 m², w tym utwardzony kostką 3000 m² lub oczekuję innych propozycji, So- kołów Podlaski, tel. 502 372 866. /79-4p-4/

Kawalerka do wynajęcia w centrum Sie- dlec, tel. 696 332 522. /1340-2/

Kwatery pracownicze, ul. Budowlana, tel. 727 470 140. /1343-4/

Do wynajęcia 2-pokojowe, 604 517 881. /1241-2/

Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl**Biuro Siedlce:**

Ul. Piłsudskiego 70
Tel.: (25) 644-38-26
Kom.: 500-151-041
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:

Praga Południe
Ul. Terespolska 4 lok. 503
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białotąka

Ul. Myśliborska 1
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany

Ul. Nocznickiego 29
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Wojewódzkiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 4 500 zł/m²

Kosowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 4 700 zł/m²

Murarska, Siedlce
DOMY JEDNORODZINNE

II ETAP PIOTROWSKIEGO

II ETAP PARTYZANTÓW

GOTOWE MIESZKANIA
w budynkach A-B

GOTOWE DOMY

Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 40m²

Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m²

Myśliborska, W-wa Białotąka
MIESZKANIA OD 37m²

**NOWA
OFERTA!**
II ETAP

GOTOWE MIESZKANIA

Działki budowlane, Zbuczyn,
696 218 499.

/934-12/

Budowlana 3000 m² w Suchożebach,
602 252 345.

/982-8/

Działka budowlano-rolno-leśna 16 900
m² z domem, okolice Halinowa, tanio
sprzedam, 515 603 450.

/2188-16/

Działka rolna 3000 m² w Mokobodach nr
1183/11, tel. 602 271 578.

/1139-6/

Sprzedam działkę 30 a z wiatą, centrum
Terespola, 502 713 486.

/159-M-6/

Działka, Nowe Mierzvice, 601 096 137.

/224-2/

Sprzedam, wynajmę posesję,
510 565 706.

/162-M-7/

Dom, działka 472, gm. Suchożebry 2,62
ha, 502 397 058.

/1196-4/

Sprzedam mieszkanie 49 m², ul.
Czackiego/PPK, 502 727 032.

/1223-4/

Dom drewniany budynek gosp. mu-
rowany 16x7, działka 20 a Paprotnia,
601 299 398.

/02098-6/

Dom wolnostojący 200 m², gotowy do zamieszkania, Warszawska, 501 653 144.

/20190604194057-6/

Sprzedam dom drewniany,
tel. 784 149 171.

/1251-3/

Sprzedam lokal 80 m², ul. Kilińskiego
23A, 502 135 560.

/20190606145615-5/

Działka budowlana, Bananowa,
692 435 601.

/1271-4/

Sprzedam atrakcyjny dom 161,5 m²,
pow. użyt. w Siedlcach, blisko centrum,
wysoki standard, 606 497 301.

/1273-6/

Dom, Siedlce 420 000,- 600 855 609.

/1278-6/

PROJEKTY Domów Energooszczędnych tel. 502 116 461

MALBUD Siedlce, ul. Sokołowska 31, 35, tel. 25 644 82 43

Wynajmę małe mieszkanie w centrum
Siedlec, 601 946 214.

/02247-1/



Hala Żelków Kol. 500 mkw, ogrzewana, klimatyzowana, 20 pln netto/1 mkw, tel. 606 858 863.

/20190618083037-1/

Kawalerka do wynajęcia w centrum Siedlec, tel. 696 332 522.

/1340-2/

Do wynajęcia lokal 1206 m² parter 617 z możliwością odkupienia sklepu AGD, RTV, piętro 589 z możliwością odkupienia wyposażenia lokalu rozrywek dla dzieci, takie jak 3D i wiele innych. Można dalej lokal wynajmować. Jest parking. Siedlce, Brzeska 91, 578 978 128.

/1355-2/

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią bez mebli 39 m², ul. Jagiełły 25, Siedlce, tel. 603 875 711.

/1374-2/

Mieszkanie do wynajęcia umeblowane centrum, tel. 691 488 673.

/1336-2/

Do wynajęcia lokal 73 m² w Siedlcach, 728 373 844.

/1357-1/

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, ulica Warszawska, 511 357 461.

/1359-3/

Do wynajęcia pomieszczenia warsztatowe, tel. 502 089 218.

/02248-2/

2 pokoje w mieszkaniu 4-pokojowym, ul. Jagiełły, tel. 506 115 234.

/1362-2/

Do wynajęcia mieszkanie, 503 311 296.

/1366-3/

Kawalerka kamienica, 609 367 680.

/1368-1/

Wynajmę kawalerkę, 799 063 103.

/1370-2/

Do wynajęcia dwupokojowe Dreszera, 505 926 347.

/1373-1/

Lokal 150 m², dostosowany pod przychodnię stomatologiczną lub inne gabinety lekarskie, wynajmę lub sprzedam, 502 602 541.

/80-2p-2/

Lokal usługowy 114 m², Wyszyńskiego, wynajmę lub sprzedam, 504 102 544.

/80-2p-2/

Wynajmę lokal 80 m², Pułaskiego, Siedlce, 722 001 601.

/1383-2/

Mieszkanie, Siedlce, 512 710 587.

/3247-1/

Mieszkanie 57 m², 3 pokoje, ul. Daszyńskiego, przy PKP Siedlce zach., tel. 509 278 582.

/20190624000309-1/

Do wynajęcia kawalerka, Rynkowa, 504 007 329.

/1392-1/

**NIERUCHOMOŚCI
Sprzedam**

Dom, Okrężna 11, 784 265 988.

/1108-6/

Dom w Siedlcach sprzedam, 604 465 589.

/1280-28/

Siedlisko Marysin, 663 355 666.
Warszawa, mieszkanie na sprzedaż, inwestycyjnie, na wynajem, Mokotów, Piotr Zdanowski, 508 040 729.

/20190609153049-5/

48 m² po remoncie, Sokołowska, 215 tys., 512 366 349.

/1313-2/

Las mieszany o pow. 0,89 ha, poł. we wsi Bzów, gm. Zbuczyn, cena 28 000 (do negocjacji), tel. 537 194 506.

/20190608194001-3/

Stodoła drewniana, 513 236 446.

/219-3/

Działka, Chodów, +48 503 189 534.

/2457d-2/

Mieszkanie centrum, 503 131 101.

/1335-6/

Nowe domy zabudowa bliźniacza, 693 427 529.

/02241-6/

Działki rolno-budowlane 1,30 ha uzbrojone, 15 km od Siedlec, 728 309 734.

/1333-2/

Sprzedam mieszkanie 47 m², II piętro, 502 580 444.

/1337-2/

Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 k. Niwisk, 0,25 ha, 515 965 064.

/1342-2/

Kawalerka 31 m², 145 tys., tel. 517 565 231.

/20190617102138-1/

Działka budowlana 1668 m², ul. Janowska, tel. 693 050 459.

/20190618093838-10/

Sprzedam kawalerkę, tel. 606 599 943.

/1349-3/

Działka budowlana 4100 z budynkami, okolice Siedlec, 690 672 562.

/1350-2/

Działka budowlana w Zbuczynie, tel. 606 121 174.

/1351-1/

56 m² + garaż, 662 941 128.

/1353-1/

Sprzedam piękne 3-pokojowe mieszkanie w Siedlcach, ul. Dylewicz, blok z 2013 roku, 64 m², II piętro, umeblowane, piwnica, cena 325000 zł, tel. 508 237 928.

/20190621093524-6/

Sprzedam działkę w Stoku Lackim, 512 943 796.

/1381-1/

Sprzedam siedlisko 26a z budynkami, Zawady 13, gm. Repki, 501 384 443, 502 159 284.

/303-2/

Działka, ściśle centrum Siedlec, 298 m², cała pod zabudowę, 515 134 217.

/02303-2/

Sprzedam dom z działką, 606 897 781.

/1390-3/

NAUKA

Angielski, niemiecki, francuski, 881 075 077.

/878-12/

Matematyka, 500 543 539.

/1016-16/

Historia sztuki, tel. 535 005 856.

/1367-6/

**SPRZEDAŻ
NOWYCH
MIESZKAŃ**



512-724-557

BIURO SPRZEDAŻY: **Siedlce, Świrskiego 50a, cichy@cr.pl, cichy-nieruchomosci.pl**

SIEDLCE, UL. GOSPODARCZA, CICHE OSIEDLE



tel. 602 100 890 Sprzedaż energooszczędnych domów



KONKURENT

CENA 2.450 m²

**Węgrów ul. Karpowicza
www.konkurent.siedlce.pl**

SPRZEDAŻ CICHY INVEST



NOWE DOMY w Siedlcach przy ul. Obrońców Helu, tel. 512 128 104



Zgubiono legitymację studencką na jachonaliach siedleckich, numer legitymacji 76370. Proszę o kontakt telefoniczny, 660 583 783. /1378-1/

MATRYMONIALNE

Emeryt lat 67, wdowiec poszukuje kobiety do stałego związku, siedleckie, tel. 513 355 804. /1364-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjne zapraszają, Siedlce, 511 537 044. /136-6/

Młoda blondyna, 698 408 733, Garwolin. /1281-6/

Zapraszam na miłe chwile, prywatnie, Siedlce, 578 553 170. /1153-1/

Masaż, pieszczoty, zapraszam, Wiola, pryw., Siedlce, 510 360 754. /1153-1/

Piękna 24-latką gorąca jak lawa, słodka jak miód zaprasza na miłość, pieszczoty rozmowę i... blond niunia do sexu, słodziutki kociak, Sokołów Podl., 690 201 455. /panoramix-2/

Chłopak dla kobiet w każdym wieku, 511 362 027. /panoramix-2/

RÓŻNE

Gotówka do ręki, tel. 693 915 251. /49-14p-14/

Pożyczka na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: 22 123 55 43. /pp-4-4/

Pożyczki do 2000 zł dla: pracujących, emerytów i rencistów, z komornikiem, InkasoCity, tel. 792 307 229. /20190603105954-4/

POMAGAMY W WYJŚCIU Z PROBLEMÓW FINANSOWYCH

- POSTĘPOWANIA UPADŁOŚCIOWE
- POMAGAMY W SPRZEDAŻY ZADŁUŻONYCH NIERUCHOMOŚCI



Siedlce, ul. Sokołowska 37,
tel. 508 074 019, 600 051 105

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 246 404. /21-65/

Ginekolog - pełna pomoc, 515 603 450. /2114-56/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-4/

Esperal, tel. 602 466 716. /01814-26/

Masaże lecznicze z dojazdem do pacjenta, 692 151 870. /20190611080214-6/

TESTY ALERGICZNE
POKARMOWE I WZIEWNE
KONSERWANTY, BARWNIKI, EMULGATORY

IDENTYFIKACYJNE
pasożyty, bakterie, metale, pestycydy,
grzybnice, candida, borelioza

RZUĆ PALENIE!!

Jednorazowy zabieg
antynikotynowy, antyalkoholowy

TERAPIA ODCHUDZAJĄCA

www.bicom-med.pl

tel. 502 89 54 55
Siedlce, ul. Chłodna 4

Specjalistyczna Przychodnia Lekarska
panimed „PANMED” Siedlce, ul. Błonie 8,
tel. 25 632 32 22, 25 644 70 70

oferuje poradnię leczenia
trudno gojących się ran:

- stopa cukrzycowa • owrzodzenia żylakowe
- oparzenia • odmrożenia
- rany pooperacyjne • odleżyny

532-10p

USŁUGI

Montaż ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T, Siedlce - Węgrów, 577 859 105. /3001-52/

Studnie profesjonalnie!!! 502 759 504. /07296-154/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-30-30/

Bussem towarowym transport, 602 881 562. /0242-46/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-45/

Studnie solidnie!!! 608 046 239. /0532-40/

Usługi koparko-ładowarką, wynajem wywrotki, 604 645 948. /01373-18/

Usługi ogrodnicze i remontowe, wszelkie prace porządkowo-naprawcze, Dom i Ogród, 506 156 131. /197-10/

Pranie dywanów, tapicerek, 504 910 172. /1266-6/

Sprzątanie domów, prasowanie, 578 614 997. /1267-3/

Ogrody - zakładanie, 692 709 869. /02175-6/

AGD serwis naprawa pralek, zmywarek, kuchenek, itp. 25 644 44 80, 507 957 375. /1329-6/

Przewóz osób 18, 23, 30, 50, 58, 509 125 160. /02252-6/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1379-1/

Usługi hydrauliczne powiat miński, krótkie terminy, 517 934 868. /2207-6/

USŁUGI Okolicznościowe

DJ, wodzirej, wesela, 501 264 948. /194-6/

Wyjątkowa atrakcja wysokiej klasy bryczka zawieszona do ślubu, dojeżdżamy do 200 km, Siedlce, 601 299 398. /02098-10/

RESTAURACJA Hotel Garden
Siedlce, ul. Kilińskiego 38
recepja@hotelgarden.com.pl
tel. 25 828 42 50, 601 090 679

ORGANIZUJEMY **IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**

Przyjmujemy rezerwacje na KOMUNIE 2020 r.

MAŁUCH SIEDLCE, ul. Jagiello 27
tel. 789 302 765
www.salamaluch.pl

- chrzciny
- komunie
- imprezy rodzinne

„U ANNY” Siedlce, ul. Garwolińska 83
tel. 25 643 44 90, kom. 609 620 315
www.weselasiedlce.pl

catering okolicznościowy
wesela, wieczorki taneczne
przyjęcia okolicznościowe, bankiety,
imprezy dla firm, chrzciny, komunie

Odsprzedam termin sali weselnej w Zbuczynie październik, wszelkie informacje pod nr tel. 786 260 553. /1292-2/

USŁUGI Budowlane

Wypożyczalnia: przyczep, ławet, zagęszczarek, transport, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943. /05633-50/

Studnie profesjonalnie!!! 600 772 149. /07296-154/

Remonty, struktury, malowanie dekoracyjno-artystyczne, kominki, 600 778 139. /3468-51/

Balustrady, poręcze, ogrodzenia ze stali kwasoodpornej, 504 091 508. /3498-48/

Hydraulika, 608 187 880. /3514-50/

Tynki agregatem cementowo-wapienne, gładkie, 790 416 671. /pp-30-30/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /317-26/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /400-20/

Minikoparka wywrotka, 720 730 199. /722-13/

Naprawa, serwis okien, 501 503 805. /01208-15/

Usługi koparko-ładowarką, przyłącza wod.-kan., gaz, 515 073 731. /20190330085917-20/

Posadzki, 505 912 435. /651/V-30/

Posadzki mixokretem, 781 952 081. /153-M-30/

Docieplenia, podbitki, 609 812 184. /995-17/

Docieplenia, malowanie dachów, 600 705 498. /994-10/

Usługi brukarskie, 509 938 055. /20190505215610-8/

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908. /1101-6/

Układanie kostki brukowej z materiałem, 509 296 240. /1106-6/

Usługi remontowe, 509 369 086. /1109-10/

Mycie, malowanie dachów i elewacji, mycie kostki, 692 530 505. /1166-6/

POSADZKI

betonowe agregatem

- kompleksowe usługi budowlane
- remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU **laki** producent rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE MATERIAŁOWE DZIEŃ/NOC MOSKITIERY
Siedlce, 3 Maja 15
t. 25 63 259 52, 606 351 157

Minikoparka przeciski, 607 091 490. /131-6/

Solidnie glazura, terakota, 504 227 897. /1218-6/

Glazura, 575 033 450. /1234-16/

Malowanie, szpachlowanie, 720 756 522. /1234-16/

Układanie kostki brukowej, ogrodzenia z kamienia, Marcin Bogaj, 509 854 981. /202-6/

Drobne remonty, 730 902 233. /1242-6/

Instalacje elektryczne tanio i solidnie, 507 876 687. /1247-6/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1268-6/

Wykonam tynki cementowo-wapienne, kwarcowe, tel. 504 358 049. /1272-6/

Elewację wykonam. Mycie, malowanie elewacji i dachów. Spawanie, tel. 798 370 213. /20190607125546-3/

Malowanie, szpachlowanie, cyklinowanie, 692 151 870. /20190611080653-7/

Usługi remontowo-budowlane, 502 116 770. /02239-6/

Tapicerskie, 503 870 138. /1377-6/

Dachy krycie z materiałem, 601 384 070. /02305-6/

Malowanie elewacji, dachów, docieplenia, 664 265 473. /1386-10/

Malowanie, gładzie, solidnie, tanio, VAT, 601 534 093, 25 632 56 11. /1388-1/

Mycie elewacji. Mycie kostki brukowej. Mycie dachów. Natryskowe malowanie dachów. Przystępne ceny, 512 650 317. /20190623181213-1/

Usługi koparko-ładowarka, przyłącza wod.-kan., rozbiórki, szamba, niwelacja terenu, 519 799 585. /20190624070719-1/

PRACA

Zatrudnię dekarza, 602 310 587. /994-19/

Zatrudnię operatora koparki, 606 960 207. /01817-10/

Zatrudnię operatora ładowarki. 606 960 207. /01817-10/

Zatrudnię kierowcę na wywrotkę, 606 960 207. /01817-10/

Firma Agro-Serwis DS poszukuje osoby na stanowisko specjalisty do spraw logistyki magazynu części, Oddział w Siedlcach. Tel. kont. 603 500 709. /20190517101212-6/

Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym kat. C+E z doświadczeniem, tel. 505 696 759. /72-6p-6/

Zatrudnię przy dociepleniach, 888 170 624. /01822-6/

Zakład krawiecki w Siedlcach zatrudni prasowaczkę z doświadczeniem, tel. 604 535 166. /1162-6/

Prezes Sądu Okręgowego w Siedlcach

ogłasza konkurs na stanowisko

SPECJALISTY OPINIODAWCZEGO

Zespołu Sądowych Specjalistów w Siedlcach:

w wymiarze **0,5** (pół) etatu specjalisty w zakresie psychologii;
w wymiarze **0,5** (pół) etatu specjalisty w zakresie psychologii na umowę zastępstwa za nieobecnego pracownika.

Zgłoszenie z kompletem dokumentów należy składać **w terminie do 26 sierpnia 2019 roku do godziny 16.00** w zamkniętej kopercie w Sądzie Okręgowym w Siedlcach ul. Sądowa 2, pokój 211 z dopiskiem na kopercie „Konkurs na stanowisko Specjalisty w OZSS w Siedlcach”.

Szczegółowe informacje o konkursie znajdują się na stronie internetowej Sądu Okręgowego w Siedlcach www.siedlce.so.gov.pl oraz wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Sądu Okręgowego w Siedlcach i Powiatowym Urzędzie Pracy w Siedlcach. 601-1p



DOŁĄCZ DO ZESPOŁU FOLDRUK MEDIA!

Czekamy na: **GRAFIKA KOMPUTEROWEGO**

Wymagania:
> bardzo dobra znajomość programów z rodziny Adobe (Photoshop, Illustrator, InDesign) oraz CorelDraw
Dodatkowym atutem będzie:
> doświadczenie w pracy fotografa lub wykształcenie kierunkowe

Zapewniamy:
> atrakcyjne wynagrodzenie
> zatrudnienie na umowę o pracę
> pakiet ubezpieczeń

Jeśli to **jesteś TY**, wyślij CV na **praca@foldruk.media.pl** w tytule: „Grafik-fotograf” **www.foldruk.media.pl**

Zlecę wykonanie prac budowlanych w częściowo wykonanym budynku w Siedlcach tj.:

- postawienie 4 ścian działowych,
- przebiecie kanałów wentylacyjnych,
- osuszenie budynku,
- podłączenie kanałów ceramicznych do wywiewek dachowych,
- naprawie ciekącego dachu,
- połączenie orynnowania,
- prawidłowe połączeniu krokwi dachowych,
- naprawie muru przy witrynie okiennej,
- oczyszczeniu 4 tarasów z zaprawy,
- sprzątnięciu placu budowy ok 300 m².

tel. 608 811 444

Poszukujemy osób na stanowiska:

- 1) samodzielny pracownik do produkcji jednostkowej i prototypowej**
- 2) pracownik działu technologicznego**

Nie oczekujemy dużego doświadczenia, dajemy możliwość szybkiego przyuczenia. Ocena umiejętności i przydatności pracownika na podstawie indywidualnej rozmowy rekrutacyjnej.

Miejsce pracy: Żabokliki
Praca na jedną zmianę.

CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**

Kontakt telefoniczny: **720 818 818**

Adres firmy:
OLAN, ul. Korczewska 57
08-110 Siedlce



PRACA! PRACA!

PRZYUCZYMY NA KAŻDE STANOWISKO KOBIETY I MĘŻCZYZN!

Firma OLAN Sp. z o.o. w branży rusztowań i szalunków w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw działa od 2006 roku, stawiając przede wszystkim na jakość. Mamy wieloletnie doświadczenie w produkcji konstrukcji stalowych i aluminiowych. Nasza działalność jest prowadzona na terenie Polski, jak również w krajach w Unii Europejskiej, Szwecji, Norwegii, Niemczech, na Łotwie i w innych.



POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW DO PRZYUCZENIA
na stanowiska:

**ślusarz, monter, spawacz, technolog,
konstruktor, wózkowy, magazynier**

PROPONUJEMY: staż, przyuczenie, pełny etat, pracę wakacyjną, atrakcyjne wynagrodzenie i system premiowy, możliwość rozwoju zawodowego, szkolenia podnoszące kwalifikacje.

KONTAKT: tel. 720 818 818, e-mail: praca@olan.siedlce.pl



**OLAN Spółka z o.o.,
ul. Korczewska 57,
08-110 Siedlce, Żabokliki
www.olan.siedlce.pl**

**Producent opakowań kosmetycznych
poszukuje pracowników do zakładu w Całowaniu**
na stanowiska:

- **MONTAŻYSTA/PAKOWACZ,**
- **OPERATOR MASZYN WTRYSKOWYCH I ROZDMUCHOWYCH**

Prosimy o przysyłanie CV na adres: praca@novopak.com.pl

Praca > doradca klienta



517 090 224

rekrutacja.eden@edenfinance.pl

**Wynagrodzenie podstawowe
2000 zł + premia**



Eden Finance
Pozyczki ekspresowe

Mile widziani emeryci!

Kod uczynienia oferty

Pracuj jako opiekun/opiekunka seniorów w Niemczech i już dziś dołącz do zespołu naszej firmy! Gwarantujemy pewną pracę oraz kursy języka niemieckiego od podstaw. Zadzwoń i dowiedz się więcej. Czekamy właśnie na Ciebie! tel. 572 307 869, Promedica24, ul. Czerwonego Krzyża 21. /76-3p-3/

Zatrudnię cukiernika z doświadczeniem jak również do przyuczenia zawodu, 692 429 736, 608 415 922. /02144-3/

Poszukuję osoby do opieki nad starszym panem, 698 663 002. /1277-3/

Zatrudnię mechanika pojazdów ciężarowych, 601 330 767. /02154-4/

Zatrudnię kierowcę C+E PL-B-PL, 601 330 768. /02154-4/

Zatrudnię kierowcę C+E PL-Unia, wyjazdy do uzgodnienia, płatność po powrocie, 502 244 868. /02163-4/

Operator kombajnu do załadunku podłoża w pieczarkarni, praca od poniedziałku do piątku, tel. 513 270 599. /20190609111233-4/

Kobiety do zbioru pieczarek. Zapewniamy transport, tel. 669 981 307. /20190610080310-5/

**Zatrudnię
KIEROWCĘ
z Łosic lub okolic, dorywczo
2-3 kursy w tygodniu.
Transport na potrzeby własne.
Przewóz materiałów sypkich.
Stałe trasy.
Kontakt telefoniczny: 509 733 203.**

580-3p

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek w Żelkowie, tel. 888 744 185. /20190610084454-4/

Przyjmę do pracy Stacji Paliw Orlen Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38. /60-6/

Producent zapraw budowlanych zatrudni pracowników na produkcję, Skórzec, 660 671 924. /20190610133856-2/

Do remontów, 509 063 225. /1348-2/

Zatrudnię kierownika robót drogowych, tel. 506 141 299. /20190610143418-3/

Zatrudnię do układania kostki, Sokołów i okolice, 606 322 900. /20190610180338-2/

Zatrudnię kierowców C+E, PL-RUS + UE, tel. 603 300 390. /201906111111839-6/



**Firma Ruta Transport poszukuje
PRACOWNIKÓW MYJNI**

Miejsce pracy: **Mińsk Mazowiecki, ul. Sosnkowskiego 81.**
Zainteresowane osoby są proszone o kontakt telefoniczny w godzinach 8.00-16.00 pod numerem **600 017 852** lub przesłanie CV na adres: **praca@ruta-transport.pl**

Prosimy o umieszczenie w CV następującego zapisu: Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a. ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z 27 kwietnia 2016 r. (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w kwestionariuszu osobowym, zwanym CV, dla potrzeb aktualnej i przyszłych rekrutacji.

**Zatrudnię
KIEROWCĘ KAT. C + E
do pracy w Siedlcach.**

Transport krajowy regionalny, codzienne powroty do bazy.
Wynagrodzenie w pełni oskładkowane. **tel. 519 317 050**

W związku z dynamicznym rozwojem firmy



zatrudni

DORADCĘ SERWISU BLACHARSKO- -LAKIERNICZEGO

z doświadczeniem

Jesteś zainteresowany?
ZADZWOŃ - tel. 604 199 199
i złóż CV:
**AMS CHRÓŚCICKI - Siedlce,
ul. Brzeska 178**

W związku z dynamicznym rozwojem firmy



zatrudni

PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO

mile widziane orzeczenie
o niepełnosprawności

Jesteś zainteresowany?
ZADZWOŃ - tel. 604 199 199
i złóż CV:
**AMS CHRÓŚCICKI - Siedlce,
ul. Brzeska 178**

W związku z dynamicznym rozwojem firmy



zatrudni

SPRZEDAWCĘ SAMOCHODÓW NOWYCH

z doświadczeniem

Jesteś zainteresowany?
ZADZWOŃ - tel. 604 199 199
i złóż CV:
**AMS CHRÓŚCICKI - Siedlce,
ul. Brzeska 178**

Zakłady Mięsne-Mokobody sp. z o.o.

zatrudnią **GŁÓWNĄ KSIĘGOWĄ**

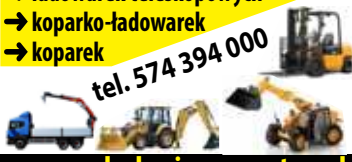
Wymagana biegła znajomość pełnej księgowości spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, biegła obsługa programu Comarch ERP Optima. Bardzo dobra praktyczna znajomość przepisów prawa podatkowego oraz zasad rachunkowości.

Zakres obowiązków:
Samodzielne prowadzenie ksiąg rachunkowych oraz spraw pracowniczych.
Tel. **509 451 719**, e-mail: **m.podniesinska@vp.pl**

Szkolenia operatorów:

- wózków widłowych → **HDS**
- podestów ruchomych → **ładowarek**
- ładowarek teleskopowych
- koparko-ładowarek
- koparek

tel. 574 394 000



www.szkolenia-operator.pl

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednonośmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 608 605 340. /GW/4/2019-7/



M3 Zarządzanie poszukuje konserwatora/złotej rączki przy obsłudze budynków wielorodzinnych, tel. 691 364 025. /20190612132856-2/

Prężnie rozwijająca się pieczarkarnia poszukuje do pracy mężczyzn do obsługi pieczarkarni i chłodni. Dobre warunki. Atrakcyjne wynagrodzenie. 606 354 451. /20190612163856-2/

Firma w Morszkowie zatrudni pracownika produkcyjno-magazynowego, 514 430 399. /287-4/

Przyjmę do pracy przy ociepleniach, 600 203 007. /2019061314824-3/

Firma Konstal zatrudni ślusarzy, tel. 609 613 714. /02235-2/

Pieczarkarnia Opole zatrudni pracowników, tel. 501 493 995. /1319-2/

Pieczarki Belgia, kobiety - doświadczenie, 734 854 931. /20190618135825-1/

Zatrudnię do sprzątania, pół etatu, Białki, 503 147 397. /1338-2/

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, chłodnia, kraj, tel. 509 071 867. /1339-2/

Zatrudnię

KIEROWCĘ C + E

Trasy międzynarodowe,
tel. **602 116 224** 02318-2g

Firma drogowa KORUND
Maciej Maliszewski
zatrudni osoby na stanowisko

OPERATOR

**koparko-ładowarki/
koparki**

tel. **518 143 094** 02101-4g

Zatrudnimy:

- 1. WÓZKOWY/ MAGAZYNIER**
- 2. KIEROWCA KAT. C / WÓZKOWY**



CV proszę przysyłać na adres: **praca@olan.siedlce.pl**
Kontakt telefoniczny: **720 818 818**
Adres firmy: **OLAN, ul. Korczewska 57, 08-110 Siedlce**

Spółka **Gran-Mar**
zatrudni do pracy w Niemczech

GLAZURNIKÓW

zarobki ok. 7000 zł,
zapewniamy kwatery,

**08-110 Siedlce, Sokołowska 37,
tel. 508 074 019** 584-10p

Podnajmę stanowisko fryzjerskie w salonie fryzjerskim w Siedlcach, tel. 668 171 643. /1340-2/

Piekarnia zatrudni piekarza lub osobę do nauki zawodu, 692 429 736, 608 415 922. /02242-3/

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego, 600 805 285. /CF-6/

Zatrudnię kierowców od zaraz, transport międzynarodowy - Rosja, 502 406 345. /141-6/

Zatrudnimy mężczyznę do pieczarkarni w Żelkowie, tel. 504 227 934. /20190619093500-2/

Zostań ambasadorką piękna w Avon i zamawiaj kosmetyki nawet do 40% taniej, 601 946 214. /02247-6/

Piekarnia Dariusz Zajac Domanice przyjmie piekarza, nauczę zawodu, stała stabilna praca, 604 052 776. /1356-2/

Przyjmę do zakładu kamieniarskiego, wymagane prawo jazdy kat. B, 602 795 390 Siedlce. /02249-1/

Przyjmę murarzy, pomocników, 609 132 446. /1360-2/

Szukam pracy jako opiekunka starszej osoby, Siedlce, 507 693 888. /1363-2/

Zatrudnię pracownika budowlanego, 604 421 293. /1365-2/

Zatrudnię kierowcę C+E kraj + Czechy, kont. 606 899 688 w godz. 8.00-18.00. /02263-3/

Zatrudnię fryzjerkę, tel. 606 165 147. /1380-6/

Salon Meblowy Arche
przyjmie do pracy:

- **DORADCĘ KLIENTA**
- mile widziana znajomość branży meblowej
- **MONTERA MEBLI**
- **OSOBĘ DO UTRZYMANIA CZYSTOŚCI** na salonie

tel. 507 184 793

Firma transportowa z tradycjami, zatrudni kierowcę z kat. C+E z doświadczeniem, możliwość dwóch wariantów pracy: podwójna obsada kontenery PL-UE-PL, plandeki, pojedyncza obsada UE-PL-BY, tel. 602 614 684. /20190621105542-2/

Szukam fachowca brukarza, 663 964 405. /309-6/

Zatrudnię brukarzy, Sokołów Podlaski, 506 141 299. /20190621153714-10/

Zatrudnię operatora koparko-ładowarki, Sokołów Podlaski, 506 141 299. /20190621153940-10/

Zatrudnię ślusarzy-spawaczy INOX, 602 861 298. /3250-12/

Przyjmę na staż lub zatrudnię do pracy w sklepie spożywczo-przemysłowym w Liwie, tel. 604 270 396. /3251-2/

SUPEREXPRESS

Zatrudnię do pracy w kurniku w Pruszyńcu, 602 611 662. /1394-1/

Zlecę rozbiórkę budynku za materiał, Starowiejska 84, tel. 505 505 596. /81-1p-1/

Sprzedam bale, deski dębowe, sezonowane 5 lat, 665 134 233. /2209-1/

Sprzedam mieszkanie 58 m², Siedlce, os. 1000-lecia, 607 619 628. /1385-1/

Sprzedam byczki mięsne, 517 469 100. /1397-1/

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, 508 614 748. /1402-1/

Tygodnik SIEDLECKI

MOTO

26.06.-2.07.2019 NR 26

MOTORYZACYJNE

Wypożyczalnia ławet, przyczep, zagęszczarek, autoholowanie, big-bagi, zbiorniki, 604 969 943.

/05633-50/

MOTORYZACYJNE
Kupię

Kupię każde auto, 668 675 905.

/20181216112553-7/

Kupię każde auto do 5000, Łuków + 100 km, 577 079 999.

/134-12/

Zużyte katalizatory samochodowe, 698 203 988.

/2201-6/



CITROËN

Citroën Saxo 1,5, 791 806 750.

/3240-3/

Sprzedam Citroëna C5, 2003 r., benzyna 2.0, kombi, informacje, 785 089 600, cena 4500 do negocjacji.

/20190620173001-1/



FORD

Sprzedam Forda Mondeo, 2.0 diesel, 2012 r., srebrny, 509 443 225.

/panoramix-2/



OPEL

Antara, 2007, 4x4, serwisowany, tanio, 666 933 569.

/226-2/

Astra 2008, 606 270 188.

/1385-2/

POLONEZ

Polonez 1997, 604 279 568.

/1385-2/



PEUGEOT

Partner, 600 836 713.

/1299-3/

Peugeot 307, 2003, 1,4 benzyna, 7 tys. zł, 604 582 396.

/1317-2/



RENAULT

Scenic benzyna gaz, 2000 r., 508 175 881.

/63-2/



TOYOTA

Auris 2007, 604 279 568.

/1385-2/



VOLKSWAGEN

VW Sharan 2008 2,0 D, tanio, 601 305 042.

/9-2/

Volkswagen Caddy, 513 627 013.

/144-2/



VOLVO

Volvo S40, 1,9 D, sprawny, zamienie na bus, pickup, itp. Może być rozbity, do remontu, dopacę, 507 004 904.

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji

pojazdów - wszystkie języki

NAJTANIEJ W REGIONIE

696 528 267, 025 633 16 45

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰,

Sokołów Podlaski, ul. Magiacka 1

tel. 602 774 874, 025 787 23 88

08-110 SIEDLCE

UL. KORCZEWSKA 57

Sprzedam

Ciągnik naczepowy

DAF XF 95.430

Rok produkcji - 2005. Przebieg - 950 000 km

Naczepę Koegel SN 24

Rok produkcji - 2002

info@olan.siedlce.pl, tel. 720 818 818

Przysowa Inkaso Sp. z o.o. Sp. k
Skuteczna windykacja
należności i odszkodowań.
Kompleksowa obsługa prawna.

www.przysowa.pl
biuro@przysowa.pl
tel. (25) 644 41 44 fax (22) 350 64 96

AUTO SERWIS

Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666



ALLWAYS A
BETTER WAY



Auto Podlasie Sp. z o.o.

08-110 Siedlce, ul. Terespolska 14
tel. 25 633 41 10-11

e-mail: autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl

www.toyota-siedlce.com.pl



[2019]⁷
ROK
POTĘGI
SIĘMIU
PREMIER

Zdjęcia i materiały wygenerowane komputerowo znajdujące się w dokumencie zamieszczone zostały wyłącznie w celach poglądowych i mogą się różnić od rzeczywistych. Przedstawione informacje są oparte na danych aktualnych w chwili publikacji i mogą podlegać zmianom. W szczególności ceny są zróżnicowane w zależności od terminów dostaw. Wszelkie informacje podane w specyfikacji, w szczególności zaprezentowane fotografie, wykresy, specyfikacje, opisy, rysunki lub parametry techniczne, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Zawarte w tym dokumencie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 556¹ §1 pkt 2 oraz art. 556¹ §2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Władzące ustalenie ceny, wyposażenia i specyfikacji pojazdu następuje w umowie jego sprzedaży, a określenie parametrów technicznych zawiera świadectwo homologacji typu pojazdu. Podane informacje na temat gwarancji pojazdu nie stanowią udzielenia kupującemu gwarancji. Gwarancja zostanie udzielona przy sprzedaży pojazdu, a jej warunki zostaną określone w dokumencie gwarancyjnym. Zestawienie zużycia paliwa i emisji CO₂ zawierające dane wszystkich nowych samochodów osobowych jest dostępne nieodpłatnie w każdym punkcie sprzedaży pojazdów. Toyota Camry Hybrid – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 5,3 do 5,6 l/100 km i od 119 do 127 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zaistniałe wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawione w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Diler Toyota celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.



sprzedaż
regeneracja

ROZRUSZNIKI ALTERNATORY AKUMULATORY

Przewijanie silników elektrycznych

Siedlce, ul. Brzeska 188, tel./fax 25 644 80 33, kom. 603 135 833, e-mail: elektromax22@o2.pl

SKUP SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

793 083 073

CAŁE | USZKODZONE | ROZBITE



autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH

SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn czynne: pn. - pt. 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00

info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

tel. 602 434 521



SANDMAR

części IVECO

Nowa lokalizacja:

ul. Morelowa 2, Siedlce

(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94

www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

MYCIE zewnętrzne, busów, szyb podwozia
PRANIE tapicerki parą, dywanów
NABEYSZCZANIE wosk, politura
CZYSZCZENIE wnętrza, wentylacji parą

MYJNIA SAMOCHODOWA CARSPA

Artyleryjska 4
SIEDLCE 536 358 800
pn-sob. 7-21, nd: 9-15

SKUP AUT powypadkowych uszkodzonych

tel. 507 379 546, 698 758 571

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

25 631 25 25
Siedlce, ul. Starzyńskiego 14

www.laser-autoszyby.pl

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994

CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

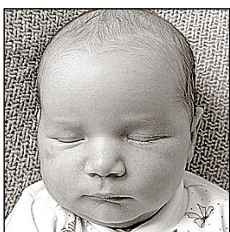
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

KASACJA POJAZDÓW

500 813 500

Zaświadczenie o kasacji i odbiór auta gratis

Największym wrogiem jakości
jest pośpiech !
My śpieszymy się powoli.
Działamy SOLIDNIE, RZETELNIE
I KONSEKWENTNIE.

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Nadia Kobzińska,
ur. 15.06.2019 r., godz. 8.45,
waga 3.350, wzrost 52, Sulbiny



Igor Kamiński,
ur. 15.06.2019, godz. 14.00,
waga 3.670, wzrost 52, Siedlce



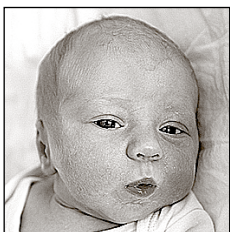
Mikołaj Wasiluk,
ur. 14.06.2019, godz. 22.10,
waga, 3.600, wzrost 56, Siedlce



Alicja Maria Hryciuk,
ur. 18.06.2019, godz. 13.15,
waga 3.030, wzrost 54, Łosice



Michał Karpiński,
ur. 21.06.2019, godz. 16.20,
waga 3.05, wzrost 54, Krynk

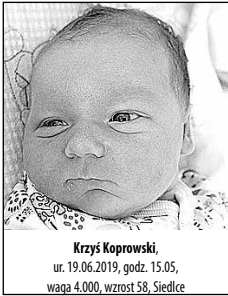
SIEDLECKI WOJ

Laura Łukasiuk,
ur. 13.06.2019, godz. 3.05,
waga 3.060, wzrost 52, Siedlce



Ignas Wróblewski,
ur. 21.06.2019, godz. 0.25,
2.290, wzrost 50, Oszczepalin Pierw

w szpitalu garwolińskim - **Jolanta Robakowska**, tel. 512 219 188;
w szpitalu łukowskim - **Marta Karwowska** ze „Wspólnoty Łukowskiej”, tel. 502 355 766;
w szpitalach siedleckich - **Adam Krasuski**, tel. 506 905 791;
w szpitalu mińskim - **Przemysław Piątkowski** z tygodnika „Co słychać?”, tel. 607 221 522;
w szpitalach sokołowskim i węgrowskim - **Wiesław Gromek**, tel. 606 259 636.



Krzys Koprowski,
ur. 19.06.2019, godz. 15.05,
waga 4.000, wzrost 58, Siedlce



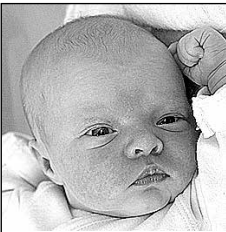
Karol Bulik,
ur. 19.06.2019, godz. 19.15,
waga 3.100, wzrost 52, Wola Serocka



Nadia Sowińska,
ur. 18.06.2019, godz. 21.15,
waga 3.990, wzrost 59, Siedlce



Dynek,
ur. 17.06.2019, godz. 18.55,
waga 3.580, wzrost 59, Wola Myslowska



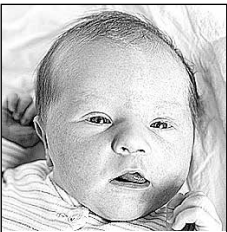
Hanna Gdula,
ur. 17.06.2019, godz. 10.30,
waga 3.260, wzrost 55, Siedlce



Artur Banachewicz,
ur. 16.06.2019, godz. 21.10,
waga 4.260, wzrost 58, Siedlce



Antos Urban,
ur. 16.06.2019, godz. 22.20,
waga 3.810, wzrost 54, Nowe Opole



Karolina Grabarek,
ur. 22.06.2019, godz. 14.50,
waga 3.700, wzrost 56, Polaki



Wiktor Golec,
ur. 21.06.2019, godz. 17.20,
waga 3.200, wzrost 53, Pruszcz Pienki



Julian Łukaszuk,
ur. 21.06.2019, godz. 22.25,
waga 3.370, wzrost 52, Szydłówka

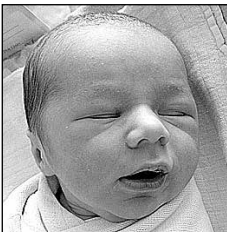


syn Pietrasik,
ur. 23.06.2019, godz. 15.25,
waga 3.790, wzrost 59, Ruda Wolińska

SZPITAL SOKOŁOWSKI



Franciszek Golek,
ur. 22.06.2019 r., godz. 5.05,
waga 3.120, wzrost 56, Kamianka



Adaś Siejka,
ur. 21.06.2019 r., godz. 9.07,
waga 3.200, wzrost 57, Rogów



syn Barddyn,
ur. 22.06.2019 r., godz. 2.35,
waga 2.590, wzrost 53, Żużulka



Mateusz Leszcz,
ur. 17.06.2019 r., godz. 15.22,
waga 3.880, wzrost 57, Jabłonna Łacka



Amelia Talarczyk,
ur. 16.06.2019 r., godz. 10.16,
waga 3.760, wzrost 50, Jabłonna Łacka



Maksymilian Wójcik,
ur. 18.06.2019 r., godz. 11.40,
waga 4.400, wzrost 60, Węgrów



Antoni Wadas,
ur. 18.06.2019 r., godz. 6.37,
waga 3.680, wzrost 57, Sokołów Podl.



Lena Bogdaniuk,
ur. 18.06.2019 r., godz. 2.50,
waga 3.594, wzrost 57, Repki

SZPITAL WĘGROWSKI



Gabrysia Szczesna,
ur. 18.06.2019 r., godz. 10.55,
waga 5.200, wzrost 60, Węgrów



Zosia Gromek,
ur. 19.06.2019 r., godz. 10.07,
waga 4.100, wzrost 58, Kałęczyn



Oskar Górál,
ur. 20.06.2019 r., godz. 11.30,
waga 2.800, wzrost 53, Witanki



Adrianna Krym,
ur. 20.06.2019 r., godz. 13.15,
waga 3.670, wzrost 55, Stoczek



Gabriela Roguska,
ur. 21.06.2019 r., godz. 12.35,
waga 2.980, wzrost 52, Leśniki



syn Nowak,
ur. 20.06.2019 r., godz. 18.30,
waga 2.200, wzrost 49, Węgrów

Sukces uczniów z Grębkowa

Stanęli do hymnu, zdobyli nagrodę

Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Grębkowie zajęli pierwsze miejsce w województwie mazowieckim i dostali się do finału II Ogólnopolskiego Konkursu dla Szkół Podstawowych „Do Hymnu!”

W konkursie, zorganizowanym przez Narodowe Centrum Kultury, wzięło udział około 50 tys. uczniów z 250 szkół z całej Polski. Zgodnie z regu-

laminem, chór złożony z co najmniej połowy uczniów ze zgłoszonej do konkursu placówki powinien jednogłosowo, a cappella zaśpiewać hymn państwowy Rzeczypospolitej Polskiej i dwa wybrane spośród określonych w regulaminie utworów. Przesłuchania odbywały się w kwietniu i w maju. Do szkół przyjeżdżały komisje, które rejestrowały i oceniały wykonanie hymnu i pieśni.

Do Grębkowa komisja przyjechała 29 kwietnia. Chór złożony ze 123 uczniów, który przygotowała nauczycielka muzyki **Aneta Miklaszewska**, zaśpiewał: „Mazurka Dąbrowskiego”, „Bogurodzicę” oraz „Ode do radości” (została ona włączona do regulaminowego repertuaru w związku z 15. rocznicą wstąpienia Polski do Unii Europejskiej). Już wówczas członkowie

jury: dr hab. Michał Stawecki oraz dr Anna Perzanowska-Tarasiuk nie szczędzili pochwał dla chóru i jego opiekunki. Jednak nie było pewne, czy szkoła z Grębkowa dostanie nagrodę. Dopiero 6 czerwca organizatorzy konkursu ogłosili wyniki. Okazało się, że Publiczna Szkoła Podstawowa w Grębkowie zdobyła pierwsze miejsce w województwie mazowieckim.

Uroczysta gala konkursu „Do Hymnu!” odbyła się 17 czerwca w Galerii Porczyńskich w Warszawie. Nagrodę (piękną statuetkę oraz czek na 5 tys. złotych) odebrali: dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Grębkowie **Grażyna Sawicka**, wójt gminy Grębków **Bogdan Dołęcki** i **Aneta Miklaszewska**. (sej)



Chór uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Grębkowie

Fot. arch. Szkoły w Grębkowie

Turniej tenisa stołowego pod patronatem marszałka województwa mazowieckiego, przedsiębiorstwa „Gazda” w Siedlcach i wójta gminy Skórzec Nieciecz może być dumna

W gościnnym, jak zawsze, Zespole Szkolno-Oświatowym w Skórcu odbył się finał regionalny 64. Mazowieckiego Turnieju Tenisa Stołowego im. redaktora Janusza Strzałkowskiego. Rywalizowali w nim zwycięzcy sześciu powiatowych turniejów eliminacyjnych

W kategorii dziewcząt z roczników 2006-2007 w pojedynku o pierwsze miejsce zmierzyły się **Anna Pacelt** (SP Nieciecz) i **Wioletta Wronka** (Naprzód Skórzec). Pierwszego seta 11 : 6 wygrała Anna. W drugim lepsza była Wioletta, zwyciężając 11 : 8.



Anna Pacelt

Dwie kolejne odłony zakończyły się jednak wynikami po 11 : 7 dla

(Naprzód Skórzec), 4. Katarzyna Purgał (Promnik Łaskarzew), 5-6. Agata

Licbarska (Promnik Łaskarzew) i Małgorzata Walo (SP Krzywda), 7-8. Klaudia Karczmarek (SP Sabnie) i Klaudia Śmieciuch (SP Hadynów).

Młodzi zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody rzeczowe, które wręczali im: dyrektor Departamentu Edukacji Publicznej i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego – **Mirosław**

Krusiewicz, wójt gminy Skórzec – **Jerzy Długosz**, prezes PPHU „Gazda” – **Jan Gołębiowski**, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Skórcu – **Wojciech Zgorzałek**, były zawodnik i trener Pogoni Siedlce – **Jan Sochacki** oraz redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego” – **Dariusz Kuziak**. W ceremonii dekoracji uczestniczył też znany sędzia i działacz sportowy **Stefan Szymanek**.

Relacje z przebiegu rywalizacji w pozostałych kategoriach będziemy publikować w kolejnych wydaniach „TS”.

MIROŚLAW BUCZEK
fot. **Aga Król**

zawodniczek z Niecieczy. Reprezentantka Naprzodu musiała jeszcze bronić drugiej pozycji. Ta sztuka jej się też nie udało, gdyż uległa 0 : 3 **Zofii Włodarczyk** z Promnika Łaskarzew.

Czołowe miejsca w tej kategorii zajęły: 1. Anna Pacelt (SP Nieciecz), 2. Zofia Włodarczyk (Promnik Łaskarzew), 3. Wioletta Wronka



Zofia Włodarczyk



Zwycięzcy i organizatorzy. W pierwszym rzędzie od lewej: Anna Pacelt, Zofia Włodarczyk, Wioletta Wronka, Katarzyna Purgał, Agata Licbarska i Małgorzata Walo. W drugim rzędzie od lewej: Jan Gołębiowski, Jan Sochacki, Mirosław Krusiewicz, Wojciech Zgorzałek, Dariusz Kuziak i Jerzy Długosz

Zwycięstwa Zawkrza i Pogoni

MKS Pogoń Siedlce i Szkoła Podstawowa nr 5 w Siedlcach im. Władysława Rawicza byli organizatorami II Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Nożnej Dziewcząt i Chłopców z rocznika 2008 i młodszych. Wśród dziewcząt klasyfikacja końcowa ukształtowała się następująco: 1. KS Zawkrze Mława, 2. MKS SP 5 Pogoń Siedlce, 3. UKS Sprint Ulan Majorat, 4. UKS Varsovia, 5. UKS Kangur Siemiatycze. Najskuteczniejszą zawodniczką okazała się **Oliwia Calik** (KS Zawkrze), zdobywając 21 bramek. Tytuł najlepszej bramkarki przyznano **Nikoli Protasiuk** z Pogoni, a najlepszymi szczypiornistkami w poszczególnych drużynach

zostały: **Lena Barcz** (Zawkrze), **Ala Więsak** (Pogoń), **Karolina Próchniewicz** (Sprint), **Wiktoria Klimczak** (UKS Varsovia) i **Katarzyna Pogorzelska** (Kangur).

W kategorii chłopców pierwsze miejsce zajął MKS SP 5 Pogoń Siedlce I przed AZS Włocławek, MKS SP 5 Pogoń Siedlce II i Kangurem Siemiatycze. Królem strzelców został zdobywca 17 bramek – **Maciej Stefaniuk** z Pogoni I, najlepszym bramkarzem **Jan Bartosz** z AZS Włocławek, a najlepszymi w poszczególnych zespołach: **Maciej Solarczyk** (Pogoń I), **Marek Gołębiowski** (AZS Włocławek), **Bartosz Ryszkowski** (Pogoń II) i **Maciej Zajączkowski** (Kangur).

Nagrody zwycięzcom wręczali: Henryk Niedziółka – przewodniczący Rady Miasta Siedlce, Robert Chojek – wiceprzewodniczący Rady Miasta Siedlce, Leszek Czaplicki – prezes MKS Pogoń Siedlce i Monika Baczyńska – przewodnicząca trójki klasowej klasy sportowej 4 f w SP 5 Siedlce.

Zawody sponsorowali: Centrum Medyczno-Diagnostyczne, Baldwin Piekarnia Skórzec, Cukiernia Pszczółka Skórzec, Zakład Wykonawstwa Robót Elektrycznych Skomorucha J., CemHurt Sp. z o.o. Siedlce, Koszulki z pomysłem.pl z Włocławka i rodzice klasy sportowej 4 f w SP 5. (**MB**)

Walczyli w Przesmykach

W Przesmykach odbyły się otwarte mistrzostwa powiatu siedleckiego w zapasach. Medalowe miejsca w poszczególnych kategoriach zajęli:

Dziewczęta – kat. 30 kg: 1. Zuzanna Konaszuk (SP Stok Lacki), 2. Wiktoria Ippolito, 3. Oliwia Celińska i Katarzyna Urban (wszystkie SP Kotuń). Kat. 34 kg: 1. Maja Wasiluk (SP Stok Lacki), 2. Oliwia Senetas, 3. Julia Kokoszka i Kalina Kurkus (wszystkie SP Kotuń). Kat. 36 kg: 1. Alicja Matuszewska (Armata Stoczek Łukowski), 2. Alicja Dobrowolska (SP Kotuń), 3. Julia Kiepuszewska i Julia Cielemiecka (obie SP Stok Lacki). Kat. 38 kg: 1. Aleksandra Budek, 2. Sylwia Jóźwik (obie SP Kotuń), 3. Magda Kotowska i Małgorzata Miokołowska (obie SP Stok Lacki). Kat. 41 kg: 1. Kinga Kamola (Armata), 2. Julia Adamczyk, 3. Angelika Chrońska (obie SP Stok Lacki). Kat. 46 kg: 1. Wioleta Niedziałek (SP Kotuń), 2. Katarzyna Stosio (Armata), 3. Maja Borkowska (SP Stok Lacki) i Klaudia Gołęgowska (SP Iganie). Kat. 54 kg: 1. Anna Kamola (Armata), 2. Weronika Świnarska (SP Iganie), 3. Weronika Marciszewska (SP Kotuń). Kat. 57 kg: 1. Marta Gajowniczek, 2. Agata Kazanecka (obie Armata), 3. Natalia Klimiuk (SP Stok Lacki). Kat. 68 kg: 1. Julia Rosa (Armata), 2. Karolina Kudelska (SP Stok Lacki), 3. Magda Paprocka i Dominika Tkacz (obie SP Przesmyki).

Chłopcy – kat. 31 kg: 1. Rafał Ca-

baj (SP Iganie), 2. Tomasz Miziewicz (SP Kotuń), 3. Przemysław Mężyński (SP Przesmyki) i Jan Jurkowski (SP 7 Siedlce). Kat. 34 kg: Maciej Lubaszka (SP Kotuń), 2. Krzysztof Dmowski, 3. Rafał Kowalczyk i Adam Tarasiuk (wszyscy SP Iganie). Kat. 36 kg: 1. Patryk Kowalczyk (SP Kotuń), 2. Bartłomiej Paczuski (SP Przesmyki), 3. Piotr Rojek (SP Kotuń) i Michał Strzałek (SP Iganie). Kat. 38 kg: 1. Maciej Wojciechowski (SP Kotuń), 2. Marcin Paprocki (SP Przesmyki), 3. Oskar Kamiński (SP Kotuń) i Krzysztof Konieczny (SP 7 Siedlce). Kat. 40 kg: 1. Eryk Łęczycki, 2. Hubert Kalicki, 3. Maciej Rybicki i Paweł Selniak (wszyscy SP Przesmyki). Kat. 44 kg: 1. Mikołaj Zieliński (SP Iganie), 2. Michał Mucha (SP Stok Lacki), 3. Sebastian Kotowski (SP Iganie). Kat. 50 kg: 1. Dominik Gołęgowski (SP Iganie), 2. Piotr Urban (SP Przesmyki), 3. Maciej Marczak (SP Iganie). Kat. 56 kg: 1. Sebastian Kaczyński (SP Przesmyki), 2. Adrian Wardak (Armata), 3. Piotr Świnarski (SP Iganie) i Dominik Czarnocki (SP Przesmyki). Kat. 60 kg: 1. Bartosz Rybicki (SP Przesmyki), 2. Mateusz Pieciak, 3. Dawid Cok (obaj SP Kotuń). Kat. 64 kg: 1. Krystian Koszara, 2. Igor Mężyński (obaj SP Przesmyki), 3. Dawid Florczak (SP Stok Lacki).

W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa w Kotuniu, drugie Szkoła Podstawowa w Przesmykach, a trzecie Armata Stoczek Łukowski. (**MB**)

W Lublinie nagrodzono pięcioro łukowian. Marszałkowscy stypendyści

Zawodnicy Łukowskiego Klubu Sportowego „Orlęta-Łuków” znaleźli się w gronie sportowców, których osiągnięcia nagrodzono stypendiami województwa lubelskiego.

W tym roku na sportowe stypendia w budżecie województwa lubelskiego przeznaczono 784 800 zł. Marszałek przyznał je ponad dwustu sportowcom Lubelszczyzny. Otrzymało je 163 zawodników i 103 zawodniczek. 46 nagrodzonych, to sportowcy niepełnosprawni. Uroczystość wręczenia stypendiów miała miejsce w Lubelskim Centrum Konferencyjnym.

Na marszałkowskie wyróżnienie zasłużyli też zawodnicy sekcji podnoszenia ciężarów ŁKS „Orlęta-Łuków” – **Łukasz Ławecki** i **Bartosz Boncik**. Stypendystami zostali również

członkowie sekcji boksu z tego samego łukowskiego klubu: **Martyna Czerepińska**, **Natalia Zarzycka** i **Maciej Mościcki**.

– To nasi najlepsi sportowcy, którzy swoimi wynikami na arenie krajowej i międzynarodowej rozślawiali Lubelszczyznę – mówił **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego, podczas uroczystego spotkania w Lubelskim Centrum Konferencyjnym. – Sport to bezcenna inwestycja, a fakt, że mamy 266 medalistów z różnych imprez sportowych, od Mistrzostw Polski po Mistrzostwa Świata, Europy, jest imponującym wynikiem dla Lubelszczyzny.

Przyznane pieniądze zawodnicy będą otrzymywali przez najbliższe 9 miesięcy. (**pgl**)

Towarzyska porażka

W towarzyskim meczu piłki nożnej Pogoń Siedlce uległa Jagielloni Białostok 0 : 3 (0 : 0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Patryk Klimiuk 54, 80 oraz Szymon Łapiński 79. Pogoń wystąpiła w składzie: Piotr Smołuch (46 Józef Burta), Adam Pazio (46 Sebastian Krawczyk), Maciej Wichtowski (46 Paweł Łydkowski), Oskar Koprowski, Bartłomiej Olszewski (46 Tomasz Margol), Jakub Romanowicz (46 Kamil Walków), Piotr Marciniak (77 Bartłomiej Olszewski), Patryk Kostyk (72 Bartosz Wiktoruk), Bartosz Wiktoruk (46 Dominik Barciak), Dariusz Brągiel (46 Tomasz Zajęc), Kacper Wełniak (72 Jakub Płomiński). (**MB**)

Pod patronatem Spółki Akcyjnej SOKOŁÓW

Zwyciężyła sokołowska Akademia

Na głównej płycie stadionu przy ul. Jana Pawła II w Siedlcach odbył się Wielki Finał Turnieju Piłki Nożnej Dzieci i Młodzieży „Sokolik 2019”. Rywalizowali w nim zwycięzcy eliminacji powiatowych. W grupie I grali chłopcy z rocznika 2008 i młodszy. W podgrupach padły następujące wyniki:

Podgrupa A: Akademia Piłkarska Sokołów Podlaski – SNK Łuków 6 : 1, Akademia Piłkarska – SP 2 Mińsk Mazowiecki 2 : 2, SNK – SP 2 Mińsk Maz. 0 : 4.

Akademia	2	4	8 – 3
SP 2 Mińsk	2	4	6 – 2
SNK Łuków	2	0	1 – 10

Podgrupa B: MKP Pogoń Siedlce – Starawieś i Przyjaciele 11 : 0, MKP Pogoń – Dwójka Garwolin 1 : 0, Starawieś i Przyjaciele – Dwójka 1 : 7.

Pogoń	2	6	12 – 0
Dwójka	2	3	7 – 2
Starawieś	2	0	1 – 18

Mecz o III miejsce: SP 2 Mińsk – Dwójka 1 : 3.

Mecz o I miejsce: Akademia – Pogoń 4 : 0.

Końcowa klasyfikacja:

1. Akademia Piłkarska Sokołów Podlaski: Artur Krysiński, Tomasz Kondracki, Jakub Wojtczuk, Hubert Stanisławski, Mikołaj Izdebski, Kacper Plichta, Jakub Chmiel, Jakub Remiszewski, Bartosz Nowak. Trener/opiekun – **Robert Parzonka**.

2. MKP Pogoń Siedlce: Kacper Włodarczyk, Józef Jastrzębski, Nikodem Marczuk, Kacper Kalaciński, Adam Pluciak, Gabriel Gorobiński, Michał Zbrzeźniak, Tomasz Lemka, Jakub Czarnocki, Bartłomiej Czarnocki. Trener/opiekun – **Paulina Kordys**.

3. Dwójka Garwolin: Maksymilian Dębowski, Ignacy Góźdz, Tomasz Lasota, Wiktor Rękawek, Mikołaj Zięcina, Jan Sierański, Jan Tudek, Filip Sikora, Antoni Jasiński. Trener/opiekun – **Dariusz Kasprzak**.

4. SP 2 Mińsk Mazowiecki: (6

pkt; 7 – 7): Szymon Grabowski, Artur Zarzycki, Filip Nastaga, Mikołaj Rola, Oskar Jastrzębski, Rafał Duczek, Filip Klimek, Kacper Dominowski, Mateusz Mróz. Trener/opiekun – **Janusz Puchalski**.

5-6. SNK Łuków: Dominik Matysiak, Kacper Sowisz, Paweł Sowisz, Michał Zabłocki, Rafał Sulowski, Kacper Bujak, Szymon Dybiak, Adrian Marciniak, Wojciech Zarzycki. Trener/opiekun – **Dorota Mościcka**.

SP Starawieś i Przyjaciele: Wiktor Chruł, Kacper Gajewski, Olaf



Najlepszym piłkarzem w tej grupie został Bartosz Nowak, a pamiątkową statuetkę wręczył mu Paweł Włodawiec.



Akademia Piłkarska Sokołów Podlaski

Borkowski, Borys Kałuski, Mikołaj Bardadyn, Jakub Siwiecki, Bartosz Kruszewski, Maksymilian Sulich, Franek Szczepanik. Trener/opiekun – **Arkadiusz Sitek**.

Najlepsi otrzymali medale i nagrody rzeczowe, które wręczali im: dr **Paweł Włodawiec** – wiceprezes Sokołowa S.A., **Andrzej Sitnik**

– prezydent Siedlec, **Henryk Niedziółka** – przewodniczący Rady Miasta Siedlec, **Robert Chmiel** – dyrektor d.s. zakupów Sokołowa S.A., **Jerzy Politowski** – prezes Zarządu Miejskiego TKKF w Siedlcach, **Dariusz Kuziak** – redaktor naczelny „Tygodnika Siedleckiego” i **Paweł Truszkowski** – prezes ARMS.

W ceremonii nagradzania sportowców uczestniczył też prezes siedleckiego OZPN – **Krzysztof Karaś**.

Szczegółowe wyniki rywalizacji w pozostałych grupach będziemy publikować w kolejnych wydaniach „TS”.

tekst MB
zdjęcia A. Król



Dwójka Garwolin



MKP Pogoń Siedlce



SP 2 Mińsk Mazowiecki



SP Starawieś i Przyjaciele



SNK Łuków

Tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce. Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, fax 25 640 24 11, sekretarze redakcji: 25 640 24 25, skład komputerowy: 25 640 24 14; dziennikarze: 25 640 24 24 (15, 23), infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, fax 25 640 24 10, reklama@siedlecki.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc, tel. 513 00 9999; **REDAGUJĄ:** Dariusz Kuziak (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) d.kuziak@siedlecki.pl, Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl,

Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juszkiewicz z.juszkiewicz@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Krzysztof Strzelecki k.strzelecki@siedlecki.pl, Kamil Waszczuk kamilwaszczuk@gmail.com, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl.

ADMINISTRACJA i Biuro RiP: Agnieszka Chmielewska, Joanna Jońska, Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Artur Krawczun, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl, Anna Cegiełkowska; **WSPÓŁPRACOWNIK:** Krzysztof Jakubik; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia. Numer konta: PBK SA XIII Oddział Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; © - znak odpłatności; © - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych” zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

PBC
POLSKIE BADANIA CZYTELNICTWA

IZBA WYDAWCÓW PRASY

III